

ZAGADNIENIA BEZPIECZEŃSTWA – WIELOASPEKTOWOŚĆ

SAFETY ISSUES
– MULTIFACTORNESS

Redakcja naukowa

Hanna Sommer
Grzegorz Zakrzewski



OFICyna
WYDAWNICZA
POLITECHNIKI RZESZOWSKIEJ

Wydano za zgodą Rektora

Redaktor naczelny
Wydawnictw Politechniki Rzeszowskiej
dr hab. inż. Lesław GNIEWEK, prof. PRz

Recenzent
prof. dr hab. Mariusz ZIELIŃSKI

Koncepcja wydawnictwa i redakcja
dr Hanna SOMMER, dr inż. Grzegorz ZAKRZEWSKI

Konsultacja
dr hab. Jacek FABISIAK, prof. AMW
dr inż. Henryk Mirosław KARWAN

Publikacja bez korekty w Wydawnictwie
Odpowiedzialni za korektę
dr Hanna SOMMER, dr inż. Grzegorz ZAKRZEWSKI

Okładka
Grzegorz Zakrzewski (projekt), Hanna SOMMER (grafika)

*bezpieczeństwo, zagrożenia, zarządzanie kryzysowe, dezinformacja, strategia
bezpieczeństwa narodowego, służby specjalne, edukacja, bezpieczeństwo ekologiczne*

© Copyright by Hanna SOMMER
Rzeszów 2021

Wszelkie prawa autorskie i wydawnicze zastrzeżone. Każda forma powielania oraz przenoszenia na inne nośniki bez pisemnej zgody Wydawcy jest traktowana jako naruszenie praw autorskich, z konsekwencjami przewidzianymi w *Ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych* (Dz.U. z 2018 r., poz. 1191 t.j.). Autor i Wydawca dołożyli wszelkich starań, aby rzetelnie podać źródło zamieszczonych ilustracji oraz dotrzeć do właścicieli i dysponentów praw autorskich. Osoby, których nie udało się ustalić, są proszone o kontakt z Wydawnictwem.

p-ISBN 978-83-7934-518-2

e-ISBN 978-83-7934-519-9

Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej
al. Powstańców Warszawy 12, 35-959 Rzeszów

Ark. wyd. 11,24. Ark. druk. 10,50.
Oddano do redakcji we wrześniu 2021 r. Wydrukowano we wrześniu 2021 r.
Drukarnia Oficyny Wydawniczej, al. Powstańców Warszawy 12, 35-959 Rzeszów
Zam. nr 58/21

SPIS TREŚCI

Wprowadzenie	7
Krzysztof Ficoń, Wojciech Sokołowski, Marcin Zięcina Bezpieczeństwo podmiotu jako układ cybernetyczny ze sprzężeniem zwrotnym	11
Tomasz Kostecki Prognozowanie zagrożeń jako element optymalizacji w obszarze zarządzania kryzysowego	29
Jarosław Kroplewski Dezinformacja – bezpieczeństwo w labiryncie krzywych luster	45
Henryk Mirosław Karwan Zagrożenia geopolityczne i militarne Polski w XXI wieku	65
Judyta Bielanowska Polityczne i społeczne determinanty bezpieczeństwa wewnętrznego Polski po transformacji systemowej w 1989 r. – studium analityczno-porównawcze	87
Grzegorz Zakrzewski Nowoczesne kształtowanie edukacji o bezpieczeństwie	113
Hanna Sommer Bezpieczeństwo ekologiczne – moda czy konieczność? – ekoświadomość współczesnej młodzieży akademickiej	135
Zakończenie	161
Noty o autorach	163

TABLE OF CONTENTS

Introduction	7
Krzysztof Ficoń, Wojciech Sokołowski, Marcin Zięcina	
Entity security as a cybernetic system with feedback	11
Tomasz Kostecki	
Threat forecasting as an element of optimisation in the area of crisis management	29
Jarosław Kroplewski	
Disinformation – security in the labyrinth of crooked mirrors	45
Henryk Mirosław Karwan	
Geopolitical and military threats to Poland in the 21st century	65
Judyta Bielanowska	
Political and social determinants of Poland's internal security after the system transformation in 1989 – analytical and comparative study	87
Grzegorz Zakrzewski	
Modern creation of safety education	113
Hanna Sommer	
Environmental safety – fashion or necessity? Eco awareness of modern academical society	135
Conclusion	161
Notes on the authors	163

WSTĘP

Tytuł monografii „Zagadnienia bezpieczeństwa – wieloaspektowość” wyraźnie wskazuje na problematykę bezpieczeństwa i jest kontynuacją poprzedniej monografii autorskiej H. Sommer: „W poszukiwaniu tożsamości bezpieczeństwa”. Jednym ze słów, które łączy te pozycje jest „bezpieczeństwo”. Rozwój języka polskiego trwał w epoce przedpiśmiennej do roku 1136 (czas powstania Bulli Gnieźnieńskiej) i epoce piśmienniczej. Historia wyrazu „bezpieczeństwo” w języku polskim zaczyna się w okresie staropolskim, a w słownikach języka polskiego występuje od XVI wieku. Od połowy XVIII wieku, to jest od początku epoki nowopolskiej bazowe słowo bezpieczny uznaje się za określenie tego co nie jest narażone na niebezpieczeństwo. Natomiast rzeczownik bezpiecznik to inżynierskie rozwiązania techniczne zabezpieczające przed niepożądaną czynnością (bezpiecznik napięciowo-prądowy w instalacji elektrycznej, część uzbrojenia decydująca o przypadkowym wystrzale). Proces, jaki zachodzi w przypadku analizowanych leksemów, to idealny przykład nie bezpośredniego (pośredniego) związku między wielokrotnym wskrzeszaniem do życia tej samej struktury słowotwórczej a procesem zmienności znaczeniowej. Leksem jako podstawowa jednostka leksykalna jest używany również przez informatyków (języki programowania) w procesie dzielenia kodu źródłowego.

Za cel monografii redaktorzy naukowi przyjęli wieloaspektową analizę zagadnień bezpieczeństwa zapraszając do udziału czynnych oficerów z Akademii Marynarki Wojennej i jej absolwentów, to jest komandorów rezerwy.

Natomiast panie są reprezentowane w osobach pracownika naukowo-dydaktycznego Politechniki Rzeszowskiej i pracownika naukowo-badawczego w Europejskim Centrum Solidarności w Gdańsku.

W sumie dziewięciu autorów i współautorów przedstawiło interesujący i interdyscyplinarny punkt widzenia.

Monografia składa się z wstępu, siedmiu szczegółowo opracowanych rozdziałów, zakończenia, w którym czytelnik zostaje zapoznany z ogólnymi wnioskami sformułowanymi przez redaktorów naukowych oraz not biograficznych autorów.

Publikacja ma charakter interdyscyplinarny, łączy elementy nauk ścisłych i społecznych, w części rozdziałów prezentowane są oryginalne badania, co nadaje jej dodatkową wartość.

Redaktorzy naukowi niniejszej dysertacji celowo rezygnują z ogólnego opisu zagadnień bezpieczeństwa na rzecz prezentacji poszczególnych artykułów w celu zachęcenia czytelnika do zapoznania się z wybranymi rozdziałami, w których autorzy prezentują nowatorskie treści, a także rozwiązania poparte badaniami.

W rozdziale pierwszym Krzysztof Ficoń, Wojciech Sokołowski, Marcin Zięcina przedstawiają czytelnikowi koncepcję wykorzystania cybernetycznej teorii regulacji Norberta Wienera do zbudowania prakseologicznego systemu gwarantującego pożądany poziom bezpieczeństwa systemowego podmiotu bezpieczeństwa. Artykuł powstał jako wynik aktualnie podejmowanych prac badawczych jej autorów i stanowić może inspirujące źródło rozważań dla zarówno teoretyków jak i praktyków śledzących zagadnienia bezpieczeństwa z punktu widzenia możliwych i potencjalnych rozwiązań najmłodszej nauki reprezentowanej w monografii – cybernetyki. Autorzy podejmują próbę określenia kierunków ewolucji wybranych obszarów bezpieczeństwa i ocenę znaczenia cybernetyki w realiach postcyfrowych obecnego wieku. Publikacja stanowi ważną pozycję dla czytelników, których zainteresowania naukowe dotyczą roli cybernetyki w kształtowaniu szeroko rozumianego bezpieczeństwa.

W kolejnym rozdziale Tomasz Kostecki zapewnia, opisując eksperyment z udziałem grupy studentów, że zagadnienia z obszaru zarządzania kryzysowego są ważnym tematem badawczym w ramach prężnie rozwijających się w XXI wieku w Polsce nauk o bezpieczeństwie. Artykuł dotyczy ważnej problematyki bezpieczeństwa z punktu widzenia teoretycznego i praktycznego. Autor nie wprost stwierdza, że zarządzanie kryzysowe jest obszarem zainteresowania administracji państwowej, samorządowej, organizacji pozarządowych i jest przedmiotem zainteresowań naukowców reprezentujących wszystkie dziedziny naukowe. Zagadnienie to jest analizowane na konferencjach ogólnopolskich, międzynarodowych oraz warsztatach tematycznych. Opracowanie ma charakter praktyczny.

W rozdziale trzecim Jarosław Kroplewski analizuje skutki wykorzystania dezinformacji jako środka destabilizującego bezpieczeństwo państwa, zarówno w wymiarze zewnętrznym, jak i wewnętrznym. Wyraźnie wskazuje w treści artykułu generatory dezinformacji i analizuje cele, jakie chcą osiągnąć. Wielorakość postrzegania i definiowania dezinformacji wskazuje na konieczność jego badania z naukowego punktu widzenia. Autor podkreśla rolę psychologii i socjologii w rozpoznawaniu celu i treści dezinformacji. We wnioskach końcowych wskazuje na rolę edukacji, która winna rozpocząć się już na poziomie szkoły podstawowej w rozpoznawaniu fałszywych informacji.

W kolejnym rozdziale Henryk Mirosław Karwan przedstawia zagrożenia geopolityczne i militarne Polski w XXI wieku. Stwierdza, że badana materia jest skomplikowana i dynamiczna w czasie i w opisywanych przestrzeniach oraz kontekstach. Ze względu na obszerność tematu zdecydował się na dwuczęściowy układ artykułu. W prezentowanej części pierwszej po obszernym historycznym wprowadzeniu głęboko analizuje zagrożenia Państwa w kolejnych strategiach bezpieczeństwa narodowego. Kończąc pierwszą część artykułu podkreśla, że zagrożenia, ewidentnie wynikają z polskiego położenia geograficznego i prowadzonej geopolityki przez poszczególne państwa tego regionu.

W rozdziale piątym Judyta Bielanowska w studium analityczno-porównawczym przedstawia polityczne i społeczne determinanty bezpieczeństwa wewnętrznego Polski po transformacji systemowej w 1989 r., które są niezwykle istotne zarówno z poznawczego i praktycznego punktu widzenia. Przedmiotem rozważań są zagadnienia wybranych elementów upadłości państwa, w tym głównie jego determinanty z perspektywy nauk społecznych. Artykuł ma charakter interdyscyplinarny, łączący kwestie z zakresu bezpieczeństwa i aspekty politologiczne.

W rozdziale przedostatnim Grzegorz Zakrzewski z osobistego punktu widzenia przedstawia wybrane zagadnienia określające tożsamość nauk o bezpieczeństwie z powodu zainteresowania się problematyką bezpieczeństwa innych dyscyplin naukowych po dekadzie istnienia na rynku edukacyjnym. Przedstawia wyniki pilotażowych badań dotyczących oczekiwań studentów związanych z edukacją dla bezpieczeństwa, jakich oczekują od akademickich wykładowców.

W rozdziale ostatnim Hanna Sommer nie tylko zadaje zawsze aktualne pytanie: Bezpieczeństwo ekologiczne – moda czy konieczność?, ale w dalszej części artykułu przedstawia własne badania – pokazujące postrzeganie tego zagadnienia przez współczesną młodzież Podkarpacia, które stanowią odpowiedź na zredagowany problem główny. Jak wskazuje temat, artykuł ma dwoje bohaterów – filozofię i ekologię. Po przedstawieniu zagadnień ekologicznych, przechodzi do zagadnień ekofilozofii, omawiając również ruchy społeczne i towarzyszące im wyzwania. Artykuł kończy mocną odezwą: Ekologiczny styl życia jest dzisiaj koniecznością.

Cel monografii został osiągnięty poprzez interdyscyplinarny i wieloaspektowy przekaz autorów poszczególnych artykułów. Wartość monografii zwiększają propozycje rozwiązań badanych zagadnień.

Publikacja ta może być przydatna dla studentów takich kierunków kształcenia uniwersyteckiego, jak: bezpieczeństwo czy politologia. Sprawdziło się to w przypadku pierwszej monografii. Obecna monografia – tak jak poprzednia – zawiera dużą dawkę wiedzy przydatnej dla badaczy problematyki ogólnie pojętego bezpieczeństwa.

Redaktorzy naukowcy oraz Autorzy rozdziałów monografii składają serdeczne podziękowania Panu Prof. dr. hab. Mariuszowi Zielińskiemu za dociekliwe recenzje i bardzo cenne uwagi, które przyczyniły się do powstania tej innowacyjnej monografii.

Mamy nadzieję, że niniejsza monografia spotka się z Państwa życzliwym przyjęciem.

Hanna Sommer
Grzegorz Zakrzewski

Krzysztof FICOŃ¹
Wojciech SOKOŁOWSKI²
Marcin ZIĘCINA³

BEZPIECZEŃSTWO PODMIOTU JAKO UKŁAD CYBERNETYCZNY ZE SPRZĘŻENIEM ZWROTNYM

W pracy przedstawiono nowatorską koncepcję wykorzystania cybernetycznej teorii regulacji Norberta Wienera do zbudowania prakseologicznego systemu gwarantującego pożądany poziom bezpieczeństwa systemowego podmiotu bezpieczeństwa. Badany podmiot bezpieczeństwa został przedstawiony w postaci czarnej skrzynki cybernetycznej, na wejściu której występuje spektrum potencjalnych zagrożeń, natomiast na wyjściu mamy symboliczny wektor bezpieczeństwa (niebezpieczeństwa). Do pożądanej stabilizacji wektora bezpieczeństwa wykorzystano klasyczny model automatycznego regulatora działającego w pętli ujemnego sprzężenia zwrotnego, który wnosi do badanego systemu odpowiednie poprawki, zapewniające w tym przypadku wymagany poziom korekty stanu bezpieczeństwa symbolizowany przez cybernetyczny sygnał wyjściowy.

Słowa kluczowe: poziom bezpieczeństwa, skrzynka cybernetyczna, zagrożenia, wektor bezpieczeństwa, cybernetyka

1. Wprowadzenie

Fenomen bezpieczeństwa postrzegany jest na wiele sposobów w różnych kręgach teoretyków i praktyków, a teoria bezpieczeństwa na przełomie XX i XXI wieku nabrała wielkiej dynamiki badawczej. Pojęcie bezpieczeństwa zrobiło ogromną karierę nie tylko w naukach społecznych, przyrodniczych czy technicznych, ale także w życiu społecznym, w stosunkach międzynarodowych, a także w wielu programach badawczych i aplikacjach użytkowych. Bezpieczeństwo jako naczelna potrzeba egzystencjalna, lokowana w słynnej piramidzie A. Maslova na

¹ prof. dr hab. Krzysztof Ficoń, Akademia Marynarki Wojennej, Wydział Dowodzenia i Operacji Morskich, 81-127 Gdynia, ul. Śmidowicza 69, k.ficon@amw.gdynia.pl, ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-9153-474X>.

² dr inż. Wojciech Sokołowski, Akademia Marynarki Wojennej, Wydział Dowodzenia i Operacji Morskich, 81-127 Gdynia, ul. Śmidowicza 69, tel. 261262754, w.sokolowski@amw.gdynia.pl, ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-5377-4961>.

³ dr inż. Marcin Zięcina, Akademia Marynarki Wojennej, Wydział Dowodzenia i Operacji Morskich, 81-127 Gdynia, ul. Śmidowicza 69, m.ziecina@amw.gdynia.pl, ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-0669-7051>.

drugim poziomie – tuż po spełnieniu potrzeb fizjologicznych jest kategorią uniwersalną i ponadczasową, warunkującą egzystencję społeczną człowieka jako jednostki, różnych grup i zbiorowości społecznych, a także całej ludzkości.

Pojęcie bezpieczeństwa jest kategorią abstrakcyjną i autoteliczną, samoistnie funkcjonuje wyłącznie w sferze teorii oraz w mowie potocznej. W praktycznej działalności podmiotów pojęcie bezpieczeństwa funkcjonuje zawsze z przymiotnikiem, określającym kogo personalnie lub instytucjonalnie, albo jakiego obszaru podmiotowo lub przedmiotowo dotyczy. W teorii bezpieczeństwa popularne są typologie dychotomiczne dzielące bezpieczeństwo przykładowo na: podmiotowe/przedmiotowe, negatywne/pozytywne, obiektywne/subiektywne, zewnętrzne/wewnętrzne, personalne/strukturalne, jednostkowe/grupowe i inne.

Celem niniejszej pracy jest próba modelowania złożonej problematyki bezpieczeństwa za pomocą metod i narzędzi cybernetyki ogólnej. W tym celu główny obiekt, czyli hipotetyczny podmiot bezpieczeństwa zostanie przedstawiony jako układ względnie odosobniony, którego zachowanie będzie sterowane za pomocą układu (metod) teorii regulacji wykorzystujących cybernetyczną pętlę sprzężenia zwrotnego. Dołączenie do tego układu dodatkowego regulatora w postaci kompatybilnego przedmiotu bezpieczeństwa (systemu korygującego) spowoduje możliwość wprowadzania korekty, celem utrzymania procesu (strumienia) bezpieczeństwa na pożądanym, np. normatywnym poziomie. Propozycja modelowania bezpieczeństwa podmiotu za pomocą aparatu cybernetyki i metod teorii regulacji stanowi nowatorskie i perspektywiczne podejście w interdyscyplinarnej teorii bezpieczeństwa.

2. Typologia bezpieczeństwa

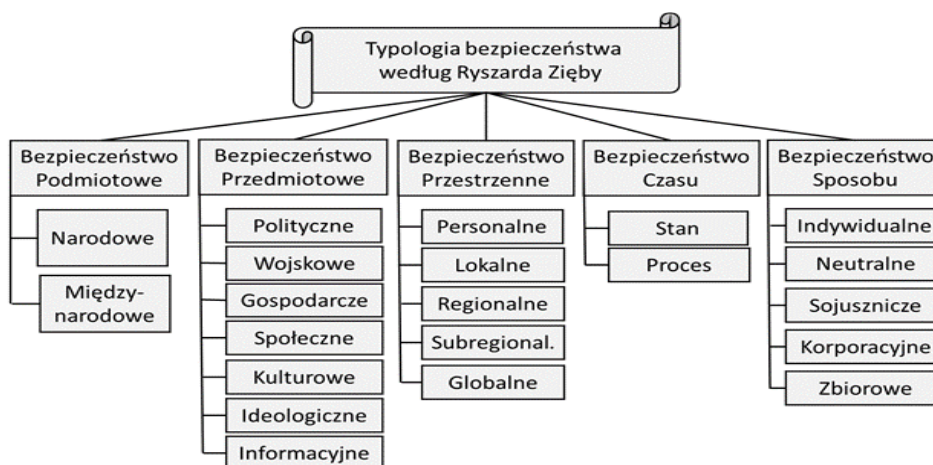
W literaturze uniwersalne pojęcie bezpieczeństwa postrzegane jest na wiele sposobów, a do najbardziej powszechnych należą pary: bezpieczeństwo podmiotowe i przedmiotowe, bezpieczeństwo negatywne i pozytywne, bezpieczeństwo jako potrzeba i wartość, bezpieczeństwo jako stan i proces i inne. Zasadniczą kategorią bezpieczeństwa jest bezpieczeństwo podmiotowo-przedmiotowe, oczywiście przy nadrzędności podmiotu – osobowego lub bezosobowego (instytucjonalnego). Z punktu widzenia podmiotu najważniejszy jest aktualny byt, istnienie i przetrwanie z realnymi perspektywami na rozwój i pozytywne zmiany w świadomości kreowanej przyszłości. Człowiek jako podmiot bezpieczeństwa nie powinien odczuwać lęku przed zagrożeniami, godzącymi w komfort i jakość jego życia. Zdaniem R. Rosy bezpieczeństwo dotyczy zaspokojenia podstawowych potrzeb człowieka w zakresie istnienia, pewności przetrwania, stabilności i jakości życia indywidualnego i społecznego⁴. Z kolei B. Balcerowicz uważa, że na istotę bezpieczeństwa składa się gwarancja nienaruszalności przetrwania oraz gwarancja

⁴ R. Rosa, *Filozofia i edukacja do bezpieczeństwa*, Wyd. AP, Siedlce 1998, s. 17.

możliwości rozwoju⁵. Pierwszy człon dotyczy tradycyjnej koncepcji wąskiego bezpieczeństwa negatywnego, natomiast drugi to wizja szerokiego bezpieczeństwa pozytywnego.

Popularna na gruncie nauk politologicznych typologia bezpieczeństwa zaproponowana przez R. Ziębę obejmuje 5 zasadniczych obszarów, dotyczących bezpieczeństwa⁶:

- podmiotowego – bezpieczeństwo narodowe i bezpieczeństwo międzynarodowe,
- przedmiotowego – bezpieczeństwo polityczne, wojskowe, gospodarcze, społeczne, kulturowe, ideologiczne, ekologiczne, informacyjne itd.,
- przestrzennego – bezpieczeństwo personalne (dotyczące indywidualnych ludzi – osób), lokalne (państwowo-narodowe), subregionalne, regionalne (koalicyjne), ponadregionalne i globalne (uniwersalne),
- czasu – chwilowy stan bezpieczeństwa i ciągły proces kształtowania bezpieczeństwa,
- sposobu organizowania – indywidualne (unilateralne) – hegemonizm, mocarstwowy, izolacjonizm, neutralność, niezaangażowanie, sojusze (system blokowy), system bezpieczeństwa kooperacyjnego, system bezpieczeństwa zbiorowego.



Rys. 1. Typologia bezpieczeństwa w dyscyplinach politologicznych

Źródło: opracowanie własne.

⁵ B. Balcerowicz, *Bezpieczeństwo polityczne Rzeczypospolitej Polski*, Wyd. AON, Warszawa 2004, s. 12.

⁶ R. Zięba, *Instytucjonalizacja bezpieczeństwa europejskiego: koncepcje. Struktury – funkcjonowanie*, WN Scholar, Warszawa 1999, s. 30-32.

Zasadniczą kategorią typologiczną bezpieczeństwa jest bezpieczeństwo podmiotowe, przedmiotowe i przestrzenne. Kryterium czasu jest immanentną cechą dynamiki bezpieczeństwa odnoszoną do chwilowego stanu bezpieczeństwa i postępującego procesu bezpieczeństwa. Sposób organizowania odnosi się do strony normatywno-formalnej i organizacyjno-technicznej aplikowania bezpieczeństwa. Uniwersalne bezpieczeństwo jest jednocześnie chwilowym stanem i ciągłym procesem. Stan bezpieczeństwa to jego aktualny wymiar, skala trwałości, zasięg terytorialny itp. Natomiast proces bezpieczeństwa to nieustanne kształtowanie i umacnianie bezpieczeństwa, wynikające m.in. z rosnącego zakresu bezpieczeństwa przedmiotowego, podmiotowego i przestrzennego.

W ujęciu politologicznym za podmioty bezpieczeństwa uważa się jednostki, grupy społeczne i wszelkie formy organizacji życia społecznego, w tym głównie państwo i rozmaite instytucje publiczne⁷. Większość koncepcji politologicznych pojęcie bezpieczeństwa odnosi do kategorii państwa, jako głównego organizatora życia społecznego, odpowiedzialnego za działania na rzecz dobra indywidualnego i dobra wspólnego. Z punktu widzenia podmiotu, którego żywotne interesy są chronione przed zagrożeniami wyróżnia się bezpieczeństwo narodowe (państwowe) i międzynarodowe, które może być kształtowane w dwóch obszarach: wewnętrznym, jako bezpieczeństwo wewnętrzne – dotyczy zapewniania stabilności wewnętrznej podmiotu bezpieczeństwa; zewnętrznym, jako bezpieczeństwo zewnętrzne – dotyczy przeciwdziałania zagrożeniom zewnętrznym.

Obok klasyfikacji przedmiotowej bezpieczeństwa istnieje komparatywna klasyfikacja podmiotowa, która precyzuje szczegółowe obszary bezpieczeństwa podmiotu będące obiektem ochrony. Bezpieczeństwo w ujęciu podmiotowym obejmuje ochronę żywotnych interesów podmiotu – jednostki, grupy społecznej, narodu, państwa w zakresie skutecznego jej funkcjonowania w określonym obszarze działalności społecznej, politycznej, gospodarczej itp. Popularne typologie bezpieczeństwa przedmiotowego dotyczą takich dziedzin, jak np. bezpieczeństwo polityczne, społeczne, gospodarcze, militarne, kulturowe, ekologiczne, socjalne, publiczne, technologiczne, ideologiczne, zdrowotne, energetyczne, informacyjne i inne. Oryginalną klasyfikację tzw. bezpieczeństwa sektorowego zaproponowała grupa badaczy reprezentujących Szkołę Kopenhaską, która obejmuje 5 sektorów, tj. bezpieczeństwo militarne, polityczne, ekonomiczne, społeczne i ekologiczne⁸.

Pomimo, że klasyfikacja przedmiotowa ma charakter pomocniczy i narzędziowy oraz drugorzędny w stosunku do klasyfikacji podmiotowej, to obecnie jej znaczenie ciągle rośnie z uwagi na pojawiające się nowe wyzwania i zagrożenia, jakie niesie burzliwy rozwój cywilizacyjny. Bezpieczeństwo przedmiotowe to najbardziej dynamiczny i spektakularny obszar współczesnej teorii bezpieczeństwa, co w dużej mierze wynika z ogromnej dynamiki życia społeczno-gospodarczego

⁷ M. Brzeziński, S. Sulkowski, *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa, Wybrane zagadnienia*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2009, s. 33-34.

⁸ B. Buzan, O. Wæver, J. de Wilde, *Security: a new framework for analysis*, Lynne Rienner, Boulder 1998, s. 7.

i piętrzących się nowych wyzwań, które mogą ulec transformacji albo do postaci realnych zagrożeń, powodujących destrukcję stanu bezpieczeństwa, albo do postaci hipotetycznych szans wpływających konstruktywnie na poziom bezpieczeństwa. Typologia przedmiotowa pozwala na precyzyjną analizę i ocenę aktualnego stanu bezpieczeństwa w ściśle określonej dziedzinie, celem ustalenia optymalnej strategii wszechstronnego kształtowania bezpieczeństwa określonego podmiotu.

3. Bezpieczeństwo negatywne versus bezpieczeństwo pozytywne

Przedmiotem dalszych rozważań będzie jedna z klasycznych kategorii bezpieczeństwa odnosząca się do tzw. bezpieczeństwa negatywnego, tj. takiej konwencji, w której bezpieczeństwo jest powszechnie definiowane jako brak zagrożeń, skutkujące poczuciem wolności od lęków i niebezpieczeństw. Odwieczna konfrontacja spektrum zagrożeń z poczuciem bezpieczeństwa jest tradycyjnie istotą negatywnego, wąskiego postrzegania bezpieczeństwa. Negatywne postrzeganie bezpieczeństwa, to takie, które definiuje bezpieczeństwo w sposób wąski, jako przeciwieństwo zagrożeń i skupia się na skutecznym zapobieganiu i profilaktycznych działaniach ochronnych. Tymczasem brak zagrożeń to wyidealizowany stan, który w praktyce społecznej nie istnieje. Znacznie bardziej użyteczna jest kategoria bezpieczeństwa pozytywnego koncentrująca się na progresywnych strategiach rozwojowych i poszerzaniu horyzontów wszelkich wolności narodowych i swobód obywatelskich. Trend ten stał się podstawą filozoficzną funkcjonowania tzw. Szkoły Kopenhaskiej propagującej wszystkie aspekty bezpieczeństwa pozytywnego w wymiarze krajowym i międzynarodowym, a także podmiotowym i przedmiotowym.

Przykładem dominujących w literaturze definicji bezpieczeństwa negatywnego są następujące określenia:

- „Bezpieczeństwo – poczucie spokoju, brak zagrożenia, pewność jutra”⁹,
- „Bezpieczeństwo – stan obiektywny polegający na braku zagrożeń, odczuwany subiektywnie przez jednostki lub grupy”¹⁰,
- „Bezpieczeństwo – stanowi funkcję zagrożeń, których poziom jest akceptowany i kontrolowany”¹¹.

Negatywne postrzeganie bezpieczeństwa oscyluje wokół takich potocznych zwrotów, jak¹²: brak zagrożeń, w szczególności w zakresie utraty życia, zdrowia i mienia, poczucie wolności od niebezpieczeństw, poczucie spokoju i komfortu życia, bezkolizyjne współlistnienie w środowisku społecznym i przyrodniczym, a także wiara w skuteczność pomocy i wsparcia na wypadek zagrożenia. Przeciwnieństwem jest podejście pozytywne, które eksponuje perspektywiczne wizje

⁹ *Nowy słownik wyrazów bliskoznacznych*, Wyd. Zielona Sowa, Kraków 2006, s. 38.

¹⁰ L. Korzeniowski, *Podstawy nauk o bezpieczeństwie*, Difin, Warszawa, s. 76.

¹¹ J. Wolanin, *Zarys teorii bezpieczeństwa obywateli*, Wyd. DANMAR, Warszawa 2005, s. 65.

¹² P. Tyrała (red.), *Zarządzanie bezpieczeństwem*, Wyd. PSB, Kraków 2000, s. 56.

trwania, przetrwania i rozwoju, dające szanse na swobodne i racjonalne kształtowanie różnych wolności podmiotu bezpieczeństwa. W tym ujęciu zwraca się uwagę na możliwość poprawy standardów życia, wprowadzanie pożądanych zmian społecznych, czy swobodnego kreowania własnych wizji i planów podmiotu¹³. O ile bezpieczeństwo negatywne opiera się na zasadzie wolności od zagrożeń, o tyle bezpieczeństwo pozytywne bazuje na koncepcji wolności do pomyslnego trwania, przetrwania i perspektywicznego rozwoju w określonym horyzoncie czasowym. Pozytywne aspekty bezpieczeństwa akcentują przykładowo następujące definicje:

- „Bezpieczeństwo – stan, który daje poczucie pewności i gwarancję jego zachowania oraz szansę na doskonalenie”¹⁴,
- „Bezpieczeństwo – obejmuje zabezpieczenie potrzeb istnienia, przetrwania, pewności, stabilności, tożsamości, niezależności, ochrony poziomu i jakości życia”¹⁵,
- „Bezpieczeństwo – stan podmiotu gwarantujący jego stabilność oraz szansę doskonalenia i rozwoju, uzyskaną w rezultacie odpowiednio podejmowanych działań”¹⁶.

Klasyczne, negatywne podejście do bezpieczeństwa wynika z tradycji historycznych i preferowanego przez wieki zagrożenia militarnego, jako głównej ostoi tożsamości i niepodległości narodowej (państwowej). Przez długie wieki konflikt zbrojny traktowany był jako największe zagrożenie dla jednostki i grupy społecznej, a także dla narodu i państwa. Z kolei siła i potęga militarna państwa dominowała w przestrzeni bezpieczeństwa narodowego i stanowiła najważniejszy jego atrybut. Dopiero stabilizacja sytuacji geopolitycznej na świecie w okresie pozimnowojennym spowodowała większe zainteresowanie świata nauki, polityki i praktyki społecznej pozytywną stroną bezpieczeństwa i jego podstawami teoretycznymi. W tym aspekcie pojawiły się takie kategorie bezpieczeństwa jak bezpieczeństwo społeczne, publiczne, personalne, czy Human Security. Trend ten jest programową podstawą funkcjonowania tzw. Szkoły Kopenhaskiej¹⁷, która wypracowała oryginalną teorię trzech modułów bezpieczeństwa oscylującą wokół teorii sekurytyzacji, sektorów bezpieczeństwa i regionalnych kompleksów bezpieczeństwa.

Z uwagi na fakt, że ciągle poziom zagrożeń militarnych odgrywa istotną rolę w postrzeganiu bezpieczeństwa, przynajmniej w makroskali międzynarodowej ujęcie negatywne bezpieczeństwa jest w praktyce bardzo istotne i nadal intensywnie eksplorowane, nie tylko w sferze teorii przez naukowców i badaczy. Aktualnie

¹³ J. Szczepański, *Elementarne pojęcia socjologii*, PWN, Warszawa 1972, s. 275 i dalsze.

¹⁴ T. Serafin, S. Parszowski, *Bezpieczeństwo społeczności lokalnych*, Difin, Warszawa 2011, s. 33.

¹⁵ R. Zięba, *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX wieku*, Wyd. FSM, Warszawa 1997, s. 68.

¹⁶ E. Nowak, M. Nowak, *Zarys teorii bezpieczeństwa narodowego*, Difin, Warszawa 2011, s. 162.

¹⁷ B. Buzan, O. Wæver, J. de Wilde, *Security: a new framework for analysis*, Lynne Rienner, Boulder 1998, s. 7-8.

obok tradycyjnych zagrożeń militarnych pojawiło się całe spektrum zagrożeń politycznych, społecznych, ekonomicznych, a także ekologicznych i cywilizacyjnych, które stanowią o mocnej pozycji bezpieczeństwa negatywnego w świadomości wielu podmiotów zarówno personalnych, jak też instytucjonalnych (strukturalnych). Należy podkreślić, że obok tradycyjnych zagrożeń coraz częściej wymienia się nowe ich kategorie związane głównie z burzliwym rozwojem i nieuniknionym ryzykiem cywilizacyjnym oraz postępującymi procesami globalizacyjnymi¹⁸. We współczesnym świecie coraz większą rolę odgrywają zagrożenia paramilitarne, w tym głównie zagrożenia asymetryczne, hybrydowe i zagrożenia informacyjne i cybernetyczne. Wielowymiarowe cyberbezpieczeństwo urosło dziś niemal do rangi pierwszoplanowej, nie tylko w społeczeństwach technologicznie zaawansowanych.

4. Cybernetyka nauka o sterowaniu

Pojawienie się w roku 1948 cybernetyki za sprawą N. Wienera¹⁹ było efektem poszukiwań uniwersalnego kamienia filozoficznego (narzędzia badawczego) jednolitego dla wszystkich systemów ożywionych i nieożywionych, naturalnych i sztucznych, technicznych, ekonomicznych i społecznych. Nurt cybernetyczny okazał się na tyle dojrzały i doniosły, że dopracował się oryginalnej i uporządkowanej terminologii oraz wielu narzędzi analitycznych, takich jak: układy względnie odosobnione, teoria czarnej skrzynki, modele sterowania i regulacji oraz mechanizmy sprzężenia zwrotnego²⁰.

Termin „cybernetyka” w literaturze jest definiowany dość jednoznacznie, gdyż w większości nawiązuje do klasycznej definicji ojca cybernetyki Norberta Wienera: „cybernetyka jest to dyscyplina matematyczna zajmująca się badaniem procesów łączności i sterowania występujących w maszynach i organizmach żywych”. Przykładami podobnych definicji mogą być: „Cybernetyka jest nauką o sterowaniu w ogólności, a jej badania dotyczą nie samych przedmiotów lecz ich sposobów zachowania się”²¹. „Cybernetyka – nauka z pogranicza automatyki, informatyki i biologii zajmująca się zagadnieniami sterowania ze szczególnym uwzględnieniem urządzeń technicznych, organizmów żywych i społeczeństw”²². „Cybernetyka – nauka o systemach sterowania, przesyłania informacji i autokontroli w maszynach i organizmach żywych”²³.

¹⁸ U. Beck, *Spółeczeństwo ryzyka. W drodze do innej rzeczywistości*, WN Scholar, Warszawa 2002, s. 12 i dalsze.

¹⁹ N. Wiener, *Cybernetics or Control and Communication in the Animal and the Machine*. MIT-Press, New York 1948.

²⁰ A. Koźmiński, D. Latusek-Jurczak, *Rozwój teorii organizacji*, Wolters Kluwer, Warszawa 2011, s. 40.

²¹ W.R. Ashby, *Wstęp do cybernetyki*, PWN, Warszawa 1963, s. 14.

²² Z. Płoski, *Słownik informatyczny*, Wyd. Europa, Wrocław 2003, s. 46.

²³ A. Markowski, R. Pawelec, *Słownik wyrazów obcych i trudnych*, Wyd. Wilga, Warszawa 2002, s. 141.

Przedmiotem zainteresowania cybernetyki są – zgodnie z fundamentalną definicją Wienera – procesy sterowania i komunikacji wspólne zarówno dla urządzeń technicznych, jak też organizmów żywych i organizacji społecznych, politycznych, gospodarczych. Sterowanie w cybernetyce oznacza celowe oddziaływanie informacyjne na procesy realizowane w układzie sterowanym, tak aby jego zachowanie było zgodne ze zmieniającą się normą. Zdaniem J. Zieleniewskiego „sterowanie to oddziaływanie zmierzające do wywołania zachowania zamierzonego przez istotę rozumną”²⁴. Według C. Skowronka i Z. Sarjusza-Wolskiego „sterowanie polega na wyznaczaniu wartości normy sterowania (pożądanego stanu układu), a następnie korygowaniu wszelkich od niej odchyleń na drodze regulacji”²⁵. Z uwagi na bliskoznaczne brzmienie terminów sterowanie i regulacja interesująca jest bliższa ich interpretacja.

Jak zauważył O. Lange „Regulacja polega na zapewnieniu takiego działania układu, że wszystkie odchylenia stanu wyjścia układu od jego wartości zadanej, czyli normy zostają wyrównane. Wymaga to odpowiedniego doboru albo wielkości nastawczej (zasilania) układu regulowanego, albo przepustowości regulatora”²⁶. Różnice i subtelnosci między regulacją a sterowaniem wyjaśnia też Z. Gomółka, kiedy mówi: „o ile regulacja jest przede wszystkim działalnością wewnątrz systemową, endogeniczną, to sterowanie, którego regulacja jest integralną częścią reprezentuje działania egzogeniczne, skierowane na zewnątrz do otoczenia”²⁷. W tym sensie regulacja jest rodzajem oddziaływania sterowniczego, w wyniku którego następuje redukcja (kompensacja) odchyleń układu sterowanego w stosunku do pożądanej normy (wzorca).

Sterowanie jest realizowane w układach (systemach) otwartych lub względnie odosobnionych, tj. takich, które mają kontakt z otoczeniem, a ich funkcjonowanie wiąże się z wymianą strumieni informacji, przepływów materiałowych, energetycznych i finansowych z tym otoczeniem²⁸. W modelach cybernetycznych sterowanie odbywa się za pomocą oddzielnego układu sterującego korzystającego z sygnałów wyjściowych kierowanych do niego za pośrednictwem tzw. sprzężeń zwrotnych. Sprzężenia zwrotne zapewniają możliwość wzajemnego oddziaływania układu sterującego bezpośrednio na układ sterowany, a pośrednio na otoczenie zewnętrzne. W teorii cybernetyki wyróżnia się ujemne i dodatnie sprzężenie zwrotne, przy czym to pierwsze służy utrzymaniu stanu wyjściowego, natomiast sprzężenie dodatnie – jego zmianie.

Podstawową cechą układów cybernetycznych jest więc istnienie sprzężenia zwrotnego, które polega na przekazywaniu informacji o stanie wyjścia z powrotem na wejście układu, dzięki temu układ jest informowany o wyniku swego działania,

²⁴ J. Zieleniewski, *Współczesne problemy zarządzania*, PWE, Warszawa 1974, s. 360.

²⁵ Cz. Skowronek, Z. Sarjusz-Wolski, *Logistyka w przedsiębiorstwie*, PWE, Warszawa 1999, s. 92.

²⁶ O. Lange, *Wstęp do cybernetyki ekonomicznej*, PWN, Warszawa 1965, s. 33.

²⁷ Z. Gomółka, *Cybernetyka w zarządzaniu*, Wyd. Placet, Warszawa 2000, s. 19.

²⁸ J.W. Gościński, *Elementy cybernetyki w zarządzaniu*, PWN, Warszawa 1968, s. 17.

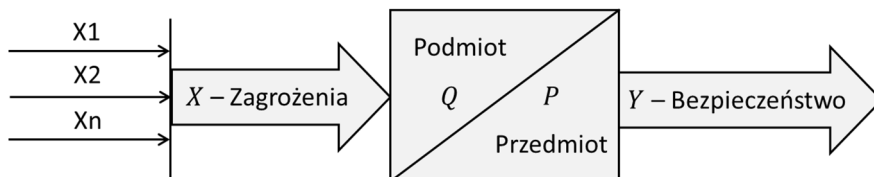
co może być wykorzystane w procesie dostosowania układu do konkretnych potrzeb. W efekcie następuje celowe korygowanie pracy układu roboczego. Bada on układy, na które można racjonalnie i celowo oddziaływać za pomocą bodźców przez tzw. wejście układu. Na podstawie badań układu ustalane są zależności matematyczne wiążące wyjścia z wejściami oraz projektowane są dodatkowe układy (regulatory) za pomocą, których wprowadzane są dodatkowe zależności i warunki normatywne korygujące pracę układu roboczego. Funkcjonowanie systemów cybernetycznych najczęściej przedstawia się jako transformację (przekształcenie) wejść systemowych (informacyjnych, energetycznych, materiałowych) na użytkowe wyjścia skierowane do pewnego otoczenia systemowego.

Charakterystyczne dla cybernetyki pojęcie „czarnej skrzynki” należy rozumieć jako układ (system, urządzenie), o którym wiemy doskonale jak zmienia sygnały wejściowe na wyjściowe, lecz nie wiemy jak zbudowane jest w środku. Według definicji leksykalnej „Czarna skrzynka – urządzenie, którego budowa nie jest znana, znane są jedynie stany jego wejść i wyjść”²⁹. W cybernetyce w oparciu o zasadę czarnej skrzynki bada się układy jedynie z punktu widzenia efektów ich działania, pomijając szczegóły ich wewnętrznej konstrukcji. Jednocześnie dąży się przy tym do wykrycia uniwersalnych analogii funkcjonalnych w działaniu różnorodnych układów, np. maszyn i organizmów żywych czy grup społecznych, systemów gospodarczych. Pozwala to odkrywać wspólne prawa obowiązujące w różnych dziedzinach i łącznie rozpatrywać zarówno działania urządzeń technicznych, jak też organizmów żywych czy pewnych struktur i systemów społecznych czy ekonomicznych.

5. Bezpieczeństwo jako czarna skrzynka cybernetyczna

Dla potrzeb dalszych rozważań kategoria bezpieczeństwa zostanie przedstawiona w konwencji czarnej skrzynki cybernetycznej, jako pewien układ cybernetyczny, w którym następuje transformacja wejściowego strumienia zagrożeń na wyjściowy strumień bezpieczeństwa (niebezpieczeństwa) (rys. 2). Zgodnie z koncepcją czarnej skrzynki cybernetycznej chwilowo nie interesuje nas wnętrze tej skrzynki i zasady jej funkcjonowania, wystarczy założyć, że w jej wnętrzu znajduje się ochraniający podmiot bezpieczeństwa, czyli obiekt sterowania. Celem tak modelowanego układu jest zagwarantowanie pożądanego stanu bezpieczeństwa podmiotu utożsamianego ze strumieniem wyjściowym, stosownie do skali zagrożeń reprezentowanych przez symboliczny strumień wejściowy. Wejściowy strumień zagrożeń obejmuje generalnie zagrożenia zewnętrzne wpływające z pewnego otoczenia i zagrożenia wewnętrzne jakie generuje własne środowisko.

²⁹ *Leksykon Naukowo-Techniczny*, WN-T, Warszawa 1984, s. 119.



Rys. 2. Transformacja strumienia zagrożeń w strumień bezpieczeństwa

Źródło: opracowanie własne.

Biorąc pod uwagę powyższe założenia, problematykę badawczą bezpieczeństwa będziemy rozpatrywać jako pewnego rodzaju układ cybernetyczny – system bezpieczeństwa podmiotu (*SBP*), który symbolicznie będziemy oznaczać za pomocą uporządkowanej trójki:

$$SBP = \langle X, Q/P, Y \rangle \quad (1)$$

gdzie: *SBP* – system bezpieczeństwa podmiotu,
X – wejściowy strumień zagrożeń bezpieczeństwa,
Q/P – podmiot/przedmiot bezpieczeństwa,
Y – wyjściowy strumień bezpieczeństwa podmiotu.

Zgodnie z założeniami cybernetyki pojęcie strumienia wejściowego *X* i wyjściowego *Y* w modelowanym systemie bezpieczeństwa *SBP* symbolizuje dynamikę procesową (czasową) tych wielkości. Formalnie strumienie te mogą być dyskretne lub ciągłe, ale zawsze mają postać postępującego procesu, który analizujemy najczęściej w stanach i w czasie. Powszechnie sama kategoria bezpieczeństwa ma charakter dualny i jest szeroko rozpatrywana jako chwilowy stan i dynamiczny proces jednocześnie. Wobec tego system bezpieczeństwa podmiotu możemy zapisać w postaci:

$$SBP(t) = \langle X(t), Q/P, Y(t) \rangle \quad (2)$$

Prakseologiczny układ $\langle X(t), Q/P, Y(t) \rangle$ ma do spełnienia określoną misję społeczną, polegającą na zagwarantowaniu pożądanego poziomu bezpieczeństwa odpowiedniemu podmiotowi/przedmiotowi bezpieczeństwa. Oczywiście elementem aktywnym trójki $\langle X, Q/P, Y \rangle$ jest podmiot bezpieczeństwa (*Q*), który celowo dokonuje formalnej transformacji strumienia zagrożeń (*X(t)*) w strumień bezpieczeństwa (*Y(t)*). Kształtowanie wyjściowego strumienia bezpieczeństwa jest wynikiem racjonalnych decyzji podejmowanych przez podmiot bezpieczeństwa (*Q*), przy wspierającym, ale zawsze pomocniczym udziale przedmiotu (regulatora) bezpieczeństwa (*P*).

Podmiot bezpieczeństwa *Q* jest zasadniczym, chronionym elementem systemu *SBP* i jednocześnie głównym decydem zdolnym do podejmowania wszelkich decyzji w zakresie skutecznej obrony przed zagrożeniami zewnętrznymi

i wewnętrznymi. Decyzje te podejmowane są na podstawie informacji źródłowej dotyczącej skali i intensywności strumienia zagrożeń dotyczących bezpośrednio bezpieczeństwa tego podmiotu. Wobec tego klasyczny model systemu bezpieczeństwa, definiowanego w kontekście bezpieczeństwa negatywnego (defensywnego) można przedstawić w postaci typowego układu automatycznego sterowania.

Na wejściu do tego układu występuje strumień zasileniowy X , w tym przypadku będą to rozmaite kategorie zagrożeń, które najogólniej dzielimy na zagrożenia wewnętrzne X_w i zewnętrzne X_z , wpływające destruktywnie na poziom bezpieczeństwa podmiotu. Konstruktywne i racjonalne działanie podmiotu Q polega na skutecznym przeciwdziałaniu tym zagrożeniom, celem zachowania pożądanego stanu bezpieczeństwa, który obrazuje wyjściowy strumień bezpieczeństwa. Rolę pomocniczą pełni przedmiot bezpieczeństwa P , który jest narzędziem w realizowanej przez podmiot strategii bezpieczeństwa. Jeśli przez Q oznaczyliśmy badany podmiot bezpieczeństwa, a przez X strumień zagrożeń kierowanych w stronę podmiotu, oraz przez Y aktualny stan bezpieczeństwa tego podmiotu to otrzymamy następującą zależność funkcyjną:

$$Y = Q(X, P) \quad \text{lub} \quad Q: X \times P \rightarrow Y \quad (3)$$

Wejściowy strumień zagrożeń $X(t)$ może być ciągłą funkcją czasu, albo dyskretnym zbiorem zagrożeń rodzajowych. Podobnie strumień bezpieczeństwa $Y(t)$ może być zbiorem chwilowych, dyskretnych stanów bezpieczeństwa, albo ciągłym procesem bezpieczeństwa rozpatrywanym w pewnym horyzoncie czasowym. Zgodnie z podejściem cybernetycznym tak zaprojektowany układ bezpieczeństwa jest układem względnie odosobnionym, który funkcjonuje, po pierwsze na zasadzie czarnej skrzynki, a po drugie, w określonej przestrzeni bezpieczeństwa. Ze względu na bardzo wyraźnie określoną celowość działania układ ten należy dodatkowo do klasy układów prakseologicznych, które ponadto powinny odznaczać się takimi cechami jak: celowość, skuteczność, sprawność, niezawodność.

Z uwagi na mało wymierną i zdecydowanie jakościową (opisową) kategorię bezpieczeństwa i duże trudności przy wszelkich próbach jego formalizacji i analitycznego wartościowania proces bezpieczeństwa na bazie wprowadzonych strumieni zapiszemy symbolicznie w postaci pewnego operatora:

$$Q = Y/X \rightarrow R \quad (4)$$

gdzie: R – liczba rzeczywista obrazująca sprawność (efektywność) funkcjonowania całego układu $\langle X, Q, Y \rangle$.

Tak zdefiniowany operator (4) jest najczęściej liczbą niemianowaną, charakteryzującą możliwości kontrolowanego (deterministycznego, adaptacyjnego lub stochastycznego) oddziaływania na strumień zagrożeń X , celem przekształcenia go w strumień bezpieczeństwa Y . Teoretycznie, na gruncie teorii regulacji transmitancja dowolnego układu Q może zmieniać stan wyjścia na trzy sposoby, co

w odniesieniu do rozpatrywanego systemu bezpieczeństwa SBP(t) oznaczać będzie odpowiednio:

$Q > 1$ – wzmocnienie strumienia (stanu) bezpieczeństwa Y ,

$Q = 1$ – stabilizacja strumienia (stanu) bezpieczeństwa Y ,

$Q < 1$ – osłabienie strumienia (stanu) bezpieczeństwa Y .

W zależności od wartości operatora bezpieczeństwa Q i pewnego horyzontu prognostycznego T teoretycznie można rozpatrywać trzy przypadki jego oddziaływania na wyjściowy strumień bezpieczeństwa Y :

$Q(T) > 1 \Rightarrow Y \nearrow$ – trend progresywny gwarantujący rozwój podmiotu Q ,

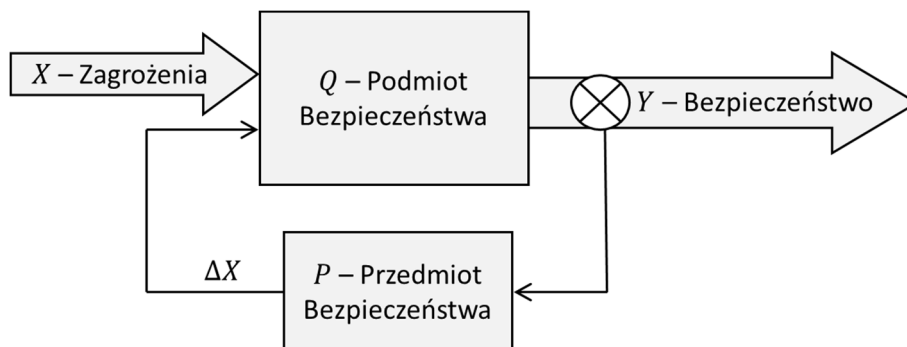
$Q(T) = 1 \Rightarrow Y \rightarrow$ – stabilizacja i trwanie podmiotu bezpieczeństwa Q ,

$Q(T) < 1 \Rightarrow Y \searrow$ – trend regresywny zmniejszanie bezpieczeństwa podmiotu.

W prezentowanym modelu ochraniający podmiot bezpieczeństwa Q był jednocześnie operatorem samoistnie (automatycznie) regulującym poziom swojego bezpieczeństwa. Funkcję tą pełni regulator (przedmiot) bezpieczeństwa, który stanowi autonomiczny element całego systemu bezpieczeństwa podmiotu.

6. Przedmiot jako regulator bezpieczeństwa

Prezentowany dotychczas model systemu bezpieczeństwa podmiotu SBP obrazował statyczny sposób transformacji strumienia zagrożeń X na strumień bezpieczeństwa podmiotu Y , przy normatywnej roli podmiotu Q , dbającego programowo o swoje bezpieczeństwo. Obecnie do tego modelu dołączymy aktywny kanał informacyjny funkcjonujący na zasadzie ujemnego sprzężenia zwrotnego. W tym kanale umieścimy dodatkowy układ-regulator, uwzględniający, np. losowe oddziaływanie rzeczywistych zagrożeń zewnętrznych i wewnętrznych pochodzących z pewnego środowiska bezpieczeństwa (rys. 3).



Rys. 3. Przedmiot bezpieczeństwa jako regulator bezpieczeństwa podmiotu

Źródło: opracowanie własne.

Zgodnie z kompleksową teorią bezpieczeństwa podmiotu/przedmiotu funkcję regulatora będzie pełnił podmiot bezpieczeństwa P , będący narzędziem przedmiotu bezpieczeństwa Q w jego działaniach operacyjnych. Za pomocą podmiotu-regulatora R ochroniany przedmiot bezpieczeństwa Q będzie realizował swoją strategię bezpieczeństwa w kontekście zidentyfikowanych zagrożeń zewnętrznych i wewnętrznych. Zadaniem wprowadzonego podmiotu-regulatora R będzie wypracowanie koniecznych poprawek pozwalających na uzyskanie pożądanego stanu bezpieczeństwa na wyjściu $Y=Y^*$:

$$R: Y \rightarrow \Delta X \quad \text{lub} \quad \Delta X = R \times Y \quad (5)$$

gdzie: R – podmiot-regulator,
 ΔX – korekta strumienia wejściowego X .

Przyjmując powyższe założenia strumień bezpieczeństwa Y zapiszemy jako:

$$Y = Q(X + \Delta X) = Q(X + RY) \quad (6)$$

Stąd po prostych przekształceniach otrzymamy:

$$Y = \frac{Q}{1-QR} X \quad (7)$$

Wyrażenie (7) nosi nazwę podstawowego wzoru teorii regulacji i formalnie obrazuje związek między strumieniem wyjściowym Y , a strumieniem wejściowym X , po uwzględnieniu poprawki jaką wnosi regulator R do całego systemu bezpieczeństwa podmiotu SBP . Występujący we wzorze (7) współczynnik nosi nazwę współczynnika regulacji ϑ :

$$\vartheta = \frac{Q}{1-QR} \quad (8)$$

Na podstawie wzoru (8) nie trudno zauważyć, że gdyby regulatora R nie było wówczas przepustowość całego systemu SBP byłaby równa QX . Biorąc pod uwagę dotychczasowe rozważania wyjściowy strumień bezpieczeństwa Y zapiszemy jako funkcję następujących zmiennych:

$$Y = f(\vartheta, X, Q) \quad (9)$$

gdzie: Y – strumień bezpieczeństwa podmiotu,
 ϑ – współczynnik regulacji,
 X – strumień zagrożeń bezpieczeństwa,
 Q – podmiot bezpieczeństwa.

Jak wynika ze wzorów (7) i (8), aby uzyskać pożądaný stan strumienia bezpieczeństwa $Y = Y^*$ można sterować albo wejściowym strumieniem zagrożeń X ,

albo korektą wyjściowego strumienia bezpieczeństwa Y , czyli współczynnikiem regulacji ϑ . W praktyce bezpieczeństwa skuteczne zarządzanie strumieniem zagrożeń X jest zadaniem trudnym i nie zawsze możliwym. Najczęściej zagrożenia mają charakter losowy i nie poddają się systemowym, sterowanym działaniom antycypacyjnym. Relatywnie łatwiej jest zarządzać regulatorem, czyli przedmiotami bezpieczeństwa P , jakimi aktualnie dysponuje podmiot Q .

W rozpatrywanym modelu uogólniona strategia podmiotu bezpieczeństwa Q skupiona na przedmiotach bezpieczeństwa P oznacza realizację określonej strategii bezpieczeństwa za pomocą współczynnika regulacji ϑ . Inaczej można powiedzieć, że aktualny stan strumienia wyjściowego Y jest podstawą korekty strategii działania całego systemu bezpieczeństwa podmiotu SBP . Jeśli wyjściowy strumień bezpieczeństwa podmiotu Y spełnia zakładane kryteria bezpieczeństwa, to strumień korygujący ΔX wpływający z przedmiotu-regulatora R jest równy zero, w przeciwnym przypadku jest on różny od wartości zerowej:

$$Y(t) = Y^* \implies \Delta X = 0 \wedge \vartheta = 0 \quad (10.1)$$

$$Y(t) \neq Y^* \implies \Delta X \neq 0 \wedge \vartheta \neq 0 \quad (10.2)$$

gdzie: $Y(t)$ – chwilowa wielkość wyjściowego strumienia bezpieczeństwa,
 Y^* – pożądana aktualnie wartość strumienia bezpieczeństwa.

Aktualna wartość strumienia korygującego ΔX zależy od wielkości odchylenia strumienia wyjściowego Y od pożądanego stanu bezpieczeństwa Y^* :

$$\Delta X = Y(t) - Y^* \quad (11)$$

Różnicę (11) świadomie kompensuje podmiot bezpieczeństwa Q za pomocą dostępnych przedmiotów bezpieczeństwa P , które w modelu SBP posługują się regulatorem R i jego mechanizmami – współczynnikiem korekty ϑ . Interpretując poprawkę ΔX na gruncie teorii bezpieczeństwa należy zauważyć, że obrazuje ona decyzje podejmowane przez podmiot bezpieczeństwa w efekcie stwierdzonej rozbieżności między aktualnym stanem strumienia bezpieczeństwa $Y(t)$, a założoną normą $Y(t) = Y^*$. Wprowadzona na wejściu korekta ΔX powinna spowodować wzrost bezpieczeństwa dożądanego poziomu Y^* . O ile w cybernetyce poprawka $\pm \Delta X$ może mieć wpływ zarówno wzmacniający, jak też osłabiający strumień wyjściowy $Y(t)$, o tyle w teorii bezpieczeństwa korekta może mieć tylko znak ujemny $-\Delta X$, aby obniżyć skutki zagrożeń do poziomu pożądanego bezpieczeństwa. W żadnym przypadku regulator-przedmiot R nie powinien na zasadzie dodatniego sprzężenia zwrotnego powodować wzrostu niepożądanych reakcji i obniżyć poziomu bezpieczeństwa podmiotu, gdyż pełni on funkcje pomocnicze i usługowe względem tego podmiotu.

Korekta ΔX realizowana przez regulator R symbolizuje kompetencje regulacyjne przedmiotu bezpieczeństwa, które są jedną z narzędziowych funkcji nad-

rzędnego podmiotu bezpieczeństwa. W teorii i w praktyce celowo budowane są różne usługowe przedmioty (systemy, układy) bezpieczeństwa mające za zadanie zwiększać bezpieczeństwo nadrzędnego podmiotu bezpieczeństwa. Poprawka ΔX symbolizuje szereg podmiotowych czynników, za pomocą których rozważany obiekt Q kształtuje pożądane standardy bezpieczeństwa. W szczególności mogą to być: dodatkowe uregulowania normatywno-prawne w zakresie bezpieczeństwa, zmodyfikowane procedury i zasady obowiązujące w tym względzie, a przede wszystkim dostępne siły i środki – materialne i niematerialne do skutecznego zwalczania zagrożeń wpływających destruktywnie na poziom bezpieczeństwa podmiotu. Wszystkie te strategie celowego zwiększania bezpieczeństwa formalnie zawarte są w realizowanych metodach (algorytmach) regulacji, które stabilizują dany podmiot na pożądanym poziomie bezpieczeństwa.

7. Podsumowanie

Współczesne bardzo zmienne otoczenie podmiotów i przedmiotów bezpieczeństwa, z jednej strony stwarza szanse na przetrwanie i rozwój, z drugiej zaś, poprzez niepewność i wysoki poziom ryzyka niesie różne zagrożenia, które zakłócają stabilne funkcjonowanie. Synchronizacja wymagań środowiska bezpieczeństwa z potencjałem operacyjnym podmiotów/przedmiotów bezpieczeństwa wymaga racjonalnych decyzji opartych na dobrze przygotowanych i przetworzonych informacjach, co stanowi warunek konieczny trwania, przetrwania i rozwoju określonego podmiotu. Aby spełnić ten warunek niezbędne są drożne kanały komunikacyjne z całym otoczeniem bezpieczeństwa gwarantujące natychmiastową reakcję na stwierdzone zagrożenia. Tylko w przypadku dysponowania aktualną informacją o potencjalnym spektrum zagrożeń można efektywnie reagować i skutecznie zwalczać ich skutki. W rozważanym modelu mechanizm ten reprezentuje cybernetyczna pętla sprzężenia zwrotnego, w której został symbolicznie wyodrębniony regulator, obrazujący strategie obronne podejmowane przez ochraniający podmiot. Najbardziej efektywne komunikacje i skuteczne reakcje gwarantują modele cybernetyczne oparte na informacyjnej pętli sprzężenia zwrotnego i odpowiednich mechanizmach autoregulacji.

Podstawą zaproponowanego podejścia cybernetycznego było założenie, na mocy którego podmiot bezpieczeństwa, będący de facto systemem otwartym został zaimplementowany jako układ względnie odosobniony. Wykorzystanie przedmiotu bezpieczeństwa jako układu regulującego wyjściowy strumień bezpieczeństwa ma pełną analogię do relacji współzależności jaka istnieje między podmiotem i przedmiotem bezpieczeństwa na gruncie teorii i praktyki bezpieczeństwa. Zastosowany w pracy aparat cybernetyki ogólnej i wybrane elementy teorii regulacji pozwoliły na stwierdzenie ich narzędziowej przydatności do badań podstawowych kategorii podmiotowo/przedmiotowych w teorii bezpieczeństwa. Efektywne posługiwanie się wymiernymi metodami cybernetyki i teorii regulacji wymaga wdrożenia w obszarze teorii bezpieczeństwa bardziej skwantyfikowanych wskaźników

i analitycznych formuł definiujących głównie wejściowe strumienie zagrożeń i wyjściowy wektor bezpieczeństwa. Innym problemem pozostaje wskazanie pożądanej normy (miary) bezpieczeństwa dla danego podmiotu, którą zamierzamy utrzymać, np. w określonym horyzoncie czasowym.

Bibliografia

- [1] Ashby W.R., *Wstęp do cybernetyki*, PWN, Warszawa 1963.
- [2] Balcerowicz B., *Bezpieczeństwo polityczne Rzeczypospolitej Polski*, Wyd. AON, Warszawa 2004.
- [3] Beck U., *Spółeczeństwo ryzyka. W drodze do innej rzeczywistości*, WN Scholar, Warszawa 2002.
- [4] Brzeziński M., Sulkowski S., *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa, Wybrane zagadnienia*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2009.
- [5] Buzan B., Wæver O., de Wilde J., *Security: a new framework for analysis*, Lynne Rienner, Boulder 1998.
- [6] Gomółka Z., *Cybernetyka w zarządzaniu*, Wyd. Placet, Warszawa 2000.
- [7] Gościński J.W., *Elementy cybernetyki w zarządzaniu*, PWN, Warszawa 1968.
- [8] Korzeniowski L., *Podstawy nauk o bezpieczeństwie*, Difin, Warszawa.
- [9] Koźmiński A., Latusek-Jurczak D., *Rozwój teorii organizacji*, Wolters Kluwer, Warszawa 2011.
- [10] Lange O., *Wstęp do cybernetyki ekonomicznej*, PWN, Warszawa 1965.
- [11] *Leksykon Naukowo-Techniczny*, WN-T, Warszawa 1984.
- [12] Markowski A., Pawelec R., *Słownik wyrazów obcych i trudnych*, Wyd. Wilga, Warszawa 2002.
- [13] Nowak E., Nowak M., *Zarys teorii bezpieczeństwa narodowego*, Difin, Warszawa 2011.
- [14] *Nowy słownik wyrazów bliskoznacznych*, Wyd. Zielona Sowa, Kraków 2006.
- [15] Płoski Z., *Słownik informatyczny*, Wyd. Europa Wrocław 2003.
- [16] Rosa R., *Filozofia i edukacja do bezpieczeństwa*, Wyd. AP, Siedlce 1998.
- [17] Serafin T., Parszowski S., *Bezpieczeństwo społeczności lokalnych*, Difin, Warszawa 2011.
- [18] Skowronek Cz., Sarjusz-Wolski Z., *Logistyka w przedsiębiorstwie*, PWE, Warszawa 1999.
- [19] Szczepański J., *Elementarne pojęcia socjologii*, PWN, Warszawa 1972.
- [20] Tyrała P. (red.), *Zarządzanie bezpieczeństwem*, Wyd. PSB, Kraków 2000.
- [21] Wiener N., *Cybernetics or Control and Communication in the Animal and the Machine*. MIT-Press, New York 1948.
- [22] Wolanin J., *Zarys teorii bezpieczeństwa obywateli*, Wyd. DANMAR, Warszawa 2005.
- [23] Zieleniewski J., *Współczesne problemy zarządzania*, PWE, Warszawa 1974.
- [24] Zięba R., *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX wieku*, Wyd. FSM, Warszawa 1997.
- [25] Zięba R., *Instytucjonalizacja bezpieczeństwa europejskiego: koncepcje. Struktury – funkcjonowanie*, WN Scholar, Warszawa 1999.

ENTITY SECURITY AS A CYBERNETIC SYSTEM WITH FEEDBACK

The paper presents an innovative concept of using the cybernetic regulatory theory of Norbert Wiener to build a praxeological system that guarantees the desired level of security of the system security entity. The examined entity of security was presented in the form of a cyber black box, at the entrance of which there is a spectrum of potential threats, while at the exit we have a symbolic vector of security (dangers). For the desired stabilization of the safety vector, a classic model of an automatic regulator operating in a negative feedback loop was used, which introduces appropriate corrections to the tested system, ensuring in this case the required level of correction of the safety state, symbolized by a cybernetic output signal.

Keywords: security level, cyber box, threats, security vector, cybernetics

Tomasz KOSTECKI¹

PROGNOZOWANIE ZAGROŻEŃ JAKO ELEMENT OPTIMALIZACJI W OBSZARZE ZARZĄDZANIA KRYZYSOWEGO

Artykuł poświęcony jest zagadnieniom z obszaru zarządzania kryzysowego. Jednym z kluczowych przedsięwzięć w procesie przygotowania na wypadek wystąpienia zagrożenia jest jego zidentyfikowanie oraz analiza w zakresie następstw jakie może wywołać. Aktualnie wykorzystując narzędzia, m.in. służące do oceny ryzyka jesteśmy w stanie określić prawdopodobieństwo wystąpienia poszczególnych, uprzednio zdefiniowanych zjawisk, natomiast zdecydowanie trudniej jest nam prognozować niebezpieczeństwo, z którym wcześniej nie mieliśmy do czynienia. Postępująca globalizacja oraz towarzyszący jej rozwój technologiczny są często źródłem nowych niezidentyfikowanych zagrożeń o wymiarze lokalnym i globalnym.

Celem przeprowadzonych badań jest wykazanie potrzeby wypracowania systemowych rozwiązań w obszarze zarządzania kryzysowego, które w oparciu o zoptymalizowany proces prognozowania, umożliwią skuteczne przeciwdziałanie zagrożeniom.

Słowa kluczowe: zarządzanie kryzysowe, kryzys, prognozowanie, zagrożenie

1. Wprowadzenie

Trafne podejmowanie decyzji w obliczu sytuacji kryzysowych to jeden z kluczowych elementów skutecznego przeciwdziałania zagrożeniom, a także minimalizowania ich następstw. Jednak, aby zwalczać wszelkie niepożądane zjawiska mogące pojawić się w naszym otoczeniu należy posiadać o nich jak najszerszą wiedzę, która niestety, nie zawsze jest dostępna. Jednak w przypadku, kiedy jest nam znany katalog zagrożeń, z którymi możemy mieć do czynienia, jak również czynniki mogące je wywołać lub im sprzyjać, o wiele łatwiej będzie nam zarówno zapobiegać ich wystąpieniu, jak również zwalczać w przypadku, kiedy się z nimi zetknemy.

Podejmowanie działań w obszarze prognozowania zjawisk, które mogą prowadzić między innymi do naruszenia bezpieczeństwa lub wywołania chociażby sytuacji kryzysowej, nie jest niczym nowym. Człowiek niemal od zarania dziejów, czy to na podstawie własnych spostrzeżeń, czy też w oparciu o doświadczenia oraz

¹ kmdr por. dr Tomasz Kostecki, adiunkt, Wydział Dowodzenia i Operacji Morskich, Akademia Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte, ul. inż. J. Śmidowicza 69, 81-127 Gdynia, e-mail: t.kostecki@amw.gdynia.pl, ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-1118-0778>.

badania naukowe stara się zapewnić optymalne warunki do bezpiecznej egzystencji zarówno własnej jak i swojego otoczenia. Im więcej posiadamy informacji na temat zjawisk mogących zakłócić nasze funkcjonowanie, tym lepiej jesteśmy w stanie przygotować się na wypadek ich wystąpienia, minimalizując tym samym skutki potencjalnego zagrożenia.

Uwzględniając fazy zarządzania kryzysowego, tj. przygotowanie, zapobieganie, reagowanie oraz odbudowę, nie będzie odkrywczym stwierdzenie, że człowiek miał do czynienia z zarządzaniem kryzysowym, jak również z identyfikacją zagrożeń od zarania dziejów. Co prawda pierwsze działania podejmowane w tym zakresie przez naszych przodków nie były oparte na doświadczeniach naukowych, a jedynie na woli przetrwania. Bo jak inaczej określić, m.in. poszukiwanie i budowanie bezpiecznych kryjówek, czy też palenie ognisk w nocy, w celu ochrony przed dzikimi zwierzętami. Oczywiście wraz z rozwojem cywilizacji doskonalono technikę poprawy bezpieczeństwa, niestety równoległe do towarzyszącego ludzkości postępu pojawiały się coraz to nowsze zagrożenia, jak chociażby choroby.

Bez wątpienia jedną z najważniejszych wartości dla człowieka od zawsze było i jest zwalczanie, przeciwdziałanie i eliminowanie wszelkich zjawisk mogących zakłócić stan dający poczucie pewności i gwarancję jego zachowania oraz szansę na doskonalenie², czyli bezpieczeństwo. Jego rolę i znaczenie w łańcuchu zaspokajania potrzeb człowieka oddaje chyba najtrafniej piramida Masłowa (rys. 1), w której bezpieczeństwo zajmuje niemal fundamentalną pozycję.



Rys. 1. Piramida Masłowa

Źródło: opracowanie własne.

² Definicja bezpieczeństwa – *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*. Wydanie szóste, AON, Warszawa 2008, s. 14.

2. Rozpoznawanie zagrożeń w kontekście skutecznego zapobiegania niepożądanym incydentom

Podjmując działania mające na celu poprawę naszego bezpieczeństwa, istotnym jest, aby były one ukierunkowane i to w sposób jak najbardziej precyzyjny na zjawiska mogące zakłócić egzystencję społeczeństwa na wszystkich płaszczyznach. Podstawą skutecznego i efektywnego działania jest przede wszystkim zidentyfikowanie zagrożenia, poznanie jego charakteru począwszy od inicjujących go czynników, a skończywszy na sposobie jego dezaktywacji. Poddając dla przykładu ogień jako źródło zagrożenia, zdecydowanie łatwiej jest nam zapobiegać, jak i reagować w przypadku pożaru, kiedy znamy środki do jego ugaszenia i jesteśmy w ich posiadaniu, jak również kiedy mamy wiedzę w jaki sposób można zneutralizować to zagrożenie. Jednocześnie, mając świadomość jakie symptomy mogą sygnalizować możliwość pojawienia się ognia oraz jego rozprzestrzeniania, możemy skutecznie przeciwdziałać, jak i zapobiegać zagrożeniu. Poddając analizie funkcjonowanie społeczeństwa w kontekście bezpieczeństwa przeciwpożarowego, można stwierdzić, że zarówno w ramach przygotowania jak i zapobiegania zagrożeniom pożarowym wypracowano określone formy zachowania jak i zwyczaje narzucone dobrymi obyczajami, a także przepisami prawa, które wynikają chociażby z rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie ochrony przeciwpożarowej budynków, innych obiektów budowlanych i terenów³.

Przykład zagrożenia ogniem ma charakter symboliczny, a jego zadaniem jest wskazanie, że łatwiej zwalcza się zjawisko niebezpieczne, które znamy i z którym mieliśmy już wcześniej do czynienia. Co prawda w przypadku pożarów na dużych obszarach lub kiedy płoną materiały łatwopalne, może się okazać, że przygotowane siły i środki do walki z tego rodzaju zagrożeniem okazują się być niewystarczające. Jednak sytuacja może okazać się jeszcze gorsza w przypadku zetknięcia z niebezpiecznym zjawiskiem, o którym nie wiemy zupełnie nic, lub też nasza wiedza jest niewystarczająca, aby móc skutecznie na nie reagować. Brak podstawowej wiedzy o symptomach, procesach związanych z nieznanym zjawiskiem powoduje, że zdecydowanie trudniej jest nam rozpoznawać, unikać, a także reagować i zapobiegać następstwom, jakie niesie ze sobą dane zagrożenie. Tym samym będąc pozbawieni podstawowych informacji o nadchodzącym niebezpieczeństwie stajemy się całkowicie bezbronni. Taką formę zagrożenia można z powodzeniem przyrównać do niewidzialnego przeciwnika, o którym wiemy jedynie, że istnieje, zagraża nam i powoduje straty, ale nie posiadamy żadnej wiedzy o jego postaci, sposobie i skutkach działania. Jedyne co widzimy, to efekty jego obecności.

Dla zobrazowania skali zagrożenia jakie niesie dla nas – ludzi „nieznane” można z powodzeniem przywołać sytuację z jaką zetknęliśmy się w obliczu

³ Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 7 czerwca 2010 r. w sprawie ochrony przeciwpożarowej budynków, innych obiektów budowlanych i terenów Dz.U. z 2010, Nr 109, poz. 719.

pandemii COVID-19⁴. Brak wiedzy w początkowym okresie na temat rozprzestrzeniania się wirusa SARS-CoV-2 oraz całkowita nieznajomość metod jego zwalczania i zapobiegania doprowadziła do ogólnoświatowej – de facto trwającej nadal epidemii, która pozbawiła życie 4 256 850⁵.

Analizując tym samym zjawisko rozprzestrzeniania się wirusa wywołującego COVID-19 należy wskazać, że próby walki z czymś nowym i jednocześnie nieznanym, nie przynosiły pożądanych efektów. Nie sposób też nie wskazać, że w momencie ogłoszenia pierwszych przypadków zachorowań, większość światowego społeczeństwa, jak i organizacje państwowych, zdawała się nie dostrzegać zagrożenia, tym samym go bagatelizując. Takie zachowanie, tj. brak skutecznej izolacji zakażonej lub narażonej na zakażenie populacji w połączeniu z międzynarodową migracją, stworzyły optymalne warunki dla rozwoju pandemii. Tym samym należy zaznaczyć, że to człowiek w procesie rozwoju pandemii odegrał dominującą rolę. Zdecydowana większość społeczeństwa pomimo doniesień medialnych, jakie napływały na początku z Wuhan, a następnie chociażby z państw południowej Europy, bagatelizowała zagrożenie pozostając w przekonaniu, że ich ono nie dotyczy. Nie jest też tajemnicą, że przed tak zwaną pierwszą falą zakażeń, setki osób pomimo rekomendacji chociażby Ministerstwa Spraw Zagranicznych o nie podróżowaniu do państw, w których stwierdzono przypadki zarażenia COVID-19, ignorowały te ostrzeżenia, przedkładając tym samym udział, w np. wyjeździe turystycznym nad zdrowie własne jak i innych osób, z którymi miały styczność po powrocie.

Niniejszy artykuł nie jest co prawda dedykowany analizie epidemii COVID-19, ale przykład trwającej wciąż pandemii jest optymalnym dowodem na możliwość kontaktu człowieka z nieznanym dotąd zagrożeniem, rozszyfrowywaniem niebezpiecznego zjawiska, uczeniem się go od podstaw, również za pomocą metody prób i błędów oraz podejmowaniem wszelkich możliwych działań w celu jego ograniczenia, jak i zwalczania. Należy przy tym wskazać, że pomimo wynalezienia i wprowadzenia do obiegu szczepionek przeciw COVID-19, nadal nie opracowano formuły leku, który zwalczałby ten śmiertelny – dodatkowo wciąż mutujący wirus.

Niewątpliwie wiedza o zagrożeniu pozwala nie tylko na skuteczną walkę z niebezpiecznymi zjawiskami, ale również pomaga wypracować rozwiązania, procedury, a także przygotować siły i środki, które pozwolą nam uniknąć lub walczyć zneutralizować symptomy tego niepożądanego zjawiska.

Im ta wiedza będzie szersza tym nasze działania będą skuteczniejsze i efektywne. Kompletna wiedza o zjawisku powodującym zagrożenie, które może

⁴ COVID-19 (ang. coronavirus disease 2019) – ostra choroba zakaźna układu oddechowego wywołana zakażeniem wirusem SARS-Cov-2. Została po raz pierwszy rozpoznana i opisana w listopadzie 2019 r. w środkowych Chinach (miasto Wuhan, w prowincji Hubei) podczas serii zachorowań początkujących pandemię tej choroby. <https://pl.wikipedia.org/wiki/COVID-19> [20.06.2021].

⁵ Liczba ofiar COVID-19 wg stanu na dzień 01.sierpnia 2021, <https://news.google.com/covid19/map?hl=pl&mid=%2Fm%2F05qhw&gl=PL&ceid=PL%3Ap> [07.08.2021].

doprowadzić zarówno do sytuacji kryzysowej, jak również wywołać kryzys, powinna wyeliminować wiele zagrożeń z naszego codziennego życia. Ale czy w rzeczywistości tak się dzieje? Bo czy pomimo wiedzy na temat zagrożenia ogniem, nie mamy do czynienia z pożarami? Czy pomimo systematycznie zaostrzonych przepisów o ruchu drogowym, nie mamy do czynienia z wypadkami, czy też katastrofami komunikacyjnymi? Czy pomimo rygorystycznych przepisów prawa budowlanego, wyeliminowano przypadki katastrof budowlanych? Takie pytania można byłoby stawiać praktycznie w nieskończoność i na wszystkie moglibyśmy udzielić jednobrzmiącej odpowiedzi – Nie!

To w takim razie dlaczego tak się dzieje? Otóż, jak już zostało wspomniane wcześniej, wiedza na temat możliwych zagrożeń jest bardzo ważnym elementem w procesie zarządzania kryzysowego. Dzięki niej, nie tylko wiemy jak reagować na konkretne zjawisko generujące zagrożenie, ale również potrafimy przygotować się na ewentualne jego wystąpienie, jak również zapobiegać mu poprzez neutralizowanie wszelkich okoliczności, które mogą mu sprzyjać. Dlaczego w takim razie, posiadając wiedzę chociażby o przyczynach powodujących pożary, wypadki komunikacyjne, powodzie, choroby, a nawet epidemie wciąż mamy z nimi do czynienia?

Poddając rozważaniom element prognozowania zagrożeń czyli racjonalnego, naukowego przewidywania przyszłych zdarzeń postrzeganego również jako wnioskowanie o zdarzeniach nieznanach na podstawie zdarzeń znanych, który jest niezwykle istotny w procesie zarządzania kryzysowego, można stwierdzić, że optymalne określenie okoliczności, w których może dojść do niepożądanego dla nas zdarzenia powinno umożliwić jego wykluczenie. W praktyce oznaczałoby to, że wiedząc, iż tzw. zaproszenie ognia w lesie może prowadzić do pożaru wykluczałoby pożary lasów – oczywiście wyłącznie z tego powodu. Podobnie wiedząc, że nadmierna prędkość lub prowadzenie pojazdów mechanicznych pod wpływem alkoholu powoduje zagrożenie w ruchu drogowym, powinniśmy wyeliminować tego typu zagrożenia. Jednak czy tak jest w praktyce? Odpowiedź na to pytanie zna każdy z nas. Dlaczego więc wiedząc, że konkretne działanie może powodować zagrożenie, świadomie ignorujemy przepisy oraz zasady bezpieczeństwa?

3. Prognozowanie zagrożeń, a czynnik ludzki

Poddając analizie raporty z większości katastrof czy też zdarzeń, w następstwie których doszło do pośredniego lub bezpośredniego zagrożenia zdrowia lub życia człowieka, w zdecydowanej większości przypadków napotkamy, tzw. czynnik ludzki, który zapoczątkował lub w jakimś stopniu przyczynił się do wystąpienia niebezpiecznej sytuacji. Z perspektywy czasu, jako jeden z przykładów ignorowania sytuacji, które mogą doprowadzić do zagrożenia jest chociażby wspomniane wcześniej, świadome podróżowanie w celach turystycznych do państw, w których stwierdzono przypadki COVID-19 przed pierwszą falą pandemii w Polsce. Podobnie jest w przypadku innych sytuacji, na które mamy bezpośredni

wpływ, np. przekraczając dozwoloną prędkość podczas jazdy samochodem, czy też przechodząc przez ulicę w niedozwolonym miejscu. Te wszystkie czynniki, a tym samym nasze codzienne zachowania stają się źródłem generowania lub zapobiegania – o ile postępujemy zgodnie z przepisami prawa lub ustalonymi zasadami – sytuacjom niebezpiecznym.

Oczywiście uwzględniając nasze codzienne funkcjonowanie, a tym samym przestrzeganie obowiązujących przepisów, których rolą jest między innymi zapewnienie naszego bezpieczeństwa, nie należy zapominać o postępującym rozwoju naukowo-technicznym. Osiągnięcia inżynierów oraz naukowców z jednej strony sprawiają, że żyje nam się łatwiej, wygodniej, bardziej komfortowo, m.in. poprzez zautomatyzowanie szeregu procesów, które zachodzą w naszym otoczeniu, jak również wykorzystanie maszyn do wykonywania czynności, za które jeszcze nie tak dawno odpowiadał człowiek. Z drugiej jednak strony postęp technologiczny niemal w każdej dziedzinie funkcjonowania człowieka generuje nowe zagrożenia, które należy ujmować w katalogu zdarzeń mogących generować niebezpieczeństwo. Stąd też, wraz z rozwojem naszej cywilizacji coraz większy nacisk kładzie się na kwestie bezpieczeństwa – czyli na eliminowanie lub patrząc z innej strony równoważenie zagrożeń jakie niesie za sobą rozwój technologii. Potwierdzeniem tego stanu rzeczy jest chociażby rozwój motoryzacji, gdzie w ostatnich latach poza komfortem podróżowania jak i użytkowania pojazdów mechanicznych, kładzie się olbrzymi nacisk na bezpieczeństwo wszystkich uczestników ruchu drogowego. Na dowód tego można wskazać system ABS, który w 1990 roku był montowany wyłącznie w limuzynach typu Mercedesa klasy S, a od 2004 roku stał się obowiązkowym elementem każdego pojazdu sprzedawanego w krajach Unii Europejskiej. Podobnie zresztą jest z poduszkami powietrznymi, które jako wyposażenie seryjne trafiały wyłącznie do Mercedesa klasy S w 1980 roku, a obecnie pomimo, że przepisy unijne tego nie narzucają, stały się seryjnym wyposażeniem wszystkich aut produkowanych w krajach Europy.

Tym samym rynek motoryzacyjny jest dobitnym przykładem na to, że postępujący wzrost parametrów pojazdów mechanicznych, tj. rozwijanych prędkości, przyspieszenia, jest kompensowany rozwiązaniami poprawiającymi bezpieczeństwo. Niestety również na tym polu dominującym elementem jest czynnik ludzki. W ostatnich latach wielokrotnie docierały do nas doniesienia ze światowych koncernów produkujących samochody o stwierdzeniu, tzw. ukrytych wad, które wpływały na bezpieczeństwo wszystkich uczestników ruchu drogowego. Przyczyną wykrytych nieprawidłowości były w większości błędy konstrukcyjne lub niewłaściwe procedury kontroli zatwierdzone przez producenta⁶. Poza tym w przypadku użytkowania pojazdów samochodowych czynnik ludzki posiada największy udział

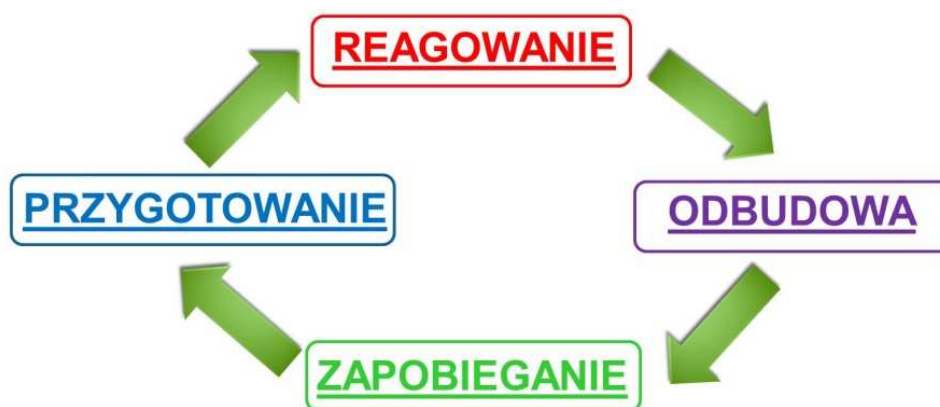
⁶ Koncern Toyoty w 2010 r. zmagiał się z usterką tzw. blokującego się pedału gazu. Chcąc uniknąć wizerunkowej wpadki, producent ogłosił bezpłatną akcję serwisową, którą objęto wszystkie modele osobowe wyprodukowane w latach 2005-2009. Jako przyczynę usterki podano zużywające się mechanizmy pedału gazu, co dla większości użytkowników tej marki nie było do końca wiarygodnym wytłumaczeniem zdiagnozowanej usterki.

w zakresie generowania niebezpiecznych sytuacji, noszących nawet znamiona katastrof w ruchu lądowym.

Tym samym poddając rozważaniom chociażby obszar związany z użytkowaniem pojazdów mechanicznych z uwzględnieniem aspektu bezpieczeństwa w kontekście prognozowania zagrożeń, mamy do czynienia z szeregiem czynników mogących generować sytuacje niebezpieczne, począwszy od infrastruktury drogowej, poprzez środki lokomocji, kończąc na najbardziej nieprzewidywalnym czynniku jakim są użytkownicy ruchu drogowego czyli – na nas samych.

4. Identyfikacja zagrożeń w procesie zarządzania kryzysowego

Zgodnie z definicją zamieszczoną w ustawie z 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym⁷, zarządzanie kryzysowe w Polsce to działalność organów administracji publicznej będąca elementem kierowania bezpieczeństwem narodowym, która polega na zapobieganiu sytuacjom kryzysowym, przygotowaniu do podejmowania nad nim kontroli w drodze zaplanowanych działań, reagowaniu w przypadku wystąpienia sytuacji kryzysowych, usuwaniu ich skutków oraz odtwarzaniu zasobów i infrastruktury krytycznej. Podobnie jak w każdej z funkcjonujących definicji zarządzania kryzysowego, tak i w przywołanej powyżej mamy do czynienia z czterema powiązаныmi ze sobą formami działań czyli: zapobieganiem, przygotowaniem, reagowaniem i odbudową (rys. 2).



Rys. 2. Schemat zarządzania kryzysowego.

Źródło: opracowanie własne.

Rozpatrując istotę zarządzania kryzysowego należy stwierdzić, że działania podejmowane w tym obszarze odnoszą się nie tylko do sytuacji, kiedy mamy do

⁷ Art. 2 ustawy z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym Dz.U. z 2020 r., poz. 1856 z późn. zm.

czynienia z potencjalnym zagrożeniem, ale przede wszystkim skupiają się na czynnościach umożliwiających zapobieganie, jak też i przygotowanie na ewentualne zagrożenie. Zarządzanie kryzysowe należy postrzegać jako szereg przedsięwzięć dedykowanych dla ochrony zdrowia i życia społeczeństwa, a także mienia i środowiska naturalnego. Tym samym wszelkie działania podejmowane w ramach tego procesu mają na celu przeciwdziałanie lub optymalne ograniczenie wszelkiego rodzaju zagrożeń generujących sytuacje kryzysowe, które z kolei mogą zakłócić funkcjonowanie lokalnego społeczeństwa jak również i całego państwa.

Zagrożenia, które są przedmiotem rozważań w zarządzaniu kryzysowym, podobnie jak wszystkie procesy zachodzące w naszym otoczeniu posiadają swoje źródła. Są też przedmiotem badań, w ramach których grupuje się je ze względu na przyjmowane kryteria. Przykładem kategoryzacji zagrożeń jest chociażby podział zastosowany przez Stanisława J. Rysza, który przedstawiając zagrożenia ze względu na wywołujące je przyczyny podzielił je na:

- a) naturalne – zachodzące w środowisku przyrodniczym, w procesach niezależnych od woli i myśli ludzkiej (np. trzęsienia ziemi, huragany, cyklony, powodzie spowodowane roztopami albo nawałnymi deszczami),
- b) cywilizacyjne – stanowiące efekt wpływu na naturę ludzkiej myśli i woli (np. powódź jako skutek zniszczenia budowli wodnej, topnienie lodowców jako skutek efektu cieplarnianego itp.),
- c) techniczne – będące podzbiorem zagrożeń humanistycznych, związane z rozwojem technicznym i technologicznym świata (np. awarie elektrowni atomowych, katastrofy komunikacyjne itp.)
- d) społeczne – mogące dotyczyć tak pojedynczych osób, jak i większych grup ludzi, a nawet całych społeczności (np. patologie, alkoholizm, bezdomność, bezrobocie). Przyczyny takich zjawisk mogą mieć źródło w osobniczej nieprzystawalności do warunków życia społecznego, ale także w kryzysie gospodarczym itp. Szczególnie łatwe są do zaistnienia zagrożenia związane z tzw. dziedziczeniem postaw dorosłych, zwłaszcza tych patologicznych, przez obserwujące je dzieci. Coraz głośniejsze mówi się o występującym w Polsce, w niektórych miejscowościach, zjawisku dziedziczenia bezrobocia⁸.

Co prawda należy mieć na uwadze, że samo zagrożenie jako czynnik, nie generuje ani skutków, ani towarzyszących ich strat. Warunkiem, który będzie zawsze powodował realne konsekwencje jest materializacja konkretnego zagrożenia z jednoczesnym uwzględnieniem warunków i okoliczności w jakich występuje. Poddając analizie zagrożenie pożarem, należy uwzględnić warunki w jakich może do niego dojść, tj. środowisko, w którym możemy się liczyć z tego typu zagrożeniem. Zupełnie odmiennie będziemy postrzegać rozprzestrzenianie się ognia na terenach zaludnionych, na których znajdują się przedmioty jak i materiały łatwopalne, gdzie panuje susza i brak jest bezpośredniego dostępu do wody, niż w przypadku

⁸ S.J. Rysz, *Zarządzanie kryzysowe zintegrowane*, Difin, Warszawa 2018, s. 28.

terenów podmokłych, pozostających w bliskim sąsiedztwie zbiorników wodnych, wokół których z uwagi na formę zurbanizowania jak i użytkowania, ewentualny pożar nie spowoduje istotnych strat. Oczywiście w przypadku analizy zagrożeń, nie należy nigdy rozpatrywać ich pojedynczo, ale patrzeć na nie z perspektywy możliwości skorelowania z innymi pochodnymi incydentami, dla których to pojedyncze zagrożenie może być jedynie czynnikiem inicjującym.

Poddając rozważaniom ciąg następstw wywołany, np. pożarem w elektrowni zabezpieczającej dostawę energii elektrycznej do kilkudziesięcioletniej aglomeracji, należy przede wszystkim dostrzegać konsekwencje jak i kolejne zagrożenia, które mogą towarzyszyć temu incydentowi. Zakładając, że pożar doprowadzi do czasowego wstrzymania dostaw energii, to wówczas nie on będzie stanowił najpoważniejsze zagrożenie, dla mieszkańców przykładowej aglomeracji, ale brak zasilania energią elektryczną. W dobie, postępującej automatyzacji oraz rozwoju technologicznego, funkcjonowanie naszego społeczeństwa oparte jest o wysoce zaawansowane urządzenia elektroniczne, trudno jest sobie wyobrazić normalne funkcjonowanie aglomeracji miejskiej bez dostępu do źródła zasilania. Każda dziedzina egzystencji naszego społeczeństwa oparta jest o elektronikę. Brak dostaw energii elektrycznej oznacza utratę łączności (brak zasilania nadajników i przekaźników telefonii komórkowej, brak dostępu do internetu), zakłócenia w dostawie wody (urządzenia do wydobywania i dystrybucji wody wymagają zasilania), paraliż urzędów administracji publicznej, zakładów produkcyjnych, placówek handlowych. Funkcjonowanie komunikacji publicznej może również zostać zakłócone, uwzględniając fakt, że urządzenia sterowania i nadzoru ruchu wymagają zasilania energią elektryczną.

Podobna sytuacja będzie miała miejsce w sektorze finansowym, banki i instytucje finansowe zostaną unieruchomione. Dodatkowo funkcjonowanie służb ratowniczych, które są przeznaczone do wsparcia i niesienia pomocy społeczeństwu, pozbawione dostępu do mediów będą miały ograniczone możliwości reagowania na konkretne incydenty. Konsekwencje potencjalnego pożaru w elektrowni zostały w tym przypadku nieco wyolbrzymione, jednak miało to na celu przedstawienie konsekwencji oraz możliwości korelacji zagrożeń z jakimi możemy mieć do czynienia w przypadku, początkowo, pojedynczego zagrożenia. Poddając ocenie możliwe następstwa zasymulowanego zagrożenia, można zauważyć, że z perspektywy przedstawionego katalogu zdarzeń, sam pożar w elektrowni (który można było ugasić) nie stanowił aż tak dużego zagrożenia w porównaniu z szeregiem zdarzeń jakie spowodował. Zresztą podobnie rzecz będzie się miała w przypadku innych zagrożeń, zarówno tych z kategorii naturalnych, cywilizacyjnych, technicznych jak i społecznych. Bez trudu można wskazać, że na wielkość strat i konsekwencje jakie generuje pojedyncze zagrożenie jest stopień jego eskalacji. W przypadku, gdy opisywany wcześniej pożar zostałby ugaszony na etapie, w którym nie doprowadziłby do paraliżu całej elektrowni, zapewne nie doszłoby do sytuacji – jedynie hipotetycznej – opisanej w powyższym scenariuszu. Nie mniej jednak to właśnie taki sposób postrzegania zagrożeń, nie jako pojedynczych incydentów, ale zdarzeń

będących niemal detonatorami kolejnych niebezpieczeństw, a nawet sytuacji kryzysowych wymusza konieczność przygotowania się na takiego typu incydenty, jak również mobilizuje do optymalnych działań mających zapobiegać tego typu zdarzeniom.

Nawiązując do opisanej powyżej sytuacji kryzysowej wywołanej pożarem, należy wskazać, że tego typu incydenty miały niestety miejsce w rzeczywistości. Co prawda nie zostały one spowodowane pożarem w elektrowni, ale ich konsekwencją było pozbawienie dużych aglomeracji miejskich dostaw energii elektrycznej. Przykładem takich wydarzeń jest chociażby słynny blackout⁹ jaki miał miejsce 14 sierpnia 2003 r. w Stanach Zjednoczonych Ameryki i Kanadzie, czy też awaria zasilania do jakiej doszło 8 kwietnia 2008 r. w Szczecinie. Tego typu zagrożenia poza generowaniem potężnych strat, są z drugiej strony źródłem gromadzenia wiedzy jak i doświadczeń. W świetle takich incydentów, niejednokrotnie stwierdzamy, że coś co mogłoby się wydawać niemożliwe, jest w stanie wydarzyć się w naszym otoczeniu. Badając takie sytuacje oraz analizując przyczyny ich powstania, o wiele łatwiej jest nam reagować, a tym samym zapobiegać niepożądanym zjawiskom. Nie posiadając tej wiedzy często nie dostrzegamy zagrożeń, a co gorsze w większości przypadków nawet je ignorujemy.

5. Uwarunkowania procesu prognozowania zagrożeń

Prognozowanie zagrożeń w procesie prawidłowego zarządzania kryzysowego jest niezwykle istotnym elementem. Pozwala ono przede wszystkim na zdefiniowanie warunków brzegowych niepożądanych incydentów jak również zidentyfikowanie czynników je wywołujących. Ponadto w ramach prognozowania zagrożeń dochodzi do postrzegania niebezpiecznych incydentów w sposób skorelowany poprzez wykazywanie między nimi zależności przyczynowo-skutkowych. Analiza pojedynczych zagrożeń, poczynszy od ich symptomów skończywszy na następstwach, umożliwia nie tylko skuteczne zapobieganie niepożądanym zjawiskom, ale również pozwala określić katalog następstw jakie może ono wywołać. Dlatego też zupełnie inaczej będziemy postrzegać chociażby kolizję dwóch pojazdów na drodze nieutwardzonej, położonej w lesie, gdzie ruch komunikacyjny ma charakter incydentalny niż podobną kolizję na ruchliwej autostradzie. To porównanie pokazuje nie tylko sposób w jaki należy postrzegać zagrożenia, ale również wpływ środowiska oraz miejsca zdarzenia na jego konsekwencje, a tym samym możliwość eskalacji i generowania kolejnych niepożądanych incydentów. Dlatego też w procesie prognozowania zagrożeń należy uwzględniać środowisko, w którym może dojść do potencjalnego zagrożenia, a także jego podatność na generowanie kolejnych niepożądanych zdarzeń. Pozornie sam proces prognozowania nie powinien stanowić większego problemu. Przy prawidłowo zdiagnozowanym środowisku

⁹ Blackout to poważna elektroenergetyczna awaria systemowa, która ma charakter nagły i niespodziewany. Jej wynikiem jest dłuższa przerwa w dostawie energii elektrycznej występująca na dużym obszarze kraju. Przyczyny powstania i przebiegu blackoutu są różne dla różnych przypadków.

oraz określeniu katalogu zagrożeń, z którymi mamy do czynienia, z jednoczesnym uwzględnieniem zależności między nimi, powinniśmy wypracować narzędzia do stworzenia bezpiecznych warunków funkcjonowania w analizowanej przestrzeni. Czy tak się dzieje w praktyce?

Otóż, aby wykazać w jaki sposób podchodzimy do zagadnienia przewidywania zagrożeń w naszym otoczeniu, przeprowadzono eksperyment z udziałem grupy studentów. Podzieleni na kilku osobowe zespoły, studenci mieli za zadanie wygenerować dla wybranej przez siebie dowolnej miejscowości (najlepiej tej, którą znają lub w której mieszkają) fikcyjną sytuację kryzysową, a następnie ją opisać i przedstawić. Następnie ich zadaniem było przeprowadzenie analizy: jak i dlaczego do takiej sytuacji mogło dojść – czyli zaprognozować możliwość wystąpienia danego zagrożenia. O ile z pierwszą częścią zadania uczestnicy eksperymentu poradzili sobie doskonale, to przy drugim etapie, który wydawałby się łatwiejszy – bo przecież studenci sami wymyślali te niebezpieczne incydenty – mieli już dużo więcej problemów, a jak się potem okazało również i pracy. Eksperyment pokazał, że w obliczu zagrożenia (nawet tego fikcyjnego) nie staramy się dochodzić przyczyn jego powstania tylko skupiamy się na reagowaniu i usuwaniu następstw tragedii. Oczywiście przy bezpośrednim zagrożeniu takie działanie jest jak najbardziej poprawne, jednak przechodząc do fazy analizy powstania wymyślonego zagrożenia, okazało się, że studenci mieli spore problemy, aby połączyć również wygenerowane przez siebie zdarzenia w ciąg przyczynowo-skutkowy prowadzący do powstania sytuacji kryzysowej. Co ciekawe, przedstawiane przez nich symptomy sygnalizujące możliwość zagrożenia były w większości trafne. Jednak tym samym eksperyment pokazał, że łącznie kilku zjawisk¹⁰ będących symptomami ewentualnego zagrożenia w celu wygenerowania sytuacji kryzysowej, nie jest do końca taki łatwy. Jeszcze trudniejsze okazało się wygenerowanie całego katalogu przesłanek, które w konkretnym, wybranym przez studentów środowisku może doprowadzić do wymyślonej przez nich sytuacji kryzysowej.

To z pozoru proste doświadczenie, pokazało jak współczesne społeczeństwo podchodzi do zagrożeń, w jaki sposób zwraca uwagę na pojedyncze (wyglądające niegroźnie) incydenty, które same w sobie nie są niebezpieczne, ale w połączeniu z innymi zdarzeniami, mogą prowadzić do tragedii. Podczas omawiania eksperymentu oraz dyskusji nad opracowanymi projektami, wszyscy uczestnicy byli zgodni, że ograniczyli swoje pole widzenia do pojedynczych incydentów, które generowały konkretną sytuację kryzysową i nie uwzględniały innych czynników,

¹⁰ Uczestnicy eksperymentu doskonale wskazywali, m.in. przyczyny pożaru, przetrwania umocnień hydrotechnicznych, katastrofy w ruchu lądowym. Wśród tych przyczyn były incydenty, które często w sposób pośredni mogły prowadzić do katastrofy, ale same w sobie nie stanowiły bezpośredniego zagrożenia, np. jeden z zespołów opisując powódź na skutek przerwania umocnień hydrotechnicznych, wskazał jako przyczynę nadmierne opadu deszczu. Nie mniej jednak z przedstawionego opisu sytuacji, przyczyną powodzi był zły stan techniczny wałów przeciwpowodziowych, co z kolei mogło być spowodowane barkiem nadzoru technicznego, niedostatecznymi inwestycjami, lub innymi zaniedbaniami ze strony organu nadzorującego tę infrastrukturę. I to właśnie tych zależności studenci nie potrafili wykazać.

które również przyczyniły się lub mogłyby się przyczynić do opisanego przez nich zdarzenia. Tym samym potwierdzili, że postrzeganie zagrożenia przez przeciętnego człowieka odbywa się tunelowo, tzn. dostrzega on tylko jeden główny powód generujący zagrożenie, nie doszukując się chociażby przyczyn wygenerowania tego powodu. Opierając się na posiadanej wiedzy ewentualnie na doświadczeniach, z reguły zakładamy, że konkretne zagrożenie, np. pożar, powódź, epidemia, zamach może być przyczyną wyłącznie znanych nam incydentów pojedynczych zjawisk. W ten sposób inne przesłanki, które mogłyby się przyczynić do wystąpienia zagrożenia lub jego eskalacji są pomijane, a nawet ignorowane. Widząc powódź, która wystąpiła bezpośrednio po fali ulewnych deszczów, jako jej przyczynę wskażemy opady atmosferyczne. A może warto byłoby zwrócić uwagę, na umocnienie hydrotechniczne oraz inne zabezpieczenia, które miały nas chronić na wypadek powodzi. Czy stan wałów przeciwpowodziowych, które w trakcie powodzi uległy przerwaniam, nie stanowił elementu zagrożenia? Czy infrastruktura sieci kanalizacyjnej była przygotowana na taki incydent? Czy tzw. tereny zalewowe zostały przeznaczone pod zabudowę mieszkalną? Takich pytań w trakcie omawiania opracowanych przez studentów zadań generowano mnóstwo. Co ciekawe, członkowie poszczególnych zespołów sami wskazywali na popełnione przez siebie błędy w ramach zrealizowanego zadania. W konsekwencji, cała grupa biorąca udział w eksperymencie stwierdziła, że niemal każdy z nich zbyt mocno skupił się na pojedynczych zdarzeniach, które mogły doprowadzić do sytuacji kryzysowej, pomijając tym samym inne przesłanki mogące powodować zagrożenie. Bo przecież pożar, powódź jak i katastrofa komunikacyjna mogą mieć wiele przyczyn. I chociaż każda z nich może powodować zagrożenie to żadna z nich nie wyklucza pozostałych. Co ciekawe, w końcowej fazie omawiania efektów eksperymentu, studenci jako jedną z przyczyn przedstawienia niepełnej prognozy prezentowanego zagrożenia, wskazali chęć jak najszybszego wykonania zadania. Pomimo, że czas na realizację projektu był teoretycznie nieograniczony (wszystkie zespoły skończyły pracę dużo przed wyznaczonym czasem), uczestnicy sami wprowadzili element „presji czasu”.

W ramach eksperymentu, biorący w nim udział studenci nie tylko potwierdzili, jak istotne jest prognozowanie dla sprawnego funkcjonowania procesu zarządzania kryzysowego, ale przede wszystkim udowodnili, że każde nawet pojedyncze zagrożenie ma swoje symptomy, na które możemy bardziej lub mniej skutecznie reagować. Należy przy tym wskazać, że poza zagrożeniami o charakterze naturalnym, które wraz rozwojem nauki również możemy wcześniej rozpoznawać, przygotowywać się na nie, a także reagować, wszelkie pozostałe rodzaje stanowią pochodną działalności człowieka.

Konstruując nowy samochód, czy też budując dom, mało kiedy zdajemy sobie sprawę, że poza funkcjami użytkowymi, mającymi poprawić nasz komfort życia, te elementy generują lub z czasem będą generować zagrożenie. Bo czym będzie auto z uszkodzonymi hamulcami poruszające się z dużą prędkością? Jak będzie wyglądało życie mieszkańców domu, do budowy którego użyto nieodpowiednich

materiałów? Takich przykładów można by generować setki i pomimo, że nie są one nagminne to mimo wszystko nie trudno znaleźć w przekazach medialnych informacje o tego typu zdarzeniach.

Systemu zarządzania kryzysowego, pomimo możliwości jego zdefiniowania nie można zamknąć w stałych ramach funkcjonalnych. Zarządzanie kryzysowe to obszar funkcjonalny, który na bieżąco jest dostosowywany do zmian, jakie zachodzą w jego otoczeniu. Nie sposób zorganizować ten system w sposób ponadczasowy. Jest to system, który z uwagi na ewolucję społeczeństwa, które generuje coraz to nowe zagrożenia, podlega nieustannym modyfikacjom. Na skuteczność i efektywność zarządzania kryzysowego składa się wiele czynników. Wśród nich bezsprzecznie dominują przepisy prawa, funkcjonujące struktury organizacyjne, dokumenty tworzone w procesie planowania, uprawnienia i kompetencje osób funkcyjnych, procedury działania oraz posiadane siły i środki. Bezsprzecznie do wymienionej listy nie sposób nie zaliczyć systematycznego gromadzenia wiedzy na temat zagrożeń oraz wszelkich symptomów, które mogą je sygnalizować. Znając zjawiska czy też okoliczności, które sprzyjają zagrożeniom lub je wywołują, możemy skuteczniej działać zarówno w obszarze zapobiegania, przygotowywania jak również reagowania na konkretne zdarzenie. Dlatego w procesie prognozowania poszczególnych zagrożeń, niezwykle istotna jest szczegółowa analiza wszystkich czynników, które mogą generować konkretne zjawisko. Presja czasu, jak również ignorowanie jakichkolwiek symptomów stwarzających warunki chociażby sprzyjające zagrożeniu są dalece niepożądane. O ile w przypadku przeprowadzonego ze studentami eksperymentu, był czas na omówienie i wyciągnięcie wniosków z ich pracy, to w okolicznościach realnego zagrożenia, takiego czasu na refleksję może zabraknąć. Zrealizowany ze studentami projekt, pokazał również konieczność edukacji wśród społeczeństwa na temat identyfikacji zagrożeń jak również postrzegania sytuacji noszących znamiona niebezpiecznych. Co prawda we współczesnym świecie dysponujemy zaawansowanymi technologiami i urządzeniami, które ułatwiają nam wczesne wykrywanie, m.in. pożarów jak i innych zagrożeń, niemal automatycznie przekazując sygnał do odpowiednich służb ratowniczych. Jednak rozwój technologii nie zapewnia nam pełnego bezpieczeństwa, ponieważ nadal mamy do czynienia z pożarami, katastrofami komunikacyjnymi i innymi incydentami niosącymi bezpośrednio lub pośrednio zagrożenia dla zdrowia i życia ludzi. Tym samym w większości przypadków jako zidentyfikowane przyczyny występowania sytuacji kryzysowych, wskazywane są błędy lub zaniedbania ze strony człowieka. Dlatego to postawa ludzi, styl i sposób zachowania począwszy od narzuconych przepisów i norm regulujących życie społeczeństwa, skończywszy na tzw. dobrych nawykach i zwyczajach stanowią podstawę poprawy bezpieczeństwa, podobnie jak edukacja na temat identyfikacji i powstawania zagrożeń.

Każde środowisko generuje indywidualne zagrożenia. Kiedy nabywamy do naszych gospodarstw domowych nowe urządzenie, wraz z nim otrzymujemy instrukcję obsługi, nie tylko po to by poznać wszystkie dostępne w nim funkcje, ale

żeby móc użytkować zakupiony sprzęt w sposób bezpieczny, tak aby nie stwarzał on zagrożenia dla nas ani naszego otoczenia. Z kolei w przypadku naszego środowiska, takiej instrukcji, która ostrzegałaby przed wszelkimi możliwymi zagrożeniami nikt nie dołączył. Funkcjonują oczywiście przepisy prawa, normy, zwyczaje, które mają za zadanie m.in. zapewnić nam optymalny poziom bezpieczeństwa, ale jego poziom i tak zależy od nas samych, od tego jak postępujemy i jak postrzegamy nasze otoczenie oraz jak reagujemy na zachodzące w nim procesy. Dlatego też w procesie prognozowania zagrożeń niezwykle ważnym jest, aby w optymalny sposób identyfikować cały katalog zagrożeń jakie może generować na nasze środowisko. Dzięki poznaniu ich symptomów, relacji jakie zachodzą między nimi, będzie można przygotować siły i środki do zapobiegania i przeciwdziałania niepożądanym zjawiskom.

Przykładem rozpoznawania nieznanego zagrożenia, do tego nadal aktualnym, jest pandemia Covid-19. Praktycznie cały świat stanął w obliczu niewidzialnego wroga, który wykorzystując jedynie zjawisko przemieszczania się ludzi, siał spustoszenie na całym świecie. Dzisiaj zdecydowanie można stwierdzić, że w przypadku trwającej pandemii, zdecydowanie zabrakło procesu prognozowania tego typu zagrożenia. O ile sam fakt zainfekowania człowieka wirusem można uznać jako nieszczęśliwy wypadek, to już ignorowanie tego zagrożenia przez poszczególne państwa, zezwalające na chociażby międzynarodowy ruch turystyczny w okresie eskalacji zagrożenia, zdaje się być dalece niezasadne. Oczywiście łatwiej jest bronić się lub zwalczać zagrożenie, które znamy. Możemy wtedy dostosować odpowiednio posiadane siły i środki, wprowadzić niezbędne przepisy prawne, ustalić normy oraz przygotować społeczeństwo na wypadek ewentualnego zagrożenia. W przypadku kiedy mamy do czynienia z niezidentyfikowanym zagrożeniem, sytuacja ulega skomplikowaniu.

6. Zakończenie

Funkcjonowanie naszego społeczeństwa opiera się na związkach przyczynowo-skutkowych. Z jednej strony człowiek tworzy narzędzie lub urządzenie, które ma poprawić jego codzienną egzystencję, z drugiej zaś strony to samo narzędzie w rękach innego człowieka może stanowić zagrożenie. Nie mniej jednak otaczająca nas cywilizacja, w której od kilkudziesięciu lat dominuje niezahamowany postęp technologiczny, powoduje zarówno nieustanną poprawę komfortu naszego życia jak i generowanie coraz to nowych zagrożeń. Oczywiście myślą przewodnią tworzenia wynalazków, a także wdrażania przeróżnych rozwiązań funkcjonalnych w naszym otoczeniu jest chęć nie tylko ułatwienia nam codziennego funkcjonowania, ale również poprawy bezpieczeństwa. Przekornie to co nowe, niesie za sobą zarówno pozytywy jak i negatywy. Niemal codziennie mamy kontakt chociażby z różnymi urządzeniami elektrycznymi, których nieprawidłowe użytkowanie może grozić chociażby porażeniem prądem. Jednak znając zasady ich bezpiecznego

użytkowania oraz stosując odpowiednie zabezpieczenia jeszcze na etapie produkcji sprawiamy, że potencjalne zagrożenie jakie niesie ze sobą użytkowanie chociażby sprzętu gospodarstwa domowego jest minimalne – co z drugiej strony nie oznacza, że wcale nie istnieje. W powyższych rozdziałach przedstawiano różnego typu zagrożenia z uwzględnieniem znanych i przewidywalnych jak i tych nieznanych lub ignorowanych.

Należałoby zatem postawić pytanie, czego tak naprawdę my jako ludzie powinniśmy się obawiać? Czy wszystkiego co nas otacza, czy tylko tego co zidentyfikowaliśmy jako potencjalne zagrożenie? Co prawda jeżeli będziemy postrzegać we wszystkim zagrożenie to nasza czujność zostanie zdecydowanie zwiększona, ale czy o to chodzi, aby się wszystkiego obawiać i żyć w ciągłym strachu?

Ludzie od początku swojej egzystencji, zbierali doświadczenia i uczyli się jak żyć i to żyć bezpiecznie. Co istotne wiedzę na ten temat nadal systematycznie gromadzimy i poszerzamy. Nie mniej jednak na co dzień docierają do nas sygnały o różnego rodzaju zagrożeniach, które są wpisane w funkcjonowanie naszej cywilizacji. Co prawda staramy się im zapobiegać, przygotowujemy jak również skutecznie na nie reagować. O wiele łatwiej jest reagować lub zapobiegać zagrożeniu, o którym wiemy kiedy i gdzie może wystąpić, niż takiemu, które stanowi dla nas wielką niewiadomą. Jednak z drugiej strony jak pokazał przeprowadzony na potrzeby niniejszego artykułu eksperyment, czasami sami ignorujemy przesłanki, które sygnalizują zbliżające się niebezpieczeństwo i co gorsze robimy to dla wygody, lub jeszcze gorzej wynika to po prostu z zaniedbania. Stąd też dostrzegając istotę prognozowania w kontekście poprawy funkcjonowania systemu zarządzania kryzysowego należy podkreślić, że umiejętność przewidywania sprowadza się do wnikliwej i rzetelnej analizy naszego środowiska pod kątem zagrożeń jakie mogą w nim zaistnieć. Człowiek wykorzystując swój umysł, naukę oraz dostępne mu instrumenty posiada umiejętność zidentyfikowania całej gamy zagrożeń z jaką możemy się zetknąć, zarówno obecnie jak i w przyszłości. Sygnały o możliwych zagrożeniach docierają do nas co dzień. Część z nich jest dla nas czasem fikcyjna, ale nawet w grupie fikcyjnych na obecną chwilę incydentów potrafią znaleźć się zagrożenia, z którymi będziemy musieli się zderzyć w przyszłości. Bo czym innym był chociażby film Epidemia¹¹ z 1995 r. w kontekście ostatnich wydarzeń, czy też „Stan zagrożenia”, który wszedł na ekrany kin w kontekście wydarzeń z 11 września 2001 r.

Stąd też należy mieć na uwadze, że skuteczne prognozowanie zagrożeń będzie na tyle skutecznym wsparciem w zakresie poprawy bezpieczeństwa, na ile wiedza pozyskana z tego etapu zostanie wykorzystana na potrzeby podjęcia skutecznych działań w zakresie przygotowania i zapobiegania oraz reagowania na

¹¹ Epidemia - film oparty na bestsellerowej powieści Robina Cooka "Epidemia". Śmiertelny wirus zaraża i zabija mieszkańców największych miast Stanów Zjednoczonych. Podobna epidemia miała miejsce 20 lat wcześniej w afrykańskim buszu. Wszelkie źródła donoszą, iż udało się wówczas opanować i zniszczyć wirusa. Dr Marissa Blumenthal z Centrum Kontroli Chorób stara się odkryć prawdę i odpowiedzieć na pytanie - jak to się stało, że wirus ponownie się pojawił.

nieporządne incydenty. Ignorowanie czy też niedostrzeżenie zidentyfikowanych, a nawet sygnalizowanych zagrożeń, może w konsekwencji prowadzić do katastrofalnych skutków i sytuacji, w której będzie za późno na jakiegokolwiek działania.

Bibliografia

- [1] <https://news.google.com/covid19/map?hl=pl&mid=%2Fm%2F05qhw&gl=PL&ceid=PL%3Ap>
- [2] <https://pl.wikipedia.org/wiki/COVID-19>
- [3] Krasnodębski G., Sulęta R., *Teoretyczne aspekty zarządzania kryzysowego*, [w] *Zarządzanie kryzysowe w Polsce i w państwach sąsiednich*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Łądowych imienia generała Tadeusza Kościuszki, Wrocław 2017.
- [4] Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 7 czerwca 2010 r. w sprawie ochrony przeciwpożarowej budynków, innych obiektów budowlanych i terenów Dz.U. z 2010, Nr 109, poz. 719.
- [5] Rysz S.J., *Zarządzanie kryzysowe zintegrowane*, Difin, Warszawa 2018.
- [6] *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego. Wydanie szóste*, AON, Warszawa 2008.
- [7] Ustawa z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym Dz.U. z 2020, poz. 1856 z późn. zm.

THREAT FORECASTING AS AN ELEMENT OF OPTIMISATION IN THE AREA OF CRISIS MANAGEMENT

The article is devoted to issues in the field of crisis management. One of the key undertakings in the process of preparing for a hazard is to identify it and analyse the consequences it may have. At the moment, using tools such as those for risk assessment, we are able to determine the probability of the occurrence of particular, predefined phenomena, whereas it is much more difficult to forecast a danger that we have not previously encountered. Increasing globalisation and the accompanying technological developments are often the source of new unidentified threats with a local and global dimension.

The aim of the conducted research is to demonstrate the need to develop systemic solutions in the area of crisis management which, based on an optimised process of forecasting, will enable effective counteraction to threats.

Keywords: crisis management, crisis, forecasting, threat

Prawdą jest to, co jest, w przeciwieństwie
do tego co ma tylko pozór istnienia.

ks. prof. Józef Tischner (1931-2000)

DEZINFORMACJA – BEZPIECZEŃSTWO W LABIRYNCIE KRZYWYCH LUSTER

W artykule podjęto próbę analizy skutków wykorzystania dezinformacji jako środka destabilizującego bezpieczeństwo państwa, zarówno w wymiarze zewnętrznym, jak i wewnętrznym. W przeszłości działania dezinformacyjne były nieodłączną cechą konfliktów zbrojnych. Aktualnie, dzięki rozwojowi masowych środków przekazu, którymi są telewizja, radio, prasa, a przede wszystkim Internet, nastąpiło nasilenie oddziaływania na kształtowanie poglądów i zachowań opinii publicznej państw.

Generatorami dezinformacji są zazwyczaj służby specjalne, a celem ich działalności jest wywołanie pożądanych zachowań w społeczeństwie państwa, które jest uważane za wroga. Granice dezinformacji ulegają ciągłemu rozszerzeniu, a walka z nią jest niezwykle trudna. Najskuteczniejszym sposobem przeciwdziałania temu zjawisku jest systematyczna i ścisła obserwacja oraz analiza przekazywanych informacji oraz ich źródeł.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo państwa, służby specjalne, podstęp, wiarołomstwo, dezinformacja, media.

1. Wprowadzenie

Świat, w którym żyjemy, codziennie bombardowany jest różnego rodzaju informacjami. Według P.W. Singera i Emersona T. Brookinga w ciągu niespełna minuty na *Facebooku* pojawia się pięćset tysięcy nowych komentarzy, około trzysta tysięcy nowych statusów i ponad czterysta pięćdziesiąt tysięcy nowych fotografii². Natomiast *You Tube* w tym czasie wzbogaca się o czterysta godzin video, a z *Twittera* zostaje wysłanych ponad trzysta tysięcy twitów. Zgodnie z ich opinią: *kryją się za tym miliardy danych i metadanych takich jak znakowanie osób, które*

¹ kmdr por. rez. dr Jarosław Kroplewski, Wyższa Szkoła Bankowa w Gdańsku/Gdyni, Aleja Grunwaldzka 238A, 80-266 Gdańsk, e-mail:jkroplewski@wsb.gda.pl, ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-8991-1000>.

² P.W. Singer, Emerson T. Brooking, *Nowy rodzaj wojny. Media społecznościowe jako broń*, Wydawnictwo vis-a-vis, Kraków 2019, s. 86.

znajdują się na danej fotografii, albo identyfikacja stacji przekaźnikowej, skąd wysłano wiadomość. W samych Stanach Zjednoczonych rozmiary tego „informacyjnego wszechświata” co trzy lata ulegają podwojeniu³.

Pamiętajmy jednak o tym, że przekazywanie informacji odbywa się również za pomocą setek stacji radiowych i telewizyjnych oraz niezliczonych tytułów prasowych.

Niestety ludzie nie wiedzą, ile z przekazywanych informacji jest prawdą, a ile nią nie jest. Informacji jest tak wiele, że nieraz trudno odnaleźć ich sens. Lęk o to czy jest się okłamywany, czy nie obecny był na przestrzeni dziejów. Jednak to dzisiaj, w dobie Internetu, istnieją największe obawy, że masowe przekazywanie ludziom nieprawdziwych lub zmanipulowanych informacji, może doprowadzić do punktu, kiedy to zmienią się ludzkie zachowania i zaniknie szacunek dla prawdy⁴. Nieprawda, współcześnie również określana jako *fake news*, według Tristana Harris-a rozchodzi się w przestrzeni informacyjnej sześć razy szybciej niż prawdziwa informacja, a dwie informacje, całkowicie różne od siebie i ze sobą niezwiązane, ale kilkakrotnie podane w mediach, jedna po drugiej, są odbierane przez ludzi jako ze sobą powiązane lub z siebie wynikające⁵.

We współczesnym świecie media to nie tylko źródło przekazywania informacji, ale i przestrzeń, w której prowadzona jest wojna informacyjna. Jest ona realizowana przez służby specjalne większości państw, a ich celem jest pozyskanie umysłu i duszy społeczeństwa potencjalnego przeciwnika.

Najbardziej niebezpiecznym narzędziem, wykorzystywanym w prowadzeniu tego typu zmagania, jest dezinformacja. Jest to niezwykle skuteczna metoda, której skutki mogą być niezwykle groźne dla funkcjonowania społeczeństwa we wszelkich jego wymiarach, a tym samym dla bezpieczeństwa państwa. Symptomatyczne jest to, że dezinformacja rozszerza się wraz z rozszerzeniem dostępu do mass mediów i problemami z weryfikacją informacji pod kątem ich wiarygodności i przydatności⁶. Przy czym – na co zwraca uwagę Vladimir Volkoff⁷ – należy pamiętać, że dezinformacja ma swoje węższe i szersze znaczenie. W pierwszym z nich powiązana jest z subtelnym wprowadzaniem w błąd opinii publicznej za pomocą mediów, korzystając przy tym z nieświadomości odbiorców. Natomiast w szerszej roli obejmuje wszystkie techniki pozwalające na samoistne działanie. Jednak, aby

³ Ibidem.

⁴ T. Phillips, *Prawda. Krótka historia wciskania kitu*, Wydawnictwo Albatros, Warszawa 2020, s. 185.

⁵ T. Harris, The Social Dilemma: "Lies Spread 6x Faster Than Truth on Social Media | Amanpour and Company, <https://www.youtube.com/watch?v=fKHGrhZxE3Y> [05.05.2021].

⁶ M. Awandziun, *Wybrane formy i metody dezinformacji stosowanej przez służby specjalne i jej wpływów na społeczeństwa państw demokratycznych – zarys problemu*, [w:] *Służby specjalne w systemie bezpieczeństwa państwa. Przyszłość-Teraźniejszość – Przyszłość. Materiały i studia*, (red.) A. Krzak, D. Gibas-Krzak, Wydawnictwo WCEO, Warszawa 2012, s. 144-145.

⁷ V. Volkoff – (1932-2005), syn rosyjskich emigrantów, pisarz francuski i oficer francuskiego wywiadu. Autor książek dotyczących dezinformacji i propagandy. J.M. Dunaway, *Vladimir Volkoff Biography*: <https://volkoff.mercer.edu/bio/> [16.07.2021].

było to możliwe należy wprowadzać ją na wcześniej przygotowany teren. Niesie to za sobą konieczność długofalowego ukierunkowania podświadomości odbiorców na założone kwestie, a media są idealnym narzędziem w zdobywaniu umysłów społeczeństwa⁸. Szalenie niebezpieczną cechą dezinformacji jest to, że jej treść opiera się na prawdzie i może posiadać tylko elementy kłamstwa, przez co staje się wyjątkowo niebezpieczna przez swoją pozorną autentyczność.

Celem niniejszego artykułu jest próba odpowiedzi na następujące pytania:

- Jaki jest zakres pojęciowy dezinformacji?
- Jaka jest jej proveniencja?
- Jaki jest charakter współczesnych operacji dezinformacyjnych?
- W jaki sposób można ograniczyć to zjawisko?

2. Dezinformacja i pojęcia pokrewne

Dezinformacja jest jedną z metod wpływania na odbiorcę. Obok niej podobną rolę spełniają: agitacja, perswazja, propaganda i manipulacja. W czasie konfliktów zbrojnych może być również elementem wiarołomstwa lub podstępów wojennych⁹. Zanim przejdziemy do omawiania samej istoty dezinformacji, warto scharakteryzować wymienione powyżej metody.

Wszelkie agresywne treści oparte na emocjonalności, zdobyciu uwagi odbiorcy i skłonieniu go do doraźnych działań zawarte są w pojęciu **agitacja**. Według Bogusławy Dobek-Ostrowskiej, Janiny Frasz i Beaty Ociepki, polega ona głównie na wykorzystaniu siły sprawczej języka, ale nie odbiera wyboru odbiorcy, który świadomie reaguje (bądź nie) na agitowaną treść¹⁰.

⁸ V. Volkoff, *Psychosocjotechnika dezinformacji – oręż wojny*, Wydawnictwo Antyk, Komorów 1999, s. 8-9.

⁹ W świetle Międzynarodowego Prawa Humanitarnego Konfliktów Zbrojnych wiarołomstwo należy do najpoważniejszych naruszeń prawa międzynarodowego. Zgodnie z art. 37 Pierwszego Protokołu Dodatkowego z 1977 r. do Konwencji Genewskich z 1949 r., wiarołomstwem jest na przykład: udawanie zamiaru prowadzenia rokowań pod osłoną flagi parlamentarza albo udawanie poddania się; udawanie niesprawności wywołanej ranami lub chorobą; udawanie posiadania statusu osoby cywilnej lub niekomatanta oraz udawanie posiadania uprzywilejowanego statusu przez używanie znaków, odznak lub mundurów Narodów Zjednoczonych, państw neutralnych lub innych państw nie będących stronami konfliktów. Natomiast podstępów wojennych nie są zabronione. Zalicza się do nich działania, których celem jest wprowadzenie przeciwnika w błąd lub skłonienie do postępowania nieostrożnego, które jednak nie naruszają żadnego przepisu prawa międzynarodowego, mającego zastosowanie w konfliktach zbrojnych, i które, nie odwołując się do dobrej wiary przeciwnika w sprawie ochrony przewidzianej przez prawo, nie są wiarołomne. Następujące działania stanowią przykłady podstępów wojennych: stosowanie maskowania, pułapek, operacji pozornych i fałszywe informowanie. Dz.U. z 1992 r., nr 41, poz. 175, załącznik.

¹⁰ B. Dobek-Ostrowska, J. Frasz, B. Ociepka, *Teoria i praktyka propagandy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1999, s. 89. Cyt. za M. Gosz, *Rosyjska dezinformacja jako czynnik zagrożenia bezpieczeństwa państwa na przykładzie funkcjonowania głównych kanałów informacyjnych w Polsce*, Praca magisterska (promotor – dr Jarosław Kroplewski), Wyższa Szkoła Bankowa w Gdańsku, Gdańsk 2021, s. 20.

Następnym mechanizmem jest **perswazja**, która rozumiana jest jako dominacja atutów lub argumentów. Czasami opiera się na zasadzie bombardowania informacjami, jednak to odbiorca podejmuje ostateczną decyzję, nie jest on podświadomie zmuszony (może odczuwać presję otoczenia) lub oszukany, zatem perswazja uznawana jest jako dopuszczalny środek wywierania wpływu na człowieka. Ma ona oddziaływać na odbiorcę w celu zdobycia jego przychylności lub sympatii, często korzystając z instrumentu sugestii¹¹. Perswazja nie wiąże się z pojęciem dezinformacji.

Kolejnym pojęciem jest **propaganda**. Rozumiana jest ona jako „rozpowszechnianie, szerzenie, wyjaśnianie idei i poglądów¹²” lub zaplanowane działania krótkotrwałe, mające skutkować określonym zachowaniem zgodnie z założeniami propagandysty¹³.

Propaganda była szeroko wykorzystywana w krajach bloku wschodniego do oddziaływania na społeczeństwo. Jak podaje Zbigniew Ciećkowski, w okresie istnienia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, obok propagandy tzw. rządowej funkcjonowała również propaganda specjalna¹⁴. Tak określano wojskowy aparat walki psychologicznej, który był integralną częścią każdej większej armii (również armii państw NATO), a jego rolą było wspieranie podczas walki wojsk własnych poprzez działania propagandowo-psychologiczne i psychotechniczne¹⁵. Ich celem było osłabienie woli walki i szerzenie dezinformacji wśród społeczeństwa i sił zbrojnych przeciwnika. W tym celu, w oparciu o programy telewizyjne, informacje radiowe, źródła pisane państw NATO, jak również źródła krajowe, opracowywano ćwiczebne koncepcje akcji propagandowo-psychologicznych na potencjalnego przeciwnika, w przypadku konfrontacji zbrojnej z armiami państw NATO¹⁶.

Propaganda charakteryzuje się widoczną prowokacją, bazującą na fałszywych informacjach lub wyolbrzymiającą dane cechy. Odwołuje się głównie do emocji i zakorzenionych schematów odbiorcy, unikając kontaktu z prawdą¹⁷.

Ostatnią z wymienionych metod jest **manipulacja**. Jest ona rozumiana jako podstęp i oznacza każdą czynność mającą na celu działanie na korzyść manipulującego. Ma bezpośredni związek z socjotechniką i polega na wykorzystaniu niewiedzy, głupoty bądź bezsilności innego człowieka. Zawsze opiera się na zasadzie kamuflażu, czyli braku świadomości manipulowanego, że jest poddawany manipulacji. Jest to szerokie pojęcie, które obejmuje wszystkie metody, techniki i narzędzia służące zdobywaniu kontroli nad człowiekiem czy instytucją. Natomiast w zakresie wpływu na człowieka zajmuje miejsce za przymusem i ostatecznym

¹¹ Ibidem, s. 91-94.

¹² W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1983, s. 345.

¹³ D. McQuail, *Teoria komunikowania masowego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012, s. 458.

¹⁴ Z. Ciećkowski, *Od Zimnej Wojny do NATO. Wspomnienia i refleksje oficera Wojska Polskiego*, Wydawnictwo Komandor, Warszawa 2003, s. 270-273.

¹⁵ Ibidem.

¹⁶ Ibidem.

¹⁷ B. Dobek-Ostrowska, J. Fras, B. Ociepka, op. cit., s. 28.

użyciem przemocy wobec ludzi¹⁸. W opinii Jacka Ziółkowskiego manipulacja błędnie jest utożsamiana z pojęciem dezinformacji, gdyż jest ona tylko jej częścią, ale nie synonimem¹⁹. Marian Golka zauważa, że w systemie medialnym opiera się ona na doborze informacji, np. poprzez przemilczanie, zniekształcanie, upraszczanie, lub dezintegrację przekazu²⁰. Zmanipulowane materiały informacyjne mają za zadanie krytycznie przedstawić podmiot, a także zaatakować jego wiarygodność.

Spośród wymienionych powyżej metod wpływania na odbiorcę aktualnie największą „kariere” robi „dezinformacja”, która nie doczekała się jeszcze jednolitej definicji.

Andrzej Pepłoński zauważa, iż: *W polskim piśmiennictwie pojęcie dezinformacji pojawiło się już w 1929 r. Instrukcja Oddziału II Sztabu Głównego Wojska Polskiego wyjaśniała, że dezinformacja polega na podawaniu wywiadowi przeciwnika wiadomości ukrywających własne zamierzenia oraz na zmuszaniu go do traktowania informacji podanej przez wywiad własny, jako prawdziwej, względnie zmuszaniu wywiadu obcego do analizy inspirowanych wiadomości przez dłuższy czas*²¹.

Ekspert z zakresu teorii dezinformacji podkreślają, że pojęcie to może być rozumiane w węższym i szerszym znaczeniu. To pierwsze odnosi się do wprowadzenia w błąd i wpływania, chociaż można w obu przypadkach wskazać istotne różnice. Tomasz Kacała wskazuje, że: *zasadniczo wprowadzenie w błąd jest czynnością jednorazową, która odnosi się do konkretnej sytuacji czy konkretnego zadania. W przypadku wprowadzenia w błąd zakłada się pewnego rodzaju „amatorszczyznę”, wykorzystanie szerokiego wachlarza środków z zamiarem wmówienia określonych rzeczy określonym osobom. Natomiast dezinformacja charakteryzuje się systematycznością działań, profesjonalnym ich przygotowaniem i organizowaniem oraz konsekwentnym wykorzystaniem środków masowego przekazu. Dezinformuje się całe populacje, a nie poszczególne osoby (...) Jest to realizacja konsekwentnego programu, którego celem jest zastąpienie poglądów zidentyfikowanych w świadomości, a nawet podświadomości masowego odbiorcy. Zastępowane są poglądy, które zostały uznane przez dezinformatora za niekorzystne. Ich miejsce zastępuje odpowiednio dobrana narracja, wcześniej przygotowana przez podmiot dezinformujący*²².

¹⁸ M. Gosz, op. cit., s. 23.

¹⁹ J. Ziółkowski, *Socjotechniczny status manipulacji*, [w:] *Manipulacja w mediach. Media o manipulacji*, (red.) T. Gackowski, J. Dziedzic, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2011, s. 23.

²⁰ M. Golka, *Bariery w komunikowaniu i społeczeństwo (dez) informacyjne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 124.

²¹ A. Pepłoński, *Wojna o tajemnice*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2011, s. 335.

²² T. Kacała, *Dezinformacja i propaganda w kontekście zagrożeń dla bezpieczeństwa państwa*, „Przegląd prawa konstytucyjnego” nr 2 (24) 2015, s. 52. Także: V. Volkoff, *Dezinformacja – oręż wojny*, Warszawa 1991, s. 8.

Nieco odmienną definicję tego zjawiska proponuje Mikołaj Juliusz Wachowicz, który za dezinformację uważa: *świadome, umyślne i podstępne wprowadzanie w błąd przeciwnika przez ukrywający rzeczywiste zamierzenia dowolny podmiot państwowy lub pozapaństwowy, w przestrzeni fizycznej lub informacyjnej, za pomocą odpowiednio zniekształconych (dosłownie lub kontekstowo) danych, informacji i dokumentów, w celu doprowadzenia dezinformowanego do podjęcia korzystnych dla dezinformatora decyzji (działań lub zaniechań), zmylenia dezinformowanego, odwrócenia jego uwagi, uzyskania efektu zaskoczenia, zniekształcenia realnego obrazu rzeczy i świata, jak również w celu ochrony godziwych i niegodziwych interesów dezinformatora*²³.

Natomiast Jolanta Daraczewska podkreśla, iż *dezinformacja oznacza proces ciągły, polegający na systemowej zintegrowanej aktywności państwa na wielu frontach, prowadzonej różnymi kanałami (dyplomatycznymi, politycznymi, ekonomicznymi, militarnymi, społecznymi, medialnymi), zgodnie z celami i zasadami planowania strategicznego. Sprawia to, że nie ma jednego uniwersalnego modelu dezinformacji, zaś większość technik konfrontacji informacyjnej ma ponadto charakter niebezpośredni, trudny do uchwycenia (...)*²⁴.

Najbardziej obrazowo przedstawia dezinformację Fuji Nakamura nazywając ją *labiryntem krzywych luster, którym obudowane jest społeczeństwo*²⁵. Wspomniany autor, przytacza również sposoby implementacji dezinformacji. Należą do nich:

- 1) *Ukrywanie ważnych informacji przy wyolbrzymianiu drugorzędnych spraw.*
- 2) *Nadzór nad mediami poprzez finansowanie dziennikarzy i stacji telewizyjnych lub obsadzanie stanowisk zaufanymi partnerami.*
- 3) *Współpraca tylko z osobami albo instytucjami cieszącymi się zaufaniem publicznym, przy jednoczesnym marginalizowaniu pozostałych.*
- 4) *Wykreowanie mgławicy informacyjnej, czyli powtarzanie tych samych informacji za pośrednictwem wszystkich stacji, agencji, reporterów, influencerów, tworząc wrażenie prawdziwości danego przekazu.*
- 5) *Zasada sugerowania oznaczająca naprowadzanie na określony sposób myślenia propagandowego przez dezinformatora, przy jednoczesnym nawiązaniu do wyobraźni odbiorcy, który sam uzupełni resztę informacji w oparciu o inne stereotypowe treści.*
- 6) *Obalenie wiedzy powszechnej przy dyskusjach prowadzonych na podstawie prawdziwych informacji, przy czym minimalnie wplata się w nie kłamstwo.*

²³ M.J. Wachowicz, *Ujęcie teoretyczne pojęcia dezinformacji*, „Wiedza Obronna” 2019, nr 1-2, s. 250.

²⁴ J. Daraczewska, *Dezinformacja – rosyjska broń strategiczna*, <https://www.stopfake.org/pl/syn-teza-dezinformacja-rosyjska-bron-strategiczna> [30.06.2021].

²⁵ F. Nakamura, *100 maksym o dezinformacji*”, Chiaroscuro 2020, s. 19.

- 7) *Wykorzystanie krótkiej pamięci społeczeństwa, polegającej na znudzeniu go danym tematem, a co za tym idzie wygaszaniem emocji i jego zanikiem.*
- 8) *Naruszenie zasad moralnych społeczeństwa poprzez ośmieszanie wartości i tradycji narodowych, historii, decyzji rządowych itp.*
- 9) *Prowokowanie strachu i paniki. Im więcej negatywnych przekazów medialnych tym bardziej społeczeństwo wybiera doraźne rozwiązania, a nie perspektywiczne plany dla dobra państwa.*
- 10) *Wybór odpowiednich ekspertów. Jeżeli duża liczba osób powtarza identyczne informacje, to społeczeństwo odbiera to jako prawdę, jednocześnie nie zdając sobie sprawy z wiarygodności ekspertów, którzy dobierani są ideologicznie albo są opłacani przez dezinformatora.*
- 11) *Powodowanie powodzi informacyjnej. Przetładowanie społeczeństwa dużą liczbą informacji, aby w ostateczności nie wiedzieć, gdzie leży prawda.*
- 12) *Stwarzanie pozorów władzy. Dezinformator stawia siebie na przegranej pozycji, dając iluzję siły przeciwnikowi, aby w rezultacie sam przejąć inicjatywę.*
- 13) *Prowadzenie ofensywy oszczerstw. Polega ona na wyeksponowaniu cech przeciwnika, a następnie przedstawienie ich jako wrogich, wstydlivych lub groteskowych. W społeczeństwie zdyskredytowana osoba lub instytucja ma wzbudzać określone emocje, jak niechęć, lekceważenie, a nawet obrzydzenie.*
- 14) *Stosowanie rewizjonizmu historycznego. Zmiana postrzegania historii państwa na korzyść dezinformatora jest szczególnie łatwa w obrębie środowiska, które nie pamięta wydarzeń bądź urodziło się w późniejszych latach.*
- 15) *Być obecnym w każdej dziedzinie życia społecznego. Dezinformacja musi uczestniczyć nie tylko w oficjalnych kanałach, jak polityka czy środki masowego przekazu, ale również na prywatnych płaszczyznach, na przykład w sąsiedzkich rozmowach²⁶.*

Zatem całkowicie uprawniona jest konstatacja, że dezinformacja jest najbardziej wysublimowaną i najinteligentniejszą metodą wpływania na społeczeństwo potencjalnego przeciwnika.

3. Dezinformacja w przeszłości i obecnie

Dezinformacja jest pojęciem stosunkowo nowym. Natomiast posługiwanie się tą metodą miało już miejsce w zamierzchłych czasach. Działania dezinformacyjne były w przeszłości przede wszystkim charakterystyczne dla konfliktów zbrojnych. Warto zwrócić uwagę na fakt, że Troja upadła między innymi na skutek działań dezinformacyjnych prowadzonych przez Synona wśród mieszkańców tego miasta, a polegających na zachęcaniu do przyjęcia podarunku w formie rzeźby

²⁶ Ibidem, s. 19-152. Cyt. za M. Gosz, op. cit., s. 28-29.

konie, która miała być jakoby rekompensatą za trudy i straty poniesione w czasie długoletnich zmagania.

Pisał o niej, choć nie dosłownie, jeden z największych starożytnych myślicieli Dalekiego Wschodu – Sun Tzu, – przekazując następujące myśli: *Prowadząc wojnę najlepiej zdobyć kraj w stanie nienaruszonym, zniszczenie kraju jest gorszą alternatywą. Lepiej też jest przejąć całą armię przeciwnika, niż ją wybić (...). Najważniejszym zadaniem podczas prowadzenia wojny jest krzyżowanie planów bitewnych przeciwnika, nieco mniej ważne jest burzenie jego sojuszów, na trzecim miejscu dopiero jest pokonanie go w walce, a obleganie miast jest najgorszym rozwiązaniem. (...) Wprawny wojskowy zdobywa wroga bez walki, zajmuje zamieszkane miasta bez oblężenia i w krótkim czasie zdobywa kraj. Odnosi zwycięstwa, nie trudząc żołnierzy. Podbijając świat, należy się bowiem imać różnych sposobów, czy też – jak kto woli – forteli²⁷. I dalej podaje przykłady jak to realizować: ... jeżeli zatem jesteś zdolny, udawaj mało zdolnego. Gdy podrywasz swoje wojska do działania, udawaj bierność. Jeżeli twój cel jest bliski, zachowuj się tak, jakby był odległy. A gdy jest odległy, udawaj, że jest bliski. I dalej strategia wojny polega na przebiegłości i stwarzaniu złudzeń²⁸.*

O „ukrywaniu zamiarów” pisał także w swoim dziele *Podstępny wojenne* rzymski namiestnik Brytanii i teoretyk wojskowości – Sekstus Juliusz Frontyn²⁹, a później także Poliajnos – rzymski retor i adwokat greckiej proweniencji, który opracował dla Marka Aureliusza i Lucjusza Werusa dzieło o identycznie brzmiącym tytule³⁰. Przedstawił w nim przykłady podstępów wojennych, w ramach których wykorzystywano również dezinformowanie przeciwnika. Oczywiście, wówczas takie pojęcie jeszcze nie funkcjonowało. Warto w tym miejscu przytoczyć dwa przykłady zastosowania dezinformacji w konfliktach zbrojnych toczonych w starożytności.

Król Spartan Kleomenes prowadził wojnę z Argejczykami i stał obozem naprzeciwko nich. Argejczycy pilnie obserwowali wszystkie poczynania wrogów, a że Kleomenes wszelkie rozkazy ogłaszał wojsku przez heroda, Argejczycy natychmiast spieszyli wykonać to samo. Gdy spartanie chwytały za broń i oni stawali pod bronią, kiedy czynili wypady i oni odpowiadali tym samym; ilekroć odpoczywali, i oni zażywali wypoczynku. Kleomenes wydał po kryjomu rozkaz, że – gdy herod ogłosi porę śniadania – żołnierze mają stanąć pod bronią. Herod obwieścił śniadanie, Argejczycy natychmiast zajęli się jedzeniem. Wówczas Kleomenes na czele uzbrojonych żołnierzy z łatwością wybił bezbronnych i nieprzygotowanych Argejczyków³¹.

²⁷ Sun Tzu, *Sztuka wojny*, Wydawnictwo Hachette, Warszawa 2009, s. 34-35.

²⁸ Ibidem, s. 38.

²⁹ J. Frontyn, *Podstępny wojenne*, Wydawnictwo Instytutu Studiów Klasycznych, Śródziemnomorskich i Orientalnych Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2016.

³⁰ Poliajnos, *Podstępny wojenne*, Wydawnictwo Prószyński i S-ka, Warszawa 2003, s. 39.

³¹ Kleomenes – król Sparty (VI/V w. p.n.e.). Jego zwycięstwo nad Argos po długoletniej wojnie umocniło hegemonię Sparty na Peloponezie. Ibidem.

Lizander – pisał Poliajnos – obiecał swoim zwolennikom w Milecie, że porskromi władzę ludu. Przybył do Miletu i wygłosił mowę, w której potępił dążenia do przewrotu, zwolennikom zaś ludu oświadczył, że popiera wolność. Lud zawierzył Lizandrowi, głoszącemu te wspaniałe słowa i beztróska oczekiwał lepszej przyszłości. Tymczasem stronnicy Spartan na dany znak przeszli do ataku i natarli na demokratów, wielu z nich zabili. Tak to Milet znalazł się w rękach popleczników Lizandra³².

Również w polskim piśmiennictwie znajdujemy egzemplifikacje szerzenia dezinformacji wojskowej. Przykładem może być bitwa pod Cedynią (972 r.), kiedy to Mieszko I nakazał swoim podwładnym pozorować ucieczkę z pola walki, by wciągnąć przeciwnika w zasadzkę, jak również w czasie wojny przeciwko Zakonowi Krzyżackiemu w 1410 r. rozpowszechniając nieprawdziwą informację o tym, że koncentracja wojsk polskich ma miejsce w innym miejscu, niż w rzeczywistości³³. Natomiast Kazimierz Sarnecki przypomina, że w 1693 r. Jan III Sobieski wysłał z Żółkwi „gołe listy” wsunięte w pakiet poczty do swoich zaufanych przyjaciół, żeby zdezorientować swoich przeciwników politycznych, w przypadku, gdyby udało im się potajemnie przejrzeć królewską korespondencję³⁴.

Aktualnie termin dezinformacja kojarzony jest przede wszystkim z działaniem rosyjskich służb specjalnych. I jest w tym dużo prawdy. W 1923 r. Józef Unslicht – wiceprzewodniczący GPU – wezwał do założenia „specjalnego biura dezinformacyjnego do prowadzenia aktywnych operacji wywiadowczych. Od tego momentu dezinformacja stała się narzędziem stosowanym w radzieckiej wojnie politycznej i określanej jako środki aktywne³⁵.

Najsukuteczniej dezinformacja została wykorzystana w czasie realizacji operacji MOCR-TRUST, kiedy to dzięki stworzeniu fikcyjnej organizacji opozycyjnej udało się sowieckim służbom specjalnym zlikwidować środowiska emigracji rosyjskiej na zachodzie Europy i odsunąć groźbę interwencji państw zachodnich przeciwko bolszewickiej Rosji³⁶.

Warto w tym miejscu również wspomnieć o niezamierzonej, ale niezwykle skutecznej akcji dezinformacyjnej, jakim było nadanie słuchowiska *Wojna Światów* George’a Wells’a, traktujące o inwazji Marsjan na Ziemię. Wywołało

³² Lizander – znakomity wódz i zręczny polityk (V/IV w. p.n.e.), dowodził flotą spartańską w zwycięskiej bitwie pod Ajgospotamoj na Chersonzie Trackim w roku 405, która ostatecznie przypieczętowała klęskę Aten i zmusiła je do kapitulacji. Z ramienia Sparty wprowadził w miastach Związku Ateńskiego ustrój oligarchiczny oraz nadzorował ściąganie podatków. Zginął w Beocji pod Haliartos (395 r.) podczas wojny korynckiej. Ibidem, s. 69.

³³ T. Kacała, op. cit., s. 54-55.

³⁴ K. Sarnecki, *Pamiętniki z czasów Jana Sobieskiego*, cz. 1., Wydawnictwo Ossolineum, Wrocław 2006, s. 107. Za R. Brzeski, *Dezinformacja* (skrypt), Warszawa 2001, s. 3.

³⁵ M.J. Wachowicz, op. cit., s. 227.

³⁶ Szerzej na temat tej operacji: A. Krzak, *Czerwoni Ażefowie Afera MOCR-TRUST 1922-1927*, Wydawnictwo Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej, Warszawa 2010.

ono exodus mieszkańców Stanów Zjednoczonych z miejsc dotkniętych fikcyjną inwazją³⁷.

W czasie II wojny światowej dezinformacją posługiwali się zarówno Alianci jak i Państwa Osi. Jak podaje wspomniany już Tomasz Kacała na potrzeby tego typu działań w 1940 r. w Wielkiej Brytanii utworzono Międzyresortowy Wojskowy Komitet Bezpieczeństwa, przemianowany następnie na Sztab Dezinformacji³⁸. Natomiast w III Rzeszy tego typu działalnością zajmował się kierowany przez Josepha Goebbelsa aparat dezinformacyjno-propagandowy.

Najbardziej dynamiczny okres wykorzystania dezinformacji, jako metody wpływania na społeczeństwa, miało miejsce w okresie Zimnej Wojny. Związek Radziecki i jego satelici, będąc *de facto* słabszą stroną pod względem posiadanego arsenału jądrowego został zmuszony do wdrożenia środków wojny dywersyjnej, angażując intelekt przeciwko sile³⁹. Niewątpliwym wsparciem tej strony była uniwersalna i „atrakcyjna” ideologia, a świat był pełen ludzi biednych, zmarginalizowanych i pozbawionych perspektyw.

ZSRR wypracował zasady oddziaływania nie tylko na amerykańskie i zachodnioeuropejskie społeczeństwo, ale również na społeczeństwa pozostałych państw świata, głosząc, że jest państwem miłującym pokój i pokojowe współistnienie. To właśnie w tym okresie informacja stała się narzędziem w wojnie bez granic, kiedy to niskim kosztem zdobywa się umysły i dusze społeczeństw⁴⁰. Niewątpliwym wsparciem tego typu działań był błyskawiczny rozwój audiowizualnych technik przekazu – telewizyjnych i radiowych – przy jednoczesnym wykorzystaniu technologii satelitarnych.

Wydawać by się mogło, że po upadku „żelaznej kurtyny” dezinformacja, jako metoda oddziaływania na społeczeństwo przeciwnika straciła rację bytu. Przemawiał za tym fakt, że wielki ideologiczny konflikt pomiędzy komunizmem i liberalizmem zakończył się druzgocącym zwycięstwem tego ostatniego. A świat, w którym istnieje jeden hegemon – USA – będzie stabilny i bezpieczny. Niestety, zaangażowanie się tego państwa w długoletnie konflikty zbrojne na Bliskim i Środkowym Wschodzie oraz ekspansja gospodarcza Chin, jak również mocarstwowe aspiracje Rosji zmusiły ponownie te państwa (szczególnie Rosję) do wykorzystania informacji w wojnie o dusze i umysły społeczeństw państw im niechętnych.

Warto w tym miejscu wspomnieć, iż z inicjatywy Władimira Putina nauka specpropagandy, powróciła już w 2000 r. na uczelnie wojskowe jako przedmiot wykładowy⁴¹.

³⁷ A. Pratkins, E. Aronson, *Wiek propagandy*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 93-94.

³⁸ T. Kacała, op. cit., s. 57.

³⁹ Ibidem, s. 59.

⁴⁰ J. Daraczewska, op. cit., s. 7.

⁴¹ A. Włodkowska-Bagan, *Rosyjska ofensywa propagandowa. Casus Ukrainy*, „Studia politologiczne” 2018, nr 49, s. 111-112.

Jednocześnie należy pamiętać, że przypisywanie posługiwania się dezinformacją tylko Rosji jest nieuprawnione, co więcej również jest dezinformacją.

Stany Zjednoczone wykorzystywały dezinformację do wpływania na opinię światową w celu uzyskania jej poparcia w wojnie z Irakiem.

Jeden z przykładów podają Heidi i Alvin Toffler w swojej książce *Wojna i antywojna*⁴², kiedy to piętnastoletnia dziewczyna z Kuwejtu zeznawała przed Kongresem, opowiadając jak oddziały irackie zabijały przedwcześnie urodzone niemowlęta i kradły inkubatory, by wywieźć je do Iraku. Opowiadanie to poruszyło serca wielu osób. Nie powiedziano jednak światu, że dziewczyna ta była córką ambasadora Kuwejtu w Waszyngtonie, należąca do rodziny królewskiej, ani też, że jej wystąpienie wyreżyserowała firma Hill & Knowlton, zajmująca się propagandą z ramienia Kuwejtu⁴³.

Kolejny przykład to dezinformowanie opinii społecznej na temat domniemanego posiadania przez Saddama Husseina broni masowego rażenia oraz nabywania przez Irak wzbogaconego uranu w Nigerii, co miało być jednym z pretekstów do rozpoczęcia inwazji na ten kraj w 2003 r. Informacji tych nie potwierdziła iracka komisja dochodzeniowa pod przewodnictwem Johna Chilcota, wysokiej rangi urzędnika administracji rządowej w stanie spoczynku, która badała całościowo brytyjskiego zaangażowania w Iraku w latach 2001-2009, a szczególnie błędy popełnione przed i po inwazji państw zachodnich na Irak⁴⁴. To samo dotyczyło zaangażowania Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji w krajach Maghrebu, Arabską Wiosnę czy w bombardowanie Libii⁴⁵.

Ryzyko dla bezpieczeństwa państw niewspółmiernie wzrosło, gdy nowym wymiarem prowadzenia działań dezinformacyjnych stała się cyberprzestrzeń. W opinii Bolesława Piaseckiego: *...pozwoliło to na podjęcie wielu działań dotychczas niemożliwych i jednocześnie w wielu aspektach zmniejszyło dysproporcje potencjałów pomiędzy stronami tradycyjnie silniejszymi i słabszymi (...). Doprowadziło to do sytuacji, w której większość aktywności internetowej społeczeństwa odbywa się pod kontrolą obcych podmiotów, które z punktu widzenia kontrwywiadu są potencjalną ekspozyturą obcych służb specjalnych. Ekspansja biznesowa w pełni legalna i naturalna w erze globalizacji, w rzeczywistości, z punktu widzenia społeczeństwa niejednokrotnie prowadzi do zwiększenia liczby sensorów i możliwości wywierania wpływu przez obce podmioty (...). W rezultacie, wraz z penetracją technologiczno-biznesową państwa rosną zdolności obcych służb specjalnych. Dotyczy to także działalności państwa, która może wkraczać w sferę cybernetyczną, idąc niejako śladem oczekiwań swoich obywateli*⁴⁶.

⁴² A. i H. Toffler, *Wojna i antywojna*, Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa 1997.

⁴³ Ibidem, s. 244.

⁴⁴ *Chilcot report: findings at-a-glance*, <https://www.bbc.com/news/uk-politics-36721645> [01.07.2012].

⁴⁵ Szerzej: M. Madej (red.), *Wojny Zachodu*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2017.

⁴⁶ B. Piasecki, *Kontrwywiad. Atak i obrona*, Wydawnictwo LTW, Łomianki 2021, s. 261-262.

Za pomocą umiejętnie implementowanych dezinformacji można również wpływać na wyniki wyborów. Skala dezinformacji, jaka panowała w sieci, w czasie i po wyborach przeprowadzonych w 2016 r. była na tyle poważna, że zajął się nią Kongres USA. W czasie przesłuchiwania osób reprezentujących *Facebooka*, *Twittera* i *Google*, stwierdzono, że 146 milionom amerykańców wyświetlały się celowo spreparowane fejki⁴⁷ na *Facebooku* stworzone celowo przez rosyjskich troli⁴⁸. Natomiast na *Tweeterze* wygenerowano 288 milionów Tweetów, a na *You Tube* zamieszczono ponad 1100 materiałów video wyprodukowanych przez rosyjskich cyberagentów⁴⁹. Do najbardziej energicznych, jednocześnie oficjalnie działających kanałów informacyjnych, szerzących dezinformację należy rosyjski kanał *Russia Today* (RT). Eliot Higgins wskazuje, że na początku swojego istnienia (kanał ten powstał w 2005 r.), nadawał nieciekawe materiały o Rosji, dlatego świat nie był nim szczególnie zainteresowany.

Zmiana nastąpiła w 2009 r., kiedy to kremlowski serwis informacyjny skierował swoją uwagę na zepsucie świata zachodniego⁵⁰. Nawet jeżeli niewielu widzów oglądało jego programy telewizyjne, to mógł on docierać do milionów ludzi w Internecie za pośrednictwem rozrastających się segmentów na *You Tube*, *Facebooku* i *Twitterze*. Redaktor naczelna tego kanału – Margarita Simonian – oświadczyła w 2012 r., że nie wierzy w obiektywizm dziennikarski i traktuje swoją pracę jako broń w rosyjskiej kampanii propagandowej. W wywiadzie dla rosyjskiego dziennika „*Kommiersant*” zakomunikowała, że: *Produkcja broni nie rusza dopiero wtedy, gdy wojna już trwa. W tej chwili Ministerstwo Obrony z nikim nie walczy, ale jest gotowe do odparcia ataku. Tak samo jak my*⁵¹. Warto wspomnieć, że londyńska korespondentka RT – Sara Firth – złożyła wymówienie, żeby zaprotestować przeciwko rozpowszechnianiu dezinformacji oświadczając: *Codziennie okłamujemy ludzi i robimy to w coraz bardziej seksowny sposób*. Na co rzeczniczka stacji odpowiedziała, że: *Sara oznajmiła, iż wybiera prawdę; widocznie mamy różne definicje prawdy*⁵².

Wzorcowym przykładem dezinformacji rozpowszechnianej przez media zachodnie wśród swoich społeczeństw, dotyczy to również Polski, jest prezento-

⁴⁷ Fejk – skrót od fake news, nieprawdziwa lub częściowo nieprawdziwa wiadomość, często o charakterze sensacyjnym, publikowana w mediach z intencją wprowadzenia odbiorców w błąd w celu osiągnięcia korzyści finansowych, politycznych lub prestiżowych: https://wid.org.pl/wp-content/uploads/E_wydanie-Ma%C5%82-Leksykon-Postprawdy.pdf [3.07.2021].

⁴⁸ Troll – w slangu internetowym troll to osoba, która publikuje w społeczności internetowej podburzające, nieszczerze, dygresyjne, obce lub nie na temat wiadomości z zamiarem sprowokowania czytelników do wyrażania emocjonalnych reakcji lub manipulowania percepcją innych: https://www.pcmag.com/encyclopedia_term/0,2542,t=trolling&i=53181,00.asp# [04.07.2021].

⁴⁹ Szerzej: H. Allcot, M. Gentzkow, *Social Media and Fake News in the 2016 Election*: <https://web.stanford.edu/~gentzkow/research/fakenews.pdf> [05.07.2021].

⁵⁰ E. Higgins, *Bellingcat. Ujawniamy prawdę w czasach postprawdy*, Wydawnictwo postFactum, Katowice 2021, s. 36.

⁵¹ Ibidem.

⁵² Ibidem, s. 102.

wanie i komentowanie zdarzeń związanych z Aleksiejem Nawalnym⁵³. Ten rosyjski opozycjonista przedstawiany jest jako osoba niezłomna, nieustannie inwigilowana i dręczona przez reżim Władimira Putina. Natomiast bardzo rzadko przekazuje się informacje dotyczące wcześniejszej działalności tego opozycjonisty. Warto w tym miejscu przytoczyć konstatację Leszka Sykulskiego, który uważa, iż w życiu Nawalnego jest bardzo wiele niejasności⁵⁴. Przypomniawszy on, że Nawalny zasiadał w radzie nadzorczej rosyjskiego narodowego przewoźnika – Aeroflotu, gdzie funkcja ta była zarezerwowana tylko dla ludzi sprawdzonych przez służby specjalne Federacji Rosyjskiej. Ponadto był kandydatem na mera Moskwy, startował w wyborach w 2013 r., co może świadczyć o powiązaniach z rosyjskim establishmentem. Leszek Sykulski słusznie podkreśla, iż Nawalny nie prezentuje zachodnich wartości i ideałów, jak chociażby wolności obywatelskich czy walorów demokracji⁵⁵. Co więcej pogardliwie wypowiadał się o organizacjach międzynarodowych, propagując idee silnego państwa narodowego. W związku z powyższym należy zadać sobie pytania: Kim w rzeczywistości jest ten człowiek? Czy objęcie przez niego fotela prezydenta Federacji Rosyjskiej pozwoliłoby na demokratyzację tego kraju? Tak naprawdę nie wiemy – uważa wspomniany ekspert – czy Nawalny jest przedstawicielem rosyjskich elit liberalnych, czy agentem wpływu służb specjalnych? Mając na uwadze, wspomnianą już w tym artykule aferę MOCR-TRUST, takiej ewentualności nie można wykluczyć⁵⁶.

To tylko jeden z przykładów współczesnego wykorzystania działań dezinformacyjnych. A jest ich naprawdę sporo⁵⁷.

Znaczącym wsparciem dla implementacji dezinformacji staje się sztuczna inteligencja. W 2018 r. Jordan Peele – amerykański komik, jako przestrożę dotyczącą możliwości wykorzystania sztucznej inteligencji do szerzenia dezinformacji sparapował deepfake, w którym Barac Obama w wygłoszonym przez siebie orędziu nazwał Donalda Trumpa „całkowitym i skończonym dupkiem”. Wydarzenie to oczywiście nie miało miejsca⁵⁸. Rok później w sieci zaczął krążyć film przedstawiający przewodniczącą Izby Reprezentantów USA – Nancy Pelosi, przemawiającą bełkotliwym głosem. Nie był to deepfake, ale nagranie zmontowane

⁵³ Aleksiej Nawalny – ur. 4 czerwca 1976 r. Lider rosyjskiej opozycji, prawnik, publicysta i działacz polityczny, opozycjonista i więzień polityczny. Osiągnął międzynarodową sławę organizując antyrządowe demonstracje i publikując w Internecie materiały dotyczące korupcji w Rosji. https://pl.wikipedia.org/wiki/Aleksiej_Nawalny [08.07.2021].

⁵⁴ L. Sykulski, *3 mity o Aleksieju Nawalnym*: <https://www.youtube.com/watch?v=q5aldM7Dygo> [10.07.2021].

⁵⁵ Ibidem.

⁵⁶ Ibidem.

⁵⁷ Dla przykładu można wymienić sprawę Snowdena, zestrzelenie malezyjskiego samolotu nad Ukrainą, użycie gazów bojowych w czasie konfliktu w Syrii, pogromy ludności rosyjskiej na Krymie i na wschodniej Ukrainie, rozgrywanie kwestii rasowych w USA, problem z uchodźcami w Europie Zachodniej, gwałt żołnierzy NATO na nieletniej Litwinie, kampanię antyszczepionkową itp.

⁵⁸ E. Higgins, op. cit., s. 29.

w zwolnionym tempie. Widz odnosił wrażenie, że Pelosi była pijana lub niedorozwinięta umysłowo. Eliot Higgins z niepokojem zadaje pytanie: *Co może się stać za 5 lub 10 lat, skoro teraz niewyszukana przeróbka odbiła się tak szerokim echem?*⁵⁹.

4. Jak poruszać się w labiryncie krzywych luster?

Jak podaje Aleksander Czichosz, *według danych Eurobarometru 452, w 2016 r. informacjom medialnym ufał co drugi obywatel Unii Europejskiej*⁶⁰. Natomiast trzy lata później raport Europejskiej Unii Nadawców wykazał dalszy spadek zaufania Europejczyków do informacji zamieszczanych w Internecie i mediach społecznościowych. Z kolei Instytut Kapitału Społecznego, zajmujący się badaniem portali dezinformacyjnych w Europie, potwierdził, że większość działań dezinformacyjnych prowadzona jest przez podmioty związane z Kremlem i rosyjskimi służbami⁶¹. W zwalczanie tego zjawiska zaangażowane są instytucje międzynarodowe, państwowe, organizacje pozarządowe oraz firmy prywatne.

Dlatego analizując możliwości podjęcia działań przeciwko dezinformacji należałoby odnieść je do trzech sfer: międzynarodowej, krajowej i obywatelskiej (indywidualnej).

Jeżeli chodzi o **sferę międzynarodową**, to konieczna jest w tym względzie współpraca międzynarodowa. I takie przedsięwzięcia są podejmowane. W marcu 2015 r. Rada Europejska wyartykułowała konieczność zwalczania dezinformacji nie tylko w Unii Europejskiej, ale i w państwach z nią sąsiadujących⁶². Przywołany powyżej autor przypomina, iż w ramach Europejskiej Służby ds. Działań Zewnętrznych powołano Grupę Zadaniową ds. Komunikacji Strategicznej na Wschodzie, która monitoruje i identyfikuje kampanie dezinformacyjne skierowane przeciwko Unii Europejskiej jako organizacji, jak również przeciwko poszczególnym jej członkom oraz państwom Partnerstwa Wschodniego⁶³.

Natomiast rokiem przełomowym był rok 2018, kiedy Komórka UE ds. Syntezy Informacji o Zagrożeniach Hybrydowych opublikowała „Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów” zatytułowany „Zwalczanie dezinformacji w Internecie: podejście europejskie” Komunikat ten zawierał szczegółowe zasady korzystania z Internetu i innych mediów oraz zwalczania dezinformacji. Ocenia stopień zagrożenia z nią związanego, podkreślając jednocześnie konieczność wprowadzenia „bardziej przejrzystego, godnego zaufania i odpowiedzialnego

⁵⁹ Ibidem.

⁶⁰ A. Czichosz, *Polityka dezinformacyjna Federacji Rosyjskiej na obszarze państw postsowieckich*, [w:] *Geopolityka Rosji i obszaru postsowieckiego*, L. Sykulski (red.), Wydawnictwo Zona Zero, Warszawa 2020, s. 118.

⁶¹ Ibidem.

⁶² Ibidem, s.119.

⁶³ Ibidem.

ekosystemu internetowego” oraz „wspierania edukacji i umiejętności korzystania z mediów”⁶⁴.

Aleksander Cichosz przypomina, że na jego podstawie opracowano kolejne, a najważniejszym z nich były „Kodeks postępowania w zakresie zwalczania dezinformacji” i „Plan działania przeciwko dezinformacji”. Pierwszy z tych dokumentów traktuje o transparentności sponsorowanych informacji, identyfikacji i zamykania fałszywych kont oraz oferowania użytkownikom możliwości sprawdzania prawdziwości informacji poprzez eksponowanie wiarygodnych źródeł, a także umożliwienia naukowcom dostępu do danych dla badania rozprzestrzeniania i wpływu dezinformacji⁶⁵. Jego sygnatariuszami zostały *Google, Facebook, Twitter i Mozilla*. Natomiast drugi dokument mówi o konieczności zwiększenia zasobów przeznaczonych na zwalczanie dezinformacji oraz wyznaczył cztery istotne obszary, na których ma to być realizowane.

Pierwszy z tych obszarów – to zwiększenie instytucji unijnych do wykrywania, analizowania i ujawniania dezinformacji, poprzez kadrowe zwiększenie grup zadaniowych i komórek oraz zabezpieczenie dla nich odpowiedniego budżetu.

Drugi obszar – to wzmocnienie skoordynowanych i wspólnych reakcji na dezinformację. Utworzenie w marcu 2019 r. Systemu Wczesnego Ostrzegania pozwala na szybką wymianę informacji pomiędzy UE i państwami członkowskimi oraz partnerami UE, w tym NATO.

Trzeci obszar – obejmuje platformy internetowe i przemysł, z mobilizacją sektora prywatnego do szybkiego wdrażania zapisów kodeksu, którego sygnatariusze skutecznie będą zwalczali dezinformację, kontrolując reklamy polityczne, likwidując fałszywe konta i usuwając wiadomości automatycznie wysyłane przez „boty”⁶⁶.

Czwarty obszar – dotyczy podnoszenia świadomości i poprawę odporności społecznej, poprzez promowanie umiejętności korzystania z mediów, czemu mają służyć specjalne programy i powołanie ekspertów, wykrywających dezinformację na portalach społecznościowych i w innych mediach elektronicznych.

Niezwykle ważnym zdarzeniem było przyjęcie przez Parlament Europejski w marcu 2019 r. *Zaleceń dotyczących przeciwdziałania dezinformacji*. Zawierają one analizę działań podejmowanych od 2016 r. przez Europejską Służbę Działań Zewnętrznych dotyczącą unijnej komunikacji strategicznej do zwalczania wrogiej propagandy oraz zalecenia do dalszych działań. Wskazano jednocześnie, że państwami, które posługują się dezinformacją do wspierania swojej agresywnej polityki są: Rosja, Chiny, Iran i Korea Północna⁶⁷.

W odniesieniu do **sfery krajowej**, to najważniejszą rzeczą jest potraktowanie mediów przez gremia decyzyjne państwa, w tym przede wszystkim Internetu i mediów społecznościowych, jako współczesnego pola walki. To również tam

⁶⁴ Ibidem.

⁶⁵ Ibidem.

⁶⁶ Ibidem, s. 120.

⁶⁷ Ibidem, s. 121.

znajdują się fundamenty współczesnego życia politycznego, gospodarczego i społecznego. Jest to jednocześnie idealny obszar do prowadzenia konfliktu ze wszelkimi konsekwencjami dla bezpieczeństwa państwa.

Na tym poziomie demaskowaniem dezinformacji i ochroną przed nią obywatele zobowiązane są zajmować się służby specjalne. Wśród nich należy wyróżnić zarówno służby cywilne, takie jak: Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencję Wywiadu, jak również służby wojskowe: Służbę Wywiadu Wojskowego i Służbę Kontrwywiadu Wojskowego. Należy zgodzić się z opinią Rafała Brzeskiego, według którego to one dysponują odpowiednim aparatem zbierania informacji oraz potencjałem intelektualnym zdolnym do ich analizowania i przetwarzania⁶⁸.

Niezwykle ważna jest również współpraca z komórkami zajmującymi się komunikacją strategiczną w organizacjach międzynarodowych oraz szkoleniem personelu dyplomatycznego, dziennikarzy oraz pracowników organów administracji rządowej i samorządowej pod kontem rozpoznania działań dezinformacyjnych. Szkoleniem takim powinni być również objęci funkcjonariusze wszystkich służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo zewnętrzne i wewnętrzne państwa. Warto również opracować materiały edukacyjne, za pomocą których dzieci uczyłyby się podstaw rozpoznawania fałszywych wiadomości i zdjęć poddanych obróbce. Natomiast w szkołach średnich zasadnym byłoby wprowadzenie kursów edukacji medialnej, których głównym celem byłoby wpojenie krytycznego podejścia do informacji przekazywanych przez różnego rodzaju media.

Natomiast **sfera obywatelska (indywidualna)** – odnosi się do każdego pojedynczego odbiorcy informacji. Niezwykle ważną rzeczą jest to, aby odbiorca zachował „dystans odbiorczy” wobec przyjmowanych informacji, przy czym był świadomy z manipulacyjnego zagrożenia oraz z panującego ograniczenia mediów i ich intencyjności. Istotne jest również to, aby indywidualny odbiorca starał się czerpać informacje z różnych źródeł medialnych i porównywać retorykę, być „otwartym” na szeroki zakres tematyki, szczególnie w zakresie komentarzy naukowych. Ponadto odbiorca nie może zamykać się we własnym postrzeganiu światopoglądu, ale zestawiać go z innymi, prowadzić dyskusje z innymi odbiorcami⁶⁹.

Słusznie zauważył Łukasz Szurmiński, że indywidualni odbiorcy powinni pełnić rolę strażnika i wyrażać sprzeciw, kiedy mają do czynienia z dezinformacją⁷⁰. Jeżeli indywidualny odbiorca pragnie, aby go nie dezinformowano konieczne musi zmienić sposób poruszania się w medialnym środowisku i zacząć krytycznie weryfikować przekazywane mu informacje.

⁶⁸ A. Brzeski, op. cit., s. 20.

⁶⁹ A. Boyd, P. Steward, R. Aleksander, *Dziennikarstwo radiowo-telewizyjne. Techniki tworzenia programów informacyjnych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2011, s. 191. Cyt. za M. Gosz, op. cit., s. 137.

⁷⁰ Ł. Szurmiński, *Media na wojnie: modele relacji wojsko - dziennikarze na przykładzie konfliktów zbrojnych w XX i XXI wieku*, [w:] *Manipulacja w mediach. Media o manipulacji*, (red.) T. Gacowski, J. Dziedzic, Oficyna Wydawnicza, ASPRA-JR, Warszawa 2011, s. 94-95.

5. Zakończenie

Dezinformacja jest niezwykle skuteczną i wysublimowaną metodą oddziaływania na społeczeństwo i wszelkiego rodzaju przejawy jego działalności. Nie łączy się ona z użyciem siły, ale może być jej przyczyną.

Istnieje wiele definicji dezinformacji. Ich cechą wspólną jest to, iż stanowi ona świadome, umyślne i podstępne wprowadzanie w błąd przeciwnika przez podmiot, który ukrywa swoje faktyczne zamierzenia. Podmiotem tym może być zarówno państwo, jak i czynnik pozapaństwowy.

Celem działań dezinformacyjnych jest spowodowanie, aby obiekt dezinformowany podjął działania lub ich zaniechał, zgodnie z intencją dezinformatora. Atutem tej formy działań jest jej masowość i łatwość tworzenia oraz dostosowania do unikalnych preferencji odbiorcy, a także trudności związane z ustaleniem źródła dezinformacji.

Symptomatyczne dla dezinformacji jest również to, iż osoba dezinformowana bardzo często przechodzi z funkcji odbiorcy w funkcję nadawcy, np. poprzez aktywność na portalach społecznościowych. Nieświadomie, obok zwykłych obywateli, rolę dezinformatorów mogą przejąć przedstawiciele świata mediów, politycy, dyplomaci oraz biznesmeni.

Treść dezinformacji najczęściej opiera się na prawdzie i może posiadać w sobie tylko elementy kłamstwa, co daje jej wysoki stopień wiarygodności.

Działania dezinformacyjne, to działania charakteryzujące się systematycznością, profesjonalnym ich przygotowaniem i organizowaniem oraz konsekwentnym wykorzystaniem w tym celu środków masowego przekazu.

Działania te nieodłącznie związane były z siłami zbrojnymi oraz działalnością służb specjalnych. Wprowadzanie przeciwnika w błąd stanowił już od zamierzonych czasów ważny element działań zbrojnych.

Również obecnie propagowanie dezinformacji w środowisku wojskowym może obniżyć morale żołnierzy, a w konsekwencji wpłynąć na dezorganizację i potencjał militarny danego podmiotu prawa międzynarodowego.

Dezinformacja propagowana w cyberprzestrzeni zmniejsza dysproporcje potencjałów pomiędzy silniejszymi i słabszymi stronami. W dobie rywalizacji o prymat we współczesnym świecie należy liczyć się z tym, że będzie ona wykorzystywana w coraz większej skali.

Skutecznym sposobem na ograniczenie dezinformacji, poza transparentnością działań zgodnych z prawem oraz zasadami etyki i współzycia społecznego, powinno być zapoznanie i uodpornienie społeczeństwa na tego rodzaju zabiegi.

Człowiek bardziej refleksyjny, nieufający krzykliwym i sensacyjnym nagłówkom, korzystający z wiarygodnych źródeł informacji, staje się zaporą przed szerzeniem informacji, które z prawdą niewiele mają wspólnego. Dlatego już w szkołach podstawowych należy uczyć dzieci podstaw rozpoznawania fałszywych wiadomości.

Bibliografia

- [1] Allcot H., Gentzkow M., *Social Media and Fake News in the 2016 Election*: <https://web.stanford.edu/~gentzkow/research/fakenews.pdf>
- [2] Awandziun M., *Wybrane formy i metody dezinformacji stosowanej przez służby specjalne i jej wpływów na społeczeństwa państw demokratycznych – zarys problemu*, [w:] *Służby specjalne w systemie bezpieczeństwa państwa. Przyszłość-Teraźniejszość-Przeszłość. Materiały i studia*, (red.) A. Krzak, D. Gibas-Krzak, Wydawnictwo WCEO, Warszawa 2012.
- [3] Boyd A., Steward P., Aleksander R., *Dziennikarstwo radiowo-telewizyjne. Techniki tworzenia programów informacyjnych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2011.
- [4] Brzeski R., *Dezinformacja* (skrypt), Warszawa 2011.
- [5] *Chilcot report: Findings at-a-glance* <https://www.bbc.com/news/uk-politics-36721645>
- [6] Ciećkowski Z., *Od Zimnej Wojny do NATO. Wspomnienia i refleksje oficera Wojska Polskiego*, Wydawnictwo Komandor, Warszawa 2003.
- [7] Czichos A., *Polityka dezinformacyjna Federacji Rosyjskiej na obszarze państw postsowietycznych*, [w:] *Geopolityka Rosji i obszaru postsowieckiego*, L. Sykulski (red.), Wydawnictwo Zona Zero, Warszawa 2020.
- [8] Daraczewska J., *Dezinformacja – rosyjska broń strategiczna*, <https://www.stopfake.org/pl/synteza-dezinformacja-rosyjska-bron-strategiczna>.
- [9] Dobek-Ostrowska B., Fras J., Ociepka B., *Teoria i praktyka propagandy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1999.
- [10] Dunaway J.M., *Vladimir Volkoff Biography*: <https://volkoff.mercer.edu/bio>
- [11] Dz.U. z 1992 r., nr 41, poz. 175, załącznik.
- [12] Frontyn J., *Podstępny wojenne*, Wydawnictwo Instytutu Studiów Klasycznych, Śródziemnomorskich i Orientalnych Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2016.
- [13] Golka M., *Bariery w komunikowaniu i społeczeństwo (dez) informacyjne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
- [14] Gosz M., *Rosyjska dezinformacja jako czynnik zagrożenia bezpieczeństwa państwa na przykładzie funkcjonowania głównych kanałów informacyjnych w Polsce*, Praca magisterska (promotor – dr Jarosław Kroplewski), Wyższa Szkoła Bankowa w Gdańsku, Gdańsk 2021.
- [15] Harris T., *The social dilemma: "Lies spread 6x faster than truth on social media / amandpour and company*, <https://www.youtube.com/watch?v=fkhgrhxe3y>.
- [16] Higgins E., *Bellingcat. Ujawniamy prawdę w czasach postprawdy*, Wydawnictwo postFactum, Katowice 2021.
- [17] Kacała T., *Dezinformacja i propaganda w kontekście zagrożeń dla bezpieczeństwa państwa*, „Przegląd prawa konstytucyjnego” nr 2 (24) 2015.
- [18] Kopaliński W., *Słownik wyrazów obcych*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1983.
- [19] Krzak A., *Czerwoni Ażefowie Afera MOCR-TRUST 1922-1927*, Wydawnictwo Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej, Warszawa 2010.
- [20] Madej M.(red.), *Wojny Zachodu*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2017.
- [21] Nakamura F., *100 maksym o dezinformacji*”, Chiaroscuro 2020.
- [22] Nawalny Aleksiej – hasło: https://pl.wikipedia.org/wiki/Aleksiej_Nawalny
- [23] McQuail D., *Teoria komunikowania masowego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.
- [24] Peplowski A., *Wojna o tajemnice*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2011.

- [25] Phillips T., *Prawda. Krótka historia wciskania kitu*, Wydawnictwo Albatros, Warszawa 2020.
- [26] Piasecki B., *Kontrwywiad. Atak o obrona*, Wydawnictwo LTW, Łomianki 2021.
- [27] Poliajnos, *Podstępny wojenne*, Wydawnictwo Prószyński i S-ka, Warszawa 2003.
- [28] Sarnecki K., *Pamiętniki z czasów Jana Sobieskiego*, cz. 1., Wydawnictwo Ossolineum, Wrocław 2006.
- [29] Pratkins A., Aronson E., *Wiek propagandy*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004.
- [30] Singer P.W., Emerson T. Brooking, *Nowy rodzaj wojny. Media społecznościowe jako broń*, Wydawnictwo vis-a-vis, Kraków 2019.
- [31] Sun Tzu, *Sztuka wojny*, Wydawnictwo Hachette, Warszawa 2009.
- [32] Sykulski L., *3 mity o Aleksieju Nawalnym*: <https://www.youtube.com/watch?v=q5aldM7Dygo>.
- [33] Szurmiński Ł., *Media na wojnie: modele relacji wojsko – dziennikarze na przykładzie konfliktów zbrojnych w XX i XXI wieku*, [w:] *Manipulacja w mediach. Media o manipulacji*, (red.) T. Gackowski, J. Dziedzic, Oficyna Wydawnicza, ASPRA-JR, Warszawa 2011.
- [34] Toffler H. i A., *Wojna i antywojna*, Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa 1997.
- [35] Volkoff V., *Dezinformacja – oręż wojny*, Warszawa 1991.
- [36] Volkoff V., *Psychosocjotechnika dezinformacji – oręż wojny*, Wydawnictwo Antyk, Komorów 1999.
- [37] Wachowicz M.J., *Ujęcie teoretyczne pojęcia dezinformacji*, „Wiedza Obronna” 2019, nr 1-2.
- [38] Włodkowska-Bagan A., *Rosyjska ofensywa propagandowa. Casus Ukrainy*, „Studia politologiczne” 2018, nr 49, s. 111-112.
- [39] Ziółkowski J., *Socjotechniczny status manipulacji*, [w:] *Manipulacja w mediach. Media o manipulacji*, (red.) T. Gackowski, J. Dziedzic, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2011.

DISINFORMATION – SECURITY IN THE LABYRINTH OF CROOKED MIRRORS

The aim of the article is to analyze the effects of using disinformation as a means of destabilizing state security in the external and internal dimension. Disinformation has been used by most states as an instrument of public policy. It comprises two parts: a forgery or fabrication, and the publicity that accompanies it to effectuate some psychological advantage for the originator of the disinformation. In the past, disinformation was an inherent feature of armed conflict. Currently, thanks to the development of the mass media, which are television, radio, press, and above all the Internet, there has been an increase in the impact on shaping the views and behavior of the public opinion of states.

Policymakers, pundits, and observers worry that countries like Russia, China, Iran, North Korea are spreading false narratives and disseminating rumours in order to shape international opinion and, by extension, government policies to their liking

The boundaries of disinformation are constantly expanding, and fighting it is extremely difficult. The most effective way to counteract is the systematic and close observation and analysis of the information provided and its sources.

Keywords: state security, secret services, disinformation, media

Henryk Mirosław KARWAN¹

ZAGROŻENIA GEOPOLITYCZNE I MILITARNE POLSKI W XXI WIEKU – CZĘŚĆ PIERWSZA

Położenie geograficzne Polski na przesmyku bałtycko – karpackim stanowiło łakomy kąsek dla wszystkich sąsiadów, które miały zapędy hegemoniczne w tej części świata. Historia Polski ukazuje, jak ważne dla losów naszego kraju było jego położenie w Europie. Na przestrzeni wieków, większe lub mniejsze zagrożenia pojawiały się wielokrotnie: od pierwszego rozbioru w 1772 roku, poprzez pierwszą i drugą wojnę światową, wiele konfliktów lokalnych, okres tzw. zimnej wojny i bipolarnego podziału świata, upadku muru berlińskiego i komunizmu, po czasy wylania nowych fundamentów bezpieczeństwa. Pomimo przyjęcia Polski do struktur Paktu Północnoatlantyckiego 12.03.1999 roku w Independence, w USA, zagrożenie w różnych dziedzinach bezpieczeństwa narodowego ciągle istnieje, a w niektórych nawet wzrasta.

Słowa kluczowe: strategia, geostrategia, strategia bezpieczeństwa narodowego (państwa), strategia obronności, zagrożenia geopolityczne, zagrożenia militarne

1. Wprowadzenie

Badanie historii upewnia nas, że geograficzne położenie Polski w Europie Środkowej zawsze rozdzielało Zachód od Wschodu. Ciągłe stanowiliśmy problem albo dla jednych, albo dla drugich, czasami dla jednych i drugich. Nasze granice na przestrzeni wieków zmieniały się wielokrotnie, próbowano nawet wymazać nas z mapy Europy, dokonując kolejnych rozbiorów naszego państwa w 1772 roku, 1793 roku i 1795 roku. Niektórzy badacze historii dopowiadają, że był również czwarty rozbiór Polski, którego aktem prawnym był niemiecko-radziecki układ o przyjaźni i granicach z 28.09.1939 roku, a początkiem, którego był pakt Ribbentrop-Mołotow. Terytorium naszego państwa, jego ukształtowanie i położenie są dogodne do przemieszczania się wojsk. Przez ten teren przetaczały się, m.in. armie Napoleona, armie niemieckie i wojska radzieckie, które później przez wiele lat stacjonowały na terytorium Polski. Nasi dziadowie i ojcowie wielokrotnie z bronią w ręku musieli walczyć o wyzwolenie i niepodległość państwa. Na przestrzeni wieków zmieniali się nasi sąsiedzi, zmieniały się ich wpływy na politykę europejską i globalną. Obecny kształt naszego państwa i jego granice zatwierdzono do-

¹ kmdr rez. dr inż. Henryk Mirosław Karwan, Katedra Nauk o Bezpieczeństwie, Wyższa Szkoła Bankowa w Gdańsku, e-mail: hkarwan@wsb.gda.pl, ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-0611-7264>.

piero pomiędzy 17.07.1945 roku a 02.08.1945 roku podczas spotkania w Poczdamie, gdzie przywódcy ZSRR, USA i Wielkiej Brytanii podjęli ostateczne decyzje w sprawie granic i przyszłości Polski. Oczywiście Polska w późniejszym okresie bilateralnie ustalała przebieg granicy z każdym, z sąsiadujących państw. Pomimo jasno określonych granic do 1989 roku pozostawaliśmy w tzw. strefie wpływów, o której decydujące zdanie miał ZSRR. Byliśmy członkiem Układu Warszawskiego (od 14.05.1955 roku do 25.02.1991 roku), który miał bronić naszych zachodnich granic, przed atakiem wrogości Zachodu. Po przyjęciu Polski do struktur Paktu Północnoatlantyckiego 12.03.1999 roku w Independence w USA – NATO ma nam pomóc w obronie naszej wschodniej granicy, przed wrogim atakiem ze Wschodu. Położenie Polski znajduje się na przecięciu dwóch nizin środkowo i wschodnio europejskich. W połączeniu z Białorusią stanowimy drzwi do bramy smoleńskiej, która otwiera pole do serca Rosji – Moskwy. Takie położenie w Środkowej Europie przysparza nam sporo korzyści, ale również wielu problemów związanych z zagrożeniami dla bezpieczeństwa i obronności państwa.

Celem niniejszego opracowania jest zidentyfikowanie zależności pomiędzy zagrożeniem wynikającym z geograficznego położenia Polski, a wzrastającymi zagrożeniami geopolitycznymi i militarnymi państwa. Głównym problemem badawczym jest znalezienie odpowiedzi na pytanie – *czy intensywność zagrożeń geopolitycznych i militarnych państwa, niezależnie od zawartych sojuszy, z upływem lat rośnie czy maleje?* Asumptem do poszukiwania odpowiedzi na postawiony cel i problem badawczy stała się teza, że społeczeństwo państwa może się bezpiecznie rozwijać, utrzymywać i pielęgnować wartości decydujące o jego tożsamości, swobodnie czerpać z doświadczeń i osiągnięć innych narodów tylko w przypadku zapewnienia harmonii, ładu i głębokiego poczucia bezpieczeństwa narodowego. W procesie badawczym zostały zastosowane różne metody badawcze, których głównym kryterium doboru była racjonalizacja jego przebiegu oraz możliwość otrzymania obiektywnych wyników. Najistotniejszą metodą badawczą była metoda systematycznego przeglądu literatury z przejściem do techniki analizy jakościowej, ilościowej i interpretacyjnej. Podejście systematyczne zastosowano na wszystkich etapach przeprowadzania przeglądu literatury przedmiotu, w tym i aktów prawnych, czyli na etapie wyszukiwania, selekcji, syntezy i analizy.

Ze względu na dużą objętość zebranego materiału badawczego artykuł został podzielony na dwie części. W części pierwszej skupiono się jedynie na omówieniu dokumentów strategicznych, jakie zostały wydane w latach 1990–2020, a w części drugiej na aktualnych wyzwaniach i zagrożeniach dla bezpieczeństwa oraz znaczeniu filarów bezpieczeństwa Polski, czyli Unii Europejskiej i NATO.

2. Zagrożenia państwa w strategiach bezpieczeństwa narodowego

Jak pisze K. Świder (...) *w okresie narodzin i krystalizowania się pojęcia strefy wpływów (lata 80. i 90. XIX wieku), w rywalizacji państw o kolonie powstał*

*termin geopolityka. Został on po raz pierwszy użyty przez szwedzkiego politologa i polityka Rudolfa Kjellena pod koniec XIX wieku (...)*². W następnych latach termin ten ewaluował wskutek zmieniającej się sytuacji międzynarodowej, m.in. zmiany układu granic w Europie i na świecie oraz zróżnicowanej siły oddziaływania mocarstw i supermocarstw na politykę globalną. L. Sykulski twierdzi, że (...) *geopolityka to nauka o charakterze interdyscyplinarnym badająca zależności między wpływem czynników geograficznych i historycznych na powstawanie i funkcjonowanie państw / ośrodków siły (...)*³. Inaczej to przedstawia prof. Zbigniew Brzeziński: (...) *stworzenie geopolityczne to państwa, których znaczenie nie wynika z ich potęgi czy ambicji, lecz raczej z ważnego położenia geograficznego i skutków ich potencjalnych niestabilności dla zachowań graczy geostrategicznych (...)*⁴.

Obok geopolityki istotną sferą nauki stała się także geostrategia (...) *geostrategia, to dziedzina geopolityki, w której strategia⁵ państwa, w tym polityka zagraniczna i polityka bezpieczeństwa, jest kształtowana z uwzględnieniem kwestii geograficznych. Jest to więc strategia w wymiarze geopolitycznym, postrzegana szczególnie w perspektywie średnio oraz długoterminowej (...)*⁶. Precyzyjniej definiuje ją *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego, (...) geostrategia (ang. geostrategy) to interdyscyplinarna działalność naukowa i praktyczna, zajmująca się badaniem geoprzestrzeni (teatrów, regionów strategicznych, obszarów operacyjno-strategicznych) w wymiarze narodowym, regionalnym i globalnym oraz w aspekcie realizacji celów geopolitycznych danego państwa (koalicji) lub innych organizacji, przy użyciu głównie narzędzi polityczno-militarnych (...)*⁷.

Jednak, aby zrozumieć znaczenie podstawowego dokumentu określającego bezpieczeństwo i obronność państwa, czyli *strategii bezpieczeństwa narodowego* należy to pojęcie zdefiniować. Tak więc, cytowany już *Słownik* określa, że *strategia bezpieczeństwa narodowego (państwa) (ang. national security strategy) to dziedzina strategii narodowej, będąca teorią i praktyką ukierunkowaną na przygotowanie i wykorzystanie potencjału państwa dla osiągnięcia celu przeciwdziałania wszelkim zagrożeniom jego bytu i rozwoju, ujmowanym w skali ogólnej i mającym długofalowy charakter (...)*⁸. W tym samym dokumencie znajdujemy

² P. Eberhardt, *Rozwój światowej myśli geopolitycznej. Wybrane zagadnienia*, Wyd. Oginiec, Warszawa 2016, s. 10.

³ L. Sykulski, *Geopolityka. Skrypt dla początkujących*, Wyd. Naukowe Grategia sp. z o.o., Częstochowa 2014, s. 22.

⁴ Z. Brzeziński, *Wielka szachownica*, Warszawa 1998, s. 41.

⁵ *Strategia (ang. strategy), to teoria i praktyka określająca sposoby myślenia i działania przedstawicieli najwyższych władz w danej dziedzinie, charakteryzujące się wysokim stopniem uogólnienia, dużym, horyzontem czasowym oraz umiejętnością pozyskiwania zasobów dla osiągnięcia założonych celów* – J. Kaczmarek, W. Łepkowski, B. Zdrodowski, *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, Wyd. AON, Warszawa 2008, s. 126.

⁶ O. Wasiuk, R. Klepka, R. Kopeć, *Vademecum bezpieczeństwa*, Wyd. LIBRON – Filip Lohner, Kraków 2018, s. 319.

⁷ J. Kaczmarek, W. Łepkowski, B. Zdrodowski, *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, Wyd. AON, Warszawa 2008, s. 43.

⁸ Tamże, s. 131.

także definicję strategii obronności (...) *Strategia obronności (ang. national defence strategy) to rodzaj strategii bezpieczeństwa narodowego będący teorią i praktyką przygotowania i wykorzystania potencjału obronnego państwa do przeciwdziałania zagrożeniom militarnym zarówno w wymiarze narodowym, jak i sojusznym ujmowanym w skali ogólnej i mający długofalowy charakter (...)*⁹.

Każde suwerenne państwo powinno prowadzić własną, niezależną politykę bezpieczeństwa i obrony. Stąd dla Polski po 1989 roku istotnym stało się określenie narodowej strategii i dostosowanie do niej odpowiedniej samodzielnej polityki bezpieczeństwa, w tym obronności. Budowa naszych strategicznych ram rozpoczęła się już w 1990 roku opracowaniem i wydaniem *Doktryny obronnej RP z 1990 roku*, a także *Założeń polskiej polityki bezpieczeństwa oraz Polityki bezpieczeństwa i strategii obronnej RP z 1992 roku*¹⁰.

W *Doktrynie obronnej RP z 1990 roku*, czytamy: (...) *z miejsca Polski na kontynencie europejskim, ze wspólnych doświadczeń historycznych, z więzi cywilizacyjnych i kulturowych, z wymogów bezpieczeństwa narodowego wynika ścisły związek losów naszego kraju z sytuacją w Europie. Na tym właśnie kontynencie istnieją nadal podziały i sprzeczności. Mimo zasadniczego postępu w stosunkach międzynarodowych nie został jeszcze w pełni przezwyciężony brak zaufania, zwłaszcza między sojuszem północnoatlantyckim i sojuszem warszawskim (...)*¹¹. Natomiast, w sygnowanych przez Prezydenta RP *Założeniach polskiej polityki bezpieczeństwa oraz Polityki bezpieczeństwa i strategii obronnej RP z 1992 roku* odnajdujemy, że: (...) *na kształtowanie się nowych stosunków międzynarodowych w Europie po upadku imperium sowieckiego istotny wpływ wywiera nadal czynnik polityczno-wojskowy. Polska poszukuje powiązań z istniejącymi sojuszami obronnymi i systemami bezpieczeństwa oraz dąży do wzmocnienia tych struktur (...)*¹². I dalej, (...) *Upadek imperium sowieckiego oraz pojawienie się obok Rosji niezależnych państw, zwłaszcza Ukrainy, tworzy nową jakość geostrategiczną. Na wschodzie Europy powstaje całkowicie odmienny układ sił umożliwiający trwałe zwiększenie bezpieczeństwa w skali kontynentu. Polska wykorzystuje tę szansę. Proces zmian na wschodzie powoduje jednak szereg zagrożeń, które mogą się ujawnić w najbliższym czasie (...)*¹³.

Zmiany jakie zachodziły w poszczególnych państwach Europy Środkowej przebiegały bardzo gwałtownie i szybko. Lata 90. ubiegłego wieku to dynamiczne zmiany życia społeczno-politycznego w naszym kraju, ale i w krajach ościennych.

⁹ Tamże, s. 132.

¹⁰ Oba dokumenty przyjęte zostały na posiedzeniu Komitetu Obrony Kraju 02.11.1992 roku, w skład którego wchodziły: Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Ministerstwo Obrony Narodowej, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Urząd Rady Ministrów, Centralny Urząd Planowania i Sztab Generalny Wojska Polskiego.

¹¹ *Doktryna obronna RP z 1990 roku*, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa, rozdział I.

¹² *Założenia polskiej polityki bezpieczeństwa z 1992 roku*, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 1992, rozdział 3 – międzynarodowy system bezpieczeństwa.

¹³ *Polityka bezpieczeństwa i strategii z 1992 roku*, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa, rozdział 2 – uwarunkowania i zagrożenia.

Był to czas poszukiwania najlepszych rozwiązań i ostatecznej ścieżki postępowania państwa, podejmowania wielu istotnych inicjatyw politycznych i ekonomiczno-społecznych. Treść przyjętych dwóch strategicznych dokumentów w 1992 roku (...) określała w istocie strategię bezpieczeństwa narodowego i w jej ramach strategię obronności RP w warunkach samodzielności obronnej. Opierała się ona zarówno na analizach i ocenach przedstawicieli instytucji statutowo odpowiedzialnych za poszczególne dziedziny bezpieczeństwa narodowego, jak i na opracowaniach oraz propozycjach konsultantów i niezależnych ekspertów (...) ¹⁴. Jednakże, nasze historyczne doświadczenia kierowały nas w stronę zawarcia silnego sojuszu z innymi państwami, który w razie narastającego zagrożenia militarnego mógłby nas wspomóc w działaniach wojennych. Dlatego praktycznie wszystkie liczące się wówczas ugrupowania polityczne dążyły do przystąpienia do NATO i wstąpienia do Unii Europejskiej. Wysiłki polityków i wojskowych skutkowały zaproszeniem naszych Sił Zbrojnych do współpracy z Sojuszem Północnoatlantyckim w ramach tzw. programu Partnerstwo dla Pokoju od 10.01.1994 roku ¹⁵. Dalsze starania zakończyły się 12.03.1999 roku przyjęciem Polski w skład struktur Paktu Północnoatlantyckiego ¹⁶. Natomiast droga przyjęcia nas do Unii Europejskiej była znacznie dłuższa, zakończyła się bowiem dopiero 01.05.2004 roku.

Pierwszym strategicznym dokumentem po wstąpieniu Polski do NATO była *Strategia Bezpieczeństwa RP* z 2000 roku, przyjęta na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 04.01.2000 roku. Jak oceniają eksperci, dokument ten był wzorowany na ówczesnej strategii NATO. *Strategia Bezpieczeństwa RP* z 2000 roku traktuje bezpieczeństwo (...) w sposób kompleksowy, uwzględniający znaczenie i wpływ różnorodnych czynników politycznych, militarnych, ekonomicznych, społecznych, środowiskowych, energetycznych i innych. Polska realizuje swoją politykę bezpieczeństwa zgodnie z Konstytucją RP, z poszanowaniem prawa międzynarodowego, zgodnie z celami i zasadami Karty Narodów Zjednoczonych oraz dokumentów Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE), a także duchem i literą traktatów i konwencji międzynarodowych, których jest

¹⁴ S. Koziej, *Obronność Polski w warunkach samodzielności strategicznej lat 90. XX wieku*, Bezpieczeństwo Narodowe I-2012/21, s. 19-31.

¹⁵ Na szczycie w Brukseli NATO przedstawiło państwom Europy Środkowej i Wschodniej, w tym krajom powstałym po rozpadzie ZSRR, propozycje współpracy z Sojuszem w ramach programu Partnerstwo dla Pokoju PdP (Partnership for Peace PfP). PdP stwarzało możliwość wspólnych ćwiczeń wojskowych, udziału w operacjach pokojowych i humanitarnych oraz konsultacje partnerów z NATO w razie zagrożenia ich bezpieczeństwa, <https://archiwum2019.mon.gov.pl/polska-w-nato/droga-do-nato/kalendarium-10324769/> [16.07.2021].

¹⁶ 12.03.1999 roku w Independence (stan Missouri USA) Minister Spraw Zagranicznych RP, prof. B. Geremek przekazał na ręce Sekretarz Stanu USA, p. M. Albright akt przystąpienia Polski do Traktatu Północnoatlantyckiego. Z tą chwilą Rzeczpospolita Polska stała się formalnie stroną Traktatu – członkiem Sojuszu Północnoatlantyckiego, <https://archiwum2019.mon.gov.pl/polska-w-nato/droga-do-nato/kalendarium-10324769/> [16.07.2021].

stroną (...) ¹⁷. Autorzy tego dokumentu twierdzili, że zmalało prawdopodobieństwo wybuchu wojny globalnej i zmniejszyło się niebezpieczeństwo konfliktu ogólnoeuropejskiego. (...) *W dającej się przewidzieć przyszłości niepodległy byt Polski nie jest zagrożony, kraj nasz nie jest narażony na bezpośrednią agresję militarną (...)* ¹⁸. Ponadto autorzy w pkt. 2 *zagrożenia i wyzwania* szeroko przeanalizowali poszczególne elementy bezpieczeństwa państwa, rozpoczynając od wojny i agresji zbrojnej, poprzez kryzysy i konflikty lokalne, regiony nadmiernej koncentracji potencjału militarnego, proliferację broni masowego rażenia, niebezpieczeństwo nowych podziałów w Europie, niekontrolowane migracje transgraniczne, środowisko naturalne, terroryzm i przestępczość zorganizowaną, kończąc na aktywności obcych służb specjalnych oraz ochronie informacji. W *Strategii* stwierdza się, m.in., że (...) *dwa sąsiadujące z Polską państwa – Ukraina i Białoruś – wyrzekły się broni jądrowej, która znalazła się na ich terytoriach w wyniku rozpadu Związku Radzieckiego. Jednak w pobliżu granic RP nadal rozmieszczone są poważne siły konwencjonalne, które przy niekorzystnym rozwoju wydarzeń będą mogły stanowić – niekoniecznie w formie zorganizowanej agresji – zagrożenie bezpieczeństwa Polski (...)* ¹⁹. Jak pisze S. Koziej i A. Brzozowski, w *Strategii Bezpieczeństwa z 2000 roku* sprecyzowano pięć podstawowych zasad polityki bezpieczeństwa: (...) *kompleksowego podejścia do spraw bezpieczeństwa narodowego; realizacji polityki bezpieczeństwa z poszanowaniem Konstytucji RP i prawa międzynarodowego, kierowania się, m.in. wartościami, ideałami i zasadami, ujętymi w traktacie Północnoatlantyckim i Traktatach Europejskich, w działaniach na arenie międzynarodowej; ścisłego powiązania bezpieczeństwa narodowego z bezpieczeństwem państw NATO i członków Unii Europejskiej; ograniczenia użycia siły na arenie międzynarodowej wyłącznie do realizacji prawa do obrony, przewidzianego w Karcie Narodów Zjednoczonych lub też w kontekście operacji realizowanych na podstawie mandatu społeczności międzynarodowej (...)* ²⁰.

Kolejną była *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego RP z 08.09.2003 roku*, która została opracowana i wydana tuż przed oficjalnym przyjęciem Polski do Unii Europejskiej. Jednak dokument ten już w pkt. 1, ppkt. A, omawia nasze członkostwo w UE. (...) *Będziemy aktywnie uczestniczyć w rozwoju Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony jako niezbędnego dopełnienia (Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa) oraz jako mechanizmu, w ramach którego możliwa jest poprawa zdolności operacyjnych państw członkowskich (...)* ²¹. Natomiast w pkt. D, *regionalne aspekty polityki bezpieczeństwa*, stwierdza się, że (...) *Polska*

¹⁷ *Strategia bezpieczeństwa RP*, przyjęta na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 04.01.2000 roku, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2000, pkt. 1.2.

¹⁸ Tamże, pkt. 2.1. *Wojna i agresja zbrojna*.

¹⁹ Tamże, pkt. 2.3. *Regiony nadmiernej koncentracji potencjału militarnego*.

²⁰ S. Koziej, A. Brzozowski, *Strategie bezpieczeństwa narodowego RP 1990-2014. Refleksja na ćwierćwiecze*, [w:] R. Kupiecki red., *Strategia bezpieczeństwa narodowego RP. Pierwsze 25 lat*, wyd. Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej, Warszawa 2015, s. 25-26.

²¹ *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego RP z 08.09.2003 roku*, pkt. 1 *Aktywność międzynarodowa*, ppkt. A. *Sojusz Północnoatlantycki*.

pragnie rozwoju partnerskich stosunków z Federacją Rosyjską, opowiada się za zacieśnieniem współpracy Rosji z NATO i Unią Europejską oraz włączenia Obwodu Kaliningradzkiego w różne formy ogólnoeuropejskiego współdziałania w sferze bezpieczeństwa, gospodarczej i kontaktów międzynarodowych. Uznając znaczenie Ukrainy dla bezpieczeństwa europejskiego oraz popierając jej europejskie aspiracje, Polska będzie starać się wypełnić realną treścią formułę strategicznego partnerstwa z tym krajem (...)²².

Wspominani już autorzy S. Koziej i A. Brzozowski w swoim artykule krytycznie odnieśli się do tej *Strategii*. Zarzucili jej m.in. brak części traktującej (...) o polskich interesach narodowych i celach strategicznych w dziedzinie bezpieczeństwa, a w dokumencie nawet nie pojawia się pojęcie „interesy narodowe”. Jest to o tyle dziwne, że to właśnie one i potrzeba zapewnienia możliwości ich realizacji są najbardziej pierwotną przyczyną myślenia o bezpieczeństwie narodowym. (...) Dokument po prostu otwiera ocena zawarta w rozdziale pt. Nowe wyzwania. Wspomina się tam o podstawowych celach polityki bezpieczeństwa (ale nie strategii bezpieczeństwa, a to przecież zasadniczo różne kategorie, wskazując że: są one niezmiennie związane z ochroną suwerenności i niezawisłości RP, utrzymywaniem nienaruszalności granic i integralności terytorialnej kraju; polityka państwa służy zapewnieniu bezpieczeństwa obywateli Polski, praw człowieka i podstawowych wolności oraz demokratycznego porządku w kraju; stworzeniu niezakłóconych warunków do cywilizacyjnego i gospodarczego rozwoju Polski oraz wzrostu dobrobytu jej obywateli, ochronie dziedzictwa narodowego i tożsamości narodowej, realizacji zobowiązań sojuszniczych, a także obronie i promowaniu interesów państwa polskiego (...)²³.

Pomimo tych uchybień *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego RP* z 2003 roku, uwzględniała wiele nowych tendencji związanych z bezpieczeństwem narodowym i międzynarodowym, które po 11.09.2001 roku nabrały innego bardziej strategicznego znaczenia. Pojawił się bowiem nowy, stary wróg – *terrorysta*, który dowiódł, że może uderzyć wszędzie i o każdej porze, wykorzystując każde urządzenie, każdy materiał w charakterze broni, by zadać bardzo dotkliwe rany i przynieść ogromne zniszczenia oraz śmierć niewinnych obywateli.

Prace nad nową strategią zostały uruchomione na początku 2006 roku, wynikiem których było przyjęcie *Strategii Bezpieczeństwa Narodowego* 13.11.2007 roku. Dokument ten składa się ze wstępu, zakończenia i czterech rozdziałów: *interesy narodowe i cele strategiczne RP w dziedzinie bezpieczeństwa; uwarunkowania bezpieczeństwa narodowego RP, koncepcja bezpieczeństwa narodowego, cele i zadania sektorowe (w zakresie bezpieczeństwa: zewnętrznego, militarne,*

²² *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego RP* z 08.09.2003 roku, pkt. 1 Aktywność międzynarodowa, ppkt. D, regionalne aspekty polityki bezpieczeństwa.

²³ S. Koziej, A. Brzozowski, *Strategie bezpieczeństwa narodowego RP 1990-2014. Refleksja na ćwierćwiecze*, [w:] R. Kupiecki, *Strategia bezpieczeństwa narodowego RP. Pierwsze 25 lat*, wyd. Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej, Warszawa 2015, s. 30.

wewnętrznego, obywatelskiego, społecznego, ekonomicznego, ekologicznego, informacyjnego i telekomunikacyjnego); system bezpieczeństwa narodowego RP. W pkt. 1.2. *Cele strategiczne*, w dokumencie stwierdzono, że (...) *cele strategiczne wynikają z interesów bezpieczeństwa i rozwoju RP, będącej członkiem NATO i Unii Europejskiej, a także z rosnących współzależności między państwami i gospodarkami, jak również coraz intensywniejszymi kontaktami między jednostkami i społeczeństwami (...)*²⁴.

Autorzy dokumentu szansę w zapewnieniu bezpieczeństwa głównie upatrywali w mocnej pozycji Polski w NATO oraz zacieśnianiu stosunków ze Stanami Zjednoczonymi i Unią Europejską, zwłaszcza w komplementarności w dziedzinie bezpieczeństwa. Jednocześnie dostrzegali wyzwania i zagrożenia bezpieczeństwa, (...) *w perspektywie długofalowej bezpieczeństwo Polski w znacznej mierze zależy od zdolności państwa do stawiania czoła wyzwaniom, które wykraczają poza tradycyjnie rozumiane zagrożenia bezpieczeństwa. Wyzwania te są konsekwencją sprzężonych ze sobą procesów politycznych, ekonomiczno-społecznych, demograficznych i ekologicznych o zasięgu często wykraczającym daleko poza granice kraju. O zdolności Polski do stawienia im czoła zadecyduje zasięg i przebieg procesu zmniejszenia dystansu technologicznego między Polską a rozwiniętymi państwami europejskimi. (...) Wśród zagrożeń bezpieczeństwa o charakterze zewnętrznym najważniejsze znaczenie ma uzależnienie polskiej gospodarki od dostaw surowców energetycznych – ropy naftowej i gazu ziemnego – z jednego źródła. Aby przeciwdziałać temu zagrożeniu, należy dążyć do zapewnienia alternatywnych źródeł energii i zróżnicowanego zaopatrzenia w surowce energetyczne. Niezbędna jest nie tylko dywersyfikacja dostaw, ale i zwiększenie zdolności kraju do reagowania na niekorzystne zmiany na rynku, w tym również poprzez zacieśnienie współdziałania w ramach NATO i Unii Europejskiej (...)*²⁵.

W zakresie bezpieczeństwa militarnego, stwierdzono, że (...) *nadrzędnym celem działań w obszarze bezpieczeństwa militarnego jest gotowość do obrony terytorium i niepodległości Polski oraz sojuszników, eliminacja zagrożeń o charakterze zbrojnym, a także przeciwdziałanie ewentualnym, niekorzystnym zmianom równowagi wojskowej w regionie. Polska buduje swoją politykę obronną w powiązaniu z zasadą solidarności i lojalności sojuszniczej. (...) Udział Polski w obronie kolektywnej zgodnie z artykułem V Traktatu Waszyngtońskiego oraz wspieranie polityki Organizacji Narodów Zjednoczonych, NATO, Unii Europejskiej w dziedzinie reagowania kryzysowego i w dziedzinach stabilizacyjnych, wiązał się będzie z potrzebą uwzględnienia w planowaniu strategicznym rozszerzonego spektrum zagrożeń, zwłaszcza o charakterze asymetrycznym oraz nowego kontekstu technologicznego. Warunkami powodzenia operacji wojskowych będą przede wszystkim: uzyskanie przewagi informacyjnej; użycie struktur zadaniowych Sił Zbrojnych, wyposażonych w nowocześniejszy sprzęt technologiczny od sprzętu przeciwnika;*

²⁴ *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego* z 13.11.2007 roku, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2007, pkt. 15.

²⁵ Tamże, pkt. 28 i 31.

*zastosowanie zaawansowanych technologii w zakresie dowodzenia; posiadanie możliwości skutecznego rażenia, dokonywania manewru i ochrony przed rażeniem przeciwnika; umiejętne stosowanie symetrycznej strategii wobec działań przeciwnika, pełne wykorzystanie zasobów logistycznych kraju oraz współpracy cywilno-wojskowej (...)*²⁶.

W pkt. 148 autorzy dokumentu stwierdzili, że (...) weryfikacja ustaleń zawartych w *Strategii Bezpieczeństwa Narodowego RP* oraz wypracowanie propozycji jej aktualizacji, odbywać się będzie w ramach cyklicznie przeprowadzanych *Strategicznych Przeglądów Bezpieczeństwa Narodowego (...)*²⁷. Ponadto *Strategia* sformułowała definicję i stworzyła teoretyczne postawy funkcjonowania zintegrowanego systemu bezpieczeństwa narodowego. (...) *System bezpieczeństwa narodowego to całość sił, środków oraz zasobów przeznaczonych przez państwo do realizacji zadań w dziedzinie bezpieczeństwa, odpowiednio do tych zadań zorganizowana, utrzymywana i przygotowana, w którym wyróżnia się podsystem kierowania i szereg podsystemów wykonawczych (...)*²⁸.

W następnych latach polityka Federacji Rosyjskiej stała się bardziej agresywna, stwarzając poważne zagrożenie dla fundamentów systemu europejskiego bezpieczeństwa, tj. zasad KBWE/OBWE, reżimów rozbrojeniowych i prawa do politycznego samostanowienia państw. (...) *Realnym wyrazem wynikającego stąd zagrożenia stała się rosyjska militaryzacja polityki zagranicznej wobec państw bliższego sąsiedztwa, podważanie reguł prawa międzynarodowego, ładu pozimnowojennego oraz stosowanie narzędzi hybrydowych do kreowania sytuacji kryzysowych i destabilizacji państw. Negatywne skutki kryzysu bezpieczeństwa we wschodniej części Europy zostały dodatkowo spotęgowane islamskim ekstremizmem i terroryzmem, stwarzającym poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa wewnętrznego państw Europy Zachodniej oraz pozostałych państw członkowskich Unii Europejskiej (...)*²⁹. W sumie w warunkach kryzysu europejskiego bezpieczeństwa oraz strategicznej adaptacji do nowych warunków bezpieczeństwa, zostaje opracowana i wydana tzw. strategia sektorowa, tj. *Strategia sektorowa do Strategii Bezpieczeństwa Narodowego RP* z 2009 roku. Dokument ten składa się ze wstępu zakończenia i sześciu rozdziałów: *zewnętrzne uwarunkowania obronności RP; koncepcja obronności RP; system obrony państwa; Siły Zbrojne RP w systemie obronnym państwa; przygotowania obronne państwa; kierunki transformacji systemu obronnego państwa*³⁰.

²⁶ Tamże, pkt. 55 i 57.

²⁷ Tamże, pkt. 148.

²⁸ Tamże, rozdział 4.

²⁹ S. Koziej, A. Brzozowski, *Strategie bezpieczeństwa narodowego RP 1990-2014. Refleksja na ćwierćwiecze*, [w:] R. Kupiecki, *Strategia bezpieczeństwa narodowego RP. Pierwsze 25 lat*, wyd. Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej, Warszawa 2015, s. 38-39.

³⁰ *Strategia obronności RP. Strategia sektorowa do Strategii Bezpieczeństwa narodowego RP* z 2009 roku, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2009.

Autorzy tego dokumentu, analizując środowisko bezpieczeństwa międzynarodowego, stwierdzili, że (...) *Globalne środowisko bezpieczeństwa staje się coraz bardziej dynamiczne i złożone. Wraz ze zmianami potencjału gospodarczego, demograficznego, a także militarnego kluczowych państw, pozimnowojenny porządek światowy ewoluuje w kierunku ładu wielobiegunowego. (...) Środowisko bezpieczeństwa charakteryzuje się współwystępowaniem i wzajemnym przenikaniem się zagrożeń militarnych i pozamilitarnych, często o charakterze asymetrycznym. Ryzyko konfliktu zbrojnego na dużą skalę zmniejszyło się radykalnie, natomiast nie zniknęła groźba konfliktów o charakterze regionalnym i lokalnym (...)*³¹.

Dalej, studiując ten problem, autorzy sądzą, że (...) *Na czele listy zagrożeń pozamilitarnych znajdują się zagrożenia związane z bezpieczeństwem gospodarczym, a zwłaszcza energetycznym. Rosnące zapotrzebowanie na surowce energetyczne sprawia, że używane są one do wywierania nacisku politycznego i coraz częściej zastępują siłę militarną w realizacji celów polityki państwa. (...) Istotnymi zagrożeniami dla bezpieczeństwa są zagrożenia o charakterze asymetrycznym. W większości przypadków są one generowane przez państwa upadające i państwa upadłe. Najpoważniejszymi zagrożeniami pozostają: terroryzm międzynarodowy, w tym cyberterroryzm i terroryzm z użyciem broni masowego rażenia; proliferacja broni masowego rażenia i środków jej przenoszenia; zorganizowana przestępczość międzynarodowa, opierająca swoją działalność na przemyśle broni i materiałów podwójnego zastosowania, handlu narkotykami i ludźmi oraz na nielegalnych operacjach finansowych; a także piractwo morskie. (...) Konflikty lokalne na tle etnicznym, religijnym i kulturowym, których podłoże stanowią spory historyczne, geograficzne i narodowościowe, to wciąż poważne wyzwanie dla systemu bezpieczeństwa międzynarodowego. Coraz częściej w konfliktach biorą udział podmioty pozapaństwowe, które poprzez możliwość efektywnego użycia siły zbrojnej zagrażają podstawom bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego (...)*³².

Uwzględniając to zagrożenie, autorzy w pkt. 20 zapewniają, że (...) *Członkostwo w Sojuszu Północnoatlantyckim i Unii Europejskiej oraz strategiczne partnerstwo ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki jest głównym punktem odniesienia dla polskiej polityki zagranicznej i obronnej. Żywnie ważne dla Polski jest, aby NATO i Unia Europejska umacniały swoją pozycję na arenie międzynarodowej, podnosząc tym samym poziom bezpieczeństwa państw członkowskich (...)*³³.

Pierwsze lata XXI wieku przyniosły spory kryzys bezpieczeństwa dla Europy i świata. Działania międzynarodowego terroryzmu dowiodły, że nikt i nigdzie nie może czuć się bezpiecznie. Wiele wojen i konfliktów lokalnych, np. wojna w Iraku, Afganistanie, konflikt w Syrii, wojna domowa w Libii, rewolucja w Egipcie, wojna z tzw. Państwem Islamskim spowodowały masowe, na wielką skalę

³¹ *Strategia obronności RP. Strategia sektorowa do Strategii Bezpieczeństwa narodowego RP z 2009 roku*, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2009, pkt. 8 i 11.

³² Tamże, pkt. 13, 14, 15.

³³ Tamże, pkt. 20.

migracje ludności z tamtych terenów do Europy³⁴. Unia Europejska nie była przygotowana na tak masowy napływ nowych obywateli. Państwa członkowskie różniły się w ocenie tego kryzysu, a także w scenariuszach jego rozwiązania. Na tym chaosie wiele państw starało się przeforsować swoje racje i stawiało odrębne żądania, m.in. Turcja, która porozumiała się z Unią Europejską w zakresie ograniczenia i zatrzymania masowej nielegalnej migracji. Przykładowo, podczas kolejnego 18.03.2016 roku trzeciego spotkania przedstawicieli Unii Europejskiej i Turcji (licząc od listopada 2015 roku) uzgadniano, m.in. otwarcie tureckiego rynku pracy dla Syryjczyków objętych ochroną czasową, wprowadzenie nowych wymogów wizowych dla Syryjczyków i obywateli innych państw, zwiększenie wysiłków tureckiej straży przybrzeżnej i policji w zakresie bezpieczeństwa oraz zintensyfikowaną wymianę informacji³⁵.

W warunkach europejskiego kryzysu migracyjnego i zasadniczo różnych stanowisk poszczególnych ugrupowań politycznych w kraju na temat imigrantów, została opublikowana *Strategia Rozwoju Systemu Bezpieczeństwa Narodowego RP 2022*, przyjęta uchwałą Rady Ministrów 09.04.2013 roku. Dokument składa się z wprowadzenia, streszczenia i czterech rozdziałów: *diagnoza systemu bezpieczeństwa narodowego; wyzwania, trendy rozwojowe i wizja rozwoju systemu bezpieczeństwa narodowego RP; cele strategii i kierunki interwencji; system realizacji strategii; ramy finansowe strategii*. Równocześnie, autorzy zapewniali, że niniejsza strategia jest spójna ze *Strategią Bezpieczeństwa Narodowego* z 13.11.2007 roku, a także jest skorelowana z (...) *najważniejszymi dokumentami strategicznymi Sojuszu Północnoatlantyckiego i Unii Europejskiej w zakresie bezpieczeństwa (...)*³⁶. Mówiąc o tych dokumentach, mieli na myśli *Koncepcję Strategiczną NATO*³⁷ – przyjętą na szczycie NATO w Lizbonie 19.11.2010 roku, oraz *Europejską Strategię Bezpieczeństwa. Bezpieczna Europa w lepszym świecie*³⁸, przyjętą na spotkaniu szefów rządów w Brukseli 12.12.2003 roku.

Autorzy tej *Strategii*, duże zagrożenie dla bezpieczeństwa Polski upatrywali w transsektorowym i asymetrycznym charakterze współczesnych zagrożeń oraz nieprzewidywalności rozwoju środowiska bezpieczeństwa. (...) *W drugiej dekadzie XXI wieku bezpieczeństwo narodowe będzie kształtowane dynamicznym procesem identyfikacji zagrożeń, podejmowania wyzwań, definiowania celów i sposobów ich realizacji. Nowa jakość bezpieczeństwa przejawiać się będzie w takich*

³⁴ Więcej w: H. Karwan, *Wpływ migracji ludności na bezpieczeństwo państwa*, [w:] M. Michalski, A. Bolewski, red., *W trosce o bezpieczne jutro. Reminiscencje i zamierzenia*, T.1, Poznań 2017, s. 391-405.

³⁵ Oświadczenie UE–Turcja (18.03.2016 roku), <https://www.consilium.europa.eu/pl/press/press-releases/2016/03/18/eu-turkey-statement/>, [17.07.2021].

³⁶ *Strategia Rozwoju Systemu Bezpieczeństwa Narodowego RP 2022, wprowadzenie.*, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2013.

³⁷ *Koncepcja Strategiczna NATO*, <https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/2694,dok.html> [17.06.2021].

³⁸ *Europejska Strategia Bezpieczeństwa. Bezpieczna Europa w lepszym świecie*, <https://www.consilium.europa.eu/media/30814/qc7809568plc.pdf>, [17.07.2021].

cechach, jak: informacyjność (powszechność informacji wpływa na nastroje i wywołuje presję opinii publicznej na określone działania), asymetryczność (w doborze sił i środków), usieciowienie (sieć instytucji międzynarodowych i narodowych odpowiedzialnych za bezpieczeństwo), zintegrowanie (postępująca integracja wysiłków cywilno-wojskowych (...))³⁹.

Autorzy w dalszym ciągu zaliczali polskie członkostwo w NATO i Unii Europejskiej do korzystnych uwarunkowań międzynarodowych sprzyjających poprawie bezpieczeństwa Polski. Jednakże, upatrywali spore zagrożenie militarne, czyli użycie przeciwko nam siły lub groźbę jej użycia. (...) *W horyzoncie obowiązywania strategii prawdopodobieństwo konwencjonalnej agresji zbrojnej na Polskę jest niewielkie. Nie można jednak całkowicie wykluczyć pojawienia się u naszych granic sytuacji użycia siły bądź groźby jej użycia. Ponadto, zważywszy na wystąpienie w sąsiedztwie Polski znaczących potencjałów militarnych, w tym niekonwencjonalnych, nasz kraj utrzymywać będzie musiał zdolności pozwalające na skuteczną reakcję na tego rodzaju zagrożenia (...)*⁴⁰.

Zagrożenia te pogłębiała niestabilna sytuacja, według autorów, na Bliskim Wschodzie, Kaukazie i w Azji Środkowej oraz w basenie Morza Śródziemnego. Podobnie jak dokumenty strategiczne NATO i Unii Europejskiej *Strategia* określała zagrożenia wywołane proliferacją broni masowego rażenia i środków jej przenoszenia, międzynarodowym terroryzmem, działalnością zorganizowanych grup przestępczych, zwłaszcza transnarodowych. Oprócz tego dla polskiej polityki bezpieczeństwa sporym wyzwaniem pozostawała dywersyfikacja źródeł energii, jej dostawców oraz kanałów przesyłowych, a także zwiększenie, w tym wymiarze odporności kraju na sytuacje kryzysowe. Określała, że sporym zagrożeniem będą katastrofy naturalne będące konsekwencją rozmaitych procesów i zjawisk globalnych. Szczególnym wyzwaniem dla Polski, według *Strategii*, będą zagrożenia w cyberprzestrzeni. Będzie to szczególnie widoczne w zestawieniu z państwami bardziej rozwiniętymi od Polski.

Następnym dokumentem na temat bezpieczeństwa narodowego była *Biała Księga*, opublikowana 24.05.2013 roku przez Biuro Bezpieczeństwa Narodowego. *Biała Księga* była diagnozą kondycji bezpieczeństwa Polski, prognozą jej zmian, proponującą odpowiedzi na pytania, jak zapewniać bezpieczeństwo w zmieniających się warunkach. Była to publikacja przeznaczona dla wszystkich instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo, ośrodków akademickich, ale i dla każdego obywatela. (...) *Doświadczenia historyczne dowodzą, że geopolityczne położenie Polski między Zachodem a Wschodem było najważniejszym strategicznym czynnikiem wpływającym na kształtowanie się tożsamości narodowej i państwowości polskiej oraz determinującym istotę i charakter interesów narodowych i celów strategicznych w dziedzinie bezpieczeństwa. Liczne konflikty (wojny zewnętrzne i kryzysy wewnętrzne) sprawiały, że sprawy bezpieczeństwa musiały znajdować się*

³⁹ Tamże, rozdział II. *Wyzwania, trendy rozwojowe i wizja rozwoju systemu bezpieczeństwa narodowego RP.*

⁴⁰ Tamże, rozdział II. *Wyzwania i trendy rozwojowe.*

przez znaczną część polskich dziejów w centrum uwagi władz państwa i społeczeństwa. Lekceważenie ich kończyło się bądź to marginalizacją znaczenia na arenie międzynarodowej (okres rozbitcia dzielnicowego), bądź zupełnym upadkiem państwowości (okres rozbiorów) (...)⁴¹. Dokument ten składa się ze wstępu, zakończenia i czterech rozdziałów: *diagnoza stanu bezpieczeństwa narodowego; prognoza rozwoju środowiska bezpieczeństwa; koncepcja działań strategicznych (strategia operacyjna); koncepcja przygotowania systemu bezpieczeństwa (diagnoza preparacyjna)*.

Konsekwencją licznych inicjatyw i publikacji strategicznych przez Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, w tamtym okresie było opublikowanie *Strategii Bezpieczeństwa Narodowego RP* z 2014 roku, przyjętej przez Prezydenta RP 05.11.2014 roku. Oprócz wstępu i zakończenia, dokument ma cztery rozdziały: *Polska jako podmiot bezpieczeństwa; środowisko bezpieczeństwa Polski; koncepcja działań strategicznych, strategia operacyjna; koncepcja przygotowań strategicznych, strategia preparacyjna*. Autorzy w rozdziale I – *Polska jako podmiot bezpieczeństwa* piszą, że (...) *Rzeczypospolita Polska jest samodzielnym podmiotem bezpieczeństwa, suwerennie określającym własne interesy narodowe i cele strategiczne. Wynikają one z doświadczeń historycznych, istniejących warunków polityczno-ustrojowych oraz potencjału, jakim dysponuje państwo (...)*⁴². Natomiast w rozdziale II, *środowisko bezpieczeństwa Polski*, autorzy zwracają uwagę na wiele wyzwań i zagrożeń, dzieląc je na wymiar globalny, wymiar regionalny i wymiar krajowy.

W wymiarze globalnym, wyszczególniają: (...) *obszary dysfunkcyjności, nie decyzyjności oraz rywalizacji państw i grup regionalnych w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych; pozostawanie państw poza systemem współpracy międzynarodowej, niestosujących się do norm prawa międzynarodowego; podważanie wiarygodności porozumień rozbrojeniowych, w tym dotyczących nieprolifracji broni masowego rażenia; utrzymywanie się porządków autorytarnych i postaw konfrontacyjnych, nieposzanowanie zasad prawa międzynarodowego, standardów demokratycznych, praw człowieka, mniejszości etnicznych i religijnych; międzynarodowy terroryzm i zorganizowana przestępczość jako składniki niestabilności i konfliktów wewnętrznych oraz źródła takich patologii, jak: przemysł broni, materiałów jądrowych i podwójnego zastosowania, handel narkotykami i ludźmi, porwania dla okupu oraz nielegalne operacje finansowe; cyberprzestępczość, cyberterroryzm, cyberszpiegostwo, cyberkonflikty z udziałem podmiotów niepaństwowych i cyberwojna; formy ekstremizmu o podłożu politycznym, religijnym, etnicznym, społeczno-ekonomicznym i innym; wzrost zapotrzebowania na energię, żywność i wodę pitną (...)*⁴³.

⁴¹ *Biała księga bezpieczeństwa Narodowego RP*, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2013.

⁴² *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego RP* przyjętej przez Prezydenta RP 05.11.2014 roku, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2014, rozdział I, *Polska jako podmiot bezpieczeństwa*.

⁴³ Tamże, rozdział II, *środowisko bezpieczeństwa Polski*.

W wymiarze regionalnym: (...) *bezpieczeństwo Europy determinowane będzie przez cztery główne czynniki: NATO, Unię Europejską, strategiczną obecność USA na kontynencie europejskim oraz relacje z Rosją; Europa pozostaje kontynentem o zróżnicowanych zagrożeniach w wymiarze militarnym – większość państw prowadzi pogłębioną współpracę polityczno-wojskową i należy do struktur współpracy wielostronnej (NATO i Unii Europejskiej). Mimo to nie brakuje w Europie źródeł potencjalnej destabilizacji, wynikających ze sporów politycznych i terytorialnych, napięć etnicznych i religijnych mogących przybrać charakter konfliktów zbrojnych; NATO pozostaje najważniejszym sojuszem polityczno-wojskowym oraz gwarantem bezpieczeństwa Polski; Unia Europejska i rozwijana w jej ramach Wspólna Polityka Bezpieczeństwa i Obrony będą stanowiły istotny czynnik bezpieczeństwa Polski; utrzymywanie się tendencji spadkowej większości budżetów obronnych państw NATO i Unii Europejskiej będzie negatywnie wpływać na zdolności do działania obu organizacji; reorientacja amerykańskiej polityki zagranicznej w kierunku Azji i Pacyfiku oraz ewolucja priorytetów USA w sferze bezpieczeństwa międzynarodowego będą wpływały na stan relacji transatlantycznych; relacje Rosji z zachodem pozostaną ważnym czynnikiem oddziałującym na bezpieczeństwo Polski, regionu i Europy; zmiany zachodzące w sferze bezpieczeństwa zwiększają znaczenie współpracy regionalnej, zarówno w wymiarze politycznym, jak i obronnym; wyzwaniem dla europejskiej polityki bezpieczeństwa stają się procesy zachodzące w państwach wschodniego sąsiedztwa Unii Europejskiej, połączone z silną polityczną, wojskową i gospodarczą presją Rosji realizującej własne interesy; poważnym wyzwaniem dla bezpieczeństwa europejskiego jest także sytuacja w regionie Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu, jak również utrzymujący się potencjał niestabilności na Bałkanach (...)*⁴⁴. Analizując dalej regionalne środowisko bezpieczeństwa *Strategia* wymienia potencjał Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie jako forum dyskusji politycznych i praktycznych działań służących rozwiązywaniu sytuacji konfliktowych. Autorzy dostrzegają również, że nastąpiło osłabienie reżimu kontroli zbrojeń konwencjonalnych i systemu środków budowy zaufania w Europie, a instrumentalne wykorzystywanie zapisów dokumentów OBWE w tej dziedzinie służy do legitymizacji nierzadko intensywnej działalności wojskowej. Analiza regionalnego środowiska kończy się refleksjami o starzejących się społeczeństwach, co będzie powodowało obciążenia dla finansów publicznych, wzrastających zagrożeniach w cyberprzestrzeni, a także bezpieczeństwa energetycznego. To ostatnie niewątpliwie zależeć będzie od źródeł dostaw gazu ziemnego i ropy naftowej⁴⁵.

W wymiarze krajowym: (...) *pogarszająca się sytuacja demograficzna, spowodowana malejącym przyrostem naturalnym i emigracją zarobkową, staje się coraz poważniejszym wyzwaniem rozwojowym Polski; barierą dla dalszego rozwoju jest także utrzymujące się zjawisko długotrwałego bezrobocia, ubóstwa i wykluczenia społecznego, a co za tym idzie rozwarstwienia społecznego i nierównego*

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ Tamże.

dostępu do dóbr i usług; bezpieczeństwo zdrowotne obywateli współkształtuje bezpieczeństwo narodowe; utrzymywać się będą wyzwania dla bezpieczeństwa powszechnego i porządku publicznego, w tym te związane z ochroną ludności, bezpieczeństwem imprez masowych i ruchu drogowego oraz przestępczością zorganizowaną, gospodarczą, narkotykową i handlem ludźmi (...)»⁴⁶. Następnie autorzy wnoszą, że nasze członkostwo w NATO i Unii Europejskiej wpływa na zwiększone zainteresowanie obcych służb wywiadowczych i wszelkiego rodzaju grup terrorystycznych naszym krajem. Dalej stwierdza się, iż korupcja stanowi barierę dla dalszego rozwoju Polski i wyzwanie dla jej bezpieczeństwa ekonomicznego. Ponadto, na bezpieczeństwo ekonomiczne istotne oddziaływanie ma pozyskiwanie surowców energetycznych z różnych źródeł, w szczególności gazu ziemnego i ropy naftowej. Oprócz tego, stabilny rozwój państwa powinien opierać się na zrównoważonych w średnim okresie finansach publicznych, z instytucjami finansowymi zbudowanymi adekwatnie do wyzwań czasu. Autorzy zwracają również uwagę na dekapitalizację majątku narodowego, w szczególności infrastruktury przemysłowej, energetycznej, transportowej oraz mieszkaniowej, która może powodować wzrost zagrożenia katastrofami o podłożu technicznym⁴⁷.

Mnogość wyszczególnionych zagrożeń i wyzwań świadczyć może o szczególności i drobiazgowości ludzi opracowujących ten istotny dla bezpieczeństwa narodowego dokument. Uwzględnił on zmiany geopolityczne, które zaszły w stosunkach międzynarodowych w latach 90. ubiegłego wieku i w pierwszej dekadzie XXI wieku oraz wszelkie trendy w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa państwa. Pojawiła się wtedy inna rzeczywistość społeczna, polityczna, ekonomiczna i militarna. Główni gracze polityczni w tym rejonie – Rosja i Niemcy – świętowali oddanie do użytku gazociągu północnego tzw. Nord Stream 1. Pierwsza nitka gazociągu została oddana 08.11.2011 roku, natomiast otwarcie drugiej nastąpiło 08.10.2012 roku. Miało i ma to duże znaczenie dla obu gospodarek, w tym również na nasze bezpieczeństwo energetyczne. Jednocześnie, autorzy tej *Strategii* uwzględnili, m.in. niestabilną sytuację w krajach Afryki Północnej, Biskiego Wschodu i na Bałkanach oraz duże niepokoje społeczne u naszych bezpośrednich sąsiadów. Uwzględnili również politykę współpracy na rzecz bezpieczeństwa w NATO i w Unii Europejskiej, które stanowiły i stanowią do dziś filary naszego bezpieczeństwa.

Następną strategią bezpieczeństwa narodowego RP była *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego RP z 2020 roku*, która została zatwierdzona 12.05.2020 roku przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, na wniosek Prezesa Rady Ministrów. Nim do tego doszło, po drodze odbywał się, m.in. *Strategiczny Przegląd Obrony* w 2016 roku, który jako zagrożenie wyszczególniał: *agresywną politykę Federacji Rosyjskiej, niepewną perspektywę integracji europejskiej i wewnętrznych reform państwa ukraińskiego, zagrożenia związane z bezpieczeństwem globalnym, wyzwania związane z funkcjonowaniem Sojuszu Północnoatlantyckiego,*

⁴⁶ Tamże.

⁴⁷ Tamże.

wyzwania związane z członkostwem w Unii Europejskiej, zagrożenia technologiczne dla obronności RP, zagrożenia ekonomiczne i społeczne⁴⁸. Sama Strategia z 2020 roku składa się ze wstępu, zakończenia, omówienia środowiska bezpieczeństwa, wartości, interesów narodowych i celów strategicznych w dziedzinie bezpieczeństwa narodowego oraz czterech filarów: *filary I, bezpieczeństwo państwa i obywateli; filary II, Polska w systemie bezpieczeństwa międzynarodowego, filary III, tożsamość i dziedzictwo narodowe; filary IV, rozwój społeczny i gospodarczy. Ochrona środowiska.*

Omawiając środowisko bezpieczeństwa autorzy dokumentu zwracali uwagę, że (...) *Postępująca dekompozycja porządku międzynarodowego w sposób niekorzystny wpływa na środowisko bezpieczeństwa Polski, utrudniając realizację interesów narodowych i osiąganie celów strategicznych. W wyniku tych zmian kształtuje się środowisko bezpieczeństwa, które cechuje niepewność i nieprzewidywalność, będące wynikiem m.in. braku poszanowania prawa międzynarodowego i niewypełniania zobowiązań międzynarodowych. Rośnie liczba zagrożeń i wyzwań dla bezpieczeństwa o różnym charakterze. (...) Najpoważniejsze zagrożenie stanowi neoimperialna polityka władz Federacji Rosyjskiej, realizowana również przy użyciu siły militarnej. Agresja na Gruzję, nielegalna aneksja Krymu oraz działania we wschodniej Ukrainie naruszyły podstawowe zasady prawa międzynarodowego i podważyły filary systemu bezpieczeństwa europejskiego. (...) Federacja Rosyjska intensywnie rozbudowuje ofensywny potencjał wojskowy (w tym na zachodnim kierunku strategicznym), rozwija systemy antydostępowe m.in. w regionie Morza Bałtyckiego, w tym w Obwodzie Kaliningradzkim oraz prowadzi ćwiczenia wojskowe na dużą skalę, w oparciu o scenariusze zakładające konflikt z państwami Sojuszu Północnoatlantyckiego, szybki przerzut dużych zgrupowań wojsk, a nawet użycie broni jądrowej. (...) Federacja Rosyjska prowadzi również działania poniżej progu wojny (o charakterze hybrydowym), niosące ryzyko wybuchu konfliktu (w tym niezamierzonego, wynikającego z gwałtownej eskalacji w rezultacie incydentu, szczególnie militarne), a także podejmuje wszechstronne i kompleksowe działania za pomocą środków pozamilitarnych (w tym: cyberataki, dezinformacja) celem destabilizacji struktur państw i społeczeństw zachodnich oraz wywoływania podziałów wśród państw sojuszniczych. Należy przyjąć, że Federacja Rosyjska będzie kontynuowała politykę podważania obecnego ładu międzynarodowego, opartej na prawie międzynarodowym, w celu odbudowy pozycji mocarstwowej i stref wpływów (...)*⁴⁹. Najwyższy strategiczny dokument państwa dotyczący Bezpieczeństwa Narodowego w sposób jednoznaczny i bezdyskusyjny określił źródło największego naszego zagrożenia militarnego i każdego innego w relacjach międzynarodowych.

Treść tego dokumentu była szeroko negowana i krytykowana przez wielu specjalistów i znawców tej problematyki. Jednym z nich był były Szef Biura Bezpie-

⁴⁸ *Strategiczny Przegląd Obrony 2016*, s. 11, www.mon.gov.pl [16.07.2021].

⁴⁹ *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego RP* zatwierdzona 12.05.2020 roku, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2020.

czeństwa Narodowego prof. S. Koziej. W swoim obszernym artykule pt. *Braki Strategii Bezpieczeństwa Narodowego 2020: bez koncepcji operacyjnej i priorytetów preparacyjnych* zamieszczonym na stronach Fundacji im. Kazimierza Pułaskiego, po pełnej analizie treści *Strategii*, autor konkluduje: (...) *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego z 2020 roku nie jest strategią bezpieczeństwa narodowego w ścisłym znaczeniu tego terminu, a raczej strategią rozwoju systemu bezpieczeństwa narodowego. Nie zawiera bowiem strategii operacyjnej (celów i zadań dotyczących działań strategicznych państwa w stosunku do zagrożeń, ryzyk, wyzwań i szans), lecz tylko samą strategię preparacyjną (cele i zadania przygotowawcze); braki strategii sprawiają, że nie może być podstawą do opracowania (aktualizacji) Polityczno-Strategicznego Dyrektywy Obronnej. Brak koncepcji działań strategicznych państwa sprawia z kolei, że w odniesieniu do ujętych w niej zadań przygotowawczych (rozwojowych, transformacyjnych) nie ma w ogóle priorytetów. W ramach każdego z filarów strategicznych są długie listy hasłowo wymienionych różnorodnych, indywidualnie słusznych, zadań, ale bez próby ich priorytetyzacji, co powinno być istotą koncepcji strategicznej. Taka strategia nie może być zatem także podstawą do określenia np. głównych kierunków rozwoju Sił Zbrojnych lub pozamilitarnych przygotowań obronnych w wieloletniej perspektywie; Strategia z 2020 roku może mieć niewielką praktyczną wartość jako koncepcyjny fundament i punkt wyjścia całego cyklu przygotowań strategicznych (planowania, programowania, organizowania, transformacji, szkolenia, budżetowania) państwa w sferze bezpieczeństwa narodowego. Stąd też biorą się podejrzenia, że jej misją jest w istocie propagandowe wsparcie kampanii wyborczej urzędującego prezydenta. To byłaby smutna konstatacja o degradacji myślenia strategicznego w polskiej polityce, co jest szczególnie ryzykowne dla bezpieczeństwa Polski (...)*⁵⁰. Oczywiście można mieć odmienne zdanie o tym strategicznym dokumencie, jednak trudno odmówić autorowi tych słów, gruntownej i rzetelnej wiedzy, w opracowywaniu i redagowaniu dokumentów strategicznych państwa.

Jak pisze Z. Lach (...) *Każde państwo kształtuje swoją przestrzeń bezpieczeństwa, którą stanowi zarówno własne terytorium, jak i inne przestrzenie określone jako obszary: działania, wpływów, zainteresowania, odpowiedzialności czy teatry operacji i wojny. Definiowane są w kontekście przynależności danego kraju do struktur międzynarodowych i działalności państwa na arenie międzynarodowej w różnych jej aspektach, również w dziedzinie bezpieczeństwa narodowego, w tym obronności (...)*⁵¹. W taki sposób Polska od chwili ogromnych zmian społeczno-politycznych w rejonie Europy Środkowej, powstania Solidarności w Polsce, zburzenia muru berlińskiego i rozpadu Układu Warszawskiego, poszukiwała swojej

⁵⁰ Pulaski Policy Paper – S. Koziej: *Braki Strategii Bezpieczeństwa Narodowego 2020: bez koncepcji operacyjnej i priorytetów preparacyjnych*, <https://pulaski.pl/pulaski-policy-paper-s-koziej-braki-strategii-bezpieczenstwa-narodowego-2020-bez-koncepcji-operacyjnej-i-priorytetow-preparacyjnych/>, [16.07.2021].

⁵¹ Z. Lach, *Kształtowanie przestrzeni bezpieczeństwa państwa*, [w:] J. Gryz red., *Strategia bezpieczeństwa narodowego Polski*, wyd. PWN, Warszawa 2013, s. 318.

przestrzeni bezpieczeństwa, budując jednocześnie swój zintegrowany system bezpieczeństwa narodowego, w zależności od zmieniającego się środowiska bezpieczeństwa, zarówno tego wewnętrznego jak i zewnętrznego. Współcześnie, globalizacja to jeden z podstawowych czynników kształtujących międzynarodowe środowisko bezpieczeństwa. (...) *Globalizacja prowadzi do tworzenia nowego typu powiązań pomiędzy przedsiębiorstwami, państwami i społeczeństwami. Powoduje także zanikanie kategorii państwa narodowego, kurczenie się przestrzeni społecznej, wzrost tempa interakcji poprzez wykorzystanie technologii informacyjnych oraz wzrost znaczenia szerokiego i zróżnicowanego grona podmiotów niepaństwowych, takich jak: korporacje ponadnarodowe, organizacje pozarządowe, ruchy społeczne czy grupy ekstremistyczne. Ze względu na rosnącą liczbę oraz zwiększające się wpływy tych aktorów kontrolowanie czy nawet monitorowanie ich działań będzie coraz trudniejsze (...)*⁵². Na przestrzeni tych trzydziestu lat dostrzegamy te radykalne zmiany, tę globalizację stosunków międzynarodowych. Bowiem, często to co się dzieje setki tysięcy kilometrów stąd, bezpośrednio dotyczy naszego bezpieczeństwa narodowego.

Badanie poszczególnych dokumentów strategicznych to badanie samego bezpieczeństwa narodowego. (...) *Istotna w badaniu bezpieczeństwa jest analiza koncepcji polityki bezpieczeństwa, a przede wszystkim jej doktryny ujawnianej w postaci dokumentów nazywanych zwykle strategiami bezpieczeństwa narodowego. Polskie dokumenty tego typu wzorowane są na dyrektywach metodologicznych szkoły realizmu politycznego, które podpowiadają zmilitaryzowane ujmowanie polityki bezpieczeństwa (...)*⁵³. Jak wynika z analizy poszczególnych *Strategii* od 1990 roku do 2020 roku nasze poglądy, nasze postrzeganie i definiowanie zagrożeń zmieniało się wraz z upływem lat. Dokonała się swoista polaryzacja głównych źródeł zagrożeń nie tylko militarnych, ale i politycznych, gospodarczych, ekonomicznych, społecznych, kulturowych, informacyjnych, ekologicznych i innych. Początkowa swoista neutralność w warunkach samodzielności obronnej, poszukiwanie sposobu i możliwości przyjęcia nas do NATO i Unii Europejskiej przerodziła się w pewność i precyzyjne wskazywanie oraz nazywanie źródeł największych współczesnych zagrożeń. Mając ugruntowaną pozycję w NATO, sojusz ze Stanami Zjednoczonymi i przynależność do wspólnoty europejskiej możemy bardziej optymistycznie patrzeć na zmiany, które zachodzą u naszych sąsiadów. Teraz my możemy wspierać ich dążenia do wolności, suwerenności i lepszego życia.

3. Zakończenie

Tak, w sporym skrócie, wyglądała nasza dość długa droga transformacji od *Doktryny obronnej RP* z 1990 roku po *Strategię Bezpieczeństwa Narodowego RP*

⁵² Z. Polcikiewicz, P. Siemiątkowski, P. Tomaszewski, red., *Współczesne wyzwania polityki bezpieczeństwa państwa*, wyd. Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa, Toruń 2019, s. 32.

⁵³ R. Zięba, *Treść i zakres pojęcia „bezpieczeństwo Polski”*, [w:] S. Wojciechowski, A. Potyrała, red. *Bezpieczeństwo Polski. Współczesne wyzwania*, wyd. Difin SA Warszawa 2014, s. 25.

z 2020 roku. Trzydzieści lat zachodzących przemian w kraju i poza jego granicami, w bliskim i dalszym sąsiedztwie, zmieniały tzw. środowiska bezpieczeństwa oraz mentalność naszego społeczeństwa. Zmiany zachodzące w naszym kraju miały charakter nie tylko polityczno-militarny, ale również gospodarczy, ekonomiczny, społeczny, kulturowy, środowiskowy, a zwłaszcza olbrzymi postęp technologiczny, będący elementem zintegrowanego rozwoju polskiej gospodarki. W przeciągu tego czasu nasze terytorium opuściły wojska ZSRR (tzw. wojska Układu Warszawskiego), a przybyły wojska armii Stanów Zjednoczonych Ameryki, jako wojska Sojuszu Północnoatlantyckiego. Przez te lata dokonana się wielka metamorfoza budowy zintegrowanego systemu bezpieczeństwa narodowego, ale również Sił Zbrojnych RP i całej infrastruktury obronnej państwa. Przede wszystkim Polska dzięki wstąpieniu do NATO i Unii Europejskiej uzyskała dwa główne filary swojego bezpieczeństwa.

W pierwszej części artykułu skupiono się wyłącznie na analizie polskich dokumentów strategicznych, opracowanych i wydanych w ostatnich trzydziestu latach. Dlatego nie uzyskano pełnej odpowiedzi na postawiony w opracowaniu problem badawczy *czy nasze zagrożenia geopolityczne i militarne państwa są ciągle istotne, a ich intensywność z upływem lat, niezależnie od zawartych sojuszy, rośnie?* Jednak, po wczytaniu się w treści poszczególnych dokumentów strategicznych dostrzegamy zmiany w definiowaniu i ocenie intensywności poszczególnych zagrożeń. W przeciągu tych lat zmieniła się nie tylko Polska, ale i nasi bezpośredni sąsiedzi. Nie zmieniło się nasze geostrategiczne położenie, ale zmieniła się geopolityka całego regionu. Duże zmiany zaszły wzdłuż naszych granic – łączna długość 3511,49 km, u naszych sąsiadów. Na zachodzie powstało jedno państwo – Niemcy, z którym graniczymy na odcinku 489,37 km (w tym długość odcinka rozgraniczającego morze terytorialne 22,22 km), na południu powstały dwa państwa Republika Czeska – 795,91 km pasa granicznego i Słowacja – 541,06 km granicy, na południowym wschodzie graniczymy z Ukrainą na długości 535,18 km, na wschodzie graniczymy z Białorusią przez 418,24 km, z Litwą – 104,38 km i Rosją – 232,04 km (w tym długość odcinka rozgraniczającego morze terytorialne 22,21 km), a od północy ogranicza nas Morze Bałtyckie na odcinku 439,74 km. Po przejęciu władzy w Rosji przez Władimira Władimirowicza Putina, polityka tego państwa stała się bardzo agresywna. Rosja dokonała aneksji Krymu w 2014 roku, wywołała i jest militarne zaangażowana w konflikt zbrojny we wschodniej Ukrainie w Donbasie, destabilizując w ten sposób całe państwo. Armia Rosyjska jest bardzo aktywna we wspieraniu reżimu na Białorusi, gdzie niepokoje społeczne mogą doprowadzić do wojny domowej. Rosja ciągle używa Obwodu Kaliningradzkiego jako straszaka, nie tylko w stosunku do Polski, ale również do całej Zachodniej Europy, utrzymując, że na tym terenie może rozmieścić broń jądrową. Putin mając w rękawie broń w postaci gazu ziemnego i ropy naftowej rozgrywa i układa geopolityczne stosunki według swojego scenariusza. Po zbudowaniu i oddaniu do użytku Nord Stream 2, prezydent Rosji otrzyma dodatkowe atuty ekonomiczne

prowadzenia polityki zagranicznej i stosunków międzynarodowych w Europie Środkowej według własnego uznania.

Uwzględniając zmiany jakie następowały w dokumentach strategicznych Polski od 1990 roku w ocenie środowiska bezpieczeństwa, zauważmy wszystkie te zagrożenia. Zagrożenia, które ewidentnie wynikają z polskiego położenia geograficznego i prowadzonej geopolityki przez poszczególne państwa tego regionu.

Bibliografia

- [1] *Biała księga bezpieczeństwa Narodowego RP*, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2013.
- [2] Brzeziński Z., *Wielka szachownica*, Warszawa 1998.
- [3] *Doktryna obronna RP z 1990 roku*, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa.
- [4] Eberhardt P., *Rozwój światowej myśli geopolitycznej. Wybrane zagadnienia*, Wyd. Ogniec, Warszawa 2016.
- [5] *Europejska Strategia Bezpieczeństwa. Bezpieczna Europa w lepszym świecie*, <https://www.consilium.europa.eu/media/30814/qc7809568plc.pdf>.
- [6] <https://archiwum2019.mon.gov.pl/polska-w-nato/droga-do-nato/kalendarium-10324769/>.
- [7] Kaczmarek J., Łepkowski W., Zdrodowski B., *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, Wyd. AON, Warszawa 2008.
- [8] Karwan H., *Wpływ migracji ludności na bezpieczeństwo państwa*, [w:] Michalski M., Bolewski A. red., *W trosce o bezpieczne jutro. Reminiscencje i zamierzenia*. T.1, Poznań 2017.
- [9] *Koncepcja Strategiczna NATO*, <https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/2694,dok.html>.
- [10] Koziej S., *Braki Strategii Bezpieczeństwa Narodowego 2020: bez koncepcji operacyjnej i priorytetów preparacyjnych*, <https://pulaski.pl/pulaski-policy-paper-s-koziej-braki-strategii-bezpieczenstwa-narodowego-2020-bez-koncepcji-operacyjnej-i-priorytetow-preparacyjnych/>.
- [11] Koziej S., Brzozowski A., *Strategie bezpieczeństwa narodowego RP 1990-2014. Refleksja na ćwierćwiecze*, [w:] Kupiecki R. red., *Strategia bezpieczeństwa narodowego RP. Pierwsze 25 lat*, wyd. Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej, Warszawa 2015.
- [12] Koziej S., *Obronność Polski w warunkach samodzielności strategicznej lat 90. XX wieku*, *Bezpieczeństwo Narodowe* I-2012/21.
- [13] Lach Z., *Kształtowanie przestrzeni bezpieczeństwa państwa*, [w:] J. Gryz red., *Strategia bezpieczeństwa narodowego Polski*, wyd. PWN, Warszawa 2013.
- [14] Oświadczenie UE–Turcja (18.03.2016 roku), <https://www.consilium.europa.eu/pl/press/press-releases/2016/03/18/eu-turkey-statement/>.
- [15] Polcikiewicz Z., Siemiątkowski P., Tomaszewski P., red., *Współczesne wyzwania polityki bezpieczeństwa państwa*, wyd. Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa, Toruń 2019.
- [16] *Polityka bezpieczeństwa i strategii z 1992 roku*, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa.
- [17] *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego RP* przyjętej przez Prezydenta RP 05.11.2014 roku, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2014.
- [18] *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego RP* z 08.09.2003 roku, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa.

- [19] *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego RP* zatwierdzona 12.05.2020 roku, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2020.
- [20] *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego* z 13.11.2007 roku, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2007.
- [21] *Strategia bezpieczeństwa RP*, przyjęta na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 04.01.2000 roku, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa.
- [22] *Strategia obronności RP. Strategia sektorowa do Strategii Bezpieczeństwa narodowego RP* z 2009 roku, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2009.
- [23] *Strategia Rozwoju Systemu Bezpieczeństwa Narodowego RP 2022*, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2013.
- [24] *Strategiczny Przegląd Obrony 2016*, www.mon.gov.pl.
- [25] Sykulski L., *Geopolityka. Skrypt dla początkujących*, Wyd. Naukowe Grzegoria sp. z o.o., Częstochowa 2014.
- [26] Wasiuk O., Klepka R., Kopeć R., *Vademecum bezpieczeństwa*, Wyd. LIBRON – Filip Lohner, Kraków 2018.
- [27] *Założenia polskiej polityki bezpieczeństwa z 1992 roku*, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa.
- [28] Zięba R., *Treść i zakres pojęcia „bezpieczeństwo Polski”*, [w:] Wojciechowski S., Potyrała A., red. *Bezpieczeństwo Polski. Współczesne wyzwania*, wyd. Difin SA, Warszawa 2014.

GEOPOLITICAL AND MILITARY THREATS TO POLAND IN THE 21ST CENTURY

The geographical location of Poland on the Baltic-Carpathian isthmus was a tasty morsel for all neighbours, which had hegemonic aspirations in this part of the world. The history of Poland shows how important for the fate of our country was its location in Europe. Over the centuries, greater or lesser threats have appeared repeatedly: from the first partition in 1772, through the First and Second World Wars, many local conflicts, the period of the so-called the Cold War and the bipolar division of the world, the fall of the Berlin Wall and communism, to the times of the outpouring of new foundations of security. Despite the fact that Poland joined the North Atlantic Treaty Organisation on 12.03.1999 in Independence, USA, the threat in various areas of national security still exists, and in some areas it is even growing.

Keywords: strategy, geostrategy, national security strategy, national defence strategy, geopolitical threats, military threats

POLITYCZNE I SPOŁECZNE DETERMINANTY BEZPIECZEŃSTWA WEWNĘTRZNEGO POLSKI PO TRANSFORMACJI SYSTEMOWEJ W 1989 R. – STUDIUM ANALITYCZNO-PORÓWNAWCZE

Transformacja systemowa w Polsce w roku 1989 r. ujawniła odmienność konceptualizacyjną pojęcia „bezpieczeństwo”, zarówno w ujęciu teoretycznym (aksjologiczna kategoryzacja „bezpieczeństwa” jako wartości negatywnej przed symboliczną cenzurą roku 1989 r. *versus* potencjalnie pozytywna percepcja społeczna „bezpieczeństwa” po przemianach społeczno-politycznych na przełomie lat 80./90. XX w.), jak i w pragmatyce funkcjonowania służb w warunkach zdemokratyzowanych mechanizmów politycznych. Celem niniejszego artykułu jest zatem ukazanie złożoności czynników różnicujących oraz upodabniających miniony oraz obecny system polityczny w Polsce, w zakresie najważniejszych elementów konstytuujących bezpieczeństwo wewnętrzne państwa w wymiarze społecznym i politycznym. Podjęto ponadto próbę odpowiedzi na pytanie: w jakiej mierze demokratyzacja systemu politycznego w Polsce przyczyniła się do zmiany świadomości politycznej społeczeństwa w nawiązaniu do instytucjonalizacji bezpieczeństwa wewnętrznego?

Słowa kluczowe: transformacja systemowa, bezpieczeństwo wewnętrzne, służby specjalne

1. Wprowadzenie

Transformacja systemowa w Polsce u schyłku lat 80.XX w. uchodzi w powszechnym społecznym odbiorze za wydarzenie przełomowe i unikatowe w skali całego regionu Europy Środkowo-Wschodniej, pozostającej pod polityczną dominacją Związku Radzieckiego. Zakres przemian społecznych, politycznych, ekonomicznych, kulturowych, które się wówczas dokonały w Polsce odzwierciedla w przeważającej mierze dążenia do gruntownej zmiany istniejących uwarunkowań każdego obszaru życia człowieka, zarówno w wymiarze jego indywidualnej, jak i społecznej egzystencji. Mijające dekady dowiodły jednak, że poza oczywistymi konstruktywnymi rozwiązaniami, które zostały wynegocjowane przy Okrągłym

¹ dr Judyta Bielawska, nauczyciel akademicki w Wydziale Studiów Społecznych w Poznaniu w Wyższej Szkole Bezpieczeństwa w Poznaniu, ul. E. Orzeszkowej 1, 60-778 Poznań, e-mail: judyta.bielanowska@wsb.net.pl.; specjalista ds. naukowo-badawczych, Wydział Naukowy, Dział Badań Historycznych i Społecznych, Europejskie Centrum Solidarności, ul. Plac Solidarności 1, 80-863, e-mail: j.bielanowska@ecs.gda.pl, ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-6764-7859>.

Stole istnieją również kwestie, których jakościowy wymiar pozostaje wątpliwy, bądź też, które w zasadzie poza cykliczną zmianą nazewnictwa, nie uległy do tej pory przeobrażeniu. Mowa tu oczywiście o systemie bezpieczeństwa państwa, a w szczególności jego konkretnym sektorze, mianowicie bezpieczeństwie wewnętrznym. Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa, obejmujące zarówno poszczególne służby i organy odpowiedzialne za jego zapewnienie wraz z przysługującym im szerokim katalogiem metod i technik działania, ale również przybierające postać ściśle określonych rozwiązań instytucjonalnych, w odróżnieniu od wielu innych segmentów szeroko rozumianej kategorii „bezpieczeństwa” pozostaje niezmiennie tą dziedziną oddziaływania na społeczeństwo, która w określonych kontekstach sytuacyjnych jest najbardziej odczuwalna, implikując tym samym określoną percepcję społeczną całokształtu systemu bezpieczeństwa Polski.

Funkcjonowanie systemu bezpieczeństwa wewnętrznego zdaje się być tą konkretną dziedziną, która, w odróżnieniu od szeregu innych aspektów życia społeczno-politycznego, w 1989 r. nie zmieniła swego zasadniczego oblicza, okazując się najmniej podatną na reformę. Nie bez znaczenia pozostaje tu zapewne niezmienny i nierozwiązywalny dylemat możliwości pozytywnej korelacji wolności negatywnej oraz potrzeby bezpieczeństwa każdego człowieka.

W niniejszych rozważaniach podjęta zostanie zatem próba odpowiedzi na pytanie czy w warunkach demokratyzacji systemu politycznego w Polsce, aspirującego bardzo wyraźnie do miana demokracji skonsolidowanej wzorem państw zachodnich, o w pełni ustabilizowanych mechanizmach sprawowania władzy w oparciu o jej alternację, możliwe jest nadanie życiu społecznemu formy akceptowalnej w kontekście zintensyfikowanej działalności organów bezpieczeństwa państwa, nie wywołując przy tym reminiscencji minionego systemu politycznego, którego koronnym elementem, a zarazem gwarantem trwania w zasadniczo niezminionej formule była właśnie wszechobecność służb bezpieczeństwa? Nie bez znaczenia pozostaje w tym kontekście kwestia nabywania podmiotowości politycznej przez uprzedmiotowione dotąd masy społeczne, które w warunkach transformacji systemowej stały się najważniejszym punktem odniesienia dla trwających wówczas procesów i podejmowanych decyzji politycznych. Społeczeństwo polskie, odzyskując możliwość oddziaływania na mechanizmy władzy, stało się społeczeństwem o silnie zarysowanej świadomości politycznej. Tym samym istotne jest wskazanie do jakiego stopnia i czy w ogóle społeczeństwo obywatelskie jest w stanie zaakceptować niezmienną zasad działania organów bezpieczeństwa państwa, których warunkiem skuteczności działania jest systematyczne zawężanie marginesu swobód i wolności obywatelskich. Innymi słowy, czy gruntowna zmiana systemu aksjologicznego społeczeństwa dopuszcza jakiegokolwiek pole negocjacyjne dla szukania kompromisu społeczno-politycznego w zakresie przyzwolenia na działalność organów bezpieczeństwa państwa, których gwarantem sku-

teczności wykonywanych zadań jest przede wszystkim daleko idąca możliwość ingerencji w indywidualne i społeczne funkcjonowanie człowieka²?

Warto rozważyć również: czy istotnie transformacja systemowa w Polsce przyczyniła się do pozytywnego wartościowania kategorii „bezpieczeństwo”, czy też być może ten jeden konkretny element w społecznym odbiorze pozostaje nieodmiennie kojarzony z permanentną inwigilacją niezależnie od istniejącego systemu politycznego?

2. Bezpieczeństwo wewnętrzne – zarys definicyjny

Pojęcie bezpieczeństwa wewnętrznego doczekało się już wielu definicji oraz interpretacji. Istnieje bogata literatura przedmiotu, ukazująca zarówno ewolucję pojęcia, jak i niezmiennie determinanty, konstytuujące „bezpieczeństwo wewnętrzne”. W niniejszej części rozważań przedstawione zostaną te ujęcia, które najpełniej obrazują istotę kategorii pojęciowej „bezpieczeństwo wewnętrzne”, jak również dowodzą istnienia procesu przemian świadomościowych w zakresie jej społecznej percepcji.

Bezpieczeństwo wewnętrzne stanowi niewątpliwie jeden z podstawowych filarów szeroko rozumianego bezpieczeństwa państwa, ściślej zaś bezpieczeństwa narodowego, wyznaczając dla pozostałych segmentów państwowej struktury bezpieczeństwa najważniejszy punkt odniesienia. Wskazana zależność podyktowana jest najistotniejszym z punktu widzenia nauk o bezpieczeństwie podziałem na przedmiot i podmiot bezpieczeństwa, przy czym bez istnienia podmiotu bezpodstawne byłoby dowodzenie zarówno istnienia, jak i konkretnego charakteru przedmiotu bezpieczeństwa³.

Jedną z definicji, którą warto przytoczyć w całości wskazuje, że „bezpieczeństwo wewnętrzne państwa to stan uzyskany w efekcie spełniania przez państwo

² Na kwestię trudności, a wręcz niemożności i nierozstrzygalności dylematu w odnalezieniu „złotego środka” pomiędzy bezpieczeństwem a wolnością wskazują m.in. następujący autorzy: J. Oniszczyk, *Wolność i bezpieczeństwo w demokracji (preteksty ograniczeń wolności i gwarancje ich ochrony)*, J. Jaskiernia, *Bezpieczeństwo państwa a ochrona praw i wolności jednostki w Polsce – obszary koegzystencji i konfliktu tych wartości w kontekście realizacji standardów międzynarodowych i wewnętrznych*, W.J. Wołpiuk, *Bezpieczeństwo państwa a prawo do wolności bezpieczeństwa osobistego*, [w:] *Bezpieczeństwo państwa a ochrona praw i wolności jednostki we współczesnym świecie*, red. J. Jaskiernia, Kielce 2012, W. Hermeliński, *Bezpieczeństwo publiczne a prawo jednostki do prywatności*, „Palestra” 2013, nr 1-2, R. Piotrowski, *Prawa człowieka wobec globalizacji*, [w:] *XV obowiązywania konstytucji z 1997 r. Księga Jubileuszowa dedykowana Zdzisławowi Jaroszowi*, red. M. Zubik, Warszawa 2012, s. 69-70.

³ Zob. m.in. *Bezpieczeństwo personalne a bezpieczeństwo strukturalne, t. 8, Struktura warstwowa bezpieczeństwa*, red. T. Grabińska, Z. Kuźniar, Wrocław 2020, K. Ficoń, *Bezpieczeństwo narodowe i jego typologie*, Warszawa 2020, *Determinanty bezpieczeństwa państwa*, red. Z. Ciekankowski, Biała Podlaska 2019, *Teoretyczne i praktyczne aspekty bezpieczeństwa państwa*, red. A. Gasztold, M. Brzeziński, Warszawa 2018, J. Stańczyk, *Formułowanie kategorii pojęciowej bezpieczeństwa*, Poznań 2017, *Bezpieczeństwo: współczesne wymiary*, red. J. Osiński, Warszawa 2014, *Sposoby pojmowania bezpieczeństwa w wybranych obszarach życia publicznego: zbiór studiów*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, Gorzów Wielkopolski 2013.

funkcji wewnętrznej realizowanej w ramach strategicznej polityki bezpieczeństwa narodowego, przejawiający się ochroną: w ujęciu wąskim – porządku konstytucyjnego, bezpieczeństwa publicznego i bezpieczeństwa powszechnego; w ujęciu szerokim – porządku konstytucyjnego, życia i zdrowia obywateli, majątku narodowego przed bezprawnymi działaniami, a także skutkami klęsk żywiołowych i katastrof technicznych⁷⁴. Istotne w tym ujęciu, w kontekście podjętej w niniejszych rozważaniach problematyki, jest wskazanie na ukierunkowanie zadań bezpieczeństwa wewnętrznego na ochronę życia i zdrowia obywateli. To bowiem te dwa czynniki determinują delimitację uregulowanych prawnie możliwości i metod działania organów i służb bezpieczeństwa w państwie opartym nominalnie na praworządności.

Równie istotnym elementem, pozwalającym nakreślić ogólny sposób pojmowania bezpieczeństwa wewnętrznego w obecnych uwarunkowaniach społeczno-politycznych Polski, a zarazem wyodrębnić tę sferę z szeregu pokrewnych elementów bezpieczeństwa państwa, jest wskazanie na dychotomiczny charakter obu zasadniczych płaszczyzn bezpieczeństwa: wewnętrznego oraz zewnętrznego. Jak dowodzi Stanisław Sulowski istotą bezpieczeństwa wewnętrznego pozostaje zapewnienie ochrony ludności i terytorium przed zagrożeniami wewnętrznymi, przy czym gwarancja tego rodzaju bezpieczeństwa pozostaje w gestii i kompetencji instytucji policyjnych, odmiennie aniżeli w przypadku bezpieczeństwa zewnętrznego, dla którego zagrożeń upatrywać należy w niekorzystnych zjawiskach i oddziaływaniach zewnętrznych, przy czym organami odpowiedzialnymi za ochronę bezpieczeństwa zewnętrznego byłyby struktury wojskowe⁵. Pomimo, iż przedstawiona koncepcja wydaje się być dość schematyczna, powierzchowna i nie oddająca w pełni skomplikowanych procesów międzynarodowych, które niejednokrotnie implikują potrzebę zaawansowanej współpracy służb wewnętrznych oraz działających docelowo na płaszczyźnie międzynarodowej⁶, trudno nie zgodzić się z zaproponowaną przez Sulowskiego dystynkcją, która wyodrębnia bardzo wyraźnie obszar działania, za który odpowiedzialne są służby policyjne, pozostające siłą rzeczy w strukturalnej bliskości obywateli, których percepcja bezpieczeństwa wewnętrznego na tle przemian systemowych w Polsce jest tak istotna dla wskazania zakresu rzeczywistej ich transformacji, której zaistnienie przyjmuje się niemal jako pewnik.

⁴ B. Wiśniewski, *Zagrożenia bezpieczeństwa wewnętrznego*, materiał na prawach maszynopisu, Warszawa 2003.

⁵ S. Sulowski, *W poszukiwaniu definicji bezpieczeństwa wewnętrznego*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2009, nr 1.

⁶ Krytycznej analizy koncepcji Sulowskiego dokonuje między innymi P. Majer w artykule *W poszukiwaniu uniwersalnej definicji bezpieczeństwa wewnętrznego*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2012, nr 7 (4), s. 11-12. Pozycja ta jest istotna także ze względu na całość poruszanych w niej treści. Autor dokonuje w niej bowiem syntetycznego przeglądu najistotniejszych definicji bezpieczeństwa wewnętrznego z różnych punktów widzenia i kryteriach podziału kategorii pojęciowej „bezpieczeństwa państwa”.

Warto nadmienić, że bezpieczeństwo wewnętrzne państwa rozumiane także jako zdolność instytucji państwowych do ochrony najważniejszych interesów narodowych musi opierać się na następujących filarach: dysponowaniu skutecznym narodowym potencjałem bezpieczeństwa (gotowości i zdolności do odstraszania, obrony i ochrony); swobodzie korzystania przez obywateli z praw i wolności człowieka, bez szkody dla bezpieczeństwa innych osób i bezpieczeństwa państwa; ochronie indywidualnej obywateli i zbiorowej ludności przed losowymi i celowymi zagrożeniami dla ich życia i zdrowia oraz przed naruszeniem, utratą lub degradacją dysponowanych przez nich dóbr (materialnych i niematerialnych); bezpiecznych warunkach rozwoju potencjału społecznego i gospodarczego; adekwatnych, odpowiadających potrzebom i możliwościom, społecznym i gospodarczym wsparciu bezpieczeństwa⁷. Dopiero efektywność organów i instytucji odpowiedzialnych za każdy z tych wymiarów gwarantuje stabilność państwa pod względem jakości bezpieczeństwa wewnętrznego.

Istotnym wskazaniem w zakresie definiowania konceptu „bezpieczeństwo wewnętrzne” jest ponadto dostrzeżenie procesualnego, a nie wyłącznie statycznego, charakteru tejże kategorii pojęciowej. Trafnie zatem wskazuje Marek Lisiecki na „zapotrzebowanie procesowego podejścia do bezpieczeństwa – z jednej strony zwracając uwagę na dynamikę zmian w zakresie stanu bezpieczeństwa, z drugiej na to, że stan bezpieczeństwa zależy od wielu czynników subiektywnych i obiektywnych, wewnętrznych i zewnętrznych”⁸. Doniosłość tego spostrzeżenia ma szczególne znaczenie dla ukazania transformacji systemu bezpieczeństwa wewnętrznego w Polsce w kontekście zmian systemowych *in extenso*.

Na ważną zmianę paradygmatu bezpieczeństwa zwraca natomiast uwagę Halina Zięba-Załucka, wskazując, że mamy obecnie do czynienia z odwrotem od statocentrycznego rozumienia terminu „bezpieczeństwo”, powiązanego ściśle z obroną integralności terytorialnej i niepodległości na rzecz pojmowania bezpieczeństwa jako wartości „do czegoś” (zamiast „od czegoś”)⁹, a zatem w dużej mierze z punktu widzenia internalizowanego systemu wartości i przekonań oraz utilitaryzmu społecznego¹⁰.

A zatem pomimo niejednoznaczności terminu „bezpieczeństwo wewnętrzne” oraz wielości istniejących definicji, rozmaitych kontekstów interpretacyjnych, przyjąć należy za uprawnione przekonanie, iż to właśnie ta dziedzina oddziaływań aparatu bezpieczeństwa państwa na system aksjologiczny, adaptowany przez zdecydowaną większość obywateli, a tym samym wyznaczająca podstawowe płaszczyzny determinant politycznych i społecznych bezpieczeństwa wewnętrznego,

⁷ Biała Księga Bezpieczeństwa Narodowego RP, https://mil.link/spbn/Biala_Ksiega_BN.pdf, [28.06.2021].

⁸ M. Lisiecki, *Zarządzanie bezpieczeństwem publicznym*, Warszawa 2011, s. 21.

⁹ H. Zięba-Załucka, *Konstytucyjne aspekty bezpieczeństwa*, „Studia Iuridica Lublinsia” 2014, nr 22, s. 416-417.

¹⁰ J. Szmyd, *Bezpieczeństwo jako wartość, refleksja aksjologiczna i etyczna*, [w:] *Zarządzanie bezpieczeństwem*, red. P. Tyrała, Kraków 2000, s. 48.

stanowi najważniejsze kryterium analityczno-porównawcze w przedmiocie niniejszych rozważań.

3. Geneza przemian społeczno-politycznych w Polsce

Dokonując próby syntetycznego przedstawienia źródła oraz całokształtu uwarunkowań społeczno-politycznych implozji minionego, zwanego powszechnie komunistycznym, systemu politycznego PRL należy odwołać się przede wszystkim do tego rodzaju analiz, które podejmują kompleksowe studium nad załamywaniem się hierarchicznej struktury państwowej w poszczególnych najważniejszych obszarach jej funkcjonowania i oddziaływania. Warto w tym kontekście odwołać się zatem m. in. do takich autorów jak Roman Bäcker, który w artykule „The porcelain fragility of authoritarian states”¹¹ ukazuje bardzo wyraźnie kontekst interpretacyjny załamywania się struktury zależności i podporządkowania w odniesieniu do takich szczebli hierarchii państwowej jak: masy społeczne, klasa rządząca, elita rządząca, autorytarny przywódca. Wypowiedzenie posłuszeństwa przez kolejne ogniwa struktury państwowej stanowi w tym przypadku najważniejszą determinantę upadku systemu niedemokratycznego¹².

Warto przywołać również w tym kontekście wybitnie analityczną rozprawę doktorską Judyty Bielanowskiej, pt. „Erozja przywództwa politycznego I sekretarza KC PZPR”¹³. Autorka odnosi się wprost do determinant społeczno-politycznych, które w każdej dekadzie PRL zadecydowały o załamaniu się niedemokratycznego systemu sprawowania władzy, spośród których najważniejsze to: sukcesywnie zwielokrotniany zakres możliwości artykulacji i agregacji interesów politycznych przez uprzedmiotowione dotąd społeczeństwo, skutkujący wzrastającą dynamiką procesu nabywania podmiotowości politycznej przez szerokie kręgi społeczne (w relacji masy społeczne – klasa rządząca); malejące znaczenie spoiwa ideologicznego w postaci totalitarnej gnozy politycznej oraz narastająca rozbieżność pomiędzy interesami politycznymi klasy rządzącej oraz elity rządzącej (na płaszczyźnie klasa rządząca – elita rządząca), a także walki koteryjne na szczeblu elity rządzącej oraz wyczerpywanie się charyzmy przywódczej jako domniemanej autentycznej cechy osobowościowej oraz symbolicznego i wyobrazeniowego atrybutu władzy politycznej każdego z I sekretarzy KC PZPR (w odniesieniu do elity rządzącej – przywódcy politycznego)¹⁴.

¹¹ R. Bäcker, *The porcelain fragility of authoritarian states*, [w:] *Challenges to Representative Democracy. A European perspective*, ed. R. Wiszniowski, Frankfurt am Main 2015, ss. 47-55.

¹² Ibid. Zob. także inną publikację tego samego autora, również podejmującą zagadnienie załamywania się do wewnątrz „implozji” systemu autorytarnego/totalitarnego, identyfikowanego tym razem wprost jako system komunistyczny, R. Bäcker, *The Collapse of Communism and Theoretical Models*, [w:] *Marxism and communism : posthumous reflections on politics, society and law*, ed. M. Kriger, Amsterdam, Atlanta, Rodopi 1994.

¹³ Dysertacja przygotowywana do druku, w zbiorach Autorki, obroniona w styczniu 2020 r. na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu.

¹⁴ Ibid., passim.

W niniejszej pracy wykazano, że każdy z tych czynników odpowiedzialny był w równym stopniu za postępującą erozję systemu politycznego PRL w wymiarze zarówno społecznym, jak i politycznym. Warto jednak zwrócić uwagę na sytuujący się pośrodku struktury hierarchicznego podporządkowania element, a mianowicie klasę rządzącą, stanowiącą ogniwo pośredniczące między masami społecznymi a elitą rządzącą oraz I sekretarzem KC PZPR. Otóż, klasa rządząca, z punktu widzenia niniejszych rozważań jest znacząca z tego względu, że to właśnie w jej obrębie sytuowały się w PRL organy bezpieczeństwa państwa. Ważkość tego elementu jest zatem trudna do przecenienia dla ukazania dynamiki i jakości przemian dokonujących się w obrębie bezpieczeństwa wewnętrznego, zwłaszcza u progu transformacji systemowej. Organy bezpieczeństwa PRL stanowiły bowiem niewątpliwie najważniejszy filar trwania niedemokratycznego systemu w stosunkowo niezmiennym kształcie. Zabezpieczały zatem najważniejsze interesy polityczne elity rządzącej oraz bezpośrednio rezonowały na funkcjonowanie życia społecznego we wszystkich jego wymiarach, poddając społeczeństwo permanentnej inwigilacji oraz, w zmiennym zakresie w zależności od dekady PRL, stosując rozbudowany aparat przemocy i przymusu w niewielkim tylko zakresie w oparciu o obowiązujące uregulowania prawne¹⁵.

Należy jednak zauważyć, że aparat bezpieczeństwa, w tym poszczególne jego instytucje, nie miał zarówno w pragmatyce swojego działania oraz w usytuowaniu hierarchicznym trwałego charakteru. Oznacza to, że fluktuacja znaczenia organów bezpieczeństwa wewnętrznego PRL była stałym elementem społeczno-politycznego oddziaływania najważniejszych służb w każdym obszarze funkcjonowania jednostek oraz grup społecznych. W okresach względnej stabilizacji systemu społeczno-politycznego rola aparatu bezpieczeństwa nie została wprawdzie zredukowana, jednakże z punktu widzenia społecznego, nie była ona odczuwalna w tak negatywnym stopniu jak w sytuacji tzw. wrzenia rewolucyjnego¹⁶, zagrażającego bezpośrednio władzy politycznej, kiedy to działalność organów bezpieczeństwa każdorazowo wzrastała, przybierając formę otwartej przemocy wobec narodu.

Najbardziej wyraźną egzemplifikację procesu sukcesywnego wzrostu znaczenia organów bezpieczeństwa państwa w zhierarchizowanej strukturze oddziaływań władczych stanowią uwarunkowania stanu wojennego¹⁷. Wyjątkowo sprawna

¹⁵ Ibid., passim.

¹⁶ „Wrzenie rewolucyjne” oznacza wszelkiego rodzaju wystąpienia mas społecznych, będące efektem kontestacji systemu jako całości. Co do zasady „wrzenie rewolucyjne” może, ale nie musi przekształcić się w rewolucję społeczną. Z tego rodzaju zjawiskiem mieliśmy do czynienia w kontekście wydarzeń Czerwca’56, Marca’68, Grudnia’70, Czerwca’76 i Grudnia’81, kiedy to bunt społeczeństwa nie przyczynił się do załamania systemu sprawowania władzy, wywołując jedynie tymczasową destabilizację na poziomie elity rządzącej.

¹⁷ Na temat poszerzania zakresu działania oraz wzrastającej roli aparatu bezpieczeństwa w stanie wojennym, zob. m.in. następujące materiały źródłowe: *Instrukcje pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa (1994-1989)*, oprac. T. Ruzikowski, Warszawa 2004, *Instrukcje, wytyczne, pisma Departamentu IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z lat 1962-1989. Wybór dokumentów*, red. i oprac. A. Dziurok, F. Musiał, Kraków-Katowice 2017, *Raport Rokity*. Sprawozdanie Sejmowej Komisji Nadzwyczajnej do Zbadania Działalności MSW, wstęp J. Rokita, postłowie A. Dudek,

operacja wprowadzenia tego stanu nadzwyczajnego uwarunkowana była właśnie intensyfikacją oraz wyspecjalizowaniem aparatu bezpieczeństwa państwa. Tym samym nabrał on szczególnego znaczenia dla skuteczności zabezpieczenia najważniejszych interesów politycznych elity rządzącej oraz realizacji ówczesnej polskiej racji stanu w warunkach wybitnie niesprzyjających.

Rola aparatu bezpieczeństwa państwa u progu lat 80. XX w. była zatem trudna do przecenienia, gdzie przy pomocy Służby Bezpieczeństwa, Milicji Obywatelskiej, Wojskowej Służby Wewnętrznej oraz innych organów resortów siłowych władza polityczna stłumiła wszelkie przejawy oporu społecznego.

Okoliczności transformacji systemowej, sfinalizowane w 1989 r., wyznaczały natomiast nową płaszczyznę zadań i roli organów bezpieczeństwa państwa. Tym razem jednak, w związku z trwającym od 1986 r. drugim etapem reformy gospodarczej oraz przygotowaniem do obrad Okrągłego Stołu, w związku z coraz silniej zarysowującą się nieuchronnością podzielenia się władzą z opozycją demokratyczną, działalność Służby Bezpieczeństwa oraz Milicji Obywatelskiej sprowadzała się przede wszystkim do działań zakulisowych, w tym szczególnie do pracy operacyjnej prowadzonej wobec struktur opozycyjnych. Warto przywołać w tym kontekście szczegółowo opracowaną analizę autorstwa Sebastiana Pilarskiego, dotyczącą działań podejmowanych przez SB w latach 1988-1990 w regionie łódzkim w związku z transformacją systemową w Polsce, stanowiącą zarazem wymowną egzemplifikację działań prowadzonych wówczas w skali całego państwa¹⁸. Przedstawione w niniejszym opracowaniu dokumenty pracy operacyjnej dowodzą w całej rozciągłości jak wielką rolę w kontekście przemian systemowych odgrywały resorty siłowe, a zatem przede wszystkim Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, ale także w pewnej mierze również Ministerstwo Obrony Narodowej.

Natomiast, aby pełniej zobrazować rzeczywistą rolę SB w kontekście przemian systemowych, warto odwołać się do spostrzeżenia Henryka Dominiczaka, który dowodzi, że „w latach 1988-1990, czyli ostatnich latach PRL, Służba Bezpieczeństwa pracowała na bardzo wolnych obrotach. „Solidarność” wyszła z podziemia i praktycznie działać mogła legalnie, ograniczono także działania przeciwko innym „elementom antysocjalistycznym”. Władze tworzyły front porozumienia, w którego skład miały wejść wszystkie znaczące siły w kraju. Trudno więc

Kraków 2005 oraz opracowania: Sz. Hermański, *Struktura organizacyjna i zakres działania Biura „B” (obserwacji) Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w latach osiemdziesiątych*, „Aparat represji w Polsce Ludowej 1944-1989” 2009, nr 1 (7), *Historyczno-prawna analiza struktur organów bezpieczeństwa państwa w Polsce Ludowej (1944-1990)*, red. A. Jusupovic, R. Leśkiewicz, Warszawa 2013, F. Musiał, *Podręcznik bezpieki. Teoria pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa w świetle wydawnictw resortowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych PRL (1970-1989)*, Kraków 2007.

¹⁸ *Służba Bezpieczeństwa wobec przemian politycznych w latach 1988-1990. Region łódzki*, wstęp, wybór i oprac. S. Pilarski, Warszawa-Łódź 2009. Zob. także S. Galij-Skarbińska, *Resort spraw wewnętrznych wobec wyborów czerwcowych w 1989 roku: decyzja nr 012/89 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 31 V 1989 w sprawie wprowadzenia stanu podwyższonej gotowości do działań w resorcie spraw wewnętrznych na okres wyborów do Sejmu i Senatu PRL*, „Fides, Ratio et Patria. Studia Toruńskie” 2018, nr 8, s. 203-213.

było prześladować tego, z kim chciało się pertraktować o przyszłości kraju. Więcej uwagi poświęcała SB sprawom wywiadu i kontrwywiadu, czyli rozpracowywaniu zamierzeń służb specjalnych w kraju i zdobywaniu niezbędnych informacji poza jego granicami”¹⁹.

Marginalizacja znaczenia Służby Bezpieczeństwa w końcowych latach PRL zwiastowała bardzo wyraźnie, mającą wkrótce nastąpić, ewolucję systemu bezpieczeństwa państwa, wymagającą nie tylko przemianowań w zakresie stosowanej nomenklatury, ale także, jak powszechnie zakładano, rzeczywistych przeobrażeń w zakresie działania nowych służb i organów odpowiedzialnych za bezpieczeństwo III RP.

4. Ewolucja systemu bezpieczeństwa w Polsce po 1989 r.

Wspomniane wcześniej resorty siłowe, odpowiedzialne za kształt bezpieczeństwa wewnętrznego Polski w każdej dekadzie minionego systemu, na równi z pozostałymi aspektami przeobrażeń społeczno-politycznych, uległy swoistej ewolucji, nie przez wszystkich jednak badaczy tego zjawiska uznawanej za wystarczającą i skuteczną. Przykładowo w opinii S. Pilarskiego „Nadmierna ostrożność [dot. powszechnego entuzjazmu społecznego po przegranych przez koalicję rządową wyborach czerwcowych – J.B.] nieuchronnie prowadziła do pewnych zaniechań, związanych m.in. z reorganizacją MSW. Proces przemian hamowało bez wątpienia: powierzenie kierownictwa resortu spraw wewnętrznych osobom wywodzącym się z organów bezpieczeństwa państwa PRL, pozorność zmian strukturalnych, przeprowadzona nierzadko w oparciu o arbitralne decyzje członków komisji kwalifikacyjnych weryfikacja funkcjonariuszy SB [...] przywódcy obozu solidarnościowego, jako realne zagrożenie traktowali możliwość buntu części aparatu partyjnego i osób związanych z tzw. resortami siłowymi. Tymczasem zachowane archiwalia wyraźnie przeczą tej tezie i dowodzą istnienia poważnych obaw funkcjonariuszy SB przed wyciągnięciem wobec nich konsekwencji z powodu prowadzonych działań”²⁰.

Dostrzegamy zatem pewną dwuznaczność okoliczności w przywołanej powyżej opinii. Z jednej bowiem strony wskazana jest ciągłość w zakresie istoty działania organów bezpieczeństwa, pomimo transformacji systemowej, z drugiej natomiast wskazanie, że to właśnie funkcjonariusze poszczególnych służb obawiali się o możliwe negatywne konsekwencje wobec prowadzonej przez siebie na przestrzeni lat działalności. Możliwe jednak, iż oba te założenia nie pozostają ze sobą w sprzeczności, zwłaszcza jeśli weźmiemy pod uwagę jakość działania pierwszej

¹⁹ H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL 1944-1990*, Warszawa 1997, s. 383.

²⁰ *Służba Bezpieczeństwa wobec przemian politycznych w latach 1988-1990...*, s. LXVII-LXVIII. O obawach funkcjonariuszy SB i MO w związku z tzw. nurtem rozliczeniowym i weryfikacją funkcjonariuszy, pisze także H. Dominiczak, wskazując, że „część z nich wyczuwała tę dwuznaczność”, domyślając się, że wcześniej czy później „Solidarność”, za którą stoi duża część społeczeństwa, zwycięży, a wtedy przyjdzie im odpowiadać za czyny, które wykonywali zgodnie z prawem i poleceniami swoich zwierzchników”, H. Dominiczak, op. cit., s. 384.

po likwidacji SB służby specjalnej, a mianowicie Urzędu Ochrony Państwa, istniejący w latach 1990-2002. Jak dowodzi Sylwia Galij-Skarbińska istotne są w tym kontekście „kwestie formalnej likwidacji jednostek Służby Bezpieczeństwa, okoliczności i sposobu budowy struktur nowego Urzędu, jego obsady kadrowej, naboru i sposobu przeprowadzenia weryfikacji byłych funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa ubiegających się o zatrudnienie w UOP, określenia właściwości terytorialnej powstających delegatur, zakresu ich działań i organizacji”²¹.

Istotność Urzędu UOP w kontekście analizy jakości ewolucji systemu bezpieczeństwa wynika wprost z obszaru działania tejże służby. Analogicznie bowiem jak Służba Bezpieczeństwa w PRL Urząd Ochrony Państwa w III RP odpowiadał za kwestie związane z uwarunkowaniami systemowymi bezpieczeństwa wewnętrznego, a więc, o czym była już mowa wcześniej, pozostającego w najbliższej strefie oddziaływań na społeczeństwo. Żadna inna z istniejących wówczas służb nie miała tak przemożnego wpływu na życie społeczeństwa jak właśnie Urząd Ochrony Państwa, uosabiający instytucjonalnie wewnętrzny aspekt bezpieczeństwa państwa.

Rozważając ponadto kwestię ewolucji systemu bezpieczeństwa w Polsce po 1989 r. należy niewątpliwie wziąć pod uwagę rezerwuar metod i środków pracy operacyjnej organów bezpieczeństwa PRL oraz Urzędu Ochrony Państwa, jak również formalną strukturę zadań, pełnionych przez poszczególne służby.

A zatem dokonując próby syntetycznego nakreślenia całokształtu podejmowanych działań, a także metod i technik pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa MSW, stanowiącej filar systemu bezpieczeństwa państwa w PRL, warto w pierwszej kolejności odwołać się do pieczołowicie opracowanego kompendium wiedzy na temat metod, technik i środków pracy operacyjnej, autorstwa Filipa Musiała, pt. *Podręcznik безпеki. Teoria pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa w świetle wydawnictw resortowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych PRL (1970-1989)*²². Treści zawarte w tym opracowaniu mają niebagatelne znaczenie dla kwestii ewolucji systemu bezpieczeństwa z uwagi na fakt, iż ustalenia w nim zawarte odnoszą się do schyłkowego okresu PRL, obejmują więc lata, kiedy dokumenty безпеki,

²¹ S. Galij-Skarbińska, *Model zmiany cywilnych służb specjalnych w Polsce w latach 1989-1990. Powstanie Urzędu Ochrony Państwa*, Toruń 2019, s. 21. Na temat ewolucji systemu bezpieczeństwa w kontekście transformacji systemowej zob. także: *Urząd Ochrony Państwa 1990-2002*, red. Z. Nawrocki, Warszawa 2015, B. Sienkiewicz, *Historia pewnego złudzenia*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego”, wydanie specjalne, 6 IV 2010, M. Stręk, *Początek demokratycznych służb, czyli człowiek, któremu zaufaliśmy*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego”, wydanie specjalne, 18 VIII 2011, id., *Wyzwanie*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego”, wydanie specjalne, 6 IV 2010, J. Wesołowski, *Dwadzieścia lat minęło...*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego”, wydanie specjalne, 6 IV 2010, J. Widacki, *Prehistoria UOP*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego”, wydanie specjalne, 6 IV 2010, A. Misiuk, *Ewolucja cywilnych służb specjalnych w Polsce*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego”, wydanie specjalne, 6 IV 2010, S. Hoc, *Geneza ustawy o Urzędzie Ochrony Państwa*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego”, wydanie specjalne z okazji 80. rocznicy urodzin Krzysztofa Kozłowskiego, pierwszego szefa Urzędu Ochrony Państwa, 18 VIII 2011.

²² F. Musiał, *Podręcznik bezpieczeństwa...*

dotyczące zwłaszcza tak newralgicznego obszaru jak praca operacyjna, były sukcesywnie niszczone. Stąd też wszystkie wykazane w niniejszej pracy metody i techniki operacyjne uznać należy za niezwykle miarodajne dla nakreślenia charakteru działalności SB w schyłkowym stadium jej istnienia jako służby odpowiedzialnej za bezpieczeństwo państwa.

Poza zadaniami, które literalnie bardzo wyraźnie nawiązują do pryncypiów ideowych PRL i nie różnią się w większym stopniu od zadań, do których realizacji powołana została kolejna służba, mianowicie Urząd Ochrony Państwa, niezwykle istotne dla oceny jakości ewolucji systemu bezpieczeństwa wydaje się być wskazanie na podstawowe środki i metody pracy operacyjnej, spośród których wyróżnić należy:

- osobowe środki pracy operacyjnej, stanowiące korzystanie z pomocy osób pozyskanych do współpracy, najczęściej w charakterze tajnych współpracowników (TW), ale także dysponentów lokali kontaktowych, kontaktów służbowych lub konsultantów;
- rzeczowe środki pracy operacyjnej, w tym zwłaszcza posługiwanie się techniką operacyjną i obserwacją zewnętrzną;
- poznawcze metody pracy operacyjnej, w tym analiza operacyjna, sprawdzenie operacyjne oraz inwigilacja operacyjna;
- manipulacyjne metody pracy operacyjnej, czyli: inspiracja operacyjna, dezinformacja operacyjna, dezintegracja operacyjna, rozmowy operacyjne;
- kompleksowe metody pracy operacyjnej, a więc kombinacja operacyjna, gra operacyjna, rozpracowanie operacyjne²³.

Tymczasem Urząd Ochrony Państwa nie tylko strukturą organizacyjną, przypominał zlikwidowaną Służbę Bezpieczeństwa²⁴, ale także zakresem formalnie przypisanych zadań, spośród których najistotniejsze dla bezpieczeństwa wewnętrznego, pośrednio i bezpośrednio, to:

- ochrona interesów państwowych Rzeczypospolitej RP przed działalnością obcych wywiadów;
- pozyskiwanie i analiza informacji o zewnętrznych zagrożeniach bezpieczeństwa państwa;
- rozpoznawanie i ujawnianie działań, ukierunkowanych na obalenie prężnością konstytucyjnego porządku państwa;

²³ Ibid., passim.

²⁴ Jak wskazuje Andrzej Milczanowski, minister spraw wewnętrznych w latach 1992-1995 oraz szef UOP w okresie od 01 sierpnia 1990 do 31 grudnia 1991, w ramach Urzędu Ochrony Państwa funkcjonowały następujące komórki organizacyjne: Zarząd I Wywiadu, Zarząd II Kontrwywiadu, Zarząd III Śledczy, Biuro Prezydyjne, Biuro Kadr, Biuro Obserwacji, Biuro Techniki, Biuro Ewidencji i Archiwum, Biuro Analiz i Informacji, Biuro Szyfrów, Biuro Finansów, Biuro Koordynacji i Prognoz, Biuro Administracyjno-Gospodarcze, A. Milczanowski, *Jak trafiłem do Urzędu Ochrony Państwa*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego”, wydanie specjalne, 6 IV 2010, s. 45-46. Analogiczne komórki funkcjonowały w ostatnich dekadach PRL w ramach SB, zob. P. Piotrowski, *Struktury Służby Bezpieczeństwa MSW 1975-1990*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 2/1 (3), s. 51-107.

- wykrywanie i udaremnianie działań osób lub grup dążących do naruszenia integralności terytorialnej RP;
- gromadzenie informacji dotyczących zagrożeń;
- ochrona ambasad, placówek dyplomatycznych i obywateli, przebywających poza granicami państwa;
- prowadzenie działań dezinformacyjnych wobec obcych wywiadów;
- zwalczanie działalności szpiegowskiej i terrorystycznej;
- prowadzenie czynności śledczych na wniosek prokuratora generalnego;
- kontrwywiadowcza ochrona tajemnicy państwowej;
- przygotowywanie analiz dla najwyższych organów władzy i administracji państwowej z zakresu międzynarodowych stosunków politycznych i gospodarczych, których jedną ze stron jest Rzeczpospolita Polska²⁵.

Z punktu widzenia ściśle bezpieczeństwa wewnętrznego na uwagę zasługują natomiast zadania jednostki analitycznej, funkcjonującej w ramach UOP, a mianowicie Biura Analiz i Informacji (BAI), posługującej się metodą pracy w oparciu o tzw. biały wywiad, a zatem w zakresie ogólnodostępnych, nieujawnionych informacji i danych. Do zadań BAI należały zatem:

- poszukiwanie sygnałów i odnajdywanie informacji, świadczących o możliwości zakwestionowania demokratycznego porządku prawnego przez partie polityczne;
- poszukiwanie symptomów działania organizacji politycznych w oparciu o ekstremizm, implikujący zagrożenie terrorystyczne;
- sporządzanie map zagrożenia terrorystycznego na podstawie analizy różnorodnych sygnałów;
- rejestrowanie zdarzeń o charakterze wykroczeń chuligańskich, związanych z funkcjonowaniem i działalnością w przestrzeni publicznej rozmaitych subkultur;
- kontrola doniesień medialnych o charakterze korupcyjnym lub związanych z uwikłaniem w tzw. afery osób pełniących funkcje publiczne²⁶.

Nie może wobec tego zdumiewać, że tak precyzyjnie, choć w niniejszych rozważaniach ujęty w sposób skrótowy, katalog zadań przypisanych nowopowstałej służbie odpowiedzialnej za bezpieczeństwo Polski, generował potrzebę wyposażenia tegoż organu, jako pewnej rozbudowanej i wyspecjalizowanej w poszczególnych dziedzinach ochrony bezpieczeństwa całości, w ściśle określone, aczkolwiek skuteczne, metody pracy operacyjno-rozpoznawczej, w tym także tzw. technik specjalnych, do których należały:

- podsłuchy telefoniczne oraz pokojowe;

²⁵ [Akt normatywny] nr 31, 4 VII 1990 r., Warszawa, Zarządzenie nr 39 w sprawie szczegółowego określenia zadań oraz struktury organizacyjnej Urzędu Ochrony Państwa, [w:] *Historyczno-prawna analiza struktur organów bezpieczeństwa państwa w Polsce Ludowej (1944-1990)*..., s. 305-307.

²⁶ P. Niemczyk, BAI, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego”, wydanie specjalne, 6 IV 2010, s. 63-64.

- podgląd;
- kontrola teleksowa i radiowa oraz perlustracja korespondencji;
- tajna obserwacja towarzysząca oraz stacjonarna;
- tajne przeszukiwanie obiektów, pomieszczeń i pojazdów;
- badanie autentyczności dokumentów pozyskiwanych przez wywiad i kontrwywiad;
- opracowywanie dokumentów legalizacyjnych na potrzeby operacyjne i agenturalne wywiadu i kontrwywiadu²⁷.

Pomimo, że Urząd Ochrony Państwa istniał zaledwie trzy lata metody pracy operacyjno-rozpoznawczej, w oparciu o które wykonywał swoje zadania, mają charakter uniwersalny. Weszły one bowiem na stałe do kanonu działania polskich służb specjalnych odpowiedzialnych za bezpieczeństwo wewnętrzne Polski, podlegając jedynie nieznacznym modyfikacjom w zakresie warunków ich stosowalności, w tym także poszerzaniu dopuszczalności stosowania konkretnych metod pracy operacyjnej w odniesieniu do wzrastającej ilości zadań i zmieniających się uwarunkowań społeczno-politycznych. Przykładowo, w okresie działania służby, która zastąpiła Urząd Ochrony Państwa w 2002 r., a mianowicie Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, w dalszym ciągu funkcjonują w katalogu potencjalnie dostępnych metod i są wykorzystywane w praktyce zasadniczo wszystkie metody, stosowane przez UOP. Dodatkowo, jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, iż tzw. instrukcje pracy operacyjnej poszczególnych służb i organów są niejawnie i dostępne opinii publicznej w szczątkowym jedynie wymiarze, mamy wówczas do czynienia z możliwością nie tylko zwiększenia skuteczności i sprawności działania wszystkich służb celem ochrony bezpieczeństwa wewnętrznego RP, ale także z szerokim marginesem nadużyć związanych z nadmierną ingerencją w prawa i wolności obywatelskie.

Na kwestię konieczności uregulowania prawnego czynności operacyjno-rozpoznawczych w kierunku zwiększenia poziomu ich transparentności zwraca uwagę także treść projektu ustawy o czynnościach operacyjno-rozpoznawczych z 2007 r.²⁸. Zwróćmy uwagę, że dokument ten datowany jest na 26 stycznia 2007 r., a więc już wówczas dostrzegano konieczność nadania czynnościom niejawnym charakteru wyższej kontrolowalności ze strony uprawnionych organów państwowych. Autorzy projektu ustawy, poza wskazaniem definicyjnym znaczenia poszczególnych terminów z zakresu działań zarezerwowanych dla służb, którym *de iure* przypisano możliwość stosowania w swej działalności technik pracy operacyjnej, zwracają uwagę na następującą okoliczność: „Zgodność z prawem i zasadność prowadzenia czynności podlega kontroli przez organy sprawujące

²⁷ Archiwum IPN Biuro Udostępniania [dalej: AIPN BU], , Uchwała Rady Ministrów nr 117/90 w sprawie szczególnych zasad przeprowadzania czynności operacyjno-rozpoznawczych oraz rodzajów środków technicznych stosowanych przez Urząd Ochrony Państwa, 30 VII 1990 r., Warszawa, sygn. 2603/1073, k. 6-7.

²⁸ Druk nr 1570, [http://orka.sejm.gov.pl/Druki5ka.nsf/0/7F6BC7C9825EC3A7C12572AE0038B231/\\$file/1570.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/Druki5ka.nsf/0/7F6BC7C9825EC3A7C12572AE0038B231/$file/1570.pdf), [05.07.2021].

nadzór nad właściwymi służbami państwowymi. Powyższe wymogi mają na celu stałe badanie zgodności z prawem prowadzonych czynności operacyjno-rozpoznawczych, jednocześnie zapewniając możliwość sprawowania stałego nadzoru nad zasadnością prowadzonych działań²⁹.

W kontekście gwarancji bezpieczeństwa wewnętrznego po przemianach systemowych w Polsce istotny jest także zapis Konstytucji RP, na mocy którego dopuszcza się możliwość ograniczenia praw i wolności obywatela za cenę stabilizacji bezpieczeństwa państwa. Mowa tu mianowicie o treści art. 31 ust. 3, który wskazuje: „Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw³⁰”.

Zauważalna jest zatem diametralna dysproporcja pomiędzy obwarowaniem prawnym możliwości ograniczenia swobód obywatelskich w demokratycznym państwie prawa, za jakie uchodzi, przynajmniej z formalnego punktu widzenia III RP, a praktyką działania służb bezpieczeństwa w czasach PRL, kiedy to jeden z autorów podręczników MSW, Stanisław Pikulski, instruował podległych sobie adeptów w sposób następujący: „... ochrona socjalistycznych stosunków społeczno-ekonomicznych i społeczeństwa oficjalnymi środkami prawnymi (a zwłaszcza przewidzianymi w prawie karnym) jest niewystarczająca, należy zatem sięgnąć do sposobów o większej skuteczności, których właśnie dostarcza praca operacyjna³¹”.

Dostrzegamy zatem bardzo wyraźną ewolucję systemu bezpieczeństwa wewnętrznego po przemianach społeczno-politycznych w Polsce, jeśli chodzi o umocowanie prawne treści instrukcji oraz wytycznych pracy operacyjnej służb funkcjonujących w obu systemach. Z jednej strony mamy bowiem do czynienia z dopuszczalnością nagięcia istniejących przepisów prawa do wymogów pracy operacyjnej oraz w zasadzie nieograniczone pole możliwości stosowania niezbędnych metod i środków pracy operacyjnej bezpieki, z drugiej natomiast zauważalna jest bardzo wyraźna tendencja do nadania ściśle określonych ram prawnych oraz zwiększenia poziomu transparentności działalności służb i organów odpowiedzialnych za bezpieczeństwo wewnętrzne Polski po przemianach demokratycznych. Kwestią wartą rozważania wydaje się w tym kontekście przede wszystkim zasadność postulowanego ujawnienia niedostępnej do tej pory opinii publicznej, a przynajmniej w tak szerokim zakresie, jakiego oczekują ugrupowania i środowiska liberalne, faktycznej działalności organów bezpieczeństwa, w tym zwłaszcza służb specjalnych.

²⁹ Ibid., s. 21.

³⁰ Art. 31 ust. 3 Konstytucji RP z dnia 02 kwietnia 1997 r., <https://www.sejm.gov.pl/prawo/konst/polski/2.htm>, [05.07.2021].

³¹ Cytat przywołany przez F. Musiała, *Podręcznik bezpieki...*, s. 5.

5. Determinanty bezpieczeństwa wewnętrznego Polski po transformacji systemowej

W niniejszej części podjętej analizy omówione zostaną czynniki, które miały największy wpływ na jakość, kierunek przemian oraz ostateczny kształt bezpieczeństwa wewnętrznego po transformacji systemowej w Polsce w 1989 r. Mowa tu mianowicie o politycznych uwarunkowaniach działalności organów bezpieczeństwa w III RP, a także społecznej percepcji systemu bezpieczeństwa po 1989 r., przy czym w ostatnim aspekcie bardzo ważne jest odniesienie się również do sygnalizowanej już wcześniej kwestii ochrony praw i wolności jednostki na tle działalności służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo, wymagającej wyraźnej ingerencji w rzeczony swobody obywatelskie.

5.1. Polityczne uwarunkowania działalności organów bezpieczeństwa w III RP

Zmiana systemu politycznego państwa, a dokładniej formuły sprawowania władzy politycznej, związanej z tranzycją i transformacją ku systemowi demokratycznemu, wiąże się niewątpliwie z koniecznością wypracowania takich reguł funkcjonowania życia społeczno-politycznego, które byłyby nie tylko akceptowalne społecznie, ale także skuteczne w nowych uwarunkowaniach systemowych, w obliczu często całkowicie nowych wyzwań polityki wewnętrznej oraz międzynarodowej.

Przemiany systemowe w Polsce 1989 r. bez wątpienia implikowały konieczność adaptacji podstawowych mechanizmów sprawowania władzy do dynamiki i złożoności procesów demokratyzacyjnych w całym Bloku Wschodnim. Pokojowa transformacja systemu politycznego, zwana „bezkrwawą rewolucją”, wiązała się z pilną potrzebą zabezpieczenia nadrzędnych interesów politycznych nowo ukonstytuowanego obozu rządzącego. Powszechnie wiadomym było, iż zabezpieczenie demokracji w Polsce wymaga zastosowania zgoła niedemokratycznych rozwiązań, a mianowicie powołania wyspecjalizowanych w zakresie bezpieczeństwa państwa służb i organów. Zdawano sobie wówczas sprawę, że całkowite odżegnywanie się od spuścizny działalności służb PRL byłoby tyleż niekorzystne z punktu widzenia skuteczności i tempa utrwalania nowego, demokratycznego systemu politycznego, co wręcz szkodliwe dla możliwości zachowania go w niezmiennym kształcie w możliwie najdłuższej perspektywie.

Z drugiej jednak strony całkowite odwzorowanie struktury, organizacji, a przede wszystkim form działalności służb bezpieczeństwa byłoby katastrofalne z punktu widzenia społecznej oceny jakości przemian demokratycznych w państwie, w najgorszym zaś wypadku skutkowałoby cofnięciem kredytu zaufania wobec rządu oraz delegitymizacją systemu politycznego po 1989 r. Usiłowano więc znaleźć możliwie optymalną formułę rekonstrukcji systemu bezpieczeństwa wewnętrznego, które wyłącznie w niezbędnym wymiarze adaptowałaby rozwiązania

funkcjonujące w systemie PRL. Nie zdołano jednak uniknąć powielenia najbardziej znaczących z punktu widzenia skuteczności działania organów bezpieczeństwa mechanizmów ich funkcjonowania, podstawowych zasad działania, a przede wszystkim weryfikacji funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa, aspirujących do kontynuowania swojej służby w jakościowo całkowicie nowych społeczno-politycznych uwarunkowaniach systemowych.

Warto w tym miejscu wspomnieć, że u progu przemian systemowych w Polsce ścierały się ze sobą dwie koncepcje organizacji systemu bezpieczeństwa państwa. Pierwsza z nich stanowiła tzw. opcję zerową, druga natomiast zakładała model mieszany. Wspomniana opcja zerowa oznaczała budowanie podstawowych struktur bezpieczeństwa (wywiadu i kontrwywiadu) od podstaw, druga natomiast opowiadała za konstruktywnym wykorzystaniem dotychczas istniejących służb, przekładających się na bezpośrednie zapożyczenie w zakresie struktury, kadry i zasad działania, w takim wymiarze, w jakim to konieczne dla zabezpieczenia nowego ładu społeczno-politycznego. Polska, podobnie jak wszystkie państwa postkomunistyczne Europy Środkowo-Wschodniej zdecydowała się na model mieszany, co nie mogło pozostać bez konsekwencji na jakość działania pierwszej powstałej po 1989 r. instytucji odpowiedzialnej za bezpieczeństwo, a mianowicie Urzędu Ochrony Państwa³².

Przystąpiono zatem do procesu weryfikacji funkcjonariuszy służb bezpieczeństwa, co wydaje się zarazem najistotniejszym aspektem politycznych uwarunkowań systemu bezpieczeństwa wewnętrznego po transformacji systemowej w 1989 r. Istotę procesu weryfikacji obrazuje najpełniej katalog wymogów, które stawiano kandydatom, mającym w założeniu zasilać kadry nowego aparatu bezpieczeństwa państwa, które warto przywołać w całości:

- wiek kandydata wynoszący maksymalnie 55 lat;
- nienaganna postawa etycznie-zawodowa;
- brak przynależności do jakiegokolwiek partii politycznej i związków zawodowych oraz aprobaty tego wymogu;
- ustabilizowane i jasne stosunki rodzinne oraz zamieszkiwanie w miejscu pełnienia służby;
- posiadanie wyższego wykształcenia drugiego stopnia w przypadku stanowisk oficerskich;
- właściwe predyspozycje psychofizyczne oraz ogólny dobry stan zdrowia;
- posiadanie odpowiedniego przeszkolenia zawodowego w zakresie ochrony bezpieczeństwa państwa;
- wysoka znajomość języków obcych w przypadku aplikowania do pracy w wywiadzie;
- pozytywne opinie z poprzedniego miejsca pełnienia służby, będące odpowiednikiem pozytywnych okresowych charakterystyk, którym poddawani byli funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa PRL;

³² Z. Grzegorowski, *Służby specjalne a bezpieczeństwo państwa polskiego*, Toruń 2017, s. 237.

- wysoka dyspozycyjność, wynikająca z rygorów pracy w organach bezpieczeństwa państwa;
- wysoki poziom kompetencji intelektualno-umysłowych, w tym m.in. umiejętność syntetycznego i analitycznego myślenia oraz szybkiego podejmowania decyzji w sytuacjach newralgicznych;
- umiejętność współpracy;
- złożenie ślubowania według treści przewidzianej roty;
- złożenie ankiety osobowej według wymaganego wzoru³³.

Wyszczególnione kryteria naboru do służb bezpieczeństwa w demokratycznej Polsce implikują po raz kolejny pytanie w jakim zakresie odwzorowanie standardów funkcjonowania organów przymusu PRL miało miejsce w nowej sytuacji politycznej i społecznej państwa, skoro zasadniczo niemal każdy funkcjonariusz poprzednich służb mógł spełnić bez szczególnych trudności podstawowe kryteria naboru do Urzędu Ochrony Państwa. Oczywiście, nie chodzi tu bynajmniej o negowanie przydatności do służby osób, które bez wątplenia cechowała wysoka wiedza merytoryczna, doświadczenie praktyczne, konkretne umiejętności operacyjne oraz silnie zarysowana struktura osobowościowa, ułatwiająca, a w większości przypadków wręcz warunkująca efektywność prowadzonych operacji, o których mowa była już wcześniej. Wymienione cechy niewątpliwie predestynowały funkcjonariuszy SB szczebla centralnego i wojewódzkiego do pracy w nowej strukturze bezpieczeństwa, jednakże nasuwa się w tym miejscu innego rodzaju pytanie, a mianowicie, czy za cenę skuteczności działania nowego aparatu bezpieczeństwa należało tak dalece upodabniać jego działanie oraz zasilać jego szeregi kadrą z poprzedniego systemu politycznego, czy też raczej bardziej wskazane z punktu widzenia opinii publicznej byłoby postulowane przez premiera Tadeusza Mazowieckiego „odcięcie się grubą kreską” nie tylko od spuścizny ideowo-politycznej PRL, ale także wszelkich pozostałości po tym specyficznym systemie politycznym? Jest to jedno z pytań, które nasuwa się najczęściej ilekroć mowa o różnicach i podobieństwach, a nade wszystko politycznych determinantach bezpieczeństwa wewnętrznego Polski po transformacji systemowej w roku 1989.

Kolejną wątpliwością, którą należy rozpatrzyć w tym kontekście jest natomiast jakość kontroli i nadzoru nad służbami specjalnymi, funkcjonującymi w państwach demokratycznych, a także problem upolitycznienia w działaniach tychże służb, który, zdaje się, nie jest domeną wyłącznie państw o niedemokratycznym reżimie politycznym, ale także mającym miejsce w demokracjach skonsolidowanych, tym bardziej zaś w państwach wkraczających na drogę demokratyzacji, a takim właśnie była Polska po transformacji systemowej w 1989 r.

³³ AIPN BU, sygn. 1585/14471, Funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa – zwolnienia ze służby lub przeniesienie do Urzędu Ochrony Państwa, kryteria, korespondencja, Kryteria dotyczące rozwiązania stosunku pracy z funkcjonariuszami SB i przyjęć do pracy w UOP, 18 IV 1990 r., k. 5-9. Należy wskazać, że procesy weryfikacji przeszło pozytywnie 11 tys. funkcjonariuszy byłej SB, spośród których do UOP przyjęto ok. 6 tys. osób, Z. Grzegorowski, op. cit., s. 237.

Warto w tym miejscu przytoczyć niezwykle celne rozróżnienie w zakresie kontroli i nadzoru nad służbami zaproponowane przez Sławomira Zalewskiego, który dowodzi, że: „O ile o kontroli służb specjalnych mówimy w sensie szerszym – obejmującym oddziaływanie polityczne i społeczne, o tyle nadzór nad służbami to instrument państwa demokratycznego, wynikający z ich podporządkowania organom władzy cywilnej. Celem nadzorca jest zapewnienie efektywnego funkcjonowania służb w określonych warunkach politycznych i prawnych tak, aby zapewniały wsparcie polityki państwa”³⁴. Dostrzegając więc denotacyjną różnicę w zakresie nadzoru i kontroli jesteśmy w stanie oszacować w jakim stopniu w demokratycznym państwie prawa, za jakie starała się uchodzić Polska w 1989 r. służby odpowiedzialne za bezpieczeństwo wewnętrzne państwa zachowywały swoją autonomię, w jakim zaś były narzędziem władzy nowo ukonstytuowanej elity rządzącej.

Według przywoływanego już Zbigniewa Grzegorowskiego „specyfika tajnych służb w demokracji wynika stąd, że z samej istoty mogą być one albo efektywnym narzędziem służącym realizacji celów państwa, albo zagrożeniem dla jego funkcjonowania. Państwo udziela uprawnień do podejmowania niejawnych działań i kontroluje, czy są one prowadzone w jego interesie”³⁵. Jeśli natomiast dodatkowo weźmiemy pod uwagę, że podmioty władzy politycznej w celu efektywnego jej sprawowania zobligowane są do korzystania z takich atrybutów jak przymus fizyczny, bodźce materialne i moralne, zabiegi perswazyjno-ideologiczne oraz regulacje i kontrola informacji³⁶, mamy jasne wskazanie, że służby odpowiedzialne za bezpieczeństwo wewnętrzne nie mogą funkcjonować w oderwaniu od ścisłych wytycznych decydentów politycznych, realizując interesy nie tyle narodowe, ile w coraz większym stopniu doraźne cele partii rządzącej.

Na ważny problem z punktu widzenia mechanizmów kontroli nad działalnością służb w kontekście transformacji systemowej wskazuje z kolei Jerzy Jaskiernia, dowodząc, że „w polskiej praktyce ustrojowej od przełomu politycznego 1989 roku zwracano uwagę, że powstają problemy z zapewnieniem odpowiedniej kontroli demokratycznej nad służbami specjalnymi. Wskazywano, że cywilne służby specjalne, choć reformowane były pod kątem zapewnienia ich apolityczności, niezbyt długo w tym apolitycznym „celibacie” przetrwały. Odnotowano przypadki wpływania Urzędu Ochrony Państwa na dzieje demokracji w III RP. Większość tych ingerencji kończyła się skandalami, po których w służbach urzędu następowały różnej skali czystki. Prócz niedostatecznej kontroli politycznej, w tym także ze strony opozycji, takim zachowaniom służb specjalnych sprzyjały m.in. dysponowanie ogromnym zasobem archiwalnych dokumentów, które w warunkach demokratycznego państwa w wielu przypadkach niewiele mają wspólnego z zapewnieniem bezpieczeństwa narodowego, natomiast doskonale nadają się do szantażu i różnego rodzaju politycznych prowokacji; koncentracja działania na poziomie

³⁴ S. Zalewski, *Służby specjalne w państwie*, Warszawa 2005, s. 105-106.

³⁵ Z. Grzegorowski, op. cit., s. 184.

³⁶ J. Kowalski, W. Lamentowicz, P. Winczorek, *Teoria państwa i prawa*, Warszawa 1981, s. 242.

operacyjnym bez należytej dbałości o rzetelny materiał dowodowy, który pozwoliłby uwiarygodnić procesowo wiele operacji; poczucie tymczasowości i zależności kierownictwa służb specjalnych od politycznych układów, co ograniczało ich profesjonalną bezstronność; istnienie tajnych i operacyjnych procedur, które umożliwiają ukrycie różnych ingerencji, wykonywanych z zewnątrz w sferę polityki, jak i w kierunku wnętrza służb specjalnych przez polityków³⁷.

O ile zatem w poprzednim systemie politycznym mieliśmy do czynienia z programowym wręcz upolitycznieniem aparatu bezpieczeństwa, realizującym oficjalną linię partii rządzącej, o tyle obecne uwarunkowania społeczno-polityczne również nie gwarantują autonomii działania służb. Najczęściej bowiem występuje silna korelacja pomiędzy sprawowaniem władzy przez określone ugrupowanie polityczne, a dynamiką oraz priorytetami w zakresie funkcjonowania poszczególnych instytucji i organów odpowiedzialnych za bezpieczeństwo państwa. Z drugiej jednak strony postulowana przez środowiska liberalne całkowita autonomia aparatu bezpieczeństwa stanowi dość ryzykowny koncept, jeśli weźmiemy pod uwagę potencjalną możliwość zdominowania przez organy przymusu sfery politycznej, czego wymownym przykładem może być sytuacja w Federacji Rosyjskiej, gdzie służby specjalne są kluczowym ogniwem władzy, nie tyle wykonującym dyrektywy rządzących, ile aktywnie kreujących najważniejsze kierunki polityki rosyjskiej.

Właściwym rozwiązaniem w kwestii autonomii *versus* polityzacji służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo wewnętrzne wydaje się być wypośrodkowanie tych dwóch antynomicznych względem siebie krańców *continnum*, wyznaczającego zakres uzależnienia aparatu bezpieczeństwa polityce państwa. Zarówno bowiem postulat pełnej autonomizacji służb, jak i całkowitego podporządkowania ich polityce partii aktualnie rządzącej, występujące w czystej postaci są w równym stopniu niebezpieczne dla funkcjonowania demokratycznego państwa prawa.

5.2. Społeczne uwarunkowania działalności organów bezpieczeństwa w III RP

Zasygnalizowany powyżej dylemat jest zaledwie jedną z wielu kwestii wątpliwych, skłaniających do dyskusji i budzących kontrowersje. Kolejną jest natomiast nieustająco podejmowana, między innymi ze strony środowisk broniących praw człowieka, a także teoretyków prawa, próba odnalezienia „złotego środka” pomiędzy wolnością „od”, a zatem prawem człowieka do nieingerowania w sferę prywatną jego życia, nienaruszania swobody podejmowanych przez niego decyzji, a skutecznością gwarancji prawnych, mających na celu zapewnienie bezpieczeństwa wewnętrznego państwa, w tym także bezpieczeństwa obywateli.

To właśnie ten aspekt najsilniej determinuje społeczne uwarunkowania działalności bezpieczeństwa państwa po transformacji systemowej, wiążąc się także ze społeczną percepcją jakości zaistniałych przemian demokratycznych oraz wyzna-

³⁷ W.J. Wołpiuk, op. cit., s. 78.

czenia obszaru dopuszczalności ingerencji aparatu przymusu w życie prywatne jednostki w imię zabezpieczenia standardów demokratycznych.

Rozpoczynając zatem niniejszy wątek podjętych rozważań od społecznej oceny przemian systemowych w Polsce należy w pierwszej kolejności odnieść się do analizy społecznej oceny funkcjonowania instytucji politycznych w Polsce, warunkujących *implicite* specyfikę działania systemu bezpieczeństwa państwa oraz wyznaczających ramy dopuszczalności stosowanych przezeń metod pracy, w tym szczególnie pracy operacyjnej. A zatem według badań opinii publicznej przeprowadzonych w lutym 1990 r. przez CBOS ponad połowa społeczeństwa poparła wprawdzie całokształt przemian demokratycznych w kontekście funkcjonowania instytucji politycznych, jednakże w dalszym ciągu pozostało bardzo silne społecznie utożsamianie organów bezpieczeństwa państwa oraz całego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych jako instytucji działających na rzecz utrwalania standardów funkcjonowania bezpieczeństwa wewnętrznego przejętych bezpośrednio z poprzedniego systemu społeczno-politycznego³⁸.

Co istotne nieufność społeczeństwa wobec nowego ładu, w tym zwłaszcza instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo wewnętrzne zdaje się być ściśle powiązana z oceną całokształtu przemian demokratycznych w Polsce, gdzie około połowa respondentów, u progu transformacji systemowej, deklaruje pewien dystans w zakresie oceny autentyczności przemian systemu politycznego, wynikający najczęściej z braku możliwości kreowania procesów społeczno-politycznych przez tzw. zwykłych obywateli oraz braku pełnego zrozumienia dla znaczenia demokracji i doniosłości dokonujących się w Polsce przemian³⁹. Wobec tego nie powinno zdumiewać, że również ewolucja systemu bezpieczeństwa Polski w latach 1989-1990 nie była konotowana pozytywnie, a wręcz przeciwnie, społeczeństwo nie dostrzegało daleko idącej transformacji tego ważnego obszaru funkcjonowania państwa, dostrzegając raczej jego ciągłość w zakresie struktury i sposobu działania, aniżeli jakiegokolwiek dyferencjacji w tym obszarze.

Pozytywnej percepcji Polaków, warunkującej powstanie korzystnych uwarunkowań społecznych dla recepcji systemu bezpieczeństwa wewnętrznego po 1989 r., nie sprzyjał także zasygnalizowany już problem postulowanego rozdziału życia prywatnego obywatela od ingerencji służb w imię „dobra wspólnego”, a w praktyce coraz częściej w imię zabezpieczenia ważkich interesów politycznych, formułowanych często *ad hoc* przez kolejne partie rządzące. Pomimo, że, jak wskazuje Waldemar J. Wołpiuk „po zmianach, jakie nastąpiły w Polsce po 1989 roku, a zwłaszcza w świetle unormowań Konstytucji z 1997 roku, oczywisty stał się fakt, że Rzeczpospolita Polska i jej bezpieczeństwo nie może być traktowane w sposób etatystyczny jako osobny byt, odrębny od potrzeb i interesów obywateli (i innych jednostek pozostających pod jurysdykcją państwa polskiego),

³⁸ CBOS, *Świat instytucji politycznych w świadomości społecznej. Luty 1990 rok.*, Komunikat z badań, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/1990/K_028_90.PDF, [13.07.2021], passim.

³⁹ Ibid., *Opinie o zmianach politycznych i demokracji w Polsce*, <https://www.cbos.pl/PL/szukaj/szukaj.php>, [13.07.2021], passim.

zaspokajający jedynie potrzeby organów państwa, służący do urzeczywistniania programów politycznych poszczególnych partii lub grup wpływu⁴⁰, w pragmatyce działania służb w obliczu potencjalnych zagrożeń dostrzegamy częstokroć, że to właśnie kwestie bezpieczeństwa państwa stanowią wartość prymarną w obliczu ścierania się bezpieczeństwa z zagwarantowaną prawnie wolnością jednostki. Ponadto, o ile współcześnie świadomość społeczna w zakresie przysługujących obywatelowi praw w przypadku nadmiernej, nieproporcjonalnej do zagrożenia ingerencji służb w sferę prywatną życia człowieka jest o wiele wyższa, aniżeli kilka dekad wcześniej, o tyle u progu III RP w kontekście dynamiki reorganizacji zasad życia społeczno-politycznego oraz wspomnianego już braku efektywnej kontroli i nadzoru nad służbami bezpieczeństwa, społeczna niechęć i narastające poczucie atomizacji tym bardziej nie sprzyjały ukonstytuowaniu się korzystanych z punktu widzenia działalności instytucji i organów bezpieczeństwa uwarunkowań społecznych, dopełniając niejako całość, niesprzyjających budowaniu spójnego i skutecznego systemu bezpieczeństwa wewnętrznego, czynników społeczno-politycznych.

6. Analiza porównawcza systemu bezpieczeństwa wewnętrznego przed i po 1989 roku

Dokonując zatem syntetycznego porównania systemu bezpieczeństwa wewnętrznego państwa, funkcjonującego przed i po transformacji systemowej w Polsce uwzględnić należy kilka sygnalizowanych już w toku niniejszych rozważań aspektów, a mianowicie strukturę organizacyjną, metody działania, warunkowane ściśle przez określony społeczno-polityczny kontekst sytuacyjny oraz społeczną percepcję systemu bezpieczeństwa w okresie PRL oraz w demokratycznej Polsce.

Począwszy zatem od struktury organizacyjnej należy wskazać, że w przypadku Urzędu Ochrony Państwa, powołanego w miejsce zlikwidowanej Służby Bezpieczeństwa, i stanowiącego w założeniu symbol przemian, dokonujących się także w obszarze bezpieczeństwa, odwzorowana została niemal w całości struktura poszczególnych działów odpowiedzialnych za rozmaite aspekty bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego Polski. Zważywszy natomiast na fakt, że dla zapewnienia sprawnego działania UOP niezbędne było zasilenie tej instytucji zasobami kadrowymi byłej SB, możemy w tym względzie mówić o pozornej jedynie ewolucji systemu bezpieczeństwa w Polsce.

Podobnie, jeśli chodzi o rezerwuar metod i środków pracy operacyjnej dostępnych dla służb działających w Polsce po 1989 r., dostrzegamy daleko idącą zbieżność z metodami, które na mocy istniejących w PRL instrukcji pracy operacyjnej pozostawały do dyspozycji funkcjonariuszy odpowiednich służb. Z uwagi natomiast na permanentny rozwój technologiczny oraz przyspieszenie techniczne, z którymi obecnie mamy do czynienia, metody pracy operacyjnej służb odpowie-

⁴⁰ W.J. Wołpiuk, op. cit., s. 90.

działnych za bezpieczeństwo wewnętrzne Polski są o wiele bardziej wyspecjalizowane i skuteczne, ich stosowanie jednakże, niezależnie od wspomnianej efektywności, wzbudzać może poważne zastrzeżenia natury etycznej i moralnej, co niewątpliwie przekłada się na utrzymującą się na przestrzeni dekad dość negatywną opinię społeczną na temat jakości działania aparatu bezpieczeństwa we współczesnej Polsce. Dostrzegamy zatem zbieżność pomiędzy jednoznacznie pejoratywnym obrazem organów bezpieczeństwa państwa w PRL, gdzie rzeczywiście istniało ścisłe powiązanie organizacyjno-ideowe czynników politycznych z aparatem przymusu, a społeczną percepcją działania służb w demokratycznym państwie prawa, za jakie uchodzi nominalnie Polska. Możemy zatem przypuszczać, że formuła i jakość sprawowania władzy w określonych reżimie politycznym (demokratycznym, autorytarnym lub totalitarnym) nie jest bezpośrednią determinantą pozytywnej bądź negatywnej percepcji bezpieczeństwa wewnętrznego. O wiele bardziej zasadne wydaje się w tym kontekście wskazanie raczej na niezmienność mechanizmów społecznych z zakresu świadomości społecznej i politycznej, które implikują mniej lub bardziej negatywny obraz działania służb, organów i instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo państwa i obywateli, konotowanych jednoznacznie ze aparatem ucisku i przemocy, niezależnie od czynników obiektywnych.

7. Zakończenie

Spójeczno-polityczne uwarunkowania bezpieczeństwa wewnętrznego Polski po transformacji systemowej w 1989 r. wyznaczają ramy ściśle określonego kontekstu, w którym interpretacja i analiza zjawiska potencjalnej ewolucji bezpieczeństwa winna się dokonywać. W toku niniejszych badań ustalono, że zarówno czynniki społeczne, jak i polityczne rozpatrywane łącznie oraz w sposób analityczny, a więc oddzielnie, nie sprzyjały zasadniczej, a przede wszystkim zauważalnej ewolucji systemu bezpieczeństwa wewnętrznego. Zarówno bowiem w czasie poprzedzającym transformację, jak i bezpośrednio po niej społeczno-polityczne determinanty nie sprzyjały rzeczywistej transgresji elementów bezpieczeństwa państwa w jego wewnętrznym wymiarze. Świadomość społeczeństwa, oparta na relatywnie stałych archetypach nie uległa bowiem tak szybkim przeobrażeniom jak zewnętrzna forma systemu politycznego, stąd też społeczna percepcja bezpieczeństwa wewnętrznego (jego organów, instytucji i służb, a także metod i zakresu działania) przed i po 1989 rokiem uniemożliwia wskazanie na korzystne uwarunkowania społeczne, które sprzyjałyby adaptacji nominalnie nowego aparatu bezpieczeństwa do jakościowo nowej sytuacji politycznej Polski w zakresie różnorodnych oddziaływań na życie obywateli. Sfera instytucjonalnego bezpieczeństwa wewnętrznego wraz z jego składowymi nieodmiennie wzbudza raczej negatywne, aniżeli pozytywne konotacje, wywołując reminiscencje minionego systemu politycznego, sprzężonego nad wyraz silnie z rozbudowanym aparatem bezpieczeństwa. W sytuacji braku wyraźnej aprobaty społecznej lub przynajmniej daleko idą-

cej akceptacji systemu bezpieczeństwa wewnętrznego sprzyja wyraźnie ustawiczny i jak dotąd nierozwiązywalny w zadowalającym stopniu dylemat pomiędzy wolnością negatywną (a zatem byciem wolnym od ingerencji państwa i jego pochodnych w sferę życia człowieka, nawet w imię tzw. wyższego dobra) a rudymenarną potrzebą bezpieczeństwa.

W kwestii czynników politycznych należy natomiast zauważyć, że skutecznie wstrzymywały one raczej, aniżeli przyspieszały oczekiwaną ewolucję bezpieczeństwa wewnętrznego. Mając bowiem na względzie, że transformacja systemowa w Polsce dokonała się na mocy porozumień zawartych przy Okrągłym Stole pomiędzy ówczesną stroną rządową a opozycją demokratyczną, której po prostu przekazano ster rządów, trudno oczekiwać prawdziwej ewolucji tak newralgicznego obszaru państwowości jak system bezpieczeństwa. Z drugiej jednak strony trudno także oczekiwać, że nowo ukonstytuowana elita rządząca mogłaby się całkowicie odciąć od wypracowywanych od dziesięcioleci i coraz bardziej skutecznych metod działania organów bezpieczeństwa i budować cały złożony system funkcjonowania aparatu bezpieczeństwa od podstaw. Nie bez znaczenia pozostaje również w tym przypadku wyjątkowo wysoka wiedza operacyjna oraz praktyczne umiejętności jej zastosowania, posiadane przez funkcjonariuszy byłych służb. Nie powinien wobec tego zdumiewać fakt, iż zdecydowana większość z nich, po przejściu weryfikacji, zasiliła szeregi Urzędu Ochrony Państwa, w zamyśle sztandarowej instytucji, symbolizującej przemianę systemu bezpieczeństwa. Jak już jednak powiedziano, wyłącznie symbolizującej.

Bibliografia

- [1] *XV obowiązywania konstytucji z 1997 r. Księga Jubileuszowa dedykowana Zdzisławowi Jaroszowi*, red. M. Zubik, Warszawa 2012.
- [2] Art. 31 ust. 3 Konstytucji RP z dnia 02 kwietnia 1997 r., <https://www.sejm.gov.pl/prawo/konst/polski/2.htm>.
- [3] *Bezpieczeństwo państwa a ochrona praw i wolności jednostki we współczesnym świecie*, red. J. Jaskiernia, Kielce 2012.
- [4] *Bezpieczeństwo personalne a bezpieczeństwo strukturalne, t. 8, Struktura warstwowa bezpieczeństwa*, red. T. Grabińska, Z. Kuźniar, Wrocław 2020.
- [5] *Bezpieczeństwo: współczesne wymiary*, red. J. Osiński, Warszawa 2014.
- [6] Biała Księga Bezpieczeństwa Narodowego RP, https://mil.link/spbn/Biala_Ksiega_BN.pdf.
- [7] Bielanowska J., *Erozja przywództwa politycznego I sekretarzy KC PZPR*, [rozprawa doktorska przygotowywana do druku].
- [8] CBOS, *Opinie o zmianach politycznych i demokracji w Polsce*, <https://www.cbos.pl/PL/szukaj/szukaj.php>.
- [9] CBOS, *Świat instytucji politycznych w świadomości społecznej. Luty 1990 rok., Komunikat z badań*, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/1990/K_028_90.PDF.
- [10] *Challenges to Representative Democracy. A European perspective*, ed. R. Wiszniowski, Frankfurt am Main 2015.
- [11] *Determinanty bezpieczeństwa państwa*, red. Z. Ciekankowski, Biała Podlaska 2019.

- [12] Dominiczak H., *Organy bezpieczeństwa PRL 1944-1990*, Warszawa 1997.
- [13] Druk nr 1570, [http://orka.sejm.gov.pl/Druki5ka.nsf/0/7F6BC7C9825_EC3A7C12572AE0038B231/\\$file/1570.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/Druki5ka.nsf/0/7F6BC7C9825_EC3A7C12572AE0038B231/$file/1570.pdf).
- [14] Ficoń K., *Bezpieczeństwo narodowe i jego typologie*, Warszawa 2020.
- [15] Funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa – zwolnienia ze służby lub przeniesienie do Urzędu Ochrony Państwa, kryteria, korespondencja, Kryteria dotyczące rozwiązania stosunku pracy z funkcjonariuszami SB i przyjęć do pracy w UOP, 18 IV 1990 r. AIPN BU, sygn.. 1585/14471.
- [16] Galij-Skarbińska S., *Model zmiany cywilnych służb specjalnych w Polsce w latach 1989-1990. Powstanie Urzędu Ochrony Państwa*, Toruń 2019.
- [17] Galij-Skarbińska S., *Resort spraw wewnętrznych wobec wyborów czerwcowych w 1989 roku: decyzja nr 012/89 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 31 V 1989 w sprawie wprowadzenia stanu podwyższonej gotowości do działań w resorcie spraw wewnętrznych na okres wyborów do Sejmu i Senatu PRL*, „Fides, Ratio et Patria. Studia Toruńskie” 2018, nr 8.
- [18] Grzegorowski Z., *Służby specjalne a bezpieczeństwo państwa polskiego*, Toruń 2017.
- [19] Hermański Sz., *Struktura organizacyjna i zakres działania Biura „B” (obserwacji) Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w latach osiemdziesiątych*, „Aparat represji w Polsce Ludowej 1944-1989” 2009, nr 1 (7).
- [20] Hermeliński W., *Bezpieczeństwo publiczne a prawo jednostki do prywatności*, „Palestra” 2013, nr 1–2.
- [21] *Historyczno-prawna analiza struktur organów bezpieczeństwa państwa w Polsce Ludowej (1944-1990)*, red. A. Jusupovic, R. Leśkiewicz, Warszawa 2013.
- [22] Hoc S., *Geneza ustawy o Urzędzie Ochrony Państwa*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego”, wydanie specjalne z okazji 80. rocznicy urodzin Krzysztofa Kozłowskiego, pierwszego szefa Urzędu Ochrony Państwa, 18 VIII 2011.
- [23] *Instrukcje pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa (1994-1989)*, oprac. T. Ruzikowski, Warszawa 2004.
- [24] *Instrukcje, wytyczne, pisma Departamentu IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z lat 1962-1989. Wybór dokumentów*, red. i oprac. A. Dziurok, F. Musiał, Kraków-Katowice 2017.
- [25] Kowalski J., Lamentowicz W., Winczorek P., *Teoria państwa i prawa*, Warszawa 1981.
- [26] Lisiecki M., *Zarządzanie bezpieczeństwem publicznym*, Warszawa 2011.
- [27] Majer P., *W poszukiwaniu uniwersalnej definicji bezpieczeństwa wewnętrznego*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2012, nr 7 (4).
- [28] *Marxism and communism: posthumous reflections on politics, society and law*, ed. M. Kriger, Amsterdam, Atlanta, Rodopi 1994.
- [29] Milczanowski A., *Jak trafiłem do Urzędu Ochrony Państwa*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego”, wydanie specjalne, 6 IV 2010.
- [30] Misiuk A., *Ewolucja cywilnych służb specjalnych w Polsce*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego”, wydanie specjalne, 6 IV 2010.
- [31] Musiał F., *Podręcznik bezpieki. Teoria pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa w świetle wydawnictw resortowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych PRL (1970-1989)*, Kraków 2007.
- [32] Niemczyk P., BAI, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego”, wydanie specjalne, 6 IV 2010.

- [33] Piotrowski P., *Struktury Służby Bezpieczeństwa MSW 1975-1990*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 2/1 (3).
- [34] *Raport Rokity. Sprawozdanie Sejmowej Komisji Nadzwyczajnej do Zbadania Działalności MSW*, wstęp J. Rokita, posłowie A. Dudek, Kraków 2005.
- [35] Sienkiewicz B., *Historia pewnego złudzenia*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego”, wydanie specjalne, 6 IV 2010.
- [36] *Służba Bezpieczeństwa wobec przemian politycznych w latach 1988-1990. Region łódzki*, wstęp, wybór i oprac. S. Pilarski, Warszawa-Łódź 2009.
- [37] *Sposoby pojmowania bezpieczeństwa w wybranych obszarach życia publicznego: zbiór studiów*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, Gorzów Wielkopolski 2013.
- [38] Stańczyk J., *Formułowanie kategorii pojęciowej bezpieczeństwa*, Poznań 2017.
- [39] Stręk M., *Początek demokratycznych służb, czyli człowiek, któremu zaufaliśmy*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego”, wydanie specjalne, 18 VIII 2011.
- [40] Stręk M., *Wyzwanie*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego”, wydanie specjalne, 6 IV 2010.
- [41] Sulowski S., *W poszukiwaniu definicji bezpieczeństwa wewnętrznego*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2009, nr 1.
- [42] *Teoretyczne i praktyczne aspekty bezpieczeństwa państwa*, red. A. Gasztold, M. Brzeziński, Warszawa 2018.
- [43] Uchwała Rady Ministrów nr 117/90 w sprawie szczególnych zasad przeprowadzania czynności operacyjno-rozpoznawczych oraz rodzajów środków technicznych stosowanych przez Urząd Ochrony Państwa, 30 VII 1990 r., Warszawa, AIPN BU, sygn. 2603/1073.
- [44] *Urząd Ochrony Państwa 1990-2002*, red. Z. Nawrocki, Warszawa 2015.
- [45] Wesołowski J., *Dwadzieścia lat minęło...*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego”, wydanie specjalne, 6 IV 2010.
- [46] Widacki J., *Prehistoria UOP*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego”, wydanie specjalne, 6 IV 2010.
- [47] Wiśniewski B., *Zagrożenia bezpieczeństwa wewnętrznego*, materiał na prawach maszynopisu, Warszawa 2003
- [48] Zalewski S., *Służby specjalne w państwie*, Warszawa 2005.
- [49] *Zarządzanie bezpieczeństwem*, red. P. Tyrała, Kraków 2000
- [50] Zięba-Załućka H., *Konstytucyjne aspekty bezpieczeństwa*, „Studia Iuridica Lublinsia” 2014, nr 22.

POLITICAL AND SOCIAL DETERMINANTS OF POLAND'S INTERNAL SECURITY AFTER THE SYSTEM TRANSFORMATION IN 1989 – ANALYTICAL AND COMPARATIVE STUDY

The systemic transformation in Poland in 1989 revealed a conceptual differentiation of the concept of "security", both in theoretical terms (axiological categorization of "security" as a negative value before the symbolic turning point of 1989 versus the potentially positive social perception of "security" after the socio-political changes at the turn of the 1980s and 1990s), as well as in the pragmatics of the services' functioning in the conditions of democratized political mechanisms. The aim of this article is therefore to show the complexity of the factors differentiating and making the past and present political system in Poland similar to the most important

elements constituting the internal security of the state in the social and political dimension. Moreover, an attempt was made to answer the question to what extent the democratization of the political system in Poland contributed to a change in the political awareness of the society in relation to the institutionalization of internal security.

Keywords: system transformation, internal security, special services

Grzegorz ZAKRZEWSKI¹

"Największa mądrość jest:
w swoim czasie mówić
i w swoim czasie milczeć"

Maria Rodziewiczówna(1864-1944)

NOWOCZESNE KSZTAŁTOWANIE EDUKACJI O BEZPIECZEŃSTWIE

Artykuł poświęcony jest polskim naukom o bezpieczeństwie. Dyscyplina ta jest młoda i powstała na podstawie uchwały Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów z 28 stycznia 2011 r. Do dzisiaj naukowcy mierzą się z problemem określenia tożsamości nauk o bezpieczeństwie z powodu zainteresowania problematyką bezpieczeństwa w innych dyscyplinach naukowych. Nauki o bezpieczeństwie wypracowały już własny zbiór pojęć. Są one jednak często pochodną nauk związanych ze służbami mundurowymi. Interdyscyplinarność bezpieczeństwa powoduje wyodrębnienie podmiotów bezpieczeństwa: ekologiczne, kulturowe, zdrowotne, energetyczne, żywnościowe, wskazuje na integrację nauk „mundurowych” z cywilnymi. Nauczanie bezpieczeństwa na poziomie wyższym realizowane jest w większości uczelni. Przeprowadzone badania mają wskazać jakie oczekiwania stawiają wykładowcom studenci.

Słowa kluczowe: edukacja, bezpieczeństwo, siedlisko, biocenoza

1. Wprowadzenie

Zwierzęta walczą ze sobą, ale nie prowadzą wojen – planowanego niszczenia osobników. Jest to specjalność człowieka, który prowadzi działania w ekosystemie – pojęcie to wprowadził w roku 1935 Arthur Tansley². Jak długo sięgnąć pamięcią wstecz w niepisanej historii ludzkości, człowiek³ prowadził walkę w obrębie własnego gatunku. Ta walka w przeciwieństwie do świata zwierząt nie trwała tak jak

¹ kmdr rez. dr inż. Grzegorz Zakrzewski, Gdańska Wyższa Szkoła Humanistyczna, Gdańsk ul. Kopernika 16 80-208 Gdańsk e-mail: grzegorz574@wp.pl, ORCID: 0000-0002-0945-5322

² H. Sommer, H. Sommer, G. Zakrzewski, *Ocena wybranych składowych wpływających na komfort przebywania klientów w wielkopowierzchniowych obiektach handlowych*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej Humanities and Social Sciences 2018 HSS, vol. XXIII, 25 (1/2018), p. 141-152 January-March s. 141-152 <http://doi.prz.edu.pl/pl/publ/einh/378>, s. 142, [2021.05.03].

³ Homo sapiens, istota żywa wyróżniająca się wśród innych najwyższym rozwojem psychiki i życia społecznego, jedyna posiadająca kulturę i zdolna do jej tworzenia, pod względem biologicznym

u tych ostatnich tylko w okresie godowym. W literaturze przedmiotu jest wiele definicji zazdrości, przeważają te, które zostały sformułowane na konkretne potrzeby. Najogólniej można powiedzieć, że jest to stan emocjonalny, który jest „kontrolowany” obawą, że można stracić szczególną wartość. Zazdrość w drabinie troficznej, na czele której stoi człowiek jest elementem pozytywnym w szerokim słowa tego znaczeniu i jest podstawą ewolucji⁴. W świecie przyrody to najlepszy samiec alfa przekazuje swoje geny następnym pokoleniom. Ta walka o pozycję w świecie przyrody nikogo nie dziwi. Zazdrość i zawiść są pojęciami ściśle ze sobą związanymi, a nawet często niesłusznie utożsamianymi. Przy czym zazdrość jest siłą napędową postępu biocenozy w siedlisku⁵. Gdy biocenoza zazdrości, okazuje, że chce osiąść to, co ma ktoś inny w siedlisku, np. lepsze stanowisko żerowania, zaradność, mimetyzm. W dalszej kolejności chce skojarzyć swoje DNA, albowiem wszystkie formy życia mają cechy wspólne takie jak: narodziny, reprodukcja i śmierć tylko po to aby przekazać najlepsze cechy dziedziczne potwierdzone teorią doboru naturalnego. Zawiść jest to jedna z najbardziej destrukcyjnych emocji przypisywana tylko człowiekowi. Korzenie zawiści są bardzo głębokie i sięgają zamierchłej przeszłości w osobistym rozwoju człowieka. Zawiść jest uczuciem najbardziej prymitywnym u człowieka.

Ludzie prowadzą wojny od zarania dziejów. H. Sommer i G. Zakrzewski piszą, że prawdziwym poligonem opracowanych rozwiązań przez wojskowych są konflikty zbrojne⁶. W dalszej kolejności nie stawiają pytania, które na potrzeby niniejszego artykułu brzmi: jaką korzyść daje wojna sama w sobie jak i poniesiony wysiłek – premia do jej przygotowań i przychód po jej zakończeniu, (i dalej za Jerzym Luty) *że wszechwładny i wszechobecny mechanizm doboru naturalnego nie wyeliminował jej z ludzkiego świata w toku ewolucji gatunkowej, co więcej, uczynił ją uniwersalną instytucją tego świata, czy to w postaci biologicznej adaptacji, czy też jej nieodłącznego produktu ubocznego*⁷.

Każda biocenoza w siedlisku podejmuje w oparciu o swoje wewnętrzne instynkty, które dają bodźce, kiedy ma zaspokoić swój głód, podjąć prokreację,

gatunek człowiekowatych (*Homo sapiens*) żyjący od schyłku plejstocenu; źródło: <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/czlowiek;3889799.html>. [2021.05.03].

⁴ Alfred Russel Wallace (1823–1913) i Karol Robert Darwin (1809–1882) Ojcowie teorii ewolucji. <https://www.rp.pl/Rzecz-o-historii/201019522-Darwin-i-Wallace-Ojcowie-teorii-ewolucji.html> [2021.05.03].

⁵ H. Sommer, G. Zakrzewski, *Założenia dla edukacji ekologicznej czy bezpieczeństwa ekologicznego*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej Humanities and Social Sciences HSS, vol. XXII, 24 (3/2017), July-September 2017, s. 271-286, <http://doi.prz.edu.pl/pl/publ/einh/344>, s. 274-275 [2021.05.03].

⁶ H. Sommer, G. Zakrzewski, *Określenie poziomu świadomości korzystania z wybranych składowych sztucznego środowiska militarnego*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej Modern Management Review (dawna nazwa: Zarządzanie i Marketing) 24 (4/2017), DOI: 10.7862/rz.2017.mmr.46, s. 121-134, <http://doi.prz.edu.pl/pl/publ/zim/314>, s. 127, [2021.05.03].

⁷ *Spółczesność a wojna. Paradoks wojny we współczesnym ładzie międzynarodowym* M. Bodziany (red.), Wrocław 2013, s. 39; <https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/7249/Spo%20ecze%20stwo%20a%20wojna%20t%20po%20recenzji.pdf?sequence=1>, [2021.05.03].

walczyć czy wreszcie uciekać. Genetyczne uwarunkowania zachowań ludzkich bada socjobiologia⁸.

2. Co zostało z systemu objętego ewolucją?

Zanim powstały doktryny wojskowe wiele z nich doczekało się opisu beletrystycznego w dalszej kolejności ekranizacji filmowej. Dzisiaj ta ostatnia jako łatwiej przyswajalna prowadzi do „spłaszczonego” obrazu rzeczywistości. Ale któż z nas nie podziwiał ekranizacji: wojny bogów i ludzi⁹ i zaczytywał się w powieści historycznej *Wojna i pokój*¹⁰, *Północ i Południe*¹¹. Te wybitne pozycje literatury światowej tylko niepozornie wskazują na temat niniejszych rozważań. *Wojna secesyjna*, jak przyznają historycy, była pierwszą nowoczesną wojną. Zastosowano nowe rodzaje broni: zmodernizowany został karabin powtarzalny, karabin maszynowy, działa o dużym kalibrze, miny i amunicja: granaty ręczne. Północ szybko też rozbudowała przemysł wojenny, a swojej floty wojennej użyła do blokady morskiej stanów południowych. Ten „zmodernizowany” arsenał spowodował śmierć 670 tysięcy żołnierzy po obu stronach. W wojnie wzięło udział ponad trzy i pół miliona żołnierzy, w tym dwa miliony po stronie Północy¹². Początek wojny domowej, między stanami północnymi (Unią), a stanami południowymi (Konfederacją Południa), zwanej wojną secesyjną, datuje się na 12 kwietnia 1861 roku. Od 1 stycznia 1863 roku, czyli od ogłoszenia dekretu o zniesieniu niewolnictwa we wszystkich stanach Ameryki Północnej wojna secesyjna stała się też walką o zniesienie niewolnictwa. Datę 14 kwietnia 1865 roku przyjmuje się za koniec wojny secesyjnej.

Każdy pułk posiadał orkiestrę wojskową, która towarzyszyła ceremoniałowi wojskowemu w czasie pokoju a w czasie wojny prowadziła do walki. Każda wojna deprawuje a po jej zakończeniu powstaje nowy ład społeczny. Nagle okazało się, że naród amerykański nie mając wroga na kontynencie ma wojska niewspółmierne do potrzeb. Rozpoczęta demobilizacja dotknęła również orkiestry wojskowe. *Największe wrażenie robiły orkiestry marszowe mające w składzie od kilkunastu do nawet 25 osób. Powstałe z zespołów wojskowych rozwinęły się po wojnie secesyjnej do brass bands działających pod kierunkiem profesjonalnego dyrygenta, prowadzące także próby. Repertuar uległ „zeświecczeniu”, zniknęła tematyka*

⁸ Zapoczątkowana w 1975 r. przez amerykańskiego ekologa E.O. Wilsona <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/socjobiologia;3977133.html>, [2021.06.13].

⁹ Historia wojny trojańskiej znana jest dzięki przekazowi Homera - najstarszego, znanego z imienia, greckiego poety, żyjącego w VIII wieku p.n.e, autora "Iliady" i "Odysei". Wybuch wojny trojańskiej datuje się na XIII-XII wiek p.n.e. Troja - znana też jako Ilion.

¹⁰ Hrabia Lew Nikolajewicz Tołstoj (1828-1910) klasyk literatury rosyjskiej. Autor rosyjskiej epopei narodowej, pisana w latach 1863-1869.

¹¹ Elizabeth Gaskell (1810-1865) – angielska pisarka, autorka wielkich, panoramicznych powieści społeczno-obyczajowych.

¹² Porachunki. Wojna secesyjna, <https://epodreczniki.pl/a/porachunki-wojna-secesyjna/DXfYHX8Kv>, [2021.05.03].

*bitewno-wojenna. Orkiestry, wykonujące ogromnie zróżnicowany program: mazurki, polki, quadryle i inne tańce, stały się fenomenem ogólnokrajowym*¹³. Zdemobilizowani muzycy (często Afroamerykanie) orkiestr wojskowych, szczególnie w stanach południowych dali początek jazzowi, stąd tyle wątków czarnego ładu w muzyce. Po każdej wojnie kraje w niej uczestniczące „przestawiały” gospodarki na potrzeby cywilne. Politycy zaś ustanawiali nowy ład społeczno-gospodarczy. Traktat pokojowy podpisany we francuskim Wersalu¹⁴ 28 czerwca 1919 roku kończył I wojnę światową ogłaszając pokój dla Europy i niepodległość dla Polski. Traktat wersalski zapewnił pokój na starym kontynencie tylko na dwadzieścia lat, a przyjęte rozwiązania okazały się preludium do wybuchu następnej wojny światowej. 8 maja 1945 roku obowiązywać zaczął podpisany dzień wcześniej akt bezwarunkowej kapitulacji III Rzeszy Niemieckiej, który kończył największy konflikt w dziejach ludzkości¹⁵. W wyniku ustaleń na konferencji Jałtańskiej (4-11 luty 1945 r.) Polska znalazła się w strefie wpływów Związku Radzieckiego¹⁶. Sytuacja uległa radykalnej zmianie w wyniku porozumień Okrągłego Stołu i pierwszych niecałkowicie wolnych wyborów przeprowadzonych 4 czerwca 1989 roku¹⁷.

3. Ewolucja czy rewolucja w systemie szkolnictwa wojskowego?

Każde państwo organizuje system szkolnictwa na potrzeby wyznaczone w dokumentach państwowych. Po roku 1989 są nimi Strategie Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej¹⁸. St. Koziej, A. Brzozowski piszą: *Mimo wspomnianych trudności, lata 90. XX w. były, chociaż niełatwym, to bardzo interesującym okresem przejściowym: od udziału w niedemokratycznym systemie*

¹³ J. Niedziela, *Historia Jazu 100 wykładów*, Dobry wydawnictwo.pl Katowice 2009, s. 88.

¹⁴ Zobacz więcej: <http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/28656?t=W-Wersalu-zapewniono-pokoj-na-20-lat#> Polska reprezentowana była przez premiera Ignacego Paderewskiego i ministra spraw zagranicznych Romana Dmowskiego, który we wspomnieniach zapisał: „Nigdy, jak w owej sali, nie odczuwało się historycznej powagi chwili, dla nas, Polaków, poważniejszej niż dla kogośkolwiek. Na stole leżał tekst traktatu, który Niemcy mają podpisać, traktatu, który uznaje niepodległe państwo polskie, mocą którego Niemcy zwracają Polsce nie wszystko wprawdzie, co jej zagarnęli w przeszłości, ale prawie wszystko to, czego nie zdołali zniemczyć” – zapisał Dmowski we wspomnieniach „Polityka polska i odbudowanie państwa”.

¹⁵ <https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/98448,8-maja-1945-r-zakonczenie-II-wojny-swiatowej-spot.html> [2021.06.13].

¹⁶ Zobacz więcej: <https://dzieje.pl/aktualnosci/konferencja-jaltanska> W czasie spotkania na Krymie najdłużej jednak dyskutowano na temat spraw polskich. Jak pisał Churchill: "Polska była w rzeczywistości najbardziej pilną przyczyną zwołania konferencji jałtańskiej i stała się pierwszym z wielkich powodów, które doprowadziły do rozpadu Wielkiej Koalicji". (W. Churchill "Druuga Wojna Światowa") [2021.06.13].

¹⁷ <https://krakow.wyborcza.pl/krakow/7,97788,24138319,w-znow-wolnej-polsce-1989-2018.html> [2021.06.13].

¹⁸ H. Sommer, G. Zakrzewski, *Rozumienie słownictwa z ochrony i kształtowania środowiska człowieka w dokumentach państwowych*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej Humanities and Social Sciences HSS, vol. XXII, 24 (4/2017), October-December 2017, s. 195-210 <https://doi.prz.edu.pl/publ/einh/365>, [2021.06.24].

państw bloku wschodniego do członkostwa w zachodnich, w pełni demokratycznych strukturach bezpieczeństwa. Polska przeszła przez ten okres pomyślnie. Osiągnęła swój najważniejszy cel strategiczny – zakotwiczenie w zachodnim systemie bezpieczeństwa NATO i UE¹⁹.

Tabela 1. Miejsce absolwenta kierunku bezpieczeństwo w obszarze potencjalnego zatrudnienia

	– ∞ Bezpieczeństwo miękkie — Bezpieczeństwo — + ∞ Bezpieczeństwo twarde	
Pedagogika	Studenci	Siły Zbrojne
Psychologia	kierunku	Policja
Socjologia	bezpieczeństwo	Straż Graniczna
Zarządzanie Administracja		Zarządzanie kryzysowe
Ochrona i kształtowanie środowiska		Straże miejskie i gminne
		Ochrona
		Organizacje paramilitarne

Źródło: H. Sommer, G. Zakrzewski, *Zarządzanie w działaniach związanych z obronnością państwa według opinii studentów bezpieczeństwa*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej HSS, vol. XXIII, 25 (3/2018) July-September, s. 344
<http://doi.prz.edu.pl/pl/pdf/einh/424>, [2021.06.24].

Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej w roku 1990 przejęły rozbudowany system szkolnictwa wojskowego zabezpieczający działanie blisko 300 tysięcznego wojska po Siłach Zbrojnych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Trzon stanowiło 5 akademii wojskowych, 11 wyższych szkół oficerskich, 21 szkół chorążych i 19 szkół podoficerskich²⁰. Od tego okresu trwa permanentna reforma szkolnictwa wojskowego polegająca na profesjonalizacji i modernizacji oraz wkomponowaniu tej reformy w strategię transformacji SZ RP. Ten proces wygenerował redukcję kadry naukowo-dydaktycznej, która przeszła do uczelni cywilnych. Uczelnie cywilne zaczęły otwierać kierunki, które nazywano naukami o bezpieczeństwie. Zasadniczy trzon wykładowców bezpieczeństwa twardego stanowili²¹ naukowcy w mundurach. Dynamiczny rozwój nauki i zapotrzebowanie na absolwentów tych kierunków sprawiły, że narodziła się nowa kadra naukowo-dydaktyczna niemająca

¹⁹ Zobacz więcej: Strategia bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej. Pierwsze 25 lat Redakcja naukowa: Robert Kupiecki Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej im. płk. dypl. Mariana Porwita, Warszawa 2015 St. Koziej, A. Brzozowski Strategie bezpieczeństwa narodowego RP 1990-2014. Refleksja na ćwierćwiecze <https://koziej.pl/wp-content/uploads/2016/01/Strategie-bezpiecze%C5%84stwa-1990-2014.pdf> [2021-06-24].

²⁰ http://encyklopedia.naukowy.pl/Szkolnictwo_wojskowe_w_PRL_vstrona_2, [2021.06.24].

²¹ H. Sommer, G. Zakrzewski, *Zarządzanie w działaniach związanych z obronnością państwa według opinii studentów bezpieczeństwa*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej HSS, vol. XXIII, 25 (3/2018) July-September, s. 337-352, <http://doi.prz.edu.pl/pl/pdf/einh/424>, [2021.06.24].

powiązań ze służbami mundurowymi. H. Sommer, G. Zakrzewski analizowali problem zatrudnienia potencjalnego absolwenta kierunku bezpieczeństwo²².

Bezpieczeństwo jest wielowymiarowe i tu jak w soczewce spotykają się elementy wszystkich nauk. Bezpieczeństwo definiowane w przeróżny sposób zrobiło zawrotną karierę, wdzierając się do wszystkich sfer działalności człowieka od materialnej po kulturową i polityczną włącznie. Nie należy przy tym zapominać, że bezpieczeństwo jest stanem, w którym jednostka, grupa społeczna ma pewność istnienia i przetrwania.

To, że jest potrzebna edukacja o bezpieczeństwie nie trzeba nikogo dzisiaj przekonywać. Zatem, kto ma ją prowadzić zastanawia się autor artykułu. Przeprowadzone badania pilotażowe mają być podstawą do sformułowania problemu badawczego i rozpoczęcia badania na dużej próbie.

4. Quo Vadis Securitologia?

Zamiarem autora artykułu było, po pierwsze wycinkowe podsumowanie zakresu nauk o bezpieczeństwie, po drugie dokonując analizy poglądów reprezentowanych przez studentów kierunku bezpieczeństwo wewnętrzne na Politechnice Rzeszowskiej określenie kierunku dalszych badań i dociekań naukowych. Badania wykazały, że bezpieczeństwo miękkie „przeplata się” z bezpieczeństwem twardym. Ta swoista integracja nauk wojskowych z cywilnymi wymaga dalszych badań w kierunku ilościowych proporcji przekazywania treści z zakresu nauk o bezpieczeństwie dla potencjalnego pracodawcy. Jedni oczekują kształcenia w kierunku tzw. kompetencji miękkich, drudzy kładą nacisk na kształcenie „fachowców” do potencjalnych służb, militarno-obronne rozumienie bezpieczeństwa. Ta sytuacja wymaga od uczelni „nasylenia” kadrą dydaktyczną czynną lub emerytowaną w mundurach, w kierunku „twardym” na poziomie nie mniejszym niż 80%.

We wstępie do monografii H. Sommer pisze: *Jeżeli do słowa bezpieczeństwo dodamy dookreślenie, to otrzymamy dyscyplinę o wyodrębnionym przedmiocie i metodologii badań nad bezpieczeństwem człowieka i jego siedliska, zarówno tego naturalnego jak i stechniczowanego. Stąd bezpieczeństwem zaczęły zajmować się naukowcy z różnych dziedzin i dyscyplin naukowych nadając mu swój „koloryt”. Do powszechnego obrotu weszło bezpieczeństwo energetyczne i nie zajmują się nim tylko energetycy. Tu jak w soczewce skupiają się interdyscyplinarne nauki matematyczne, biologiczno-chemiczne, przyrodnicze, politologiczne i inne*²³. Pytanie, kto ma dodać „kolorytu” do przedmiotów zawodowych w naukach o bezpieczeństwie, jest pytaniem otwartym. Nowa, ponad 10 letnia nauka ma już własne kadry (doktorów i doktorów habilitowanych) i proces ten będzie miał trend wzrostowy. Ten wzrost kadr powoduje, że procentowy udział wykładowców w mundurach

²² Tamże, s. 343-344.

²³ H. Sommer, *W poszukiwaniu tożsamości bezpieczeństwa*, <https://oficyna.prz.edu.pl/otwarty-dostep/monografie/2021/sommer-hanna-red>. [2021.06.25].

ulega zmniejszeniu. Jaki jest graniczny próg, na dzień dzisiejszy brak jest jednoznacznej odpowiedzi. Podchorążym akademii wojskowej w trakcie swoich studiów w czasie zbliżonym do czasu trwania studiów cywilnych, kończy dwa równoległe fakultety, tj. pełnowartościowe cywilne studia wyższe, jak i nowoczesną szkołę wojskową, realizując niezwykle trudne i wymagające ogromnego wysiłku zadanie.

Pod koniec ubiegłego wieku doszło do swoistego „obudzenia się” świadomości ekologicznej Polaków. H. Sommer i G. Zakrzewski pisali: *Ekologia jest dziedziną wiedzy niestęchanie interdyscyplinarną (wykorzystuje pojęcia filozoficzne, osiągnięcia nauk biologiczno-chemicznych i innych, wdraża aparat matematyczny, który w sposób niemal doskonały opisuje zjawiska złożone, jak np. taksonomiczne metody jakości wód ekosystemów. Z tego tytułu na temat ekologii wypowiadają się ludzie z różnych obszarów naukowych i poza naukowych. Wykorzystując boom ekologiczny, wprowadzając, często zbyt pochopnie, słowo „ekologiczny” do różnych nowo tworzonych przedmiotów, zawodów, kursów itp. Stąd też wzięły się następujące „prawdziwki” słowne: ekologiczny odkurzacz, chemia gospodarcza z elementami ekologii, ekologiczny wypoczynek, ekologiczne szkolenie, itp. Uważny czytelnik, chcący śledzić literaturę przedmiotu, może zagubić się w potoku czynności, zjawisk, przedmiotów czy też zagadnień mających przymiotnik „ekologiczny”²⁴.*

Cechą współczesnego polskiego słownictwa jest skłonność dodawania słowa bezpieczeństwo w celu dookreślenia czynności, zagadnienia, problemu²⁵. Jednocześnie każdy rzeczownik może przejść w formę przymiotnikową i odwrotnie; bezpieczeństwo – bezpieczny. *W języku polskim występują przymiotniki, które ze względów semantycznych się nie stopniają (szklany, trójkątny, pełny). Nie opisują one cech stopniowania, ale nazywają właściwości obiektów, ludzi, zjawisk przez odesłanie do określonych sytuacji, a także innych obiektów, ludzi i zjawisk²⁶. Wyróżniamy stopnie: równy, wyższy i najwyższy. Stopień równy to przymiotnik w podstawowej formie. Przymiotnika w stopniu wyższym używamy wówczas, gdy chcemy podkreślić daną cechę przymiotnika lub dokonać porównania, natomiast w stopniu najwyższym – by wyróżnić cechę na tle innych²⁷. W stopniowaniu syntetycznym do tematu fleksyjnego przymiotnika dodajemy poszczególne końcówki –szy, lub –ejszy, w stopniu wyższym, na przykład: bezpieczny – bezpieczniejszy. W stopniu najwyższym natomiast do przymiotnika w stopniu wyższym dodajemy przedrostek naj-, np. bezpieczniejszy – najbezpieczniejszy.*

²⁴ H. Sommer, G. Zakrzewski, *Założenia dla edukacji ekologicznej czy bezpieczeństwa ekologicznego*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej Humanities and Social Sciences HSS, vol. XXII, 24 (3/2017), July-September 2017, s. 271-286 / 272 <http://doi.prz.edu.pl/pl/publ/einh/344> [2021.06.30].

²⁵ H. Sommer, G. Zakrzewski, *Rozumienie słownictwa z ochrony i kształtowania środowiska człowieka w dokumentach państwowych*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej Humanities and Social Sciences HSS, vol. XXII, 24 (4/2017), October-December 2017 s. 196, <http://doi.prz.edu.pl/pl/publ/einh/365>, [2021.06.25].

²⁶ Zobacz więcej: <http://www.poradnia-jezykowa.uz.zgora.pl/wordpress/?p=1432> [2021.06.25].

²⁷ Zobacz więcej: <https://polszczyzna.pl/stopniowanie-przymiotnikow-zasady/> [2021.06.25].

Stopniowanie opisowe charakteryzuje dodanie przed przymiotnikiem przysłówka *bardziej* lub *najbardziej*. Wówczas przymiotnik zostawiamy bez zmian, a jedynie poprzedzamy go odpowiednim przysłówkiem posiłkowym. W stopniu wyższym zatem jest to przysłówek *bardziej bezpieczny*, a w najwyższym *najbardziej bezpieczny*. Język polski daje nam możliwość powiedzenia, że coś jest *bardziej* lub *najbardziej*, ale również *mniej* lub *najmniej* – stopniowanie przymiotników w dół. Tego rodzaju stopniowania używamy najczęściej podczas dokonywania oceny sytuacji, zjawiska, rzeczy. Przykład stopniowania bezpieczny – mniej bezpieczny – najmniej bezpieczny.

Autor stawia tezę, że podobny los już w niedalekiej przyszłości może spotkać nauki o bezpieczeństwie jeżeli nie poddadzą się procesowi: humanizacji techniki i technizacji humanistyki. W dziale gospodarki narodowej energetyka, skupia się wiele zagadnień związanych z bezpieczeństwem energetycznym. *Bezpieczeństwo energetyczne, jako gwarancja dostaw energii definiowane jest zwykle przez odporność systemu energetycznego na wyjątkowe i nieprzewidywalne wydarzenia, które mogą zagrozić fizycznej integralności przepływu energii lub prowadzić do niepowstrzymanego wzrostu jej cen niezależnie od podstaw ekonomicznych. Jest to zatem część systemu bezpieczeństwa narodowego, bowiem niezawodny i stały dostęp do źródeł energii, po kosztach możliwych do poniesienia przez społeczeństwo, jest niezbędnym elementem każdej nowoczesnej gospodarki. Ogólniej rzecz ujmując bezpieczeństwo energetyczne, to taki stan gospodarki, który zapewnia pokrycie bieżącego i przyszłego zapotrzebowania odbiorców na paliwa i energię, w sposób technicznie i ekonomicznie uzasadniony, przy minimalnym negatywnym oddziaływaniu sektora energii na środowisko i warunki życia społeczeństwa*²⁸. W sondażu ulicznym przeprowadzonym przez H. Sommer²⁹ w miesiącu maju 2021 respondenci kojarzyli bezpieczeństwo energetyczne głównie z dywersyfikacją dostaw paliw energetycznych. Ankietowani zwracali uwagę na kierunek dostaw zarówno paliw płynnych (ropa naftowa, gaz) jak i węgla kamiennego. Dziwi fakt, że tylko 14% poruszyło zagadnienia związane z ochroną środowiska, 7% zagadnienia ubóstwa energetycznego, 9% zwróciło uwagę na zagadnienia wytwarzania, przesyłu energii elektrycznej do odbiorcy (gospodarstwa domowe, przemysł), 3% nie interesowało się badanym zagadnieniem. W energetyce skupiają się wszystkie nauki zarówno społeczno-polityczne jak i techniczne. W dyskursie społecznym udział tych ostatnich jest minimalny. O bezpieczeństwie energetycznym częściej wypowiadają się przedstawiciele nauk o bezpieczeństwie. Bezpieczeństwo wewnętrzne jest podzbiorem bezpieczeństwa narodowego określane jest jako stan stabilności organów państwa gwarantujących egzystencję i komfort życia społecznego jego obywateli z poszanowaniem praw jednostki. Na chwilę obecną nie ma uczelni w Polsce, która by nie prowadziła studiów z BW i BN. Od momentu po-

²⁸ Zobacz więcej: <https://www.gov.pl/web/polski-atom/bezpieczenstwo-energetyczne-podstawa-rozwoju-spoleczenstwa> [2021.06.30].

²⁹ Zobacz więcej: <https://hansom.v.prz.edu.pl/>

wstania studiów³⁰ kształcenie studentów prowadziła kadra naukowo-dydaktyczna w większości wywodząca się z wydziałów prawniczych dla BW a dla BN z wydziałów społecznych i humanistycznych. Konsekwencją takich rozwiązań było zasufladkowanie absolwenta BW na rynku pracy do kierunku prawniczo administracyjnego. Studiując stronę Studia.pl³¹ odnosi się wrażenie, że zmiany są mało dynamiczne. Wśród przeplatających się wzajemnie informacji o studiach inżynierskich, licencjackich i magisterskich na bezpieczeństwie narodowym i wewnętrznym można znaleźć perłę: Bezpieczeństwo jądrowe i ochrona radiologiczna – Uniwersytet Gdański³². Dalej w opisie kierunku czytamy: *Kierunek Bezpieczeństwo Jądrowe i Ochrona Radiologiczna na Uniwersytecie Gdańskim jest międzywydziałowym kierunkiem interdyscyplinarnym zawiadywanym przez Wydział Matematyki, Fizyki i Informatyki wspólnie z Wydziałem Chemii*³³. Zdaniem autora artykułu jest to przyszłość nauk o bezpieczeństwie. Przywiązanie bezpieczeństwa do kierunku studiów. Rekapitulując nauki o bezpieczeństwie są na topie wybieranych kierunków studiów. Każda passa nie może trwać wiecznie chociażby z prostego powodu nastąpi „nasycenie” rynku. A samo skończenie tego typu studiów nie może być receptą na uzyskanie wykształcenia wyższego.

Autor, dekadę wcześniej zajmował się zagadnieniami ochrony i kształtowania środowiska naturalnego. Stronił i przestrzegał przed nadużywaniem słowa ekologia. Wraz z H. Sommer pisali: *W obiegu społecznym mocno zakorzenione jest pojęcie bezpieczna ekologiczna żywność wysokiej jakości. Autorzy nie zapytają przeciętnych państwa Nowaków jaką ona jest? Prawdopodobieństwo otrzymania prawidłowej odpowiedzi będzie porównywalne z przeprowadzonymi badaniami. Zaproponują natomiast aby prześledzili drogę wybranego produktu mając w pamięci słowo: bezpieczny 1. «taki, któremu nic nie grozi» 2. «niczym niezagrożający, chroniący przed niebezpieczeństwem». Np. wyroby mięsne, są objęte stałym państwowym nadzorem weterynaryjnym, realizowanym przez Główny Inspektorat Weterynaryjny z oddziałami terenowymi na etapie hodowli, transportu do ubojni i w rzeźni/masarni w procesie przetwórstwa: przetworzone, częściowo przetworzone lub nieprzetworzone. Zanim trafią do klienta przez sieć hurtowni i ladę sklepową są przemieszczane zgodnie z normami: polską, branżową i zakładową, monitorują je między innymi służby Państwowej Inspekcji Sanitarnej, Instytut Żywności i Żywienia*³⁴.

³⁰ Zobacz więcej: A. Nyzio, *Nauki o bezpieczeństwie na polskich uniwersytetach publicznych. Rys historyczny i wybrane problemy metodologiczne*. https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/5721/Nyzio_nauki_o_bezpieczenstwie_na_polskich_uniwersytetach_publicznych_rys_historyczny_i_wybrane_problemy_metodologiczne.pdf?sequence=1 [2021.06.30].

³¹ Zobacz więcej: <https://studia.pl/kierunki/bezpieczenstwo-narodowe-wewnetrzne/> [2021.06.30].

³² Zobacz więcej: <https://studia.pl/kierunek/bezpieczenstwo-jadrowe-ochrona-radiologiczna-uniwersytet-gdanski/> [2021.06.30].

³³ Zobacz więcej: https://mfi.ug.edu.pl/studia_mfi/studia_i_stopnia/bezpieczenstwo_jadrowe_i_ochrona_radiologiczna?utm_source=studia.pl&utm_medium=referral [2021.06.30].

³⁴ H. Sommer, G. Zakrzewski, *Rozumienie słownictwa z ochrony i kształtowania środowiska człowieka w dokumentach państwowych*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej Humanities

W Rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie obszarów wiedzy, dziedzin nauki i sztuki oraz dyscyplin naukowych i artystycznych z dnia 8 sierpnia 2011 r. w obszarze wiedzy nauk przyrodniczych w dziedzinie nauk biologicznych jako 5 dyscypliną naukową jest ekologia, 7 ochrona środowiska³⁵. W obowiązującej klasyfikacji dziedzin nauki i dyscyplin naukowych oraz dyscyplin artystycznych³⁶ nie występuje słowo ekologia.

Rozwój cywilizacji ludzkiej determinowały procesy poznawania błędów. Poznanie istoty i charakteru błędu pozwala nam uniknąć podejmowania decyzji automatycznie. Niestety bardzo często nasze decyzje podyktowane są heurystykami. *Heurystyki funkcjonują w naszym umyśle jak zautomatyzowane procesy przy pomocy, których szybko wydajemy sądy. Jak każdy automatyzm, również i ten ma swoje wady, które mogą wpływać na powstawanie nieporozumień a nawet poważnych problemów. Są to schematy, którymi posługują się ludzie, aby jak uważają, efektywnie wypowiadać się o sytuacjach społecznych*³⁷.

Autor zdaje sobie sprawę, że ponad dekada funkcjonowania nauk o bezpieczeństwie jest dobrą okazją do oceny procesów jakie ją kształtowały. Są też doskonałą okazją do określenia kierunków dalszego rozwoju. Autor uczestniczy od prawie dziesięciu lat na „edukacyjnym rynku pracy” szkół prowadzących nauczanie z szeroko rozumianego bezpieczeństwa. Jest też emerytowanym oficerem Marynarki Wojennej³⁸, który po zakończeniu zawodowej służby wojskowej starał się włożyć cegiełkę do nauk o bezpieczeństwie. W swojej pamięci ma dynamiczny rozwój ekologii, jak również jej stopniową marginalizację. Słowem wyjaśnienia nie zagadnień sensu stricto ekologicznych, tylko ich prezentowania opinii publicznej. Jest przeciwnikiem sformułowań: bezpieczna ekologiczna żywność, bezpieczny wypoczynek, bezpieczny transport i zwolennikiem ochrony i kształtowania środowiska naturalnego lub sozologii³⁹. Podsumowaniem artykułu może być definicja błędu potwierdzenia (ang. *confirmation bias*). *Efekt potwierdzenia, nazywany także błędem konfirmacji, jest bardzo silnym mechanizmem kognitywnym, którego zadaniem jest chronienie nas przed emocjonalnym dyskomfortem, który odczuwamy, gdy w obliczu niepodważalnych dowodów zmuszeni jesteśmy zmienić*

and Social Sciences HSS, vol. XXII, 24 (4/2017), October-December 2017, s. 195-210 <http://doi.prz.edu.pl/pl/publ/einh/365> [2021.06.30].

³⁵ http://www.bip.nauka.gov.pl/g2/oryginal/2013_05/bc84c9b55b1826a8b0b936f7b41fe8ce.pdf [2021.06.30].

³⁶ Zobacz: <https://www.dziennikustaw.gov.pl/D2018000181801.pdf> [2021.06.30].

³⁷ H. Sommer, G. Zakrzewski, *Rozumienie słownictwa z ochrony i kształtowania środowiska człowieka w dokumentach państwowych*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej Humanities and Social Sciences HSS, vol. XXII, 24 (4/2017), October-December 2017, s. 195-210 <http://doi.prz.edu.pl/pl/publ/einh/365> [2021.06.30].

³⁸ Komandor rezerwy, pełnił służbę w latach 1976-2005.

³⁹ H. Sommer, G. Zakrzewski, *Rozumienie słownictwa z ochrony i kształtowania środowiska człowieka w dokumentach państwowych*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej Humanities and Social Sciences HSS, vol. XXII, 24 (4/2017), October-December 2017, s. 195-210 <http://doi.prz.edu.pl/pl/publ/einh/365> [2021.06.30].

swoje poglądy, do których zdążyliśmy się emocjonalnie przywiązać⁴⁰. W polskiej społeczności zagadnienia bezpieczeństwa są mocno zakorzenione. Ale zawsze odbierane jako stan czegoś. Niestety jak już wspomniano rzeczownik/przymiotnik bezpieczeństwo/bezpieczny w określeniach i do określeniach jest dość mocno nadużywany, biją na alarm filolodzy. Rażą sformułowania typu: bezpiecznym autobusem uczniowie pojechali na wycieczkę. Jeżeli autobus został dopuszczony do ruchu to musi spełniać normy eksploatacyjne. *Daje się zauważyć we współczesnym społeczeństwie trend, że mamy w zwyczaju słuchać informacji, które potwierdzają nasze wstępne doświadczenia. Jest to jedna z przyczyn, dla której tak trudno jest prowadzić inteligentną rozmowę na „wysokim” poziomie, na temat ekologii. Po części wyjaśnia to, dlaczego niektórzy czytają wątpliwej jakości źródła tylko po to, aby treść zgadzała się z ich pojmowaniem świata*⁴¹. Bezpieczeństwo powinno być niczym wielka orkiestra symfoniczna. Na dzień dzisiejszy zdaniem autora jest na etapie tworzenia się jazzu. Ten ostatni jest już samodzielnym kierunkiem muzycznym. Czy takim staną się nauki o bezpieczeństwie? Kim są, będą członkowie orkiestry i pod czyją batutą będą grać.

5. Badania własne

Metodologia nauk jest systemem jasno określonych reguł oraz procedur. System ten nie jest ani niezmienny, ani niezawodny ale jest ciągle ulepszany. Jest to system samokorygujący.

Wiedzę naukową różni od potocznej wyższy stopień organizacji samych wytworów i procesu ich tworzenia oraz sprawdzania. Nauka stanowi szczególny rodzaj wiedzy zobiektywizowanej w postaci określonych wytworów, jak też szczególnie rodzaj działalności zbiorowej ludzi, mniej lub bardziej zinstytucjonalizowanej⁴². Podstawową cechą nauki jest metoda, która określa formy oraz przebieg każdej ludzkiej działalności.

Metoda badawcza jest to sposób zaplanowania oraz realizowania procesu badawczego. Metoda badań zależy od ich problematyki, powinna być plastyczna i adekwatna do hipotezy. Powinna sugerować wybór terenu i zakresu badań oraz dobór technik badawczych⁴³.

Celem badań naukowych jest nie tylko poznanie ale również ocena rzeczywistości i wysunięcie wniosków. Podstawowym celem badań była analiza edukacji dla bezpieczeństwa w ocenie młodzieży akademickiej.

Na podstawie celu badań sformułowano główny problem badawczy – *Jakie oczekiwania związane z edukacją bezpieczeństwa stawiają wykładowcom studenci?*

⁴⁰ Tamże, s. 208 [2021.07.02].

⁴¹ Tamże, s. 208 [2021.07.03].

⁴² T. Sozański, *Co to jest nauka*, [w:] *Nauka. Tożsamość i tradycja*, J. Goćkowski, S. Marmuszewski (red.), Universitas, Kraków 1995, s. 5.

⁴³ M. Malikowski (red.), *Metody i techniki badań społecznych*, Wydawnictwo WSP w Rzeszowie, Rzeszów 1984, s. 14.

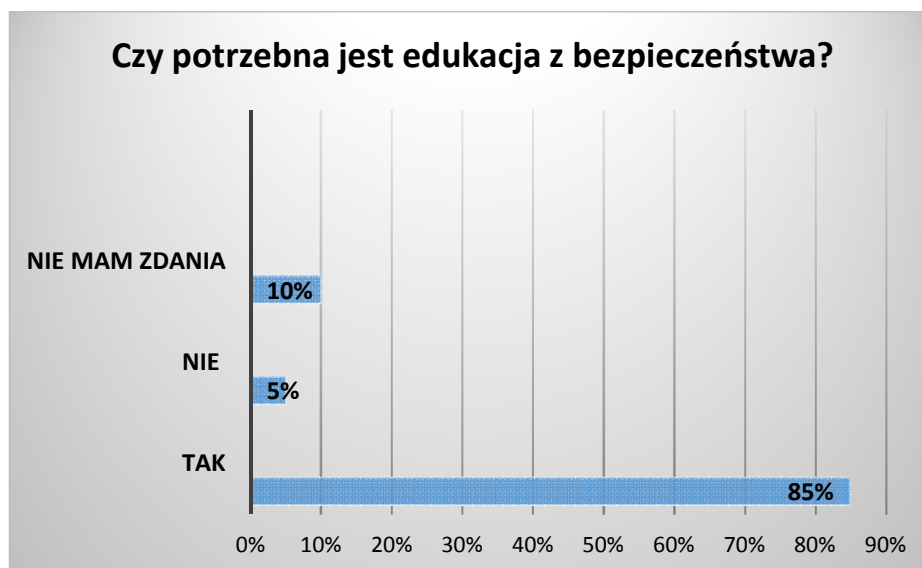
Kolejnym działaniem w procesie przeprowadzonych badań było zredagowanie hipotezy głównej. *Zajęcia dydaktyczne powinny być prowadzone przez pracowników służb mundurowych na wszystkich szczeblach kształcenia.*

Po sformułowaniu problemu i hipotezy wybrano metodę badawczą, której celem ma być rozwiązanie postawionego problemu badawczego. Zastosowano metodę sondażu diagnostycznego, a narzędziem badawczym był kwestionariusz ankiety, który składał się z 10 pytań.

Badania zostały zrealizowane na przełomie marca i kwietnia 2021 roku. Ze względu na występujący stan zagrożenia epidemicznego, badania przeprowadzono przy pomocy platformy Microsoft Teams. Wykorzystanie nośników elektronicznych pozwoliło na zebranie materiału bez potrzeby bezpośredniego kontaktu ankietera z respondentami. Dobór próby do badań podyktowany był specyfiką kierunku studiów. Skierowano je do studentów kierunku bezpieczeństwo wewnętrzne na Politechnice Rzeszowskiej. Analizie poddano 120 prawidłowo wypełnionych ankiet, pozostałe 12 nie zostały w całości wypełnione i nie zostały ujęte w statystyce wyników badań.

Zastosowana metoda badawcza pozwoliła zweryfikować sformułowaną hipotezę oraz pomogła osiągnąć założony cel.

Pierwsze pytanie, które zadano respondentom dotyczyło potrzeby edukacji dla bezpieczeństwa (wykres 1).



Wykres 1. Ocena potrzeby edukacji z bezpieczeństwa

Źródło: badania własne

Wyniki przeprowadzonej ankiety pokazują, że zdecydowana większość badanych (85%) widzi potrzebę edukacji z bezpieczeństwa. Tylko 5% ma inne zdanie

na ten temat, a 10% nie potrafi zająć stanowiska w ocenie potrzeby edukacji dla bezpieczeństwa. Taka ocena potrzeby edukacji w badanym obszarze nie jest zaskoczeniem. Edukacja jest szansą, którą trzeba wykorzystywać w budowaniu poczucia bezpieczeństwa. Jej podstawowym zadaniem jest kształtowanie odpowiednich postaw i wartości w tworzeniu bezpiecznego środowiska dla dzieci, młodzieży i dorosłych.

Kolejne pytanie, które zadano ankietowanym dotyczyło wskazania poziomu edukacji, na którym należy prowadzić edukację dla bezpieczeństwa (wykres 2).



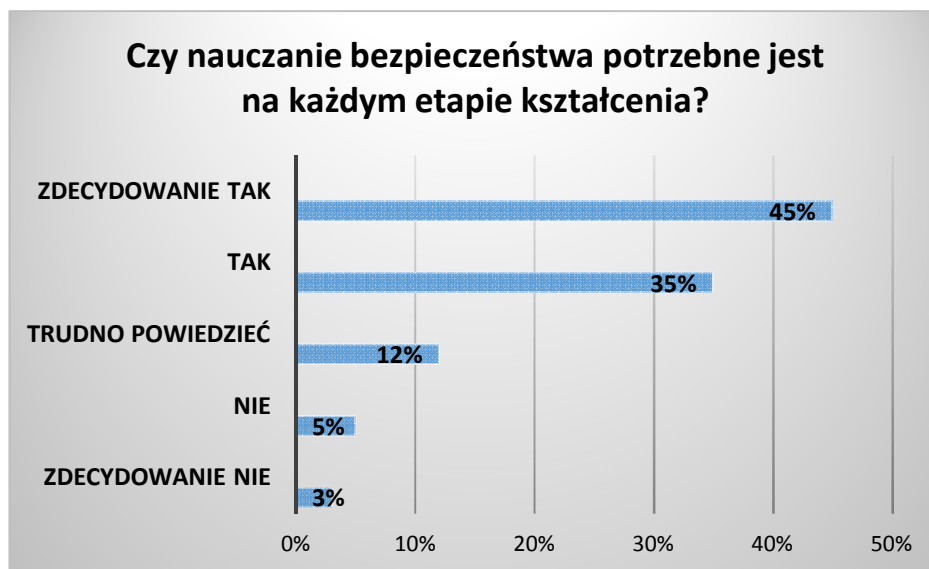
Wykres 2. Etapy edukacji szkolnej dla bezpieczeństwa

Źródło: badania własne

Suma odpowiedzi na wykresie 2 nie jest równa 100% ze względu na to, że można było zakreślić więcej niż jedną odpowiedź. Odpowiedzi badanych na jakim szczeblu nauki szkolnej należy prowadzić kształcenie dla edukacji wskazują w 100% szkołę wyższą, 93% opowiedziało się za szkołą podstawową i tylko 48% wskazało nauczanie wczesnoszkolne.

Edukacja z bezpieczeństwa jest jednym z istotnych zadań stawianych przed systemem edukacji w Polsce. Jest ona istotną częścią procesu dydaktyczno-wychowawczego oraz działań profilaktycznych w kierunku wychowania obywatelskiego i komunikacyjnego jak też ukierunkowana jest na edukację prozdrowotną czy ekologiczną.

Kolejne pytanie jest uzupełnieniem pytania 2. Poproszono respondentów o wypowiedzenie się na temat czy nauczanie bezpieczeństwa potrzebne jest na każdym etapie kształcenia? Wyniki obrazuje wykres 3.



Wykres 3. Potrzeba nauczania bezpieczeństwa na każdym etapie kształcenia

Źródło: badania własne

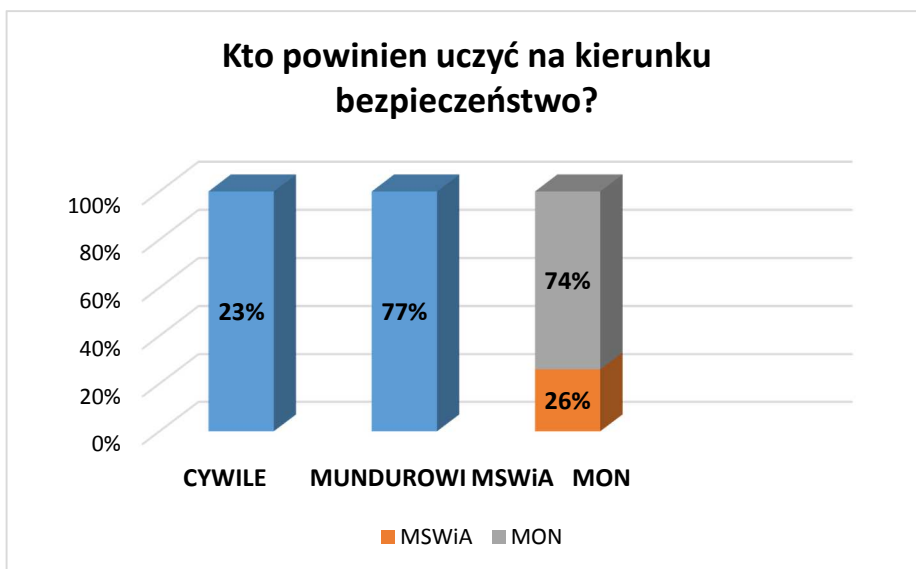
W kwestii potrzeby nauczania bezpieczeństwa na każdym etapie kształcenia 45% ankietowanych opowiedziało się w zdecydowany sposób, 35% zgadza się z takim podejściem, a 12% badanych nie potrafi się na ten temat jednoznacznie wypowiedzieć. Natomiast nie widzi potrzeby edukacji z bezpieczeństwa na każdym etapie kształcenia 5% respondentów oraz 3% stoi na stanowisku zdecydowanie negatywnym.

Najbardziej efektywną formą edukacji dla bezpieczeństwa jest forma zinstytucjonalizowana, która jest realizowana w przedszkolach ale przede wszystkim w szkołach podstawowych i średnich. Dzieci i młodzież są zainteresowane zdobywaniem umiejętności radzenia sobie z różnymi zagrożeniami. Jednym z ważnych obszarów w edukacji jest jej ciągłość.

W następnym pytaniu poproszono respondentów o odpowiedź, kto powinien uczyć na kierunku bezpieczeństwo – cywile czy mundurowi? Wyniki pokazuje wykres 4.

Badani zapytani o preferencje nauczycieli edukacji dla bezpieczeństwa zdecydowanie opowiedzieli się za osobami mundurowymi 77%. Wśród wskazań osób mundurowych 74% z nich wybrała MON, a 26% MSWiA. Tylko 23% respondentów uznało, że takie zajęcia powinny prowadzić osoby cywilne.

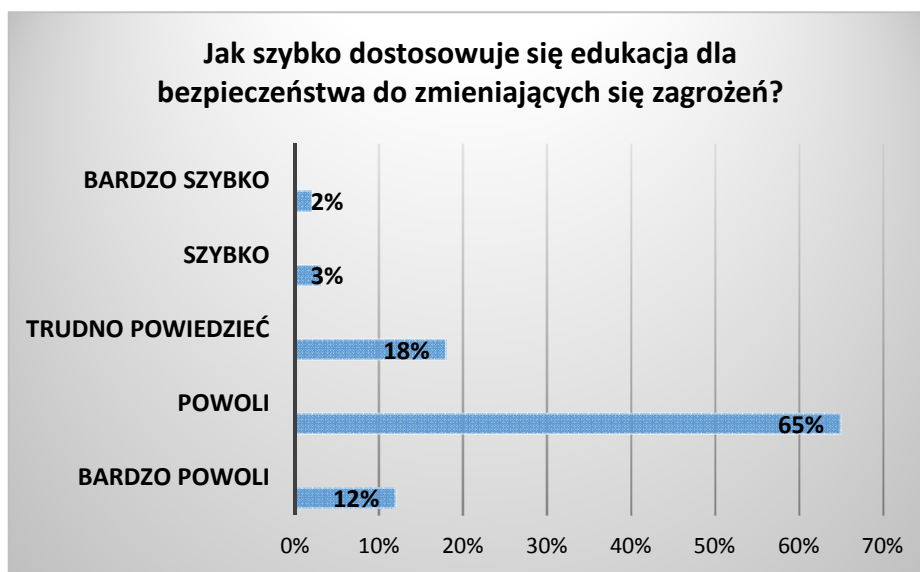
Badani w kwestii wiedzy związanej z bezpieczeństwem zdecydowanie ufają osobom mundurowym. Niewątpliwie uważają, że z racji wykonywanej służby są oni lepiej przygotowani do edukacji dla bezpieczeństwa młodego pokolenia.



Wykres 4. Preferowani nauczyciele edukacji dla bezpieczeństwa

Źródło: badania własne

Kolejne pytanie dotyczyło szybkości dostosowywania się edukacji dla bezpieczeństwa w kontekście zmieniających się zagrożeń (wykres 5).



Wykres 5. Ocena dostosowania edukacji dla bezpieczeństwa do zmieniających się zagrożeń

Źródło: badania własne

Zdecydowana większość badanych uważa, że edukacja dla bezpieczeństwa zmienia się powoli w kontekście zmieniających się zagrożeń. Aż 65% ankietowanych zaznaczyło taką odpowiedź, a 12% twierdzi, że bardzo powoli. Spora grupa respondentów – 18% nie potrafi określić tempa tych zmian. Natomiast pozostałe odpowiedzi znajdują się w granicach błędu statystycznego – szybko 3% i bardzo szybko 2%.

Szkolnictwo powinno dostosować się do zmieniającej się rzeczywistości i wprowadzać zmiany w edukacji w celu szybkiego reagowania na zmieniające się zagrożenia.

W kolejnym pytaniu poproszono ankietowanych aby odpowiedzieli, jakie procesy zaczynają działać na żołnierzy po zakończeniu służby?

Respondenci zwrócili uwagę na to, że uprawnienia emerytalne są dzisiaj, oprócz stabilności zatrudnienia, takim wabikiem aby podjąć pracę w służbach mundurowych. To przyciąga do służby także ludzi mniej zaradnych. Są oni zainteresowani tylko pewną posadą i szybką emeryturą, do której mogą sobie spokojnie dorabiać. Przejście na emeryturę to nie tylko moment zakończenia służby, ale też szansa na przeformułowanie dotychczasowego sposobu życia i wejście w nowe role społeczne.

Badani w zdecydowanej większości zwrócili też uwagę na to, że osoba, która kończy służbę może często popaść w panikę i doznać kryzysu związanego z poczuciem bycia nieprzydatnym. Może pojawić się depresja. Natomiast uważają też, że radość z przejścia na emeryturę czerpią tylko ci, którzy zaplanowali sobie nowe życie i ciekawe zajęcia.

Pracownicy mundurowi stanowią ogromny potencjał, który można wykorzystać w społeczeństwie i gospodarce. Ankietowani wskazują, że wiedzę emerytów służb mundurowych można wykorzystać w działaniach na rzecz obronności, bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego. Mogliby oni pracować w obszarze zarządzania kryzysowego ale też w szkołach, ucząc przedmiotów z zakresu bezpieczeństwa.

W kolejnym pytaniu respondenci zwrócili uwagę na transformację sił zbrojnych, która następuje wraz z wielką zmianą społeczno-polityczną oraz ekonomiczną od 1989 roku. Zmiany te ukształtowały nowy model życia ale też zrewolucjonizowały model funkcjonowania sił zbrojnych w Polsce.

Powstał program osłony socjalnej żołnierzy, którzy są zwalniani z zawodowej służby wojskowej – system rekonwersji kadr. Jego działaniami od 1997 r. objęci są żołnierze zwalniani z zawodowej służby wojskowej, którzy nie nabyli uprawnień do emerytury wojskowej w pełnej wysokości. System rekonwersji kadr stanowi zespół działań podejmowanych wobec żołnierzy zawodowych zwalnianych ze służby, mający na celu przygotowanie ich do podjęcia zatrudnienia na cywilnym rynku pracy, a szerzej – ich zawodowej i społecznej integracji ze środowiskiem cywilnym.

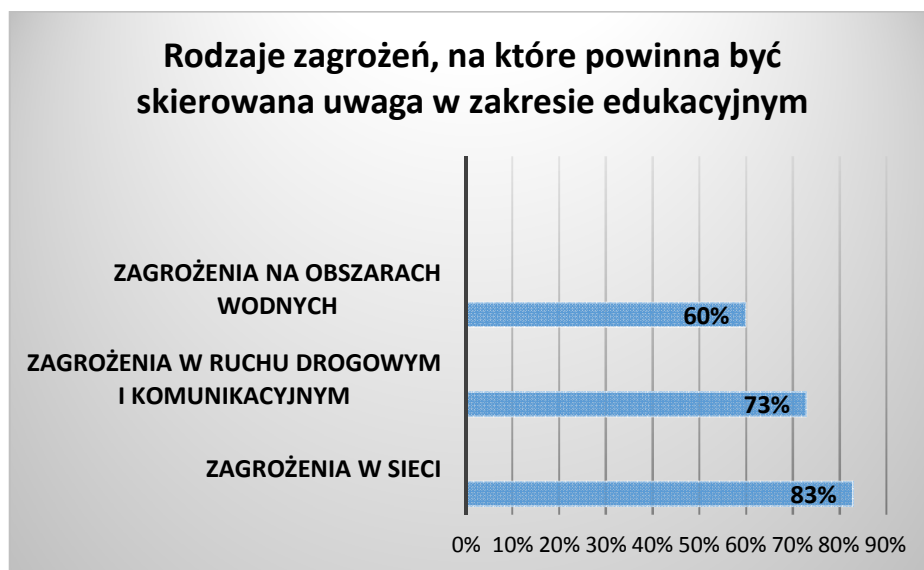
W ramach programu rekonwersji realizowane są następujące działania:

- Seminaria rekonwersyjne;

- Doradztwo zawodowe;
- Przekwalifikowanie;
- Pośrednictwo pracy;
- Targi i giełdy pracy⁴⁴.

Dobrze wykształcony żołnierz jest cenionym pracownikiem w wielu organizacjach, np. jako informatyk, menadżer, lekarz, pilot w służbie cywilnej. W większości wojskowi posiadają różnorodne wykształcenie: są inżynierami, chemikami, mechanikami itd.

Następne pytanie zawarte w kwestionariuszu ankiety dotyczyło najważniejszych zagrożeń, na które powinna być skierowana uwaga w zakresie edukacji. Należało wskazać 3 najważniejsze. Pokazuje je wykres 6.



Wykres 6. Najważniejsze zagrożenia, na które powinna być skierowana uwaga w zakresie edukacji

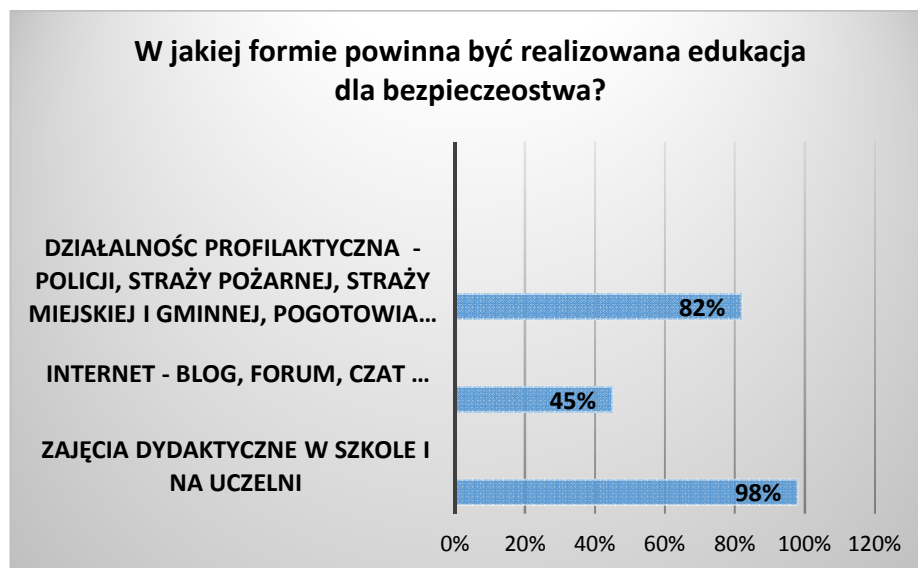
Źródło: badania własne

Suma odpowiedzi na wykresie 6 nie jest równa 100% ze względu na to, że trzeba było zakreślić 3 najważniejsze zdaniem respondentów zagrożenia. Badani najczęściej wskazywali zagrożenia w sieci – 83%, następnie zagrożenia w ruchu drogowym i komunikacyjnym – 73% oraz zagrożenia na obszarach wodnych – 60%.

⁴⁴ <http://orka2.sejm.gov.pl/IZ3.nsf/main/324D8052> [2021.07.06].

Celem edukacji dla bezpieczeństwa jest uzyskanie wiedzy, przy pomocy której można oddziaływać na otaczającą nas rzeczywistość, rozpoznawać i unikać zagrożeń, minimalizować ich skutki oraz nieść pomoc sobie i innym.

W jakiej formie powinna być realizowana edukacja dla bezpieczeństwa obrazuje wykres 7.



Wykres 7. Forma realizowania edukacji dla bezpieczeństwa

Źródło: badania własne

Suma odpowiedzi na wykresie 7 nie jest równa 100% ze względu na to, że trzeba było wybrać 3 najbardziej odpowiednie zdaniem respondentów formy edukacji dla bezpieczeństwa. Najbardziej pożądaną formą edukacji w obszarze bezpieczeństwa są zajęcia w szkołach i na uczelniach wyższych 98%. Dobrą formą z równie wysokim wskazaniem jest działalność profilaktyczna Policji, Straży Pożarnej, Straży Miejskiej i Gminnej, Pogotowia Ratunkowego i innych 82%. Badani zwrócili też uwagę na internet, który mogły pełnić rolę edukacyjną w zakresie bezpieczeństwa (45%).

W ostatnim pytaniu ankiety poproszono badanych o wypowiedź na temat okresu edukacji z bezpieczeństwa. Czy edukacja ta powinna być procesem ciągłym, na każdym etapie życia człowieka czy tylko na określonym? Tutaj można było zaobserwować całkowitą zgodność respondentów. Wszyscy w 100% opowiedzieli się za ciągłym procesem edukacji dla bezpieczeństwa.

Po przeanalizowaniu wyników badań należy stwierdzić, że postawiona hipoteza badawcza została potwierdzona.

6. Zakończenie

Jeżeli sięgniemy w historię pisanej cywilizacji ludzkości w przedmiocie edukacji globalnej to dominująca narracja tekstów dotyczy różnych konfliktów (bitew, wojen, potyczek zarówno tych przegranych jak i wygranych). Jeżeli mamy uczyć się na błędach i wyciągać wnioski dla przyszłości, to jak mamy analizować przeszłość z narracji, która głównie opisuje przemoc?

Autor zbadał wybrane, determinujące aspekty szeroko rozumianego bezpieczeństwa w nowej, jeszcze nie zaaprobowanej epoce – antropocenie⁴⁵. Natura zmienia się, żeby przetrwać. Sam człowiek jest jej tylko częścią ale sam przeobraża się szybciej niż sama natura. Z przedstawionych rozważań wynika, że znacznie zmienia się zakres ilościowy, jakościowy i pojęciowy bezpieczeństwa. Na kwestie szeroko rozumianego bezpieczeństwa spogląda się z różnych perspektyw i kierunków dociekań w sposób interdyscyplinarny i kompleksowy. W naukach o bezpieczeństwie, których pochodzenie było przedmiotem dociekań w niniejszym artykule można stwierdzić, że kształtować powinny je wykładowcy mający doświadczenie w służbach mundurowych. Przegląd wybranych i poddanych badaniu aspektów bezpieczeństwa pozwala sądzić, że istotnym zagadnieniem jest dobór kadr prowadzących edukację studentów. Te wycinkowe badania utwierdzają autora w przekonaniu, że zagadnienia nauk o bezpieczeństwie wymagają dalszych badań, na dużych próbach, w kilku uczelniach prowadzących nauki o bezpieczeństwie. Uprawnione jest stwierdzenie, że homo sapiens będzie walczył w „kurczącym się” świecie o zasoby kopaliny, surowce, wodę. *Dysponując coraz większą ilością dóbr materialnych, [ludzie] zdali sobie sprawę, że wygodniej jest mieć więcej niż mniej. Z tego powodu zaczęli dążyć, za wszelką cenę, do powiększenia stanu swojego posiadania. Egoizm wyparł naturalne uczucie litości w stosunku do innych. Rozpoczęła się walka o własność, w związku z czym konieczne stało się powołanie organów rozstrzygających konflikty. Coraz wyraźniej zarysowywała się nierówność, część bowiem dzięki talentom i sile potrafiła zgromadzić więcej dóbr. W celu ich zabezpieczenia bogaci utworzyli organizację państwową utrwalającą ich dominującą pozycję i własność⁴⁶.*

Rekapitulując, to politycy kreujący działalność organów państwa są odpowiedzialni za nowoczesne kształtowanie edukacji o bezpieczeństwie. Przedstawione wycinkowe pilotażowe badania są potwierdzeniem poglądów autora.

⁴⁵ H. Sommer, G. Zakrzewski, *Rozumienie słownictwa z ochrony i kształtowania środowiska człowieka w dokumentach państwowych*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej Humanities and Social Sciences HSS, vol. XXII, 24 (4/2017), October-December 2017, s. 196, <http://doi.prz.edu.pl/pl/publ/einh/365>, [2021.06.30].

⁴⁶ Zobacz więcej: http://www.repozytorium.uni.wroc.pl/Content/66121/PDF/04_Marta_Baranowska.pdf, s. 69 [2021.07.07].

Bibliografia

- [1] Dz.U. z 2006 r., Nr 50, poz. 362.
- [2] <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/czlowiek;3889799.html>
- [3] <https://www.rp.pl/Rzecz-o-historii/201019522-Darwin-i-Wallace-Ojcowie-teorii-ewolucji.html>
- [4] <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/socjobiologia;3977133.html>
- [5] <http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/28656?t=>
- [6] <https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/98448,8-maja-1945-r-zakonczenie-II-wojny-swiatowej-spot.html>
- [7] <https://dzieje.pl/aktualnosci/konferencja-jaltanska>
- [8] <https://krakow.wyborcza.pl/krakow/7,97788,24138319,w-znow-wolnej-polsce-1989-2018.html>
- [9] http://encyklopedia.naukowy.pl/Szkolnictwo_wojskowe_w_PRL,vstrona_2
- [10] <http://www.poradnia-jezykowa.uz.zgora.pl/wordpress/?p=1432>
- [11] <https://polszczyzna.pl/stopniowanie-przymiotnikow-zasady/>
- [12] <https://www.gov.pl/web/polski-atom/bezpieczenstwo-energetyczne-podstawa-rozwoju-spoleczenstwa>
- [13] <https://hansom.v.prz.edu.pl/>
- [14] <https://studia.pl/kierunki/bezpieczenstwo-narodowe-wewnetrzne/>
- [15] <https://studia.pl/kierunek/bezpieczenstwo-jadrowe-ochrona-radiologiczna-uniwersytet-gdanski/>
- [16] https://mfi.ug.edu.pl/studia_mfi/studia_i_stopnia/bezpieczenstwo_jadrowe_i_ochrona_radiologiczna?utm_source=studia.pl&utm_medium=referral
- [17] http://www.bip.nauka.gov.pl/g2/oryginal/2013_05/bc84c9b55b1826a8b0b936f7b41fe8ce.pdf
- [18] <https://www.dziennikustaw.gov.pl/D2018000181801.pdf>
- [19] <http://orka2.sejm.gov.pl/IZ3.nsf/main/324D8052>
- [20] http://www.repozytorium.uni.wroc.pl/Content/66121/PDF/04_Marta_Baranowska.pdf
- [21] <https://koziej.pl/wp-content/uploads/2016/01/Strategie-bezpiecze%C5%84stwa-1990-2014.pdf>
- [22] Malikowski M. (red.), *Metody i techniki badań społecznych*, Wydawnictwo WSP w Rzeszowie, Rzeszów 1984.
- [23] Niedziela J., *Historia Jazu 100 wykładów*, Dobre wydawnictwo.pl, Katowice 2009.
- [24] Nyzio A., *Nauki o bezpieczeństwie na polskich uniwersytetach publicznych. Rys historyczny i wybrane problemy metodologiczne*, https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/5721/Nyzio_nauki_o_bezpieczenstwie_na_polskich_uniwersytetach_publicznych_rys_historyczny_i_wybrane_problemy_metodologiczne.pdf?sequence=1
- [25] *Porachunki. Wojna secesyjna*, <https://epodreczniki.pl/a/porachunki-wojna-secesyjna/DXfYHX8Kv>,
- [26] Sommer H., *W poszukiwaniu tożsamości bezpieczeństwa*, <https://oficyna.prz.edu.pl/otwarty-dostep/monografie/2021/sommer-hanna-red>.
- [27] Sommer H., Sommer H., Zakrzewski G., *Ocena wybranych składowych wpływających na komfort przebywania klientów w wielkopowierzchniowych obiektach handlowych*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej Humanities and Social Sciences 2018 HSS, vol. XXIII, 25 (1/2018), January-March, s. 141-152 <http://doi.prz.edu.pl/publ/einh/378>

- [28] Sommer H., Zakrzewski G., *Określenie poziomu świadomości korzystania z wybranych składowych sztucznego środowiska militarnego*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej Modern.
- [29] Sommer H., Zakrzewski G., *Rozumienie słownictwa z ochrony i kształtowania środowiska człowieka w dokumentach państwowych*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej Humanities and Social Sciences HSS, vol. XXII, 24 (4/2017), October-December 2017, s. 195-210, <http://doi.prz.edu.pl/publ/einh/365>
- [30] Sommer H., Zakrzewski G., *Założenia dla edukacji ekologicznej czy bezpieczeństwa ekologicznego*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej Humanities and Social Sciences HSS, vol. XXII, 24 (3/2017), July-September 2017, <http://doi.prz.edu.pl/publ/einh/344>
- [31] Sommer H., Zakrzewski G., *Założenia dla edukacji ekologicznej czy bezpieczeństwa ekologicznego*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej Humanities and Social Sciences HSS, vol. XXII, 24 (3/2017), July-September 2017, <http://doi.prz.edu.pl/publ/einh/344>
- [32] Sommer H., Zakrzewski G., *Zarządzanie w działach związanych z obronnością państwa według opinii studentów bezpieczeństwa*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej HSS, vol. XXIII, 25 (3/2018) July-September, <http://doi.prz.edu.pl/pdf/einh/424>
- [33] Sozański T., *Co to jest nauka*, [w:] *Nauka. Tożsamość i tradycja*, J. Goćkowski, S. Marmuszewski (red.), Universitas, Kraków 1995.
- [34] *Społeczeństwo a wojna. Paradoks wojny we współczesnym łańdże międzynarodowym*, M. Bodziany (red.), Wrocław 2013, <https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/7249/Spo%20ecze%20stwo%20a%20wojna%20t%202%20-po%20recenzji.pdf?sequence=1>.

MODERN CREATION OF SAFETY EDUCATION

The article is dedicated to polish safety studies. This discipline is young and was set up by Centralna Komisja do Spraw Stopni i Tytułów (Central Commission of Degrees and Titles) on 28th January 2011. Scientists are facing the problem of describing identity of safety studies due to interest of this problem in another sciences. They are often correlated with uniform services studies. Interdisciplinarity breaks down safety for ecological, cultural, health, energetic, food and shows integration with civil studies. Safety is being lectured on most universities. Performed researches are to point out what expectations are set by lecturers towards students.

Keywords: education, safety, habitat, biocenosis

Hanna SOMMER¹

„Najpierw Cię ignorują.
Potem się z Ciebie śmieją.
Potem z Tobą walczą.
Potem wygrywasz”

Mahatma Gandhi

BEZPIECZEŃSTWO EKOLOGICZNE – MODA CZY KONIECZNOŚĆ? – EKOŚWIADOMOŚĆ WSPÓŁCZESNEJ MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ

Artykuł poświęcony jest zagadnieniom ekologii badanych przez pryzmat ekofilozofii. Same zagadnienia choć nie nowe, w ostatnim okresie czasu nabierają znaczenia wobec aktualnych zagrożeń dla Ziemi jakie wytwarza człowiek. Przyjęto następujący układ artykułu: wprowadzenie zapoznaje z raportem Sekretarza Generalnego ONZ, U Thant z 26 maja 1969 roku. W kolejnej części, przedstawiono podstawowe założenia teoretyczne ekologii i społecznych ruchów ekologicznych. Zasadniczą częścią artykułu są badania własne w obszarze wiedzy, postaw i oceny zagadnień ekologicznych przez respondentów. Artykuł kończą wnioski, które są aktualnym odzwierciedleniem stanowiska młodzieży akademickiej. Omawiane zagadnienie wymaga dalszych pogłębionych analiz i dyskusji w szerszym środowisku.

Słowa kluczowe: ekologia, filozofia ekologii, społeczne ruchy ekologiczne, bezpieczeństwo ekologiczne

1. Wprowadzenie

Sekretarz Generalny ONZ, U Thant², 26. maja 1969 roku wydał raport, w którym wykazał wpływ wszystkich działań człowieka na pogarszanie się światowego stanu przyrody. Wnioski z tego dokumentu uświadomiły, nie tylko decydom, zagrożenia jakie niesie nierozważna „eksploatacja” zasobów Ziemi przez

¹ dr Hanna Sommer prof. PRz, Katedra Nauk Humanistycznych i Społecznych, Wydział Zarządzania, Politechnika Rzeszowska, Al. Powstańców Warszawy 8, 35-959 Rzeszów, e-mail: hansom@prz.edu.pl, ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-7208-7641>.

² Zobacz więcej: H. Sommer, G. Zakrzewski, *Założenia dla edukacji ekologicznej czy bezpieczeństwa ekologicznego*, Humanities and Social Sciences HSS, vol. XXII, 24 (3/2017), July-September 2017, s. 271-286, <http://doi.prz.edu.pl/pl/publ/einh/344> [2020.01.01].

ludzkość. Trzeba było czekać aż 23 lata by zorganizować konferencję, której ramowe założenia są aktualne i wybiegają daleko w przyszłość.

Na konferencji Organizacji Narodów Zjednoczonych „Środowisko i Rozwój”, jaka odbyła się w Brazylii, w Rio de Janeiro w dniach 3-14 czerwca 1992 r. przyjęta została tzw. Karta Ziemi (Earth Charter), czyli deklaracja z Rio formułująca zasady ogólnych praw i obowiązków z szeroko rozumianego obszaru ochrony i kształtowania środowiska naturalnego. Deklaracja ta została przyjęta jednogłośnie przez 183 delegacje reprezentujące rządy poszczególnych państw. Była to największa konferencja (około 30 000 uczestników) w dziejach Ziemi, która zgromadziła najliczniejszą reprezentację rządów. Równocześnie obradowało „Global Forum” ekologicznych organizacji społecznych, na które przyjechało wielu uczestników³.

Karta Ziemi stanowi deklarację podstawowych zasad etycznych, związanych z tworzeniem sprawiedliwego, zrównoważonego i pokojowego społeczeństwa globalnego w XXI wieku. Karta ma na celu rozbudzenie we wszystkich ludziach nowego poczucia globalnej współzależności i współdzielonej odpowiedzialności za dobro całej ludzkiej rodziny, większą społeczność życia oraz przyszłe pokolenia. Jest to wizja nadziei, jak również wezwanie do działania⁴. W preambule Karty Ziemi czytamy: „Znajdujemy się w krytycznym momencie historii Ziemi; w czasie, w którym ludzkość musi wybrać swoją przyszłość”⁵.

2. Ekologia jako nauka

Od ponad 40 lat obserwuje się rosnące zainteresowanie opinii publicznej, badaczy czy polityków zagadnieniem jakości środowiska. Stan środowiska wydaje się być jednym z najważniejszych wyzwań stojących obecnie przed rządami i społeczeństwami. Publiczna dyskusja na temat „kryzysu środowiska”, działania grup i ruchów ekologicznych, aktywność polityczna (partie „zielonych”), działania podejmowane na arenie międzynarodowej – wszystko to każe przypuszczać, że nie mamy do czynienia ze zjawiskiem incydentalnym, wywołanym przez garstkę zapaleńców, lecz z poważnym problemem dotyczącym współczesnego człowieka.

Ekologia jest nauką w pełnym tego słowa znaczeniu. Zajmuje się badaniem zależności pomiędzy organizmami i środowiskiem jak też wzajemnymi współzależnościami pomiędzy organizmami. W obrębie ekologii wyróżnia się szereg dziedzin, które charakteryzują się specyficzną tematyką oraz prezentują określone podejście do problemów. Ekologię rozumie się też jako styl, sposób myślenia i działania.

³ S. Kozłowski, *Konferencja w Rio*, „Wojsko i wychowanie pismo żołnierzy zawodowych RP” 12/92, s. 35.

⁴ Karta Ziemi, *Czym jest Karta Ziemi*: <https://kartaziemi.wordpress.com/czym-jest-karta-ziemi-2/> [2020.12.13].

⁵ Zobacz tekst źródłowy: Karta Ziemi, *Tekst Karty*: <https://kartaziemi.wordpress.com/tekst-karty-2/> [2020.12.13].

W drugiej połowie XX wieku powstało cały szereg nauk ekologicznych. Na schemacie 1 przedstawiono zbiór nauk ekologicznych za J.M. Dołęgą:



Schemat 1. Podział nauk ekologicznych

Opracowanie własne na podstawie: https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Studia_Teologiczne_Bialystok_Drohiczyn_Lomza/Studia_Teologiczne_Bialystok_Drohiczyn_Lomza-r2000-t18/Studia_Teologiczne_Bialystok_Drohiczyn_Lomza-r2000-t18-s295-306/Studia_Teologiczne_Bialystok_Drohiczyn_Lomza-r2000-t18-s295-306.pdf [2021.07.07].

Ogólnofilozoficzna problematyka ekofilozofii⁶ dotyczy istoty i natury środowiska społeczno-przyrodniczego, zmian zachodzących w tych właściwościach oraz związków przyczynowych między antroposferą a biosferą.

⁶ Por. S. Zięba, *Życie w aspekcie ekologicznym*, CziP 1995, nr 2, s. 5-21; J. Dębowski, *Filozoficzne źródła refleksji ekofilozoficznych*, Olsztyn 1996.

Ekofilozofia jako nowa nauka została podzielona na (schemat 2):



Schemat 2. Podział ekofilozofii

Opracowanie własne na podstawie: https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Studia_Teologiczne_Bialystok_Drohiczyn_Lomza/Studia_Teologiczne_Bialystok_Drohiczyn_Lomza-r2000-t18/Studia_Teologiczne_Bialystok_Drohiczyn_Lomza-r2000-t18-s295-306/Studia_Teologiczne_Bialystok_Drohiczyn_Lomza-r2000-t18-s295-306.pdf [2021.07.07]

Na schemacie 2 słowo ekologia występuje 7 razy, a sozologia 3 razy. Wraz z do określeniami przeplatają się wzajemnie. Pojedynczo występują etyka środowiskowa i bioetyka. Ekofilozofia może stać się dobrą podstawą do zaproponowania nowego stylu myślenia filozoficznego w szeroko rozumianej problematyce ekologicznej.

H. Sommer i G. Zakrzewski dokładnie definiują pojęcia. Termin „ekologia” do nauk przyrodniczych wprowadzony został w 1869 r. przez niemieckiego zoologa Ernesta Haeckla jako jedna z wielu propozycji określenia wiedzy o związkach organizmów (zwierząt) z zasiedlanym przez nie środowisku oraz o wzajemnych relacjach między organizmami. Wyodrębnienie się ekologii, jako dyscypliny nauk biologicznych, dysponującej własną metodologią i terminologią oraz początkowy jej rozwój związany jest z postaciami dwóch badaczy: Amerykanina Frederica E. Celemensa oraz Anglika Arthura G. Tansley’a. Ich zasługą jest wskazanie związków ekologii z innymi naukami biologicznymi⁷. Na bazie doświadczeń autekologii wyłonił się nowy kierunek zainteresowań ekologii – ekologia człowieka, gdzie obok czynników abiotycznych i biotycznych siedliska, uwzględniać zaczęto również społeczne i kulturowe uwarunkowania egzystencji populacji ludzkiej. Ekologia społeczna bada interakcje i wzajemne relacje ludzkiego społeczeństwa ze środowiskiem naturalnym. W roku 1935 Arthur George Tansley angielski botanik wprowadził pojęcie ekosystemu jako podstawowej, ekologicznej jednostki funkcjonalno-przestrzennej. Ekosystem stanowi obszar o względnie jednorodnych warunkach abiotycznych (biotop), zajęty przez odpowiadający tym warunkom zbiór gatunków powiązanych zależnościami troficznymi i paratrophicznymi, przez który płynie strumień energii i materii. Za ekosystem uznać też można obszar zagospodarowany technicznie, jeżeli spełnia przytoczone wyżej warunki. Zgodnie z tą definicją ekosystem tworzą dwa pozostające ze sobą w ścisłym związku komponenty:

- nieożywiony (biotop, zw. też siedliskiem), na który składają się gleba, woda i powietrze z ich właściwościami fizykochemicznymi, oraz klimat;
- ożywiony (biocenoza), złożony z kombinacji gatunków właściwych danemu biotopowi w danych warunkach geograficznych⁸. Z klasycznej definicji siedliska można w sposób prosty wyprowadzić definicję siedliska techniczowanego, to jest takiego, które jest wytworem myśli ludzkiej i osiągnąć inżynierii, które zasiedla człowiek. Skrajne przypadki ekosystemu zagospodarowanego technicznie, to stacja orbitalna czy okręt podwodny z napędem atomowym⁹.

⁷ Zobacz więcej: H. Sommer, G. Zakrzewski, *Założenia dla edukacji ekologicznej czy bezpieczeństwa ekologicznego*, Humanities and Social Sciences HSS, vol. XXII, 24 (3/2017), July-September 2017, s. 274, <http://doi.prz.edu.pl/pl/publ/einh/344> [202.07.07].

⁸ Tamże, s. 274.

⁹ Zobacz więcej: H. Sommer, G. Zakrzewski, *Ocena wybranych składowych wpływających na komfort przebywania klientów w wielkopowierzchniowych obiektach handlowych*, Humanities and Social Sciences HSS, vol. XXIII, 25 (1/2018), s. 142, <http://doi.prz.edu.pl/pl/publ/einh/378> [202.07.09].

O ekosystemie można mówić wtedy, gdy mamy na myśli obszar środowiska pełnego naturalnej harmonii i równowagi. W każdym takim systemie ekologicznym dochodzi do ciągłej wymiany energii pomiędzy poszczególnymi organizmami. Aby utrzymać dany ekosystem w naturalnym i jak najmniej zmienionym stanie nie należy ingerować w jego samoregulujące procesy. W obliczu dzisiejszych przemian środowiska potrzebna jest zmiana relacji człowieka do przyrody. Przyroda istnieje nie dzięki działaniu człowieka, jest miejscem, które funkcjonuje niezależnie.

Ekosystem przedstawiono w tabeli 1.

Tabela 1. Podział ekosystemu

EKOSYSTEM	
BIOCENOZA	BIOTOP
- zespół organizmów	- przestrzeń życiowa
- wzajemne oddziaływanie między organizmami	- zespół czynników abiotycznych

Źródło: opracowanie własne.

Sozologia wraz określeniami na schemacie 1 występuje trzykrotnie. *Sozologia* – (pochodzi od greckiego słowa *sodzo*, które oznacza „ochraniać”, „ratować”, „pomagać”) – termin zaproponowany przez polskiego uczonego Goetela. Jest to nauka o ochronie i kształtowaniu środowiska. Zadaniem sozologii jest opracowanie teoretycznych podstaw rekultywacji zniszczonych środowisk i przyrodniczego zagospodarowania środowiska w sposób jak najbardziej korzystny ze względów przyrodniczych, ekonomicznych i estetycznych¹⁰.

Przy każdej dyscyplinie naukowej tworzą się społeczne ruchy. Za pierwszy ruch społeczny uznaje się, strajk pracowników egipskich pomiędzy 1190-1180 p.n.e w Deir el-Médineh za panowania Ramzesa III¹¹. Ruchy społeczne są starsze niż ekologia. Niejednokrotnie wymuszały powstanie nowych dziedzin nauki. W ostatnim czasie zaczęły funkcjonować równoległe z nauką często przysparzając tej ostatniej wiele kłopotów. Ruchy społeczne są przedmiotem badań różnych dyscyplin naukowych, które zestawiono na schemacie 3.

Ekolog to osoba legitymująca się wykształceniem ekologicznym ogólnym lub bardzo szczegółowym. Natomiast działacz ekologiczny to osoba, która zabiera głos i przedstawia swoje stanowisko na temat szeroko rozumianej ekologii często nie posiadając wykształcenia ekologicznego lub około ekologicznego. Ten ostatni często spogląda na problem ekologiczny z różnych punktów, nierzadko nauko-

¹⁰ Zobacz więcej: H. Sommer, G. Zakrzewski, *Rozumienie słownictwa z ochrony i kształtowania środowiska w dokumentach państwowych*, Humanities and Social Sciences HSS, vol. XXII, 24 (4/2017), October-December 2017, s. 201, <http://doi.prz.edu.pl/pl/pdf/einh/365> [2020.01.01].

¹¹ Zobacz więcej: M. Gacek, *Ruchy społeczne*: http://ibrbs.pl/mediawiki/index.php/Ruchy_spo%C5%82eczne#Geneza_poj.C4.99cia_ruchy_spo.C5.82eczne [2020.01.01].

wych i kieruje się emocjami a jego działania mają bardzo mocne zabarwienie emocjonalne podsyćcane aktualną sytuacją, która bywa też w sposób stronniczy przekazywana przez środki masowego przekazu. Istotą współczesnej informacji jest jej obrazkowość i nagłówkowość. *Nagłówki wypowiedzi publicystycznej starają się w inny sposób pozyskać czytelnika, chodzi w nich przecież o opinię, a nie nowinę. Odbiorcę interesują sądy innych ludzi, w zależności od tego, co się mówi i jak się mówi*¹².



Schemat 3. Nauki badające ruchy społeczne

Źródło: opracowanie własne.

Ekologia jest nauką nową, w odróżnieniu od ruchów społecznych (ekologicznych). Za jej twórcę uznaje się niemieckiego biologa i ewolucjonistę Ernsta Haeckela, który w roku 1866 prowadził badania nad zwierzętami i ich relacją z otaczającym światem organicznym i nieorganicznym. Ekologia należy do nauk biologicznych, jej dynamiczny rozwój jest związany z dwoma badaczami: Amerykaninem Fredericem E. Celemensem oraz Anglikiem Arthurem G. Tansey'em. Ich zasługą jest wskazanie związków ekologii z innymi naukami biologicznymi¹³.

Dzisiaj jakże często ekologia, ochrona środowiska, kształtowanie środowiska, bezpieczeństwo ekologiczne są używane niesłusznie zamiennie. Spory pomiędzy

¹² A. Sadowska, *Tytuły prasowe - ich budowa i funkcja*, [cejsh.icm.edu.pl > cejsh > element > bwmeta1.element.hdl_11089_10446](http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.hdl_11089_10446) [2020.01.01].

¹³ Zobacz więcej: H. Sommer, G. Zakrzewski, *Założenia dla edukacji ekologicznej czy bezpieczeństwa ekologicznego*, *Humanities and Social Sciences HSS*, vol. XXII, 24 (3/2017), July-September 2017, s. 271-286, <http://doi.prz.edu.pl/publ/einh/344> [2020.01.01].

zwolennikami i przeciwnikami trwają od lat. Zdaniem H. Sommer i G. Zakrzewskiego: *chyba nieuprawnionym na obecnym etapie jest przypisywanie roli „pierwszych skrzybiec” bezpieczeństwu ekologicznemu i stosowanie go wymiennie z dziedzinami nauki takimi jak ekologia i sozologia*¹⁴. Zarówno ekologia jak i sozologia ma wypracowaną metodologię badań. Natomiast bezpieczeństwo ekologiczne jest terminem nowym i niejednoznacznie interpretowanym.

W tym miejscu zostaną przedstawione podstawowe pojęcia ekologiczne, prawne, które należy przedstawić, aby można swobodnie poruszać się w problematyce badań, które to z kolei są tematem artykułu. *Pojęcia „ochrona przyrody” i „ochrona środowiska” oznaczają dwie sfery działalności człowieka, które chociaż silnie się zazębiają, nie są jednak tożsame ze względu na cele i przedmiot zabiegów oraz na stosowane środki, czyli formy i metody.*

Ochronę przyrody należy rozumieć jako zespół idei, środków i działań zmierzających do zachowania, a w razie potrzeby także odtworzenia, obiektów przyrody w postaci pierwotnej lub możliwie mało zmienionej we wszystkich formach jej różnorodności, łącznie z warunkami i procesami decydującymi o ich trwałości. Można ją zatem traktować, jako zespół działań w interesie przyrody.

Pojęcie „ochrony środowiska” i nierozzerwalnie z nim powiązane „kształtowanie środowiska” odnosi się do zespołu idei, środków i działań, zmierzających do utrzymania go w stanie zapewniającym optymalne warunki bytowania człowieka oraz gwarantującym ciągłość najważniejszych procesów w biosferze jako podstawy produkcyjnej działalności człowieka. Z powyższego wynika, że „ochrona i kształtowanie środowiska” oznaczają poczynania zorientowane na zaspokojenie jego potrzeb. Konsekwencją realizacji tych celów są świadome, często daleko idące przekształcenia środowiska, połączone zwykle z odbudową (rekultywacją) komponentów wcześniej zniszczonych rabunkową gospodarką¹⁵.

Rekapitulując można z całą stanowczością stwierdzić, że z ochroną przyrody mamy do czynienia na terenach prawnie chronionych gdzie występuje pradawny naturalny układ siedliska. W monografii naukowej pod redakcją H. Sommer pisze: *W polskim systemie prawnym ochrona przyrody jest regulowana przepisami ustaw, z których najważniejsza jest: Ustawa o ochronie przyrody z dnia 16 kwietnia 2004 roku z późniejszymi nowelizacjami z 18 sierpnia 2011 roku i 30 grudnia 2016 roku oraz 11 maja 2017 roku. W pierwszej wersji ustawy w rozdziale 2 zdefiniowano formy ochrony przyrody nadając brzmienie: Art. 6.1. Formami ochrony przyrody są: 1) parki narodowe; 2) rezerwaty przyrody; 3) parki krajobrazowe; 4) obszary chronionego krajobrazu; 5) obszary Natura 2000; 6) pomniki przyrody; 7) stanowiska dokumentacyjne; 8) użytki ekologiczne; 9) zespoły przyrodniczo-*

¹⁴ Zobacz więcej: H. Sommer, G. Zakrzewski, *Rozumienie słownictwa z ochrony i kształtowania środowiska w dokumentach państwowych*, Humanities and Social Sciences HSS, vol. XXII, 24 (4/2017), October-December 2017, s. 202, <http://doi.prz.edu.pl/pl/pdf/einh/365> [2021.07.08].

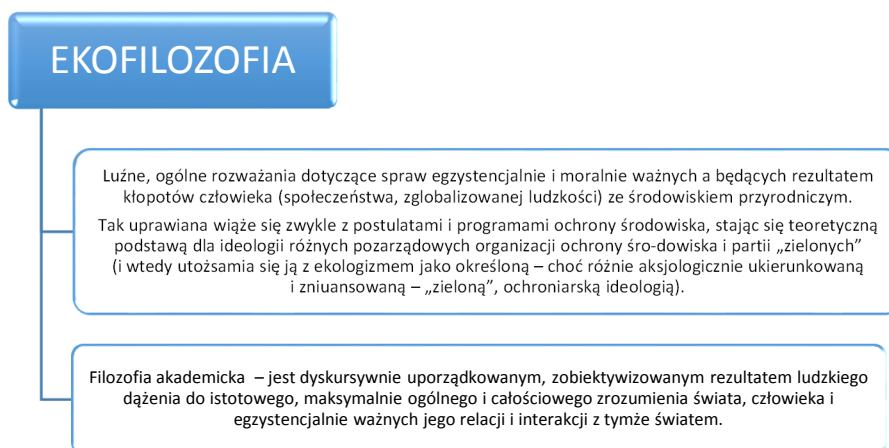
¹⁵ H. Sommer, G. Zakrzewski, *Założenia dla edukacji ekologicznej czy bezpieczeństwa ekologicznego*, Humanities and Social Sciences HSS, vol. XXII, 24 (3/2017), July-September 2017, s. 275, <http://doi.prz.edu.pl/pl/publ/einh/344> [202.07.08].

-krajobrazowe; 10) ochrona gatunkowa roślin, zwierząt i grzybów¹⁶. O kształtowaniu środowiska mówimy w przypadku przywracania terenów pokopalnianych po odkrywkowych kopalniach węgla brunatnego. W wyniku eksploatacji złoża powstaje teren po wyrobiskowy, którego nie można przywrócić środowisku w sposób pierwotny. Wynikiem działań kształtujących środowisko jest jezioro zalewowe, które w dalszej kolejności zarybia się po stworzeniu siedliska dla danej biocenozy.

W obiegu opinii przyjęło się przekonanie, że na medycynie, ekologii i budownictwie zna się każdy. Jak nietrudno zauważyć, te dwie dyscypliny naukowe i profesja są niezwykle interdyscyplinarne.

Znajomość wybranych zagadnień ekofilozofii (w literaturze nazywana często zamiennie: filozofia ekologii, filozofia ekologiczna, environmentalizm) jest często pomijana w dyskusjach z prostego powodu, gdyż jej problematyka wymaga od adwersarzy wiedzy z zakresu nauk filozoficznych i przyrodniczych. W rozważaniach nad stanem środowiska naturalnego człowieka powinna dominować zasada, że ekofilozofia ma spełniać rolę „wspólnego mianownika”, który poprzez proces unifikacji opisowych nauk składowych (biologiczno-chemicznych, matematycznych)¹⁷ ma przywrócić jej rolę nauki pierwotnej.

Na schemacie 4 na potrzeby niniejszego artykułu dokonano podziału ekofilozofii z wybranymi lecz charakterystycznymi zachowaniami osób i instytucji¹⁸.



Schemat 4. Segmenty ekofilozofii

Źródło: opracowanie własne na podstawie: <https://www.diametros.iphils.uj.edu.pl/serwis/pdf/07-Hull.pdf?id=8166> [2020.01.01].

¹⁶ Zobacz więcej: *W poszukiwaniu tożsamości bezpieczeństwa*, (red.) H. Sommer <https://oficina.prz.edu.pl/fcp/gGBUKOQtTKlQhbx08SlkTUGxQX2o8DAoHNiwFE1xVT31bFVZpCFghUHcKVigEQUw/18/public/otwarty-dostep/2021/h-sommer-monogr-el.pdf> s. 30 [2021.06.08].

¹⁷ Tamże s. 272.

¹⁸ Zobacz więcej: Z. Hull, *Ekofilozofia I środowisko przyrodnicze*: <https://www.diametros.iphils.uj.edu.pl/serwis/pdf/07-Hull.pdf?id=8166>, s. 105 [2020.01.01].

Ekofilozofia podejmuje problematykę ekologiczną z perspektywy filozoficznej. Usiłuje ona odpowiedzieć na trzy zasadnicze pytania¹⁹:

- 1) Które z założeń naukowo-technicznych zachodniej cywilizacji sprowadziły zagrożenia ekologiczne i społeczne?
- 2) Jakie wartości i znaczenie dla jakości życia ludzkiego ma środowisko przyrodnicze?
- 3) Jakie rozwiązania i strategie mogą zahamować, a w dalszej perspektywie czasowej odwrócić obecny, wciąż pogłębiający ekologiczną zapaść, stan na naszym globie?

Ekofilozofia zadaje pytanie o istotę ludzkiego działania w środowisku społeczno-przyrodniczym. Podaje sposoby ochrony środowiska naturalnego i z tego względu można określić ją jako filozofię praktyczną w przeciwieństwie do teoretycznej.

3. Badania własne

Przekonanie do tego, że trzeba uprawiać naukę ze względu na jej wewnętrzny rozwój jak też ze względu na możliwość poprawienia kondycji ludzi, jest związane z założeniem o możliwości poznania siebie samych i natury. Postawienie tezy, że wiedza przewyższa ignorancję, nie oznacza jednak, że wszystko, co dotyczy natury, może zostać poznane. Naukowcy zakładają, że wszelka wiedza ma charakter względny i że się zmienia. To, czego nie udało się nam poznać w przeszłości, znamy teraz, a wiedza aktualna może zostać zmodyfikowana w przyszłości. Prawda w nauce zawsze zależy od dowodów, metod i wziętych pod uwagę teorii. Zawsze dopuszcza się modyfikacje. Przekonanie, że wiedza względna jest lepsza niż ignorancja, pozostaje w całkowitej opozycji do systemów wiedzy opartych na prawdzie absolutnej²⁰.

Myślenie wymaga użycia języka. Jednym z najistotniejszych symboli języka, przede wszystkim ze względu na związek z badaniami są pojęcia. Pojęcia umożliwiają badaczom klasyfikować i generalizować. Można powiedzieć, że naukowcy porządkują swoje doświadczenia i obserwacje w terminach pojęć. Według Johna McKinneya.

Wszystkie zjawiska, które występują w rzeczywistości, są jedyne w swoim rodzaju. Żadne zjawisko nie pojawia się w taki sam sposób. Identyfikacja oznacza zawsze „identyczność ze względu na aktualny cel”. Aby określić porządek z jego wszystkimi naukowymi implikacjami, łącznie z przewidywaniem, badacz w sposób konieczny pomija to, co unikatowe i niepowtarzające się, i w ten sposób dochodzi do doświadczenia spostrzeżeniowego. Jest to cena, którą musi zapłacić, aby

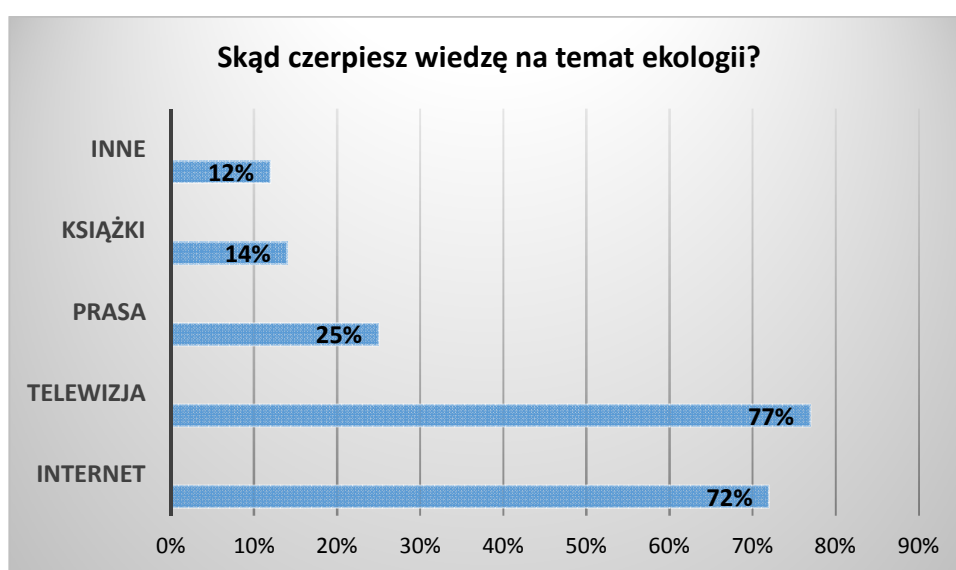
¹⁹ K. Waloszczyk, *Kryzys ekologiczny w świetle ekofilozofii*, s. 15.

²⁰ C. Frankfort-Nachmias, D. Nachmias, *Metody badawcze w naukach społecznych*, Zysk i S-ka, Poznań 2001, s. 22.

osiągnąć abstrakcyjne uogólnienie czyli zredukować liczbę obiektów przez potraktowanie niektórych z nich jako identycznych²¹.

Celem przeprowadzonych badań była próba poznania opinii i oceny postaw ekologicznych wśród młodzieży akademickiej. Badania zostały przeprowadzone w styczniu 2020 roku wśród studentów z Kolegium Nauk Społecznych Uniwersytetu Rzeszowskiego. W badaniach uczestniczyło 94 osoby, które zadeklarowały chęć udziału w wypełnianiu ankiety. Kwestionariusz ankiety składał się z 13 pytań zamkniętych oraz częściowo otwartych, w tym 10 pytań jednokrotnego wyboru i 3 wielokrotnego.

Problem główny został zredagowany następująco: Czy dla współczesnej młodzieży akademickiej ekologia jest modą czy koniecznością? Z problemu głównego wynikają problemy pomocnicze, szczegółowe, które zostały zastosowane w ankiecie. Analiza uzyskanych odpowiedzi została przedstawiona na wykresach. Suma wyborów respondentów nie zawsze jest równa 100% ze względu na wielokrotność wyborów w kilku pytaniach a wyniki zostały zaokrąglone do liczb całkowitych. Pierwsze pytanie dotyczyło źródła wiedzy ekologicznej.



Wykres 1. Skąd czerpiesz wiedzę o ekologii?

Źródło: badania własne.

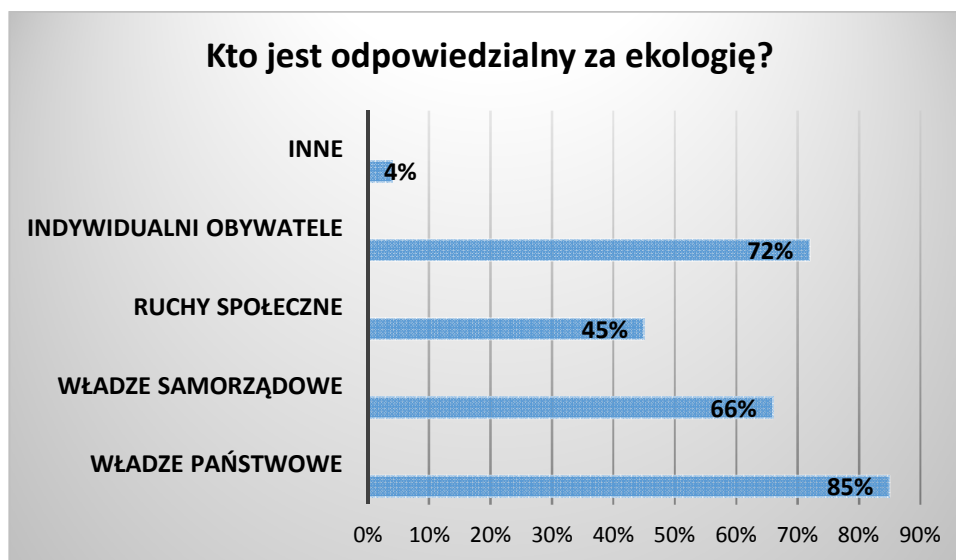
Na pytanie skąd badani czerpią wiedzę na temat ekologii? – Zdecydowana część wskazała na telewizję i internet: odpowiednio 77 i 72%. Natomiast co czwarta osoba (25%) wybrała prasę jako źródło swoich informacji o ekologii. Naj-

²¹ J.C. McKinney, *Constructive Typology and Social Theory*, Norwalk, Conn.: Appleton&Lang 1966, s. 9.

mniej wskazań miały książki (14%) i inne źródła (12%), w których ankietowani wskazują na znajomych czy rodzinę.

H. Sommer i G. Zakrzewski piszą: *Wiedza ekologiczna to wiadomości i umiejętności dotyczące procesów zachodzących w ekosystemach, wiadomości o mechanizmach ekosystemów, jak też o zależnościach między różnymi formami działalności ludzkiej w środowisku przyrodniczym, a w szczególności o zanieczyszczeniach i zagrożeniach środowiska oraz sposobach profilaktyki*²².

W następnym pytaniu poproszono ankietowanych o wskazanie odpowiedzialnych za działania ekologiczne (wykres 2).



Wykres 2. Kto jest odpowiedzialny za ekologię?

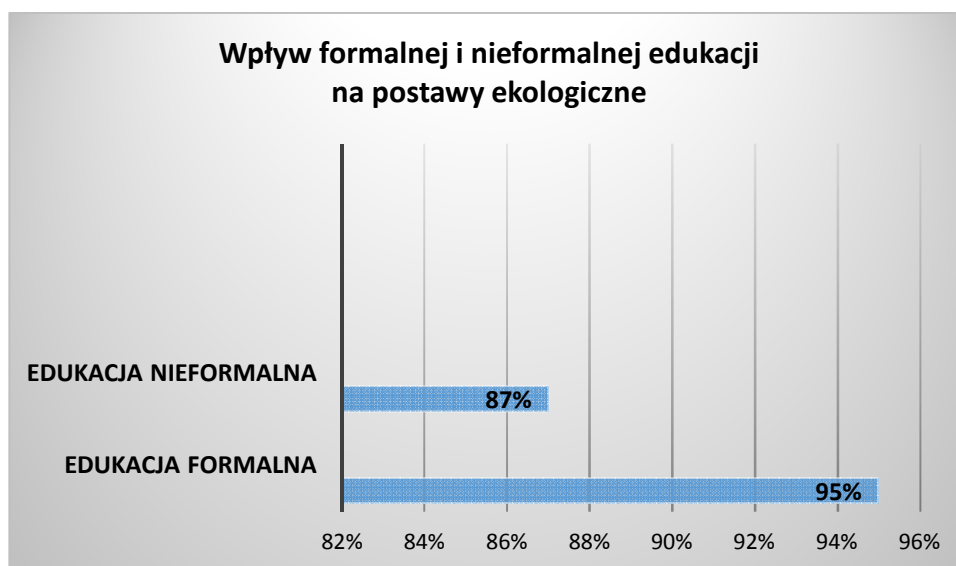
Źródło: badania własne.

Na pytanie kto jest odpowiedzialny za ekologię? Zdecydowana część badanych wskazała władze państwowe (85%) i indywidualnych obywateli (72%). Duża część ankietowanych wskazała też władze samorządowe (66%) i różnego rodzaju ruchy społeczne (45%). Tylko 4% respondentów zaznaczyło odpowiedź inne. Odpowiedzi te wskazują, że badani mają świadomość ścisłego związku w ponoszeniu odpowiedzialności ekologicznej w wymiarze lokalnym (indywidualnym) i globalnym. Odpowiedzialne działania wobec przyrody, które będą podejmowane w wymiarze lokalnym zawsze przyczyniać się będą do poprawy globalnej sytuacji ekologicznej. H. Sommer i G. Zakrzewski piszą: *W naszej narodowej społeczności*

²² H. Sommer, G. Zakrzewski, *Założenia dla edukacji ekologicznej czy bezpieczeństwa ekologicznego*, Humanities and Social Sciences HSS, vol. XXII, 24 (3/2017), July-September 2017, s. 275, <http://doi.prz.edu.pl/publ/einh/344> [202.07.07].

mocno zakorzeniło się obiegowe poczucie bezpieczeństwa dotyczące mojego ego, to dalsze mnie zazwyczaj nie dotyczy, w znaczeniu nie odczuwam skutków jego oddziaływania i lub rażenia. Trudno jest modyfikować swoje poglądy, które zaakceptowaliśmy, jednym słowem przyzwyczailiśmy się do nich i w obliczu nowych niepodważalnych dowodów tworzących nową rzeczywistość nie akceptujemy zmian. W dalszej konsekwencji rodzi się w nas wielki emocjonalny dyskomfort. Tak opisane zachowanie jest już definicją błędu potwierdzenia (ang. confirmation bias) z bardzo silnym mechanizmem kognitywnym. Językoznawstwo kognitywne zakłada, że język jest częścią ludzkiego funkcjonowania poznawczego i narzędziem komunikowania. W obszarze zarządzania bezpieczeństwem zaczął „działać” mechanizm tworzenia amalgamatów pojęciowych²³.

Na wykresie 3 młodzi ludzie, którzy będą stanowić przyszłą polską inteligencję w obszarze edukacji i wychowania, aż w 95% wskazali edukację formalną, jako tę, która ma kształtować postawy ekologiczne. Nieznacznie mniej wskazań miała edukacja nieformalna (87%). Dane te pokazują, że badani mają świadomość, iż najlepsze wyniki daje edukacja formalna. Powinna ona obejmować dzieci, młodzież i dorosłych na wszystkich szczeblach kształcenia. Natomiast edukacja nieformalna, taka jak imprezy, konkursy czy wycieczki jest ważnym uzupełnieniem edukacji formalnej. W edukacji nieformalnej bardzo duży zasięg oddziaływania



Wykres 3. Wpływ formalnej i nieformalnej edukacji na postawy ekologiczne

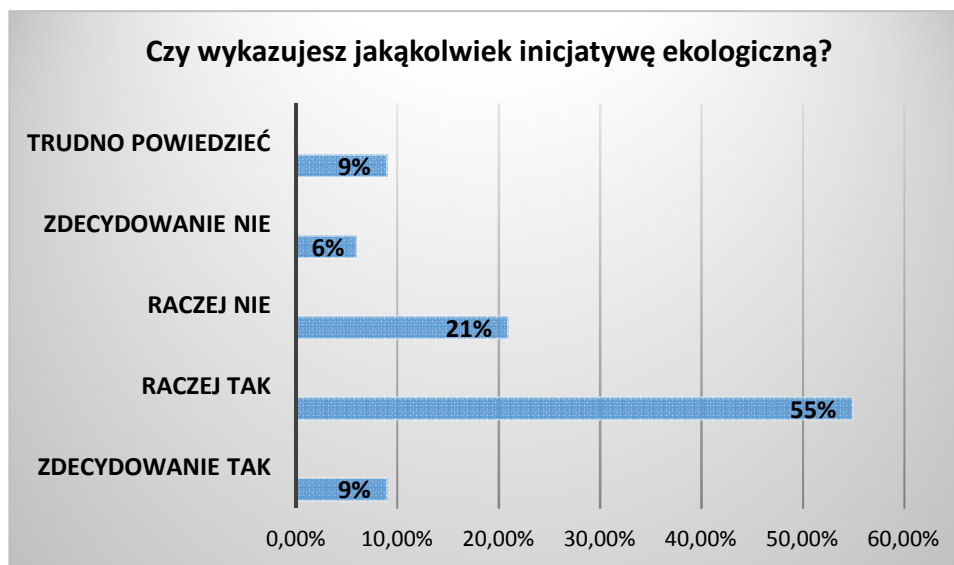
Źródło: badania własne.

²³ H. Sommer, G. Zakrzewski, *Zarządzanie w działach związanych z obronnością państwa według opinii studentów bezpieczeństwa* Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej HSS, vol. XXIII, 25 (3/2018) July-September, s. 349, <http://doi.prz.edu.pl/pdf/einh/424> [202.07.09].

mają środki masowego przekazu. Istotną rolę w kształtowaniu postaw proekologicznych pełni też najbliższe otoczenie. Należy podkreślić, że cele edukacji ekologicznej będą osiągnięte jedynie przez jednoczesne kształcenie i wychowanie ekologiczne. Można tutaj przytoczyć następującą sentencję: Edukacja środowiskowa – pierwsza w planie, na cóż bowiem zda się liczenie, czytanie, gdy życia na Ziemi nie stanie”. I. Oksińska.

H. Sommer i G. Zakrzewski piszą: *Nie trzeba nikogo przekonywać, że na poprawę naszego stosunku do zagadnień ochrony i kształtowania środowiska naturalnego człowieka ma wpływ globalna edukacja ekologiczna – prakseologia*²⁴.

Na kolejnym wykresie (4) można zobaczyć czy badani podejmują jakieś inicjatywy ekologiczne?



Wykres 4. Czy wykazujesz jakąkolwiek inicjatywę ekologiczną?

Źródło: badania własne.

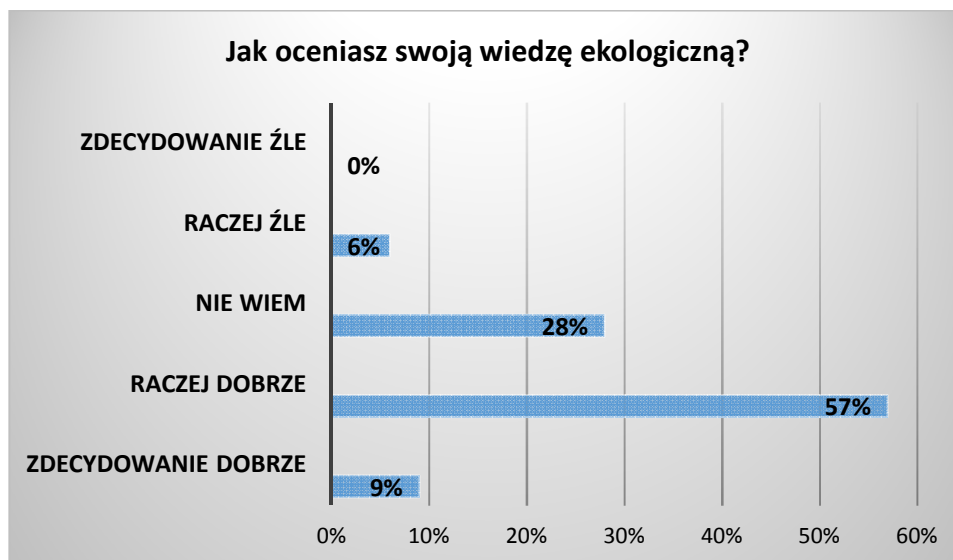
Działania ekologiczne można podejmować każdego dnia. Każdy ma możliwość stosowania dobrych praktyk. Jak oceniają swoją inicjatywę proekologiczną badani pokazuje wykres 4. Zdecydowana większość (55%) uważa, że raczej podejmuje takie działania, a 9% jest przekonanych, iż podejmuje inicjatywy ekologiczne. Aż 21% twierdzi, że raczej nie zwraca uwagi na ekologię, a 6% jest tego pewna. Natomiast wśród badanych znalazło się 9%, którzy nie potrafili określić swojej postawy proekologicznej, co może budzić duże zaskoczenie.

²⁴ H. Sommer, G. Zakrzewski, *Założenia dla edukacji ekologicznej czy bezpieczeństwa ekologicznego*, Humanities and Social Sciences HSS, vol. XXII, 24 (3/2017), July-September 2017, s. 279, <http://doi.prz.edu.pl/publ/einh/344> [202.07.07].

H. Sommer i G. Zakrzewski piszą: Wyobraźnia ekologiczna to umiejętności przewidywania ekologicznych skutków działań ludzkich, zwłaszcza zdolność kompleksowego dostrzegania powiązań pomiędzy rozwojem cywilizacji i życiem ludzi a procesami zachodzącymi w środowisku przyrodniczym²⁵.

Na poczynania ekologiczne w skali globalnej wpływają działania na najniższym poziomie lokalnym. Indywidualne, podwórkowe inicjatywy na poziomie najbliższego otoczenia, które wspierane są zrównoważonym rozwojem tworzą ekologię w skali makro.

Na kolejnym wykresie (5) zobrazowano samoocenę wiedzy ekologicznej.



Wykres 5. Jak oceniasz swoją wiedzę ekologiczną?

Źródło: badania własne

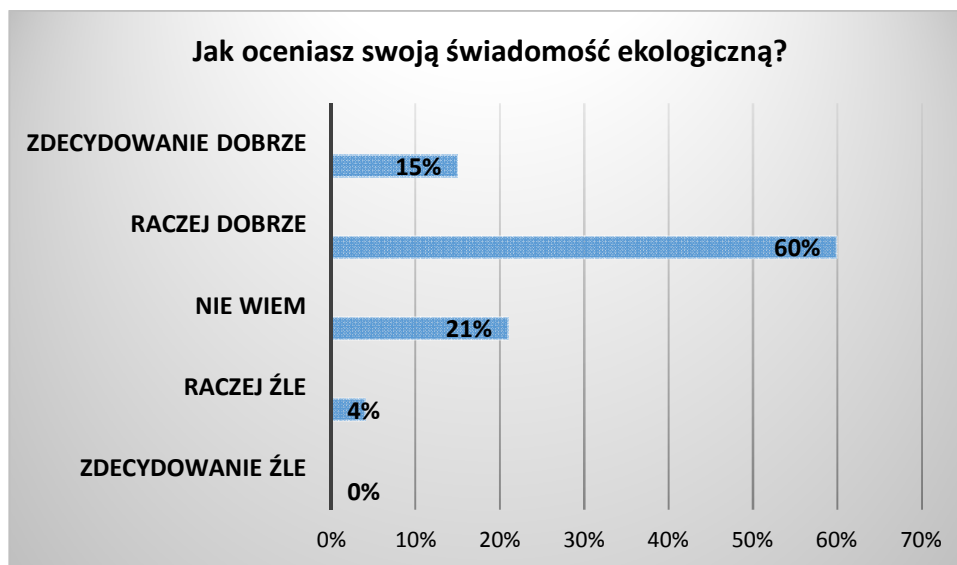
Wiedza ekologiczna respondentów może budzić pewien niedosyt z uwagi na obowiązkowy charakter edukacji ekologicznej w naszym kraju. Aż 28% badanych nie potrafiło ocenić poziomu swojej wiedzy na temat ekologii, a 6% oceniło ją jako raczej złą. Natomiast 57% uważa, że dysponuje wiedzą na dobrym poziomie i 9% na bardzo dobrym. Optymistycznie można odebrać brak wskazań na zdecydowanie zły poziom wiedzy na temat ekologii.

Celem edukacji ekologicznej w obszarze ochrony środowiska jest kształtowanie odpowiednich postaw oraz propagowanie zachowań przyjaznych otoczeniu. H. Sommer i G. Zakrzewski piszą: *Celem edukacji ekologicznej powinno być kształtowanie sfery emocji, która wpłynie na zwiększenie efektywności postrzegania, myślenia i działania. Aby spełniała ona swoje zadania powinna obejmować*

²⁵ Tamże, s. 275.

wszystkie poziomy edukacji formalnej oraz nieformalnej. Przede wszystkim trzeba edukować młode pokolenia i w ten sposób kształtować mentalność społeczeństwa²⁶.

Wykres 6 odnosi się do świadomości ekologicznej badanych.



Wykres 6. Jak oceniasz swoją świadomość ekologiczną?

Źródło: badania własne

Świadomość ekologiczna jest obszarem świadomości społecznej, która obejmuje relację pomiędzy człowiekiem a środowiskiem przyrodniczym. H. Sommer i G. Zakrzewski piszą: *Świadomość ekologiczna jest to obszar świadomości społecznej odniesiony do środowiska przyrodniczego. W wymiarze jednostkowym kształtuje się ona jako rezultat procesu socjalizacji, w którym uczestniczy każdy z nas przez całe życie. Składnikami świadomości ekologicznej są określone treści, nastawienia oraz emocje związane z przyrodniczym środowiskiem człowieka, powiązane i wzajemnie przenikające się z innymi formami świadomości społecznej. Za jej wyróżnik można przyjąć orientację, na preferowanie szacunku do przyrody oraz równowagę między nią a rozwojem ludzkości*²⁷. Wykres 6 obrazuje poziom tej świadomości wśród badanej młodzieży. 60% ankietowanych oceniło swoją

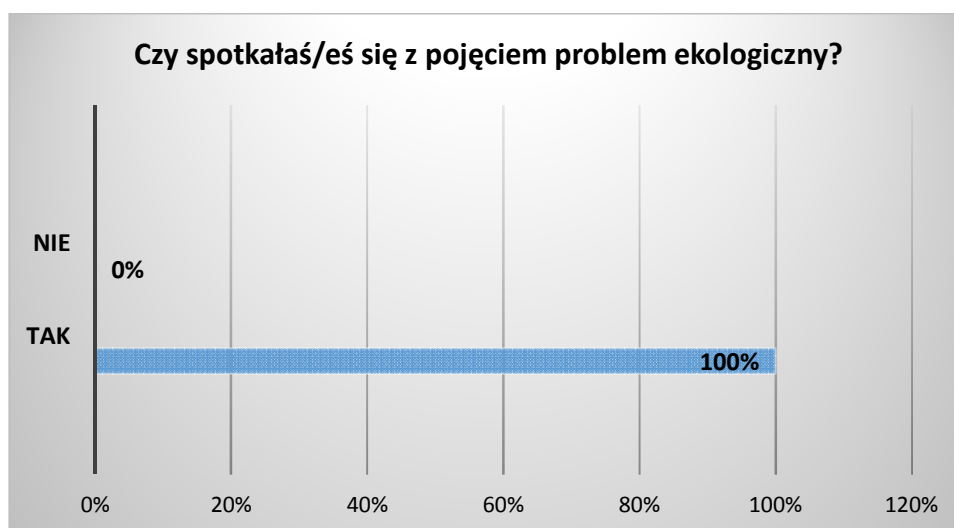
²⁶ H. Sommer, G. Zakrzewski, *Założenia dla edukacji ekologicznej czy bezpieczeństwa ekologicznego*, Humanities and Social Sciences HSS, vol. XXII, 24 (3/2017), July-September 2017, s. 271, <http://doi.prz.edu.pl/publ/einh/344> [202.07.09].

²⁷ H. Sommer, G. Zakrzewski, *Założenia dla edukacji ekologicznej czy bezpieczeństwa ekologicznego*, Humanities and Social Sciences HSS, vol. XXII, 24 (3/2017), July-September 2017, s. 275, <http://doi.prz.edu.pl/publ/einh/344> [202.07.07].

świadomość ekologiczną na poziomie raczej dobrym, a 15% zdecydowanie dobrym. Natomiast trudno jest zrozumieć niewiedzę na temat świadomości ekologicznej aż 21% respondentów i niski poziom badanej świadomości u 4%. Pozytywnie można odebrać brak wskazań w wyborze zdecydowanie złej świadomości na temat ekologii.

Świadomość ekologiczna człowieka jest wyrazem wiedzy o środowisku przyrodniczym dlatego też wyniki obrazujące wiedzę ekologiczną na wykresie 5 są bardzo zbliżone do wskazań dotyczących poziomu świadomości ekologicznej przedstawionej na wykresie 6.

Natomiast wykres 7 pokazuje, że 100% badanych spotkało się z pojęciem problemu ekologicznego. Najczęściej wymienianymi problemami były: zanieczyszczenie powietrza, zanieczyszczenie wody, efekt cieplarniany czy dziura ozonowa. Ziemia zmagą się z kilkoma globalnymi problemami, które stanowią zagrożenie dla życia roślin, zwierząt oraz ludzi. Wszystkie te problemy ekologiczne, z którymi zmagą się współczesny świat spowodowane są nieodpowiedzialną działalnością człowieka. H. Sommer i G. Zakrzewski piszą: *Każda działalność ludzka oceniana jest w kategoriach zysków i strat: wymiernych, trudno wymiernych i niewymiernych. Na skutek prowadzonej działalności gospodarczej człowiek dokonuje zmian w otaczającym go świecie. Korzystanie ze środowiska pojmowanego jako naturalny rezerwuuar, z którego czerpiemy zasoby jakże często mało gospodarnie z jednoczesnym nieroztropnym odprowadzaniem odpadów, musi skończyć się kryzysem ekologicznym. Błędy tak prowadzonej gospodarki są łatwe do przewidzenia*

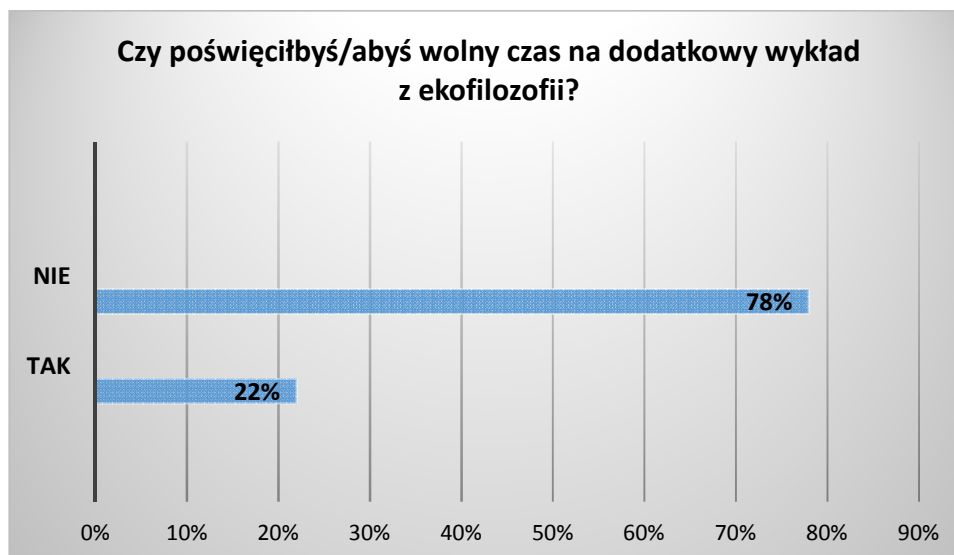


Wykres 7. Czy spotkałaś/eś się z pojęciem problem ekologiczny?

Źródło: badania własne.

*i ludzkość podjęła działania przeciw wystąpieniu negatywnych skutków*²⁸. Dobrze, że świadomość społeczeństwa w obszarze ekologii zdecydowanie cały czas rośnie dlatego też XXI wiek bywa nazywany stuleciem ekologicznym.

Na wykresie 8 przedstawiono odpowiedzi respondentów dotyczące chęci spędzenia wolnego czasu na wykładzie z ekofilozofii.



Wykres 8. Czy poświęciłbyś/abyś wolny czas na dodatkowy wykład z ekofilozofii?

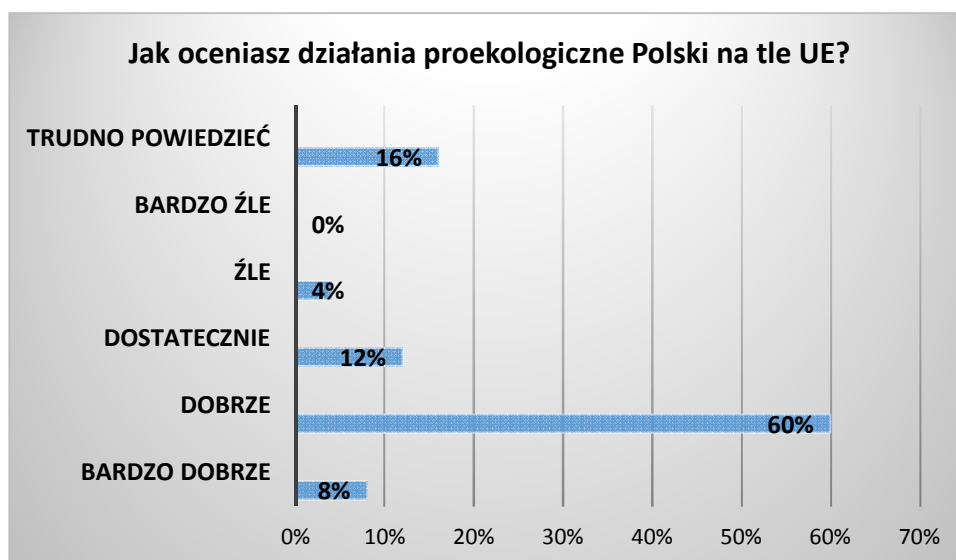
Źródło: badania własne.

Jak obrazuje wykres 8 zdecydowana większość badanych (78%) nie poświęciłaby swojego wolnego czasu aby edukować się na temat ekofilozofii. Tylko 22% z respondentów zadeklarowało chęć udziału w takim spotkaniu. To pokazuje, że niechętnie poświęcamy czas na zdobywanie dodatkowej wiedzy z obszaru ekologii. Najczęściej bazujemy na tym, co usłyszymy, często w sposób przypadkowy bez głębszej analizy problemu.

Kolejne pytanie związane było z oceną działań proekologicznych Polski na tle UE.

W ocenie młodzieży akademickiej działania proekologiczne Polski wypadają dobrze na tle UE (60%) i bardzo dobrze (8%). Natomiast dostatecznie działania te ocenia 12% ankietowanych i źle 4%. Nikt z badanych nie ocenił ich bardzo źle, a 16% nie ma zdania na ten temat. Biorąc pod uwagę fakt, że w UE obowiązują

²⁸ H. Sommer, G. Zakrzewski, *Zapobiegać zdarzeniom destrukcyjnym w środowisku naturalnym czy po zdarzeniu narzekać? Pytania o kształt innowacyjnej edukacji ekologicznej*, s. 164, <http://repositc.nuczu.edu.ua/bitstream/123456789/5656/1/MONOGRAFIA%20ADAMA%2030-09-2017.pdf> [202.07.09].



Wykres 9. Jak oceniasz działania proekologiczne Polski na tle UE?

Źródło: badania własne.

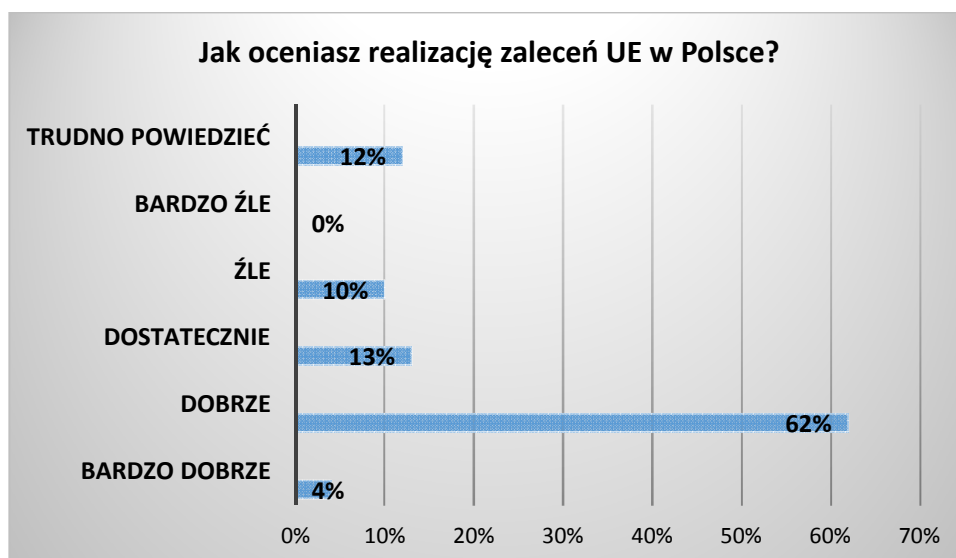
jedne z najsurowszych na świecie norm ochrony środowiska, to ocena działań proekologicznych w Polsce wypada całkiem dobrze. Zastanawiać może tylko fakt, iż 16% respondentów nie potrafi zająć stanowiska w tym zakresie. H. Sommer i G. Zakrzewski piszą: *Za konieczne autorzy artykułu uważają prowadzenie takiej polityki społeczno- gospodarczej i stosowania takich metod zarządzania i kierowania strukturami państwa, aby wyeliminować lub zminimalizować przestanki prowadzące do powstania zdarzenia destrukcyjnego. Takie postępowanie odpowiedzialnych decydentów powinno kreować postępowanie kierunkowe i długofalowe w następujących grupach tematycznych:*

- *tworzenia nowoczesnych metod prognozowania w celu zapobiegania skutkom destrukcyjnym (czynne i bierne);*
- *usuwania skutków działań destrukcyjnych (szeroko rozumiane ratownictwo ludzi i ich dobytku), majątku narodowego, zarówno materialnego (infrastruktura państwa, zakłady przemysłowe i inne), jak i dóbr kultury i dziedzictwa narodowego (muzea, zabytki kultury ożywionej i nieożywionej);*
- *określania, oceniania strat społeczno-ekonomicznych i wypłacania odszkodowań po zdarzeniach destrukcyjnych²⁹.*

²⁹ H. Sommer, G. Zakrzewski *Zapobiegać zdarzeniom destrukcyjnym w środowisku naturalnym czy po zdarzeniu narzekać? Pytania o kształt innowacyjnej edukacji ekologicznej*, s. 171, <http://repositisc.nuczu.edu.ua/bitstream/123456789/5656/1/MONOGRAFIA%20ADAMA%2030-09-2017.pdf> [202.07.09].

Natomiast w kolejnym pytaniu ankietowani oceniali realizację zaleceń UE w naszym kraju w obszarze działań proekologicznych.

Polska dąży do dostosowania przepisów krajowych do standardów unijnych. Ocena realizacji zaleceń UE została oceniona przez badanych dosyć dobrze (62%) i bardzo dobrze (4%), dostatecznie i źle oceniło realizację zaleceń UE odpowiednio 13 i 10% ankietowanych. Nikt z respondentów nie ocenił tych działań bardzo źle, a 12% nie zajęło stanowiska w analizowanej kwestii.



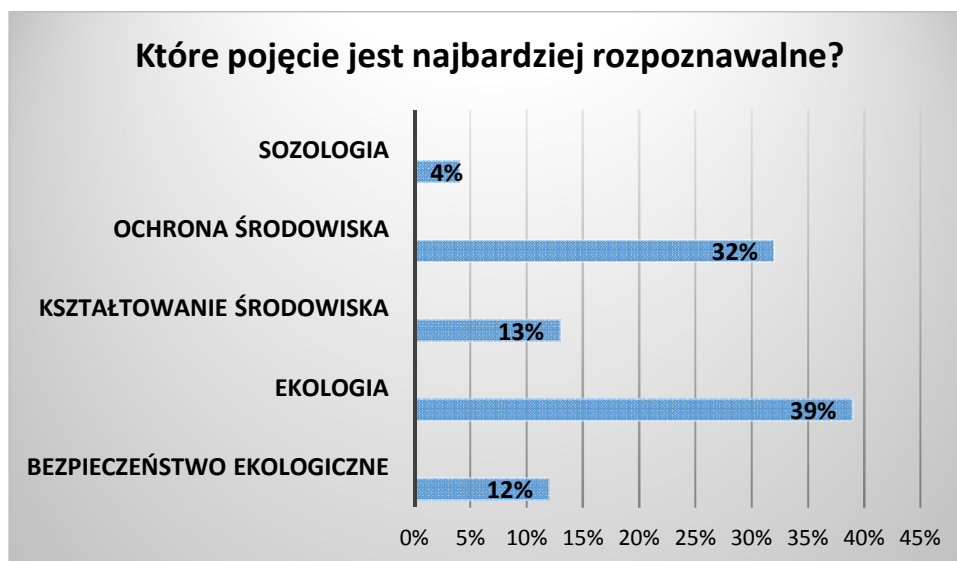
Wykres 10. Jak oceniasz realizację zaleceń UE w Polsce?

Źródło: badania własne.

Respondentom zadano też pytanie, które pojęcie jest najbardziej rozpoznawalne: bezpieczeństwo ekologiczne, ekologia, kształtowanie środowiska, ochrona środowiska czy sozologia. Dla nie sugerowania ważności pojęć umieszczono je w porządku alfabetycznym, co podkreślono w ankiecie. Otrzymane wyniki przedstawia wykres 11.

Jak pokazują wyniki badań najbardziej rozpoznawalnym pojęciem jest ekologia, wskazało na nią 39% ankietowanych. Równie dobry wynik osiągnęła ochrona środowiska 32%. Następnie dwa pojęcia z podobną rozpoznawalnością to kształtowanie środowiska (13%) i bezpieczeństwo ekologiczne (12%). Najmniej rozpoznawalnym pojęciem jest sozologia z wskazaniem 4%. H. Sommer i G. Zakrzewski piszą: *W innowacyjnej edukacji ekologicznej przedmioty, na razie pod roboczą nazwą: „ochrona i kształtowanie środowiska”, „sozologia” lub „inżynieria środowiska” powinny być włączone do grupy przedmiotów społeczno-ekonomicznych i być wykładane (realizowane) przede wszystkim w szkolnictwie przygotowującym*

przyszłą kadre pedagogiczną, która będzie realizowała proces wychowania i kształcenia przyszłych decydentów: kulturowych, gospodarczych i politycznych³⁰.



Wykres 11. Rozpoznawalność pojęć

Źródło: badania własne.

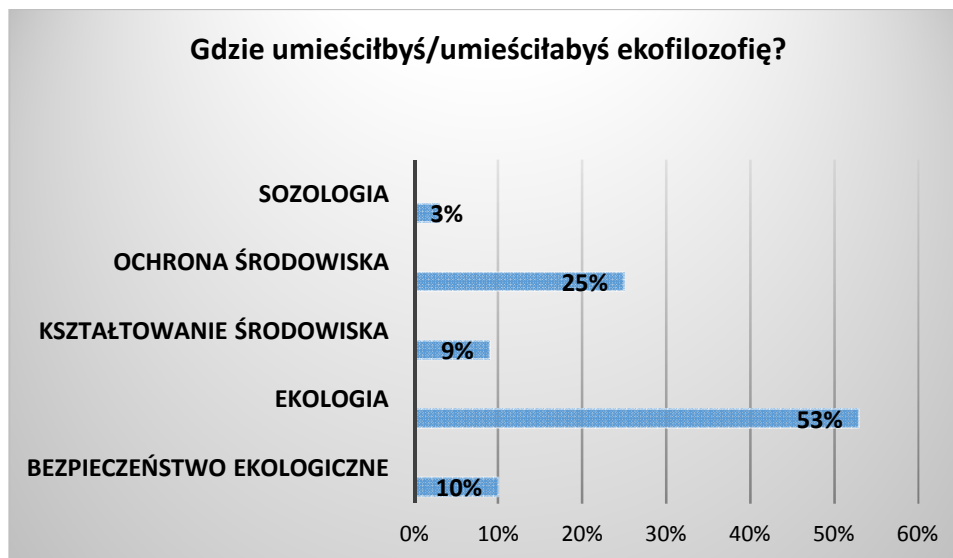
Przedstawione wyniki badań pokazują, że tylko niektóre pojęcia z zakresu ekologii są przez respondentów rozpoznawalne. Na przykład sozologii, która zajmuje się problemami ochrony środowiska jest tylko w znikomym stopniu rozumiana przez ankietowanych.

Ponad połowa badanych (53%) kojarzy ekofilozofię z ekologią, a 25% z ochroną środowiska. Natomiast bezpieczeństwo ekologiczne (10%) i kształtowanie środowiska (9%) ma podobną ilość wskazań. Najmniej osób kojarzy ekofilozofię z sozologią (3%), co mieści się w granicach błędu statystycznego. Można sądzić, że taki wynik jest podyktowany małą znajomością znaczenia poszczególnych pojęć. Potwierdza to wykres 12.

H. Sommer i G. Zakrzewski piszą: *Potrafimy cieszyć się bezpieczeństwem szczególnie wtedy, gdy jest efektywne, jednak większość z nas nie potrafi go zdefiniować. Najbardziej bliskie jest nam bezpieczeństwo, które opisuje „moje” siedlisko wyalienowane z tego ogólnego naturalnego jak i tego utechnicznionego. Może jest tu coś z powiedzenia: „Szlachcic na zagrodzie równy wojewodzie”. Jednocze-*

³⁰ H. Sommer, G. Zakrzewski *Zapobiegać zdarzeniom destrukcyjnym w środowisku naturalnym czy po zdarzeniu narzekać? Pytania o kształt innowacyjnej edukacji ekologicznej*, s. 170, <http://repositsc.nuczu.edu.ua/bitstream/123456789/5656/1/MONOGRAFIA%20ADAMA%2030-09-2017.pdf> [202.07.09].

śnie potrafimy jakoś współczuć innym poszkodowanym. Jak długo pamiętamy o tragedii bliskich i anonimowych poszkodowanych, tej odpowiedzi musimy szukać we własnym i społecznym sumieniu³¹.



Wykres 12. Pojęcie ekofilozofii

Źródło: badania własne.

W pytaniu podsumowującym badania, poproszono studentów o opinię, czy działania w obszarze bezpieczeństwa ekologicznego odbierają jako konieczność czy też modę? (wykres 13).

Badani studenci zdecydowanie wskazali, że działania w zakresie bezpieczeństwa ekologicznego są koniecznością (79%), tylko 8% ankietowanych uważa, że jest to moda, a 13% nie potrafiło zająć stanowiska w tej kwestii.

Podsumowując wyniki badań można stwierdzić, że współczesna młodzież, która będzie stanowić przyszłą polską inteligencję najczęściej czerpie wiedzę na temat ekologii z telewizji i internetu. Odpowiedzialnością za działania w dziedzinie ekologii obarcza zarówno władze państwowe jak i samorządowe oraz indywidualnych obywateli. Opowiada się zarówno za edukacją formalną jak i nieformalną, która powinna stanowić istotne uzupełnienie edukacji formalnej z ekologii. Zdecydowana większość ankietowanych uważa, że podejmuje inicjatywy proekologiczne, a swoją wiedzę jak też świadomość ekologiczną ocenia dobrze. Dla wszystkich badanych pojęcie problemu ekologicznego nie jest obce. Potrafią

³¹ H. Sommer, G. Zakrzewski, *Zarządzanie w działach związanych z obronnością państwa według opinii studentów bezpieczeństwa*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej HSS, vol. XXIII, 25 (3/2018), s. 349, <http://doi.prz.edu.pl/pl/pdf/einh/424> [202.07.09].

wymienić globalne problemy współczesnego świata. Jednak zdecydowana większość ankietowanych nie poświęciłaby swojego wolnego czasu na dodatkową edukację z zakresu ekologii. W ocenie młodzieży akademickiej działania proekologiczne Polski na tle UE jak również dostosowanie naszych przepisów do unijnych wypadają całkiem dobrze. Działania w zakresie bezpieczeństwa ekologicznego respondenci traktują jako konieczność.



Wykres 13. Czy działania w zakresie bezpieczeństwa ekologicznego są koniecznością czy modą?

Źródło: badania własne

Postawy badanych przekładają się na ich proekologiczne zachowanie. Najczęściej wskazują na nie wyrzucanie jedzenia, oszczędzanie wody oraz segregowanie śmieci i korzystanie z miejskiej komunikacji. To jednak pokazuje, że dla badanych bycie eko jest jeszcze bardzo wąskim pojęciem.

4. Zakończenie

Dzisiaj, często w środkach masowego przekazu słyszy się o ochronie środowiska i ekologii. Nadużywa się słów ekologia i ekologiczny. H. Sommer i G. Zakrzewski piszą: *W różnych środowiskach polskiego społeczeństwa pojawiły się dotychczas szerokiemu kręgowi nieznane terminy: „ekologia”, „ochrona i kształtowanie naturalnego środowiska człowieka”. Pojęcia te, choć nie nowe, w przeróżny sposób definiowane zrobiły zawrotną karierę, wdzierając się do wszystkich sfer działalności człowieka – od materialnej, po kulturową i polityczną włącznie. Zaczęły, jak grzyby po deszczu, wyrastać hasła mające charakter reklamowy*

i komercyjny. Dzisiaj przyzwyczailiśmy się do pojęć: „ekologiczna żywność”, „ekologiczna odzież”, „ekologiczne planowanie rodziny” itp. I nikogo już one nie dziwią³².

Dużo się mówi o potrzebie ochrony środowiska naturalnego. Największym wrogiem naszej planety jest jednak człowiek i paradoksalnie jedynie on może przeciwdziałać degradacji przyrody. Każdego dnia możemy obserwować problemy ekologiczne na Ziemi. Jednak dzięki rosnącej świadomości o ochronie środowiska coraz częściej podejmowane są działania proekologiczne.

Obecnie ekologia jest ważnym elementem życia codziennego. Świadomość ekologiczna stała się stylem życia, który zaczyna się w domu. Na szczęście nie tylko jednostkom zależy na ochronie planety ale również coraz większej liczbie przedsiębiorstw. W obliczu globalnego kryzysu ekologicznego odpowiedzialność za biosferę jest jednym z najważniejszych obszarów ludzkiej odpowiedzialności.

Jak wynika z badań przeprowadzonych przez Gumtree Polska, aż 3/4 Polaków ocenia, że żyje ekologicznie. Przeciętny obywatel chce chronić środowisko ze względów zdrowotnych i w trosce o przyszłe pokolenia. Jednak ekologia człowieka jest bardzo różnie pojmowana nawet w poszczególnych organizacjach czy na uniwersytetach tego samego kraju. Wprowadza to chaos terminologiczny i utrudnia porozumienie.

Współczesna cywilizacja zachodnia dochodzi do punktu, w którym widzi konieczność oraz korzyści z poszanowania środowiska jak też zbliżenia się do natury. Można powiedzieć, że jest to w pewnym stopniu konsekwencją zmiany społecznych oczekiwań. Nie chodzi tutaj tylko o ruchy społeczne o charakterze ekologicznym, ale też oczekiwania każdego człowieka, aby życie było bardziej spokojne i naturalnie zdrowe.

Stawiając pytanie czy ekologia jest modą czy koniecznością, trudno jest jednoznacznie odpowiedzieć na to pytanie. Niewątpliwie jest to zarówno moda jak i konieczność. Będąc modnym przyczyniamy się jednocześnie do ochrony środowiska dla przyszłych pokoleń. Obecnie często stosuje się też pojęcie produkt ekologiczny w różnych reklamach aby można było zwiększyć popyt na dany towar. Chociaż często te hasła mijają się z prawdą.

Współcześnie słowo ekologia posiada bardzo wielu znaczeń, stało się narzędziem użytkowym dla osiągnięcia bardzo różnych celów społecznych, politycznych a nawet finansowych. Przedrostek eko- stosowany jest, aby wykorzystać ten modny termin, dla różnych celów merkantylnych, które nie mają nic wspólnego z nauką, albo dla wywarcia presji na społeczeństwo celem zdobycia środków, np. na badania.

Trzeba mieć świadomość, że istotna jest rola ekologii w codziennym życiu, która będzie determinowała nasze działania. Ekologia może być traktowana jako moda lub styl życia jednak coraz częściej uważana jest jako obowiązek człowieka

³² H. Sommer, G. Zakrzewski, *Założenia dla edukacji ekologicznej czy bezpieczeństwa ekologicznego*, Humanities and Social Sciences HSS, vol. XXII, 24 (3/2017), 2017, s. 271, <http://doi.prz.edu.pl/publ/einh/344> [202.07.09].

wobec planety. Ważne jest aby „moda” ta trwała nieprzerwanie i oddziaływała w jak najszerszej skali. Ekologiczny styl życia jest dzisiaj koniecznością.

Bibliografia

- [1] Frankfort-Nachmias C., Nachmias D., *Metody badawcze w naukach społecznych*, Zysk i S-ka, Poznań 2001.
- [2] Gacek M., *Ruchy społeczne*: http://ibrbs.pl/mediawiki/index.php/Ruchy_spo%C5%82eczne#Geneza_poj.C4.99cia_ruchy_spo.C5.82eczne
- [3] Hull Z., *Ekofilozofia I środowisko przyrodnicze*: <https://www.diametros.iphils.uj.edu.pl/serwis/pdf/07-Hull.pdf?id=8166>
- [4] Karta Ziemi, *Czym jest Karta Ziemi*: <https://kartaziemi.wordpress.com/czym-jest-kartaziemi-2/>
- [5] Karta Ziemi, *Tekst Karty*: <https://kartaziemi.wordpress.com/tekst-karty-2/>
- [6] Kozłowski S., *Konferencja w Rio „Wojsko i wychowanie pismo żołnierzy zawodowych RP”* 12/92
- [7] McKinney J.C., *Constructive Typology and Social Theory*, Norwalk, Conn.: Appleton&Lang 1966
- [8] Sadowska A., *Tytuły prasowe – ich budowa i funkcja*: http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.hdl_11089_10446
- [9] Sommer H., Zakrzewski G., *Rozumienie słownictwa z ochrony i kształtowania środowiska w dokumentach państwowych*, Humanities and Social Sciences HSS, vol. XXII, 24 (4/2017), October-December 2017, <http://doi.prz.edu.pl/pl/pdf/einh/365>
- [10] Sommer H., Zakrzewski G., *Założenia dla edukacji ekologicznej czy bezpieczeństwa ekologicznego*, Humanities and Social Sciences HSS, vol. XXII, 24 (3/2017), July-September 2017, <http://doi.prz.edu.pl/pl/publ/einh/344>
- [11] Sommer H., Zakrzewski G., *Zapobiegać zdarzeniom destrukcyjnym w środowisku naturalnym czy po zdarzeniu narzekać? Pytania o kształt innowacyjnej edukacji ekologicznej*, <http://repositsc.nuczu.edu.ua/bitstream/123456789/5656/1/MONOGRAFIA%20AD-AMA%2030-09-2017.pdf>
- [12] Sommer H., Zakrzewski G., *Zarządzanie w działach związanych z obronnością państwa według opinii studentów bezpieczeństwa*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej HSS, vol. XXIII, 25 (3/2018), <http://doi.prz.edu.pl/pl/pdf/einh/424>
- [13] Waloszczyk K., *Kryzys ekologiczny w świetle ekofilozofii*
- [14] *W poszukiwaniu tożsamości bezpieczeństwa*, (red.) H. Sommer <https://oficyna.prz.edu.pl/fcp/gGBUKOQtTKlQhbx08SlkTUgxQX2o8DAoHNiwFE1xVT31bFVZpCFghUHcKVigEQUw/18/public/otwarty-dostep/2021/h-sommer-monogr-el.pdf>, s. 30.
- [15] Zięba S., *Życie w aspekcie ekologicznym*, CziP 1995, nr 2, s. 5-21; J. Dębowski, *Filozoficzne źródła refleksji ekofilozoficznych*, Olsztyn 1996.

ENVIRONMENTAL SAFETY – FASHION OR NECESSITY? ECO AWARENESS OF MODERN ACADEMICAL SOCIETY

This article is devoted to issues of ecology studied through the prism of ecophilosophy. The issues themselves, although not new, have recently become more important in the face of the current threats to the Earth that are a result of human activity. The article layout looks as

follows: Introduction presents the report of the UN Secretary-General, U Thant, of May 26, 1969. The next part presents the basic theoretical assumptions of ecology and social ecological movements. The main part of the article is own research in the area of respondents' knowledge, attitudes and assessment of ecological issues. The article ends with conclusions that are a current reflection of the position of academic youth. Discussed issue requires further in-depth analysis and discussion in a wider environment.

Keywords: ecology, ecophilosophy, social-ecological movements, ecological safety

ZAKOŃCZENIE

Jako społeczeństwo jesteśmy skomunikowani od początku istnienia homo sapiens. Najpierw żyliśmy w naturalnym środowisku człowieka. Pierwotne skomunikowanie polegało na bezustannej walce o przetrwanie w naturalnym siedlisku. Ludzkość rozpoczynając swój dynamiczny rozwój cywilizacyjny nie potrafiła w porę ocenić jego negatywnych następstw. Z biegiem czasu, kiedy człowiek zaczął tworzyć środowisko stechnicyzowane zagrożenia zaczęły się podwajać i było ich coraz więcej. Dzisiaj trudno jest te występujące i potencjalne zagrożenia zliczyć. Człowiek nadmiernie dąży do stworzenia ponad miarę komfortowych warunków do życia. Konsekwencją takich poczynań jest nie tylko bierna „akceptacja” czynników rażenia zagrożeń, jakie mogą wygenerować siły natury i niestety człowiek. Naturalną rzeczą jest postępowanie, że człowiek chce „wyprzedzić” te potencjalne zagrożenia.

Oceny możliwych sposobów przeciwdziałania występujących zagrożeń podjęli się autorzy rozdziałów niniejszej monografii. Na podstawie podjętych rozważań i przeprowadzonych badań można wskazać następujące obszary, na których skoncentrowali się autorzy poszczególnych rozdziałów:

1. Wykazaniu pełnej przydatności modelowania bezpieczeństwa podmiotu za pomocą aparatu cybernetyki i metod teorii regulacji,
2. Przedstawieniu mechanizmów i architektury procesów bezpieczeństwa,
3. Przedstawieniu uwarunkowań historycznych, aspektów społeczno-militarnych i zagadnień technicznych,
4. Zdefiniowaniu innowacyjności poprawy bezpieczeństwa i nowego paradygmatu zarządzania,
5. Wskazaniu priorytetów badawczych w naukach o bezpieczeństwie.

Autorzy monografii cytują bogatą literaturę przedmiotu a liczne odnośniki w tekście umożliwiają czytelnikom zapoznanie się z zagadnieniami około towarzyszącymi, co z kolei pozwala na swobodne zrozumienie tekstu naukowego. Autorzy wszystkich rozdziałów wykorzystują swoje wieloletnie doświadczenie badawcze, dydaktyczne i popularyzatorskie w zakresie rozwoju nauk o bezpieczeństwie. Publikację kończą noty biograficzne o autorach, które są integralną częścią monografii.

*Hanna Sommer
Grzegorz Zakrzewski*

NOTY O AUTORACH

Judyta Bielanowska – doktor nauk społecznych z zakresu nauk o polityce. Absolwentka politologii oraz bezpieczeństwa wewnętrznego Wydziału Nauk o Polityce i Bezpieczeństwie Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Autorka kilkudziesięciu artykułów naukowych, rozdziałów w monografiach oraz recenzji. Współorganizatorka, uczestniczka i prelegentka podczas licznych konferencji ogólnopolskich oraz międzynarodowych kongresów i sympozjów naukowych. Pracownik naukowo-badawczy w Europejskim Centrum Solidarności w Gdańsku. Nauczyciel w Wyższej Szkole Bezpieczeństwa w Poznaniu. W kręgu zainteresowań naukowo-badawczych znajdują się przede wszystkim mechanizmy władzy w systemach totalitarnych i autorytarnych, przywództwo polityczne w reżimach niedemokratycznych oraz działalność organów bezpieczeństwa PRL.

Krzysztof Ficoń – profesor nauk wojskowych. Absolwent Wydziału Cybernetyki Wojskowej Akademii Technicznej. Autor 22 monografii i podręczników akademickich oraz ponad 200 artykułów i referatów z obszaru badań operacyjnych, zarządzania, logistyki i bezpieczeństwa. Uczestnik i prelegent podczas licznych konferencji ogólnopolskich oraz międzynarodowych kongresów i sympozjów naukowych. Obecnie profesor na Wydziale Dowodzenia i Operacji Morskich Akademii Marynarki Wojennej Obszar naukowych zainteresowań to problemy aplikacyjne związane z teorią badań operacji, optymalizacją wielokryterialną, analizą systemową i modelowaniem systemów prakseologicznych.

Henryk Mirosław Karwan – kmdr rez. dr inż. jest absolwentem Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej, którą ukończył w 1981 r. jako magister inżynier nawigacji oraz Akademii Marynarki Wojennej w Sankt Petersburgu, gdzie ukończył w 1990 r. magisterskie studia techniczne. Stopień naukowy doktora uzyskany w 2002 r. w Instytucie Dowódczo – Sztabowym Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni, w specjalności taktycznego użycia morskiej techniki wojskowej. Jest pracownikiem naukowo-dydaktycznym w Katedrze Nauk o Bezpieczeństwie w Wyższej Szkole Bankowej w Gdańsku. Główny obszar zainteresowań naukowych to nauki o bezpieczeństwie, geopolityka, geografia bezpieczeństwa, terroryzm, stosunki międzynarodowe i socjologia grup dyspozycyjnych.

Tomasz Kostecki – kmdr por. dr – adiunkt na Wydziale Dowodzenia i Operacji Morskich, Akademii Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte w Gdyni. Absolwent Wojskowej Akademii Technicznej. Ukończył również studia podyplomowe na Politechnice Gdańskiej na kierunku prawno-menedżerskim oraz na Akademii Obrony Narodowej z zakresu bezpieczeństwa państwa. Stopień naukowy doktora

uzyskał na Wydziale Dowodzenia i Operacji Morskich, Akademii Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte w Gdyni. Główny obszar zainteresowań to nauki o bezpieczeństwie, zarządzanie kryzysowe oraz gromadzenie i szkolenie rezerw osobowych na potrzeby Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Jarosław Kroplewski – dr n. hum. w zakresie historii (historia powszechna XX wieku). Stopień naukowy doktora uzyskał na Wydziale Historyczno-Filologicznym Akademii Pomorskiej w Słupsku.

Jest absolwentem Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni oraz Uniwersytetu Gdańskiego, gdzie uzyskał tytuł magistra politologii. Ukończył również studia podyplomowe w zakresie Zarządzania Instytucjami Kultury w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie. Swoje wykształcenie wzbogacał kończąc liczne kursy krajowe i zagraniczne.

W kręgu jego zainteresowań naukowo-badawczych znajduje się problematyka z zakresu międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych i jego przestrzegania we współczesnych wojnach, bezpieczeństwa międzynarodowego wewnętrznego oraz geopolityki.

Współpracuje z Akademią Marynarki Wojennej, Wyższą Szkołą Bankową oraz Akademią Sztuki Wojennej.

Wojciech Sokołowski – doktor nauk społecznych z zakresu nauk o bezpieczeństwie. Absolwent Wydziału Mechanicznego Wojskowej Akademii Technicznej i Wydziału Zarządzania i Dowodzenia Akademii Marynarki Wojennej. Autor kilkudziesięciu artykułów naukowych, rozdziałów w monografiach wieloautorskich oraz opracowań w ramach projektów i grantów badawczych. Współorganizator, uczestnik i prelegent podczas licznych konferencji ogólnopolskich oraz międzynarodowych kongresów i sympozjów naukowych. Obecnie prodziekan ds. kształcenia, studenckich i doktorantów Wydziału Dowodzenia i Operacji Morskich Akademii Marynarki Wojennej. W kręgu zainteresowań naukowo-badawczych znajduje się problematyka z obszaru nauk o bezpieczeństwie, szczególnie cyberbezpieczeństwo i zarządzanie kryzysowe oraz nauk o zarządzaniu i jakości, tj. szeroko rozumiana logistyka rynkowa i wojskowa.

Hanna Sommer – doktor nauk humanistycznych w zakresie socjologii (socjologia organizacji i zarządzania), profesor Politechniki Rzeszowskiej. Stopień naukowy doktora uzyskany na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach. Ukończone studia podyplomowe w zakresie *Public relations w badaniach naukowych*.

Autorka około 70 artykułów naukowych, rozdziałów w monografiach oraz monografii opublikowanych w kraju i za granicą. Uczestniczka i prelegentka licznych konferencji ogólnopolskich, międzynarodowych, zagranicznych oraz kongresów i sympozjów naukowych. Pracownik naukowo-dydaktyczny na Wydziale Zarządzania Politechniki Rzeszowskiej. Specjalizuje się w socjologii organizacji i zarządzania, komunikacji społecznej, technikach negocjacyjnych, Public Relations oraz szeroko rozumianym bezpieczeństwie.

Grzegorz Zakrzewski – dr inż. n. rolniczych w dyscyplinie kształtowanie środowiska. Stopień naukowy doktora uzyskany na Wydziale Melioracji i Inżynierii Środowiska Akademii Rolniczej we Wrocławiu.

Jest absolwentem Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte, gdzie uzyskał tytuł magistra inżyniera nawigacji w 1980 roku. Wykształcenie wzbożeni, kończąc 1991 r. Akademię Rolniczo-Techniczną w Olsztynie na Wydziale Geodezji i Urzędzeń Rolnych uzyskując tytuł magistra inżyniera geodezji i urzędzeń rolnych. Studia podyplomowe ukończył w 1993 r. w Akademii Techniczno-Rolniczej im. J.J. Śniadeckich w Bydgoszczy na Wydziale Budownictwa.

Jest autorem i współautorem 39 artykułów naukowych z zakresu szeroko rozumianego bezpieczeństwa, członek komitetów naukowych i organizacyjnych kongresów, międzynarodowych i ogólnopolskich konferencji naukowych.

W kręgu jego zainteresowań naukowo-badawczych znajdują się; nadzorowanie i koordynowanie wykonawstwa, badań i prac związanych z oddziaływaniem czynnika ludzkiego na środowisko pracy człowieka, monitorowanie i analizowanie potrzeb możliwości i rozwoju zaplecza techniczno-logistycznego, w aspekcie planowej działalności gospodarczej i nieplanowanych działań destrukcyjnych, jakie mogą wywołać siły natury i człowiek.

Marcin Zięcina – doktor nauk społecznych z zakresu nauk o bezpieczeństwie. Absolwent Wydziału Mechanicznego Wojskowej Akademii Technicznej i Wydziału Zarządzania i Dowodzenia Akademii Marynarki Wojennej. Autor kilkudziesięciu artykułów naukowych i rozdziałów w monografiach wieloautorskich. Współorganizator, uczestnik i prelegent podczas licznych konferencji ogólnopolskich oraz międzynarodowych kongresów i sympozjów naukowych. Obecnie starszy wykładowca na Wydziale Dowodzenia i Operacji Morskich Akademii Marynarki Wojennej. Od wielu lat związany z logistyką i bezpieczeństwem, zarówno w pracy zawodowej, jak też poprzez prowadzone zajęcia dydaktyczne oraz zainteresowania naukowe.